Od tradycji do nowatorstwa

Od tradycji do nowatorstwa

Studia nad nazwami własnymi

Redakcja naukowa
Elżbieta Bogdanowicz, Jolanta Chomko, Anna Romanik

Białystok 2021

Recenzenci
Dr hab. Iza Matusiak-Kempa, prof. UWM
Dr hab. Danuta Lech-Kirstein, prof. UO
Dr hab. Agnieszka Myszka, prof. UR

Redakcja i korekta
Urszula Andrejewicz

Opracowanie graficzne
Janina Knap

Skład i redakcja techniczna
Krzysztof Rutkowski

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku
Białystok 2021

ISBN 978-83-7431-713-9

Projekt finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości" w latach 2019–2022, nr projektu: 009/RID/2018/19, kwota finansowania 8 791 222,00 zł

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Wydział Filologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
ul. Świerkowa 20B, 15-328 Białystok
tel. (85) 745 71 20, (85) 745 71 02, (85) 745 70 59
e-mail: wydawnictwo@uwb.edu.pl
http://wydawnictwo.uwb.edu.pl

Druk i oprawa
Hot Art Przemysław Zaczek

Pani Profesor Leonardzie Dacewicz

z okazji 45-lecia pracy zawodowej
ten tom prac dedykują

przyjaciele, koleżanki, koledzy, uczniowie

SPIS TREŚCI

Przedmowa ... 13

Słowo o Jubilatce ... 17

Jarosław Ławski
Pani Profesor Leonarda Dacewicz: siła spokoju i optymizmu ... 27

Irena Szczepankowska
O dorobku naukowym i dydaktycznym Pani Profesor Leonardy Dacewicz z okazji 45-lecia pracy zawodowej ... 37

Tabula gratulatoria ... 39

Dorobek naukowy Profesor Leonardy Dacewicz ... 43

* * *

ONOMASTYKA

Maria Czaplicka-Jedlikowska
Językowe i kulturowe aspekty imion *Leonard / Leonarda* ... 59

Zofia Abramowicz
Imiona świętych Kosmy i Damiana w historycznej antroponimii Podlasia (XVI–XVII wiek) ... 75

Małgorzata Andrejczyk
Uwag kilka o funkcjach nazw geograficznych w powieściach poetyckich Juliusza Słowackiego ... 93

Elżbieta Bogdanowicz
Rola humoru w prasowym dyskursie publicystycznym (na przykładzie metafor odnazewniczych) ... 111

Feliks Czyżewski
Jeszcze w sprawie nazw osobowych: rodzime czy obce. Nazwiska patronimiczne z sufiksem *-uk* na tle imiennictwa wschodniosłowiańskiego południowego Podlasia i Chełmszczyzny ... 123

Małgorzata Karwatowska • Adam Siwiec
Literacki onomastykon w kontekście językowej gry związanej z kodem przedstawiania w powieści *Gra o Super-Mózg* Marka Słyka ... 147

Marcin Kojder
Akta metrykalne chełmskiej diecezji grecko-unickiej jako źródła do badania ukraińskiej antroponimii w XVII–XIX wieku ... 169

Анна Мезенко
Социокультурная составляющая ономастического пространства Белорусского Поозерья ... 187

Mariusz Rutkowski
Czy kiedyś zawyje *Leonarda*? Pomiędzy konwencją nominacyjną a antropomorfizacją ... 203

Michał Sajewicz
Imiona osobowe z podstawowym *c, ć, cz* w części sufiksalnej notowane w Kleszczelach na Podlasiu w połowie XVI wieku ... 221

Andrzej Sieradzki
Frazy denotujące mieszkanki wsi we wrzesińskich księgach chrztu z I połowy XVIII wieku ... 243

Katarzyna Wojan
O fińskich gustach imienniczych ... 259

Piotr Złotkowski
Modele identyfikacji antroponimicznej kobiet w Brańsku na Podlasiu (XVII–XVIII wiek) ... 279

VARIA

Cezary Kuklo
O rodzinie drobnoszlacheckiej i jej gospodarstwie domowym na Podlasiu w końcu I połowy XIX wieku ... 299

Eugeniusz Mironowicz
Polityka i problemy lingwistyczne na Białorusi ... 321

Summary ... 335

Indeks osobowy ... 337

Prof. dr hab. Leonarda Dacewicz

PRZEDMOWA

Decyzję o przygotowaniu monografii *Od tradycji do nowatorstwa. Studia nad nazwami własnymi* podjęłyśmy w związku z Jubileuszem 70-lecia urodzin Pani Profesor Leonardy Dacewicz, językoznawczyni z Kolegium Językoznawstwa Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku oraz 45-lecia Jej pracy zawodowej. Naszym zamiarem było nie tylko uhonorowanie tych niezwykle ważnych rocznic w życiu szacownej Jubilatki, lecz także docenienie Jej długoletnich i bardzo owocnych poszukiwań badawczych na polu onomastyki, ukierunkowanych na odkrywanie wielorakich aspektów funkcjonowania nazw własnych. Mamy nadzieję, że prezentowaną książkę z zadowoleniem przywita zarówno Pani Profesor, jak i pozostali językoznawcy trudzący się badaniami nad nazewnictwem, a także wszyscy potencjalni czytelnicy zainteresowani tematyką onomastyczną.

Nazwy własne na tle innych działów słownictwa wyróżniają się silnymi powiązaniami z czasem i miejscem ich powstania. Przynależą też do kultury, w której się wykształciły. Oznacza to, że kryją one w sobie uformowane na przestrzeni stuleci na określonym obszarze oraz obowiązujące w wytworzonej na nim kulturze znaczenia, wartości, normy, sposoby postrzegania rzeczywistości. Mówią też o związkach jakiegoś regionu z innymi krajami, o działaniach, dążeniach, emocjach jego mieszkańców. Tym samym studia nad istotą nazw własnych to również ujawnianie rozlicznych faktów z zakresu historii, geografii, realiów społecznych, politycznych, których nieprzebrane źródło stanowią onimy. To bogactwo treści kumulowanych przez nazwy własne sprawia, że jednostki proprialne mogą być rozpatrywane na wielu płaszczyznach, z wykorzystaniem rozmaitych narzędzi i metod badawczych, nie tylko *stricte* onomastycznych.

I właśnie nazwy własne, dające możliwość wielokierunkowego interpretowania, oraz zgłębiająca je dyscyplina – onomastyka – kilkadziesiąt lat temu

przykuły uwagę Pani Profesor Leonardy Dacewicz i do chwili obecnej są główną płaszczyznę Jej dociekań badawczych. Tej problematyce Uczona poświęciła ogromną liczbę różnorodnych publikacji – ponad 200 pozycji. Dominują opracowania dotyczące kształtowania się systemu antroponimicznego (przede wszystkim nazwisk) na pograniczu polsko-litewsko-wschodniosłowiańskim w XV–XIX wieku, bazujące w głównej mierze na materiale pozyskanym w wyniku iście benedyktyńskiej pracy Pani Profesor nad dokumentami źródłowymi przechowywanymi w archiwach krajowych oraz zagranicznych. Publikacje te są powszechnie znane i nader często cytowane w środowisku onomastycznym w Polsce i za jej wschodnią granicą. Istotnie wzbogacają dorobek polskiej i słowiańskiej onomastyki, zwłaszcza w zakresie opisu regionalnego nazewnictwa osobowego.

Zgromadzone w niniejszym tomie prace w większości także poruszają tematykę onomastyczną. Przedmiot rozważań Autorów poszczególnych rozdziałów książki, reprezentujących macierzysty ośrodek akademicki Pani Profesor i inne środowiska naukowe w Polsce (Lublin, Bydgoszcz, Gdańsk, Poznań, Olsztyn) oraz białoruski Witebsk, stanowią różne oblicza nazw własnych z ich heterogenicznością typologiczną oraz chronologiczną. Analizowany jest onimiczny – w szczególności antroponimiczny – materiał historyczny i współczesny, występujący w przestrzeni literackiej i w żywym nazewnictwie regionalnym. Przybliżane są klasyczne metody badania antroponimów, toponimów oraz innych kategorii proprialnych i ujęcia bardziej nowatorskie, a także akcentujące interdyscyplinarny charakter onomastyki. Nie brakuje też ogólnych podsumowań na temat stanu badań nad nazwami własnymi. Interesujący element stanowią opracowania dotyczące uwarunkowań historycznych, politycznych i językowych terytoriów, na których narodziły się i funkcjonują nazwy własne rozpatrywane przez Panią Profesor. Swoistym ukłonem w stronę znamienitej Jubilatki są teksty o charakterze osobistym, informujące o poszczególnych etapach Jej pracy zawodowej: badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej, o Jej imieniu, oceniające niepodważalną wartość Jej dokonań naukowych, przedstawiające Ją jako nietuzinkową osobowość, nauczyciela chętnie przekazującego swoją wiedzą i doświadczenie studentom i młodym naukowcom oraz jako wybitny autorytet w dziedzinie onomastyki. Zgodnie z konwencją przyjętą w wydawnictwach jubileuszowych do pre-

zentowanego tomu dołączone jest zestawienie dotychczasowych publikacji Pani Profesor Leonardy Dacewicz.

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do wszystkich Autorów, którzy podjęli trud uczestniczenia w przygotowaniu niniejszej publikacji. Ich udział zaowocował ciekawymi opracowaniami o rozległej i różnorodnej tematyce, istotnych walorach poznawczych oraz naukowych, które to czynniki – bez żadnych wątpliwości – wpłynęły na wysoką jakość tomu i jego ostateczny kształt. Serdecznie dziękujemy też Paniom Recenzentkom za wnikliwą lekturę zgłoszonych artykułów oraz wszelkie sugestie, uwagi i opinie dotyczące merytorycznej zawartości i kompozycji książki. Wyrażamy przekonanie, że będzie ona ważnym głosem w procesie ujawniania wieloaspektowego potencjału badawczego nazw własnych.

Elżbieta Bogdanowicz
Jolanta Chomko
Anna Romanik

SŁOWO O JUBILATCE

Pani Profesor Leonarda Dacewicz należy do grona cenionych w świecie nauki onomastów, a także znakomitych pracowników dydaktycznych oraz nieprzeciętnych osobowości, które tworzą prestiż białostockiej filologii i doskonale reprezentują ją zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. O tym, że portret szacownej Jubilatki jest niezwykły – tak jak Jej życiowa droga – nie trzeba nikogo przekonywać. Świadczą o tym wspaniałe osiągnięcia na niwie nauki, liczne nagrody i wyróżnienia, piastowane przez Panią Profesor zaszczytne funkcje oraz sympatia, jaką darzą Ją współpracownicy, znajomi, przyjaciele i studenci.

Początki pracy zawodowej Profesor Leonardy Dacewicz przypadają na lata siedemdziesiąte. Wówczas, w 1975 roku, ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim (Wydział Filologii Polskiej i Słowiańskiej), gdzie – jak sama wspomina – zetknęła się z wybitnymi przedstawicielami środowiska lingwistów i otrzymała solidne przygotowanie do przyszłej pracy badawczej na obszarze polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza językowego. Chwilę później podjęła pracę w Zakładzie Filologii Rosyjskiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku (od 1997 roku Uniwersytet w Białymstoku). Szybko dała się poznać jako wnikliwy badacz i oddany wykładowca. Niepodważalny talent i predyspozycje naukowe pozwoliły Jubilatce osiągać sukcesy i piąć się po drabinie awansu zawodowego. W 1984 roku na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na podstawie pracy *Rosyjskie i polskie nazwy odzieży* napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Michała Łesiowa uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych. W roku 1995 otrzymała stopień doktora habilitowanego. Podstawą awansu był wartościowy dorobek naukowy i monografia *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XV–XVII w.)*, która zawierała wszechstronną charakterystykę antroponimii żeńskiej regionu

w konfrontacji z nazewnictwem litewskim, białoruskim i ukraińskim. Zwieńczeniem kariery było nadanie Jubilatce w 2002 roku tytułu naukowego profesora zwyczajnego w zakresie nauk humanistycznych.

Życie zawodowe Pani Profesor związane jest od samego początku głównie z ośrodkiem białostockim. Spory wkład w jego rozwój należy przypisać właśnie czcigodnej Jubilatce. Wielokrotnie zajmowała Ona odpowiedzialne stanowiska w strukturach uczelni, ciesząc się powszechnym szacunkiem społeczności uniwersyteckiej. Piastowała różne funkcje, np. wicedyrektora Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej (1996–1999), prorektora ds. dydaktycznych i studenckich UwB (1999–2002), dziekana Wydziału Filologicznego UwB (2002–2006), członka Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej (1999–2000), kierownika Zakładu Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego (1995–2007) przekształconego w Katedrę Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego (2007–2019), dyrektora Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej (2016–2019). Dziś Pani Profesor kieruje Katedrą Językoznawstwa Slawistycznego w ramach Kolegium Językoznawstwa.

Profesor Leonarda Dacewicz, jako badacz języka, może poszczycić się wspaniałymi osiągnięciami. Jej dorobek naukowy jest imponujący nie tylko ze względu na ilość publikacji (ponad 200 pozycji), lecz przede wszystkim ze względu na ich jakość. Choć znana jest w świecie nauki głównie jako wybitna onomastka, to publikacje prezentują szeroki wachlarz problematyki językoznawczej, co świadczy o nader pożądanej w lingwistyce ciekawości świata, ogromnej wiedzy i rozległych horyzontach intelektualnych. Prace z wczesnego okresu działalności naukowej poruszają, na przykład, kwestie z zakresu leksykologii (w tym badania zapożyczeń i kolokwializmów w ruszczyźnie), semantyki czy konfrontacji polsko-wschodniosłowiańskiego obszaru językowego. Sporym sukcesem naukowym tego okresu jest wspomniana wyżej rozprawa doktorska czy też udział Jubilatki w redagowaniu słownika naukowo-dydaktycznego *Rosyjski wyraz* (Warszawa 1988), prezentującego nowatorskie w tamtym czasie interpretacje pola semantycznego leksemów, za który zespół autorów otrzymał nagrodę Ministra Edukacji Narodowej II stopnia.

Po obronie doktoratu zainteresowania naukowe Profesor Leonardy Dacewicz skupiły się na onomastyce polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego

pogranicza etniczno-kulturowego. Wówczas nazewnictwo tego obszaru nie było wystarczająco spenetrowane i opisane, więc okazało się, dziś już to można stwierdzić z pełnym przekonaniem, doskonałym wyborem i trafionym polem dociekań zaangażowanej i pełnej pasji białostockiej Badaczki. W tym okresie ukazały się opracowania eksplorujące tematykę antroponimii żeńskiej Podlasia, np. *Nazwiska w osiemnastowiecznych księgach metrykalnych parafii mielnickich* (1989), *Problematyka i stan badań antroponimii regionu białostockiego* (1992), *Nazwiska mężów i żon w XVII w. na terenie powiatu mielnickiego* (1993), *Sposoby identyfikacji kobiet w dawnym powiecie mielnickim* (1993), *Nazwy kobiet dawnego starostwa mielnickiego i łosickiego* (1995) czy też wieńcząca ten nurt badań monografia – rozprawa habilitacyjna (zob. powyżej).

Uzyskanie tytułu doktora habilitowanego dało Jubilatce impuls do kontynuacji regionalnych badań onomastycznych w jeszcze szerszym ujęciu. Usytuowanie zainteresowań naukowych w obszarze Podlasia jest ambitnym i skądinąd bardzo trudnym zadaniem, bowiem region ten charakteryzuje wieloetniczne osadnictwo, wielowyznaniowość, a w rezultacie wielokulturowość. Pani Profesor w swoich publikacjach udowodniła, że poza umiejętnościami lingwistycznymi (w tym znajomością eksplorowanych języków) posiada niezwykle bogatą wiedzę historyczną dotyczącą osadnictwa tych ziem, a także doskonale zna różne procesy natury socjologicznej i kulturowej dotyczące Polaków, Słowian wschodnich, Litwinów, Tatarów, Żydów i Niemców. Nazewnictwo wspomnianych narodowości stało się trzonem badań, które można uznać za „wizytówkę" Uczonej, wpływającą na Jej rozpoznawalność w świecie najwybitniejszych onomastów.

Pani Profesor jest autorką lub współautorką pięciu słowników i dziewięciu monografii (zob. *Dorobek naukowy*), które stanowią bardzo istotny wkład w rozwój białostockiej humanistyki. Warto wymienić choćby kilka monografii, które stały się „must read" polskiej onomastyki. *Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku* (2001) to cenne dzieło opisujące tradycje nazewnicze na terenie dzisiejszego Białegostoku zaobserwowane w różnych grupach społecznych, takich jak: arystokracja, szlachta, mieszczaństwo, chłopi oraz ludność służebna. Wyniki przeprowadzonego badania wnoszą niezwykle wartościową wiedzę o zwyczajach nazewniczych naszych przodków – są świadectwem

dziedzictwa kulturowego tych ziem. Książka *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku* (2008) prezentuje unikatowe badania nazewnictwa ludności żydowskiej regionu na tle historii osadnictwa i przez pryzmat kontaktów łączących Żydów i chrześcijan. Praca wpisuje się w rozwijany przez Panią Profesor nurt pionierskich badań w zakresie antroponimii mniejszości etnicznych i wyznaniowych zamieszkujących dawne rubieże I Rzeczypospolitej. O jakości publikacji świadczy fakt sfinansowania jej przez ówczesne Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Kolejna monografia autorstwa Jubilatki, *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym* (2012), także powstała w ramach zdobytego w MNiSW grantu indywidualnego. Studium kontynuuje obraną drogę poszukiwań lingwistycznych, tym razem czyniąc przedmiotem badań imiona, przydomki i nazwiska podlaskich Tatarów. Jest „pierwszym w onomastyce polskiej opracowaniem nazewnictwa Tatarów tak szeroko ujętym w wymiarze geograficznym (obszar byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego) i chronologicznym (XVI–XX wiek)”[1]. Autorka opisuje sposoby identyfikacji nazewniczej tej grupy etnicznej, wyjaśnia motywacje antroponimów, wykazując się rzetelną wiedzą i kompetencjami doświadczonego badacza. Swoistym podsumowaniem wieloletniej fascynacji antroponimią Podlasia jest *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)* (2014). Książka ta stanowi „niezwykle szczegółowy, a przy tym interesujący opis ewolucji nazwisk na obszarze północno-wschodnich kresów Rzeczypospolitej”[2]. Pani Profesor określa w niej znamienne cechy systemu nazewniczego badanego terytorium i uwzględniając jego etnolingwistyczne zróżnicowanie, wyodrębnia nazwiska polskie, ruskie, żydowskie, tatarskie, litewskie i niemieckie. W tej pozycji, zresztą jak w wielu innych, uwypukla się charakterystyczna metodologia pracy Autorki, oparta na potrzebie wyjaśnienia czytelnikowi okoliczności historycznych, uwarunkowań

[1] M. Sajewicz, rec.: *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana”, 2012, 259 ss.*, „Studia Białorutenistyczne” 2015, t. 9, s. 335.

[2] E. Bogdanowicz, rec.: *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.), Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2014,* „Slavia Orientalis” 2015, z. 3, s. 649.

kulturowych i społecznych, które w rzeczy samej pozwalają znacznie lepiej zrozumieć opisywane fenomeny językowe.

Na wyraźne zaakcentowanie zasługuje także zainicjowany nie tak dawno przez Panią Profesor niezwykle cenny projekt badawczy, który zakłada analizę zespołu ksiąg metrykalnych dawnej diecezji wileńskiej dekanatów: białostockiego, grodzieńskiego i sokólskiego z lat 1875–1918 (okres zaboru rosyjskiego). Dotychczas pojawiły się trzy tomy z planowanej serii *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne…* (zob. *Dorobek naukowy*). Kolejne tomy są w przygotowaniu. Podstawowym celem opublikowanych już pozycji jest „edycja oryginalnych alfabetycznych rejestrów urodzonych (i ochrzczonych) i przywrócenie polskiej wersji zapisanych w tych dokumentach imion i nazwisk”[3] oraz porównanie struktur rejestrów z poszczególnych lat (1875, 1880, 1885 itd.) i tym samym wskazanie podobieństw i różnic w zakresie sposobów identyfikacji osób w badanych parafiach dekanatu białostockiego. Powstałe dzieło jest efektem ogromnego zaangażowania i trudu Autorki – czasochłonna praca w archiwach, mozolna selekcja danych z rękopiśmiennych (często słabo czytelnych) źródeł, wreszcie umiejętna analiza materiału.

Dorobek naukowy Profesor Leonardy Dacewicz tworzą także liczne opracowania, które ukazały się w monografiach zbiorowych, oraz artykuły opublikowane w cieszących się prestiżem czasopismach, na przykład: „Slavia Orientalis”, „Onomastica”, „Acta Onomastica”, „Acta Universtitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, „Roczniki Humanistyczne”, „Studia Wschodniosłowiańskie”, „Białostockie Archiwum Językowe” itd. Prace prezentują szeroki zakres podejmowanej problematyki. Publikacje oscylują wokół takich zagadnień, jak: antroponimia Podlasia w ujęciu synchronicznym i diachronicznym, np. *Nazewnictwo osobowe regionu białostockiego w ujęciu historycznym* (1996), *The Anthroponymy of Bialystok during Prussian Administration* (2001), *Proces kształtowania się nazwiska szlacheckiego w kontekście pogranicza etniczno-kulturowego*

[3] L. Dacewicz, A. Romanik, J. Smakulska, *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne. Tom 2. Rok 1888,* Białystok 2019, s. 303.

(na przykładzie woj. podlaskiego w XVI w.) (2004), *Antroponimia Zabłudowa i dóbr zabłudowskich w I połowie XVII wieku w kontekście wieloetniczności* (2008); nazewnictwo mniejszości narodowych Polski północno-wschodniej, np. *Nazwiska Tatarów w dawnym województwie podlaskim (XVI–XVIII w.)* (1999), *Nazwiska ludności chrześcijańskiej i żydowskiej dawnej Polski północno-wschodniej w ujęciu porównawczym* (2008), *Nazewnictwo niesłowiańskich mniejszości narodowych Polski północno-wschodniej w kontekście polskiej i wschodniosłowiańskiej kultury nazewniczej* (2010); mikrotoponimia i mikroantroponimia wybranych miejscowości Podlasia, np. *Wschodniosłowiańskie cechy językowe w mikrotoponimii wybranych miejscowości* (1997), *Lokalny antroponimiczny mikrosystem nazewniczy* (1998); socjologiczne i językowe aspekty zmiany nazwisk, np. *Socjoonomastyczne uwarunkowania zmiany nazwisk i imion w Białymstoku w latach 1993–1996* (1998), *Znaczenie nazw własnych w kontekście zmian nazwisk* (2003), czy też onomastyka w dydaktyce szkolnej, np. *Miejsce i rola onomastyki w świadomości i edukacji mieszkańców pogranicza polsko-wschodniosłowiańsko-litewskiego* (1999) itd.

Pani Profesor prowadzi nie tylko działania *stricte* badawcze, ale też dba o popularyzację uzyskanych rezultatów i tym samym promocję dokonań lokalnej nauki. Aktywnie uczestniczy w licznych seminariach, kongresach i konferencjach w kraju i za granicą. Przyszło Jej występować z referatami w wielu polskich ośrodkach naukowych, a także w bliższych i dalszych zakątkach świata, np. w Mińsku, Brześciu, Wilnie, Grodnie, Pradze, Brnie, Ostrawie, Bratysławie, Amsterdamie, Helsinkach, Uppsali, Pizie, Barcelonie, Peczu, Kutaisi, Lizbonie. Jubilatka nie tylko uczestniczyła w takich przedsięwzięciach, lecz była też inicjatorem i organizatorem wielu konferencji o zasięgu międzynarodowym. Niektóre z nich stały się wydarzeniem cyklicznym, na przykład, seria spotkań *Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie i językowe* – prace będące pokłosiem tych konferencji publikowano głównie w serii wydawniczej „Studia Slawistyczne".

Wartość i skala badań przeprowadzonych i opublikowanych przez Panią Profesor uprawnia do przypisania Jej zaszczytnego miana jednego z czołowych twórców białostockiego ośrodka onomastycznego, który zdążył już wypracować sobie wysoką renomę w środowisku językoznawczym i który, niewątpliwie, jest chlubą Uniwersytetu w Białymstoku.

Dzięki zdolności prowadzenia dialogu i z myślą o rozwoju macierzystej jednostki Pani Profesor podjęła współpracę z wieloma ośrodkami onomastycznymi w Polsce (m.in. z Instytutem Slawistyki PAN w Warszawie, Instytutem Języka Polskiego PAN w Krakowie, Instytutem Języka Polskiego Uniwersytetu Opolskiego, Zakładem Slawistyki UMCS) oraz za granicą. Stale angażuje się w działania na rzecz rozwoju macierzystej jednostki – pełni funkcję redaktora naczelnego czasopisma naukowego „Studia Wschodniosłowiańskie" (40 pkt.), dzieli się ze studentami swoją pasją, kierując Studenckim Kołem Onomastycznym, działającym przy Zakładzie Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Onomastyki Regionalnej.

Profesor Leonarda Dacewicz wniosła istotny wkład w kształcenie młodej kadry naukowej i dydaktycznej. Jako niekwestionowany autorytet w dziedzinie językoznawstwa slawistycznego uczestniczyła w roli recenzenta w jedenastu przewodach doktorskich, w sześciu habilitacyjnych i trzech postępowaniach o nadanie tytułu profesora. Wypromowała siedmiu doktorów oraz ponad dwustu magistrów rusycystyki, którzy zainspirowani dokonaniami swej Mentorki rozwijali i nadal rozwijają różnorodne wątki z zakresu onomastyki regionu, często podejmując niepospolite badania nazw własnych z obszaru rodzimych miejscowości (miast i wsi Podlasia). W tym miejscu warto dodać, że prowadzone przez Nią seminaria magisterskie od zawsze cieszą się dużą popularnością, co nie dziwi, bowiem realizowana problematyka badawcza jest niezwykle interesująca, a atmosfera na zajęciach miła, przyjazna, pełna szacunku i wzajemnego zrozumienia.

Kariera zawodowa Uczonej jest bez wątpienia imponująca i może stanowić wzór dla wielu młodych, poszukujących jeszcze swojego miejsca na niwie nauki badaczy. Jednak wszyscy oni muszą pamiętać, że sukcesy Jubilatki wynikają nie tylko z Jej naturalnych predyspozycji i intelektu, lecz są też rezultatem niebywałej kreatywności i podziwianej przez wielu współpracowników samodyscypliny, umiejętnej organizacji czasu, wreszcie – niekwestionowanej pasji do wykonywanej pracy.

Przedstawiony portret szacownej Jubilatki oczywiście nie jest kompletny, i taki, ze względów obiektywnych, być nie może. Życie Pani Profesor z pewnością stanowi materiał do napisania ciekawej biografii, ukazującej znaną i szanowaną Badaczkę, konsekwentną i niestrudzoną Nauczycielkę, oddaną

swoim podopiecznym Mentorkę, a co najważniejsze, wspaniałą Kobietę – pełną energii, z nietuzinkowym poczuciem humoru, życzliwą, pomocną, potrafiącą łamać stereotypy, a w kontaktach z ludźmi niwelować pokoleniowe bariery. Ci, którzy mieli przywilej poznać Panią Profesor bliżej, dostrzegają i podziwiają Jej niesamowitą pracowitość, optymizm, pasję do muzyki i sportu (pływa, jeździ na nartach, rolkach, łyżwach, rowerze itd.), miłość do przyrody – w szczególności do gór, a przede wszystkim radość życia!

Elżbieta Bogdanowicz
Jolanta Chomko
Anna Romanik

Droga Pani Profesor!
Serdecznie gratulujemy tego wspaniałego Jubileuszu
oraz imponujących dokonań!

Życzymy Pani krzepkiego zdrowia, wszelkich dobrodziejstw
w życiu osobistym i dalszej owocnej pacy naukowej!

Jednocześnie pragniemy wyrazić słowa głębokiej wdzięczności
za wieloletnie wsparcie, wyrozumiałość,
drogowskazy na ścieżkach naszych poszukiwań
i za przyjaźń!

Współpracownicy
z Zakładu Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego
i Onomastyki Regionalnej

Jarosław Ławski
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: j.lawski@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0002-1167-5041

PANI PROFESOR LEONARDA DACEWICZ: SIŁA SPOKOJU I OPTYMIZMU

I.

To, że Pani Profesor Leonarda Dacewicz należy do najwybitniejszych postaci białostockiego środowiska językoznawczego (a szerzej: filologicznego), nie ulega wątpliwości.

Jest postacią powszechnie znaną w środowisku Uniwersytetu w Białymstoku, a w Polsce i za jej wschodnią granicą znajdziemy liczne świadectwa – zawsze ujmujące, pozytywne – znajomości samej Pani Profesor, a nade wszystko Jej twórczości naukowej. Wielokrotnie w pracach dotyczących obszaru dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, dzisiejszych krajów bałtyckich, Ukrainy i Białorusi stykałem się z odwołaniami do Jej licznych, wysoko ocenianych prac z zakresu antroponimii i onomastyki. Dodam, iż jako literaturoznawca mam na myśli tylko prace o literaturze, kulturze, historii owych ziem.

Poważana w swoim środowisku, ceniona i cytowana jako autorytet w swej subdyscyplinie, Pani Profesor Dacewicz zapracowała sobie na tę znakomitą i satysfakcjonującą pozycję, której skromnym tylko wyrazem jest powołanie Badaczki do olsztyńsko-białostockiej Komisji Nauk Humanistycznych

PAN[1]. Za tym sukcesem stoi przede wszystkim mądry wybór tematu badań, znalezienie własnej niszy badawczej, którą stała się onomastyka, antroponimia terenów północno-wschodnich i wschodnich Rzeczypospolitej. Białystok i Podlasie stanowiły zawsze bramę, czy raczej przedsionek, do tego kulturotwórczego terytorium, na którym mieszały się wpływy polskie, litewskie, wschodniosłowiańskie, bałtyckie, żydowskie, tatarskie i liczne inne.

Wśród postaci, które zainspirowały Ją do takiego perspektywicznego wyboru kierunku badań, Pani Profesor Dacewicz wymienia zdecydowanie: „profesora Jurija Lukszyna z Uniwersytetu Warszawskiego, wybitnego językoznawcę teoretyka" oraz „profesora Michała Łesiowa, ukrainistę i rusycystę z UMCS, który był promotorem mojej pracy doktorskiej"[2]. W 1989 roku Leonarda Dacewicz – wtedy jeszcze „autorka kilku artykułów" i doktor – pisała nie bez racji, iż:

> Nazewnictwo osobowe Białostocczyzny nie spotkało się dotąd z szerszym zainteresowaniem. Brak opracowań dotyczy zarówno obecnie funkcjonujących nazwań ludzi, jak również nazewnictwa osobowego na przestrzeni wieków. Czynione są już pewne próby opracowania antroponimii niektórych rejonów woj. białostockiego przede wszystkim w zakresie antroponimii historycznej, ściśle uzależnione od ilości i jakości dawnych dokumentów zawierających nazwy osobowe. Wyszukiwanie tych dokumentów w archiwach, a następnie ich ekscerpcja jest pracą czasochłonną i żmudną, lecz stanowi jedyną drogę do zebrania materiału antroponimicznego[3].

[1] Komisję Nauk Humanistycznych Oddziału PAN w Olsztynie i Białymstoku powołano w grudniu 2016 roku – w jej skład weszło dziesięciu naukowców z Uniwersytetu w Białymstoku oraz jedenastu z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

[2] *Antroponimia i humanistyczny fundament. Z prof. Leonardą Dacewicz rozmawia Dominik Sołowiej*, [w:] *Białostockie środowisko filologiczne 1968–2018. Historia w 45 wywiadach*, rozmawiał D. Sołowiej, idea, wstęp i red. J. Ławski, Białystok 2018, s. 102; zob. A. Woźniak, *Profesor Michał Łesiów (1928–2016)*, „Roczniki Humanistyczne" 2017, t. 65, z. 7. Dodajmy, że prof. J. Lukszyn kierował w latach 1979–1985 Zakładem Filologii Rosyjskiej FUW w Białymstoku. Tę samą funkcję prof. M. Łesiów pełnił w latach 1989–1990.

[3] L. Dacewicz, *Nazwiska w osiemnastowiecznych księgach metrykalnych parafii mielnickich*, „Białostocczyzna" 1989, t. 4, nr 2(14), s. 8.

Kolejne trzydzieści lat pracy badawczej w pełni zaświadczyło, że Uczona podjęła to trudne zadanie („czasochłonne i żmudne") wyposażona w narzędzia, jakie dają studia rusycystyczne na Uniwersytecie Warszawskim połączone ze studiowaniem języka polskiego. Troska o „pogranicza", ich kulturę, tradycje kresowe, utrwalanie świadomości mniejszości narodowych, zapisanej w języku, stały się ideą i leitmotivem Jej pracy badawczej.

Nader trudno w krótkim podsumowaniu wymienić wszystkie prace naukowe Pani Profesor. Muszę jednak, nim przypomnę te ważniejsze, raz jeszcze podkreślić, że sam wielokrotnie sięgałem do Jej opracowań antroponimii Tatarów, historii nazwisk na północno-wschodnich terenach czy rozpoznań antroponimii Żydów. Z wdzięcznością też wspominam udział Pani Profesor w jednej z realizacji projektu „Żydzi wschodniej Polski"[4].

Niewątpliwie zatem trwały wkład w badania językoznawcze stanowią monografie i edycje źródeł, nad którymi Pani Profesor pracowała między 1990 a 2020 rokiem. Wspomnę te najbardziej znane: *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII)*, Białystok 1994; *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1: Białystok 1997, t. 2: Białystok 1998 (we współautorstwie z Zofią Abramowicz i Lilią Citko); *Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku*, Białystok 2001; *Słownik najstarszych nazwisk polskich: pochodzenie językowe nazwisk omówionych w „Historii nazwisk polskich"*, t. 1 (we współautorstwie z Zofią Kowalik-Kaletą i Beatą Raszewską-Żurek), Warszawa 2007; *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008; *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012; *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014; *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku: treść i struktura metryk: alfabetyczne spisy imienne. Tom 1. Rok 1875*, Białystok 2017 (we współautorstwie z Jolantą Chomko i Joanną Smakulską); *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku: treść i struktura metryk: alfabetyczne spisy imienne. Tom 2. Rok 1880*, Białystok 2019

[4] Zob. L. Dacewicz, *Znaczenie spuścizny naukowej Anatola Leszczyńskiego dla badań historii i historycznej antroponimii Żydów Podlasia*, [w:] G. Czerwiński, J. Ławski (red.), *Żydzi wschodniej Polski*, seria IV: *Uczeni żydowscy*, Białystok 2016, s. 249–262.

(we współautorstwie z Anną Romanik i Joanną Smakulską); *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku: treść i struktura metryk: alfabetyczne spisy imienne. Tom 3. Rok 1885* (we współautorstwie z Jolantą Chomko i Robertem Szymulą), Białystok 2020[5]. Leonarda Dacewicz jest również redaktor naczelną rocznika „Studia Wschodniosłowiańskie" (z ministerialnego wykazu czasopism, czterdzieści punktów), które to pismo zyskało wysoką renomę w środowisku slawistycznym.

Nie bez powodu mówi się, że Profesor Dacewicz wraz z prof. Zofią Abramowicz, prof. Michałem Kondratiukiem, prof. Lilią Citko, dr hab. Elżbietą Bogdanowicz, istotnie wpłynęła na ugruntowanie się opinii o istnieniu wyróżniającego się profilem badań i osiągnięciami „białostockiego ośrodka onomastycznego"[6]. Wielekroć dumę z tej powtarzanej w kraju opinii wyrażał dziekan Wydziału Filologicznego UwB śp. prof. Bogusław Nowowiejski[7]. Krótko rzecz ujmując: Badaczka i skupieni wokół niej ludzie wyraziście zaznaczyli udział w życiu naukowym i nauce swoich czasów. Przypadły one na schyłkowy okres PRL-u oraz niestety niełatwe dla humanistyki polskiej lata 1990–2010.

Trudno jednak ukryć, iż z Osobowością Pani Profesor stykaliśmy się – my, ludzie z białostockiej filologii – także w okolicznościach bardziej oficjalnych, hierarchiczno-urzędowych. Pani Profesor pełniła bowiem z powodzeniem liczne i coraz bardziej odpowiedzialne funkcje w instytucie, na wydziale, ba, w końcu na uczelni[8]. W kolejnych odsłonach tego aspektu kariery dała się poznać jako:

---

[5] Edycja ksiąg metrykalnych doczekała się już recenzji: C. Kuklo, rec.: *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku*, „Biuletyn Historii Pogranicza" 18/2018, s. 81–84; R. Kozikowski, rec.: *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2020, t. 20, s. 372–375.

[6] *Antroponimia i humanistyczny fundament*…, s. 100.

[7] Prof. Bogusław Nowowiejski wielekroć dawał temu wyraz na posiedzeniach Rady Wydziału Filologicznego UwB; por. też: Cz. Łapicz, *Wspomnienie o Profesorze Bogusławie Nowowiejskim (1954–2019)*, „Białostockie Archiwum Językowe" 2020, nr 20, *Tom dedykowany pamięci Profesora Bogusława Nowowiejskiego*, red. B. Kuryłowicz, K. Szamryk, J. Kuć, s. 13–19.

[8] Pani Profesor Dacewicz wiąże swe prace administracyjne z powołaniem w 1997 roku na bazie Filii UW samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku: „Usamodzielnienie było

- w latach 1996–1999 – zastępca dyrektora Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej;
- w latach 1999–2002 – prorektor Uniwersytetu w Białymstoku ds. dydaktycznych i studenckich[9];
- w latach 2002–2008 (przez dwie kadencje) – dziekan Wydziału Filologicznego;
- w latach 2016–2019 – dyrektor Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej;
- od października 2019 roku – kierownik Katedry Językoznawstwa Slawistycznego w Kolegium Językoznawstwa na Wydziale Filologicznym.

Oczywiście to nie funkcja określa człowieka, lecz styl, z jakim on tę funkcję pełni. Leonarda Dacewicz – a piszę to na podstawie własnych doświadczeń – godnie i mądrze pełniła powierzone Jej funkcje. Poznałem Ją jako wymagającą, w rzadkich porywach surową zarządczynię naukowych mniejszych lub większych włości, potrafiącą szybko podejmować racjonalne decyzje, a gdy już je podjęła – co wiąże się przecież z odpowiedzialnością – umiejącą też lekką ironią i poczuciem humoru dystansować się do roli, jaką właśnie wypełnia. Nieskora do ulegania w pracy afektom, emocjom, impulsom, na każdym etapie postępowania zaznacza swe stanowisko, czyniąc to jasno, zdecydowanie, ale roztropnie. Podziwiałem zawsze tę jasność Jej umysłu i stanowiska, widząc źródło takich chwalebnych zachowań między innymi w jej sportowych (narciarskich) pasjach… sam jak najdalszy od podobnych porywów. Dziś sądzę, że wynikało to z pewnego rodzaju dojrzałości, którą nie każdy może osiągnąć.

Pani Profesor ma za sobą godną uznania karierę naukową; między 1975 rokiem, gdy ukończyła studia magisterskie, a rokiem 2002, gdy otrzymała tytuł profesora nauk humanistycznych, zapisała się jako wybitna badaczka,

dla nas impulsem do rozwoju. Do tego momentu jeszcze sporo wykładowców przyjeżdżało z Warszawy, ponieważ Filia nie posiadała wystarczającej liczby własnych samodzielnych pracowników naukowych. […]. Po 1997 roku zmian w moim życiu było dużo, gdyż wkrótce po usamodzielnieniu pełniłam kolejno ważne funkcje administracyjne, w tym prorektora ds. dydaktycznych i studenckich, dziekana Wydziału Filologicznego"; *Antroponimia i humanistyczny fundament*…, s. 100.

[9] Pełnienie funkcji prorektora przez prof. Dacewicz przypadło na drugą kadencję, ciepło przez nią wspominanego JM Rektora UwB prof. Adama Jamroza.

ceniona organizatorka życia naukowego[10], świetny dydaktyk i promotor[11]. Dość wspomnieć, iż aż sześciu pracowników Wydziału Filologicznego to jej byli doktoranci (dr hab. Elżbieta Bogdanowicz, dr Jolanta Chomko, dr Eugenia Maximovitch, dr Olga Anchimiuk, dr Anna Romanik, dr Maryna Michaluk).

Lecz nade wszystko Pani Profesor to bez wątpienia nietuzinkowa Osobowość.

II.

Zastanawiając się nad tym, co szczególnie ujmuje mnie w zachowaniu, sylwetce Pani Profesor, doszedłem do wniosku, iż składa się na to odczucie kilka Jej różnych postaw, doświadczeń i gestów.

Podziwiam pracowitość Badaczki, która od lat utrzymuje to samo tempo badań, odwiedza ośrodki zagraniczne (Litwę, Białoruś, sesje naukowe na Zachodzie), znajdując czas na opracowanie niełatwego przecież, wielojęzycznego materiału na przykład z ksiąg parafialnych[12]. Każde wyzwanie badawcze kwituje studium, monografią lub edycją źródeł. Gdyby tak wszyscy…!

Doceniam, obserwując różne etapy kariery Badaczki, Jej mądry pragmatyzm, racjonalizm w podejściu do meandrów, a czasem mielizn, życia naukowego. Kiedy obserwuję reakcję Pani Profesor, zawsze stonowaną, mam

[10] Wśród osiągnięć prof. Dacewicz warto wspomnieć współorganizowane przez nią konferencje naukowe: Międzynarodową Konferencję Onomastyczną „Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych", Białystok–Supraśl 1999; Międzynarodową Konferencję Onomastyczną „Nazwy własne na pograniczach kulturowych", Białystok–Białowieża 2000; Międzynarodową Konferencję Naukową „Społeczny i kulturowy aspekt twórczości Włodzimierza Wysockiego", Białystok 2001, Białystok 2004; cykl Międzynarodowych Konferencji Naukowych „Pogranicza: kontakty literackie, językowe, kulturowe" (w latach 2003–2019); Międzynarodową Konferencję Interdyscyplinarną „Język humoru – humor języka", Białystok 2020; Międzynarodową Konferencję Naukową „Horyzonty slawistyki w XXI wieku – stan obecny i perspektywy rozwoju", Białystok 2021.

[11] Prof. Dacewicz wypromowała do dziś ponad 200 magistrów, to imponujące dokonanie.

[12] Por. na przykład: L. Dacewicz, *Sposoby identyfikacji Żydów białostockich w świetle spisów ludności z lat 1799–1853 (okres zaboru rosyjskiego)*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2019, t. 19, s. 321–333.

wrażenie, że podchodzi ona do wydarzeń, które większość ludzi wprawiają w emocjonalne rozedrganie, ze stoickim spokojem, myśląc sobie w duchu – to wszystko już było, *nihil novi sub sole*, tylko spokój…

Z uznaniem przyglądałem się też wielokrotnie temu, jak Uczona podchodzi do badaczy młodych: daje im możliwość pójścia własną drogą, wspiera w miarę możliwości, lecz nie próbuje kształtować, uszczęśliwiać na siłę. Jest wobec nich życzliwa (bardzo), ale nie bezkrytyczna. Wie, że każdy musi przejść własną drogę, popełnić własne błędy i wyciągnąć z nich (lub nie) własne wnioski. Tyle można, realistycznie patrząc, zrobić. Tyle trzeba zrobić, by wspierać, lecz nie ograniczać innych.

Życie naukowe obfituje w sytuacje konfliktowe, napięcia, spory, awersje, spięcia. Profesor Dacewicz jest dla mnie przykładem tego, jak unikać raf konfliktów, o które rozbiła się niejedna kariera młodych zdolnych. Ujmuje mnie optymizmem, z jakim patrzy na świat humanistyki, jakoby skazany na marginalizację w (powtórzę!) jakoby tak „nowoczesnym" świecie. Zapytana w 2007 roku (pełniła wtedy funkcję dziekana) przez redaktora uniwersyteckiego pisma: *jaka jest kondycja i przyszłość humanistyki w dzisiejszych racjonalnych i nastawionych na wymierny wynik ekonomiczny czasach?*, odparła bez wahania:

> Moim zdaniem, nic szczególnego humanistyce nie zagraża. Wręcz przeciwnie, postęp cywilizacyjny, np. w postaci Internetu, wręcz sprzyja rozprzestrzenianiu idei i myśli humanistycznych. A ludzie, którzy chcą je szerzyć, zawsze się znajdą, bo humanizm jest nieodłącznym elementem ludzkiej natury. Niemniej jednak trzeba go kształtować, rozwijać i pielęgnować. Wysoka ranga humanistyki – to wielkie autorytety moralne, to wielcy pisarze, poeci, a tacy żyją w każdej epoce.
>
> Istnieją jednakże i negatywne strony postępu cywilizacyjnego, nie mówiąc o zjawisku globalizacji. Przejawia się to m.in. w niekoniecznie pozytywnym zjawisku unifikacji kultur narodowych, powoli umierają języki mniejszości narodowych. Na szczęście funkcjonują stosowne programy Unii Europejskiej, w ramach których finansowane są projekty promujące kulturę i języki mniejszych grup etnicznych. Nie rozwiążą całkowicie problemów, ale spowolnią pewne niekorzystne procesy[13].

[13] *Humanistyce nic nie zagraża*. Rozmowa z prof. dr hab. Leonardą Dacewicz – Dziekanem Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, „Nasz Uniwersytet" 2007, s. 19.

O ile druga część tej wypowiedzi wybrzmiewa podzielanym dość powszechnie pesymizmem, o tyle pierwsza ujmuje zdrowym optymizmem[14]. Nie sposób zaprzeczyć przecież temu, że „wielcy pisarze, poeci żyją w każdej epoce". I żyć będą. I to jest grunt, o którym zapomina tak wielu zawodowych narzekaczy, pesymistów, czarnowidzów. Pani Profesor jest od tej postawy jak najdalsza.

Do tych wszystkich zdolności dodać należy Jej nieczęsto spotykaną umiejętność współpracy z ludźmi i instytucjami: badaczami organizującymi w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego cykl konferencji o dziedzictwie tatarskim (Uczona była członkinią Komitetu Naukowego), z zarządzanym przez ks. dr. Tadeusza Kasabułę Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym w Białymstoku, z (na przykład) grodzieńskimi i białostockimi organizatorami międzynarodowych polsko-białoruskich sesji z cyklu „Droga ku wzajemności", z przedstawicielami władz, parafii, instytucji, od których i z których wydobyć można materiały niezbędne do badań nad antroponimią.

Co ważne: jest otwarta, kontaktowa, rzeczowa. Osoby takie stanowią bezcenną wartość w podszytej (czasem) twórczą nerwowością przestrzeni humanistycznego życia.

III.

Byłbym nieuczciwy i niewdzięczny, nie wspomniawszy o Pani Profesor z mojego własnego, subiektywnego punktu widzenia. Na różnych polach kontaktujemy się i współpracujemy przecież przynajmniej od 1992 roku. Pomimo że reprezentujemy dość odległe zainteresowania badawcze, choć pokrewne

[14] Trudno tu nie wspomnieć sylwetek dwu znakomitych badaczek współkształtujących na przełomie XX i XXI wieku badania slawistyczne na UwB: prof. Zofii Abramowicz i prof. Wandy Supy; zob. A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz*, Białystok 2019; W. Biegluk-Leś (red.), *Antropologiczne aspekty literatury. Prace ofiarowane Profesor Wandzie Supie*, Białystok 2019.

dyscypliny, nasze drogi przecinały się dość często – zazwyczaj na tych obszarach, gdzie pojawiały się słowa Kresy, Wschód, pogranicza, Europa[15].

Z nostalgią oraz wdzięcznością wspominam lata „dziekanowania" Pani Profesor – w tym czasie Naukowa Seria Wydawnicza „Czarny Romantyzm", którą współredaguję, mogła zawsze liczyć na wsparcie władz dziekańskich, a wspomnieć należy, że nie była to epoka tak zasobna w środki finansowe przeznaczane na wydawnictwa jak dzisiejsza.

Nie zapomnę wsparcia, jakiego udzieliła naówczas Pani Dziekan starającemu się o urlop naukowy młodemu habilitantowi, a potem, już po habilitacji, jego staraniom o uzyskanie uniwersyteckiej profesury. Przeżywałem wtedy jeden z tych licznych kryzysów życia naukowego i w dużym stopniu dzięki temu wsparciu nie opuściłem ośrodka białostockiego. Miałem w owym czasie możliwość poznania Pani Profesor jako osoby odważnej, niekonwencjonalnej, wspierającej młodych badaczy, pomimo nawet sprzeciwu niektórych. Już jako dziekan – w latach 2016–2021 – tego samego Wydziału Filologicznego, którym kierowała Badaczka w latach 2002–2008, znalazłem w Pani Profesor lojalnego współpracownika, Badaczkę, na której doświadczenie zawsze można liczyć – na przykład w pracach rady naukowej projektu Regionalna Inicjatywa Doskonałości.

Osobiście niemało Pani Profesor Leonardzie Dacewicz zawdzięczam i chciałbym w tym miejscu – nie bez melancholicznego spojrzenia w przeszłość – wyrazić Jej wdzięczność…

Mam nadzieję, że długo jeszcze będę mógł współpracować z tak wyrazistą, niezwyczajną Osobowością, a do tego pochodzącą z moich ukochanych Mazur, z okolic Olecka, o czym ja, ełczanin, dowiedziałem się bodaj jako ostatni…

[15] By nie być gołosłownym: prof. Dacewicz brała udział w pracach Komitetu Naukowego cyklu międzynarodowych konferencji naukowych „Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich", zainicjowanym przez prof. Zofię Abramowicz; w sesjach tych brałem czynny udział, współorganizowałem niektóre z nich.

IV.

W 2021 roku Senat Uniwersytetu w Białymstoku uhonorował Panią Profesor Dacewicz Medalem Uniwersytetu w Białymstoku. To szczególne wyróżnienie nadaje się tylko Badaczom wybitnym i w sposób szczególny zasłużonym dla *Almae Matris*. W konkluzji wniosku o to wyróżnienie zespół dziekański napisał:

> Prof. Leonarda Dacewicz jest naukowcem cieszącym się powszechnym szacunkiem, doświadczonym w pracy w gremiach naukowych, otwartym, nastawionym na dialog, o nieposzlakowanej opinii i o niepodważalnym, udokumentowanym dorobku językoznawczym z zakresu językoznawstwa słowiańskiego i onomastyki.

Słowa te w pełni oddają naukową skalę osiągnięć Uczonej, Jej postawę i opinię. Pani Profesor Leonardzie Dacewicz chciałbym życzyć w imieniu wspólnoty akademickiej Wydziału Filologicznego kolejnych wielu lat owocnej pracy oraz zdrowia.

Wiele Pani, Pani Profesor, zawdzięczamy.

Ełk, 17 lipca 2021 r.

Irena Szczepankowska
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: i.szczepankowska@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0003-1056-606X

O DOROBKU NAUKOWYM I DYDAKTYCZNYM PANI PROFESOR LEONARDY DACEWICZ Z OKAZJI 45-LECIA PRACY ZAWODOWEJ

Profesor dr hab. Leonarda Dacewicz jest współtwórczynią białostockiej slawistyki i uczoną, której dokonania wpisują się znakomicie w misję Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku. Od wielu lat cieszy się niezmiennym autorytetem w międzynarodowym środowisku lingwistów dzięki wybitnym osiągnięciom w badaniach nad antroponimią pogranicza polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego i znaczącym opracowaniom z zakresu komparatystyki polsko-rosyjskiej. Pani Profesor jest też osobą wielce zasłużoną w pracy organizacyjnej i dydaktycznej na rzecz macierzystej uczelni i środowiska filologicznego: pełniła odpowiedzialne funkcje kierownicze, a jako opiekun naukowy młodych językoznawców wypromowała wielu samodzielnych już dziś badaczy, którzy nadal korzystają z Jej inspirujących dokonań. Jubileuszowe uhonorowanie przez środowisko akademickie dotychczasowych zasług Pani Profesor nie przyczyni się, miejmy nadzieję, do zmniejszenia Jej aktywności zawodowej. Dla swoich współpracowników i studentów pozostaje bowiem niezastąpionym wzorem rzetelnego badacza i niestrudzonego nauczyciela. Z godną podziwu efektywnością kieruje pracami zespołowymi w ramach Katedry Językoznawstwa Slawistycznego, wchodzącej obecnie w skład

Kolegium Językoznawstwa. Dzięki wieloletniej pracy zespołu pod kierunkiem Pani Profesor Dacewicz białostockie czasopismo „Studia Wschodniosłowiańskie" zyskało zasłużoną renomę w świecie akademickim.

Dorobek naukowy Jubilatki przedstawia się imponująco: obejmuje wiele autorskich i współautorskich monografii, rozdziałów oraz artykułów wydanych w prestiżowych czasopismach językoznawczych. Publikacje te stanowią wybitny wkład w onomastykę słowiańską i przyczyniają się do umocnienia pozycji szkoły białostockiej w slawistyce. Rezultaty wieloletnich badań, prowadzonych w archiwach Polski, Białorusi i Litwy, Pani Profesor Leonarda Dacewicza prezentuje systematycznie podczas konferencji i kongresów naukowych w kraju i za granicą (ostatnio m.in. w Helsinkach, Bernie, Grodnie, Ostrawie, Rydze, Lizbonie, Kutaisi i Peczu). Kilkakrotnie pozyskiwała na finansowanie swoich prac znaczące granty w ogólnopolskich konkursach. W 2019 roku Badaczka złożyła kolejny w Jej karierze wniosek o grant z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

Swoimi doświadczeniami badawczymi Pani Profesor dzieli się z młodą kadrą akademicką. Jej wykłady dla doktorantów są wysoko oceniane przez słuchaczy. Jako autorytet w dziedzinie językoznawstwa slawistycznego często występuje w roli recenzenta w przewodach doktorskich i habilitacyjnych oraz postępowaniach o nadanie tytułu profesora. Recenzuje również publikacje składane do prestiżowych czasopism językoznawczych.

*

W imieniu własnym oraz współpracowników Kolegium Językoznawstwa składam Szanownej Jubilatce szczere podziękowania za Jej pracę na niwie nauki i edukacji, przynoszącą chlubę naszemu środowisku. Gratuluję wspaniałych osiągnięć oraz życzę wszelkiej pomyślności i satysfakcji.

TABULA GRATULATORIA

Prof. dr hab. Zofia Abramowicz (*Białystok*)
Dr Anna Alsztyniuk (*Białystok*)
Dr Olga Anchimiuk (*Białystok*)
Dr Małgorzata Andrejczyk (*Białystok*)
Dr Urszula Andrejewicz (*Białystok*)
Dr hab. Elżbieta Awramiuk, prof. UwB (*Białystok*)
Dr Agnieszka Baczewska-Murdzek (*Białystok*)
Dr hab. Andrzej Baranow, prof. UwB (*Białystok*)
Dr hab. Monika Bednarczuk (*Białystok*)
Dr Weronika Biegluk-Leś (*Białystok*)
Prof. dr hab. Maria Biolik (*Olsztyn*)
Dr hab. Elżbieta Bogdanowicz (*Białystok*)
Prof. dr hab. Kamila Budrowska (*Białystok*)
Dr hab. Joanna Cholewa, prof. UwB (*Białystok*)
Dr Jolanta Chomko (*Białystok*)
Prof. dr hab. Lilia Citko (*Białystok*)
Dr hab. Maria Czaplicka-Jedlikowska, prof. UKW (*Bydgoszcz*)
Dr hab. Barbara Czarnecka (*Białystok*)
Prof. dr hab. Jan Czykwin (*Bielsk* Podlaski)
Prof. dr hab. Feliks Czyżewski (*Lublin*)
Prof. dr hab. Elżbieta Dąbrowicz (*Białystok*)
Dr Beata Edyta Dworakowska (*Białystok*)
Dr Joanna Dziedzic (*Białystok*)
Dr hab. Artur Gałkowski, prof. UŁ (*Łódź*)
Dr Ewa Gorlewska (*Białystok*)
Dr Dorota Guzowska (*Białystok*)

Dr hab. Anna Maria Harbig, prof. UwB (*Białystok*)
Prof. Milan Harvalik (*Praga*)
Dr hab. Anna Janicka, prof. UwB (*Białystok*)
Dr Elżbieta Jurkowska (*Białystok*)
Dr Małgorzata Kamecka (*Białystok*)
Dr hab. Jerzy Kamionowski, prof. UwB (*Białystok*)
Dr Daniel Karczewski (*Białystok*)
Dr hab. Marzanna Karolczuk, prof. UwB (*Białystok*)
Prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska (*Lublin*)
Dr hab. Anna Kieżuń, prof. UwB (*Białystok*)
Mgr Urszula Kochanowska (*Białystok*)
Dr hab. Marcin Kojder (*Lublin*)
Dr hab. Katarzyna Kościewicz (*Białystok*)
Dr Marta Kowerko-Urbańczyk (*Białystok*)
Dr hab. Joanna Kuć, prof. UwB (*Białystok*)
Prof. dr hab. Cezary Kuklo (*Białystok*)
Prof. dr hab. Dariusz Kulesza (*Białystok*)
Dr hab. Danuta Lech-Kirstein, prof. UO (*Opole*)
Dr hab. Mariusz Leś (*Białystok*)
Dr Ewa Lewicka-Mroczek (*Białystok*)
Dr Ina Lisowskaja, doc. (*Grodno*)
Dr Weronika Łaszkiewicz (*Białystok*)
Prof. dr hab. Jarosław Ławski (*Białystok*)
Dr hab. Małgorzata Magda-Czekaj, prof. IJP PAN (*Kraków*)
Dr hab. Iza Matusiak-Kempa, prof. UWM (*Olsztyn*)
Dr Maryna Michaluk (*Białystok*)
Prof. Anna Miezienko (*Witebsk*)
Prof. Manana Mikadze (*Kutaisi*)
Prof. dr hab. Eugeniusz Mironowicz (*Białystok*)
Dr Michał Mordań (*Białystok*)
Dr hab. Agnieszka Myszka, prof. UR (*Rzeszów*)
Dr hab. Marek Olejnik (*Lublin*)
Dr Ewa Pańkowska (*Białystok*)
Mgr Bożena Poniatowicz (*Białystok*)

Dr Anna Romanik (*Białystok*)
Dr Nina Raczkiewicz (*Białystok*)
Dr hab. Agata Rozumko (*Białystok*)
Dr Krzysztof Rutkowski (*Białystok*)
Dr Anna Rygorowicz-Kuźma (*Białystok*)
Prof. dr hab. Mariusz Rutkowski (*Olsztyn*)
Prof. dr hab. Michał Sajewicz (*Lublin*)
Dr Anna Sakowicz (*Białystok*)
Dr Tomasz Sawczuk (*Białystok*)
Dr hab. Katarzyna Sawicka-Mierzyńska (*Białystok*)
Dr Zoja Sidorowicz, doc. (*Grodno*)
Mgr Anna Siedlecka-Karny (*Białystok*)
Prof. dr hab. Andrzej Sieradzki (*Poznań*)
Dr hab. Adam Siwiec, prof. UMCS (*Lublin*)
Prof. dr hab. Katarzyna Skowronek (*Kraków*)
Prof. dr hab. Urszula Sokólska (*Białystok*)
Dr Pavel Štěpán (*Praga*)
Dr Anetta Strawińska (*Białystok*)
Mgr Alina Suchowilska-Geniusz (*Białystok*)
Dr Konrad Szamryk (*Białystok*)
Prof. dr hab. Irena Szczepankowska (*Białystok*)
Prof. dr hab. Krystyna Szcześniak (*Gdańsk*)
Dr hab. Joanna Szerszunowicz, prof. UwB (*Białystok*)
Prof. dr hab. Jolanta Sztachelska (*Białystok*)
Dr Robert Szymula (*Białystok*)
Dr hab. Magdalena Thien, prof. UwB (*Białystok*)
Dr hab. Halina Twaranowicz, prof. UwB (*Białystok*)
Dr Edyta Wajda (*Białystok*)
Prof. dr hab. Violetta Wejs-Milewska (*Białystok*)
Dr hab. Agnieszka Włoczewska (*Białystok*)
Dr hab. Katarzyna Wojan, prof. UG (*Gdańsk*)
Dr Paweł Wojciechowski (*Białystok*)
Dr Beata Wyszyńska (*Białystok*)
Dr hab. Piotr Złotkowski (*Lublin*)

DOROBEK NAUKOWY PROFESOR LEONARDY DACEWICZ

Książki autorskie

Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XV–XVII w.), Białystok 1994, 294 ss.
Bibliografia onomastyki Białostocczyzny (1960–1996), Białystok 1996, 50 ss.
Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku, Białystok 2001, 297 ss.
Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku, Białystok 2008, 207 ss.
Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym, Białystok 2012, 258 ss.
Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.), Białystok 2014, 463 ss.

Monografie we współautorstwie

L. Dacewicz, J. Chomko, J. Smakulska, *Księgi metrykalne chrztów kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne. Tom 1. Rok 1875*, Białystok 2017, 238 ss.
L. Dacewicz, A. Romanik, J. Smakulska, *Księgi metrykalne chrztów kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne. Tom 2. Rok 1880*, Białystok 2019, 310 ss.
L. Dacewicz, J. Chomko, R. Szymula, *Księgi metrykalne chrztów kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne. Tom 3. Rok 1885*, Białystok 2020, 318 ss.

Monografie pod redakcją

Społeczny i kulturowy aspekt twórczości Włodzimierza Wysockiego, Białystok 2001, 80 ss.

Społeczny i kulturowy aspekt twórczości Włodzimierza Wysockiego, t. II, Białystok 2004, 86 ss.

Pogranicza. Kontakty kulturowe, literackie, językowe, Studia Slawistyczne 5, Białystok 2004, 215 ss.

Monografie współredagowane

Z. Abramowicz, L. Dacewicz (red.), *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, Studia Slawistyczne 1, Białystok 1999, 349 ss.

Z. Abramowicz, L. Dacewicz (red.), *Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, Studia Slawistyczne 2, Białystok 2000, 302 s.

L. Dacewicz, B. Dworakowska (red.), *Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie, językowe*, Studia Slawistyczne 7, Białystok 2008, 376 s.

Słowniki

J. Lukszyn (red.), *Rosyjski wyraz. Słownik dydaktyczny języka rosyjskiego*, Białystok 1981, 297 ss.

J. Lukszyn (red.), *Rosyjski wyraz. Słownik naukowo-dydaktyczny*, Warszawa 1988, 616 ss.

L. Dacewicz, J. Nosowicz (red.), *Leksykon terminologii prawniczej i ekonomicznej rosyjsko-polski i polsko-rosyjski*, Białystok 1997, 283 ss.

Z. Abramowicz, L. Dacewicz, L. Citko, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1–2, Białystok 1997–1998, 281 s., 211 ss.

Z. Kowalik-Kaleta, L. Dacewicz, B. Raszewska-Żurek, *Słownik najstarszych nazwisk polskich. Pochodzenie językowe (XII–XV wiek)*, t. I, Warszawa 2007, 191 ss.

Artykuły, rozprawy, komunikaty naukowe

1978–1985

Czernyszewski – pedagog, „Język Rosyjski" 1978, nr 2, s. 161–163.

Proza Puszkina jako materiał realioznawczy i językowy do praktycznej nauki języka rosyjskiego, [w:] *Aleksander Puszkin 1799–1979*, Białystok 1980.

Zmiany nazw odzieży pod wpływem „mody", „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku" 1982, z. 34, Humanistyka, t. VI, dz. FR, s. 13–25.

Термин «заимствование» в русской научной литературе, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku" 1984, z. 44, Humanistyka, t. VIII, dz. FR, s. 19–26.

1986–1990

Zapożyczenia w zakresie rosyjskich i polskich nazw odzieży, „Slavia Orientalis" 1986, nr 2, s. 303–310.

Miejsce akcentu w wyrazach zapożyczonych, [w:] *Słownictwo języków słowiańskich w aspekcie porównawczym*, Lublin 1987, s. 75–81.

Najnowsze kolokwializmy w języku rosyjskim, „Język Rosyjski" 1988, nr 2, s. 76–79.

Nazwiska w osiemnastowiecznych księgach metrykalnych parafii mielnickich, „Białostocczyzna" 1989, nr 2, s. 8–11.

Nazwy osobowe w Księdze pogrzebowej parafii mielnickiej (II poł. XVIII w.), „Slavia Orientalis" 1990, nr 3–4, s. 295–302.

1990–1995

Imiona żeńskie w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII w.), „Białostocczyzna" 1992, nr 3, s. 6–9.

Problematyka i stan badań antroponimii regionu białostockiego, „Białostocczyzna" 1992, nr 2, s. 32–34.

Antroponimia w utworach literackich Edwarda Redlińskiego, [w:] *Na pograniczu. Studia i szkice*, Białystok 1992, s. 147–157.

Elementy obcojęzyczne w antroponimii dawnego starostwa mielnickiego i łosickiego, [w:] *Wyrazy obce w nazewnictwie Polski*, Łódź 1993, s. 41–49.

Kształtowanie się nazw odzawodowych na terenie dawnego woj. podlaskiego (XVI–XVII w.), „Studia Podlaskie", 1993, t. IV, s. 93–100.

Nazwiska mężów i żon w XVII w. na terenie powiatu mielnickiego, [w:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, Lublin 1993, s. 137–146.

Antroponimia Mielnika i okolic w okresie zaborów, „Białostocczyzna" 1993, nr 1, s. 27–33.

Sposoby identyfikacji kobiet w dawnym powiecie mielnickim, „Białostocczyzna" 1993, nr 2, s. 17–25.

Zapożyczenia w języku rosyjskim (z lat 70- i 80-tych), [w:] *Białostocki Przegląd Kresowy*, t. I, Białystok 1994, s. 65–71.

Sposoby identyfikacji kobiet w XVI-wiecznym starostwie brańskim, „Białostocczyzna" 1994, nr 4, s. 69–73.

Nieoficjalne formy własnych nazw osobowych (na przykładzie miejscowości Mielnik w woj. białostockim), [w:] *Białostocki Przegląd Kresowy*, t. II, Białystok 1994, s. 77–88.

Nazwy kobiet dawnego starostwa mielnickiego i łosickiego, [w:] *Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, Białystok 1995, 279–288.

Nazewnictwo żeńskie dawnego powiatu mielnickiego w porównaniu z historyczną żeńską antroponimią ukraińską (XVI–XVII w.), [w:] *Kontakty językowe polsko-wschodniosłowiańskie*, Rzeszów 1995, s. 43–53.

Nazewnictwo żeńskie dawnego woj. podlaskiego w porównaniu z historyczną żeńską antroponimią białoruską, [w:] *Białostocki Przegląd Kresowy*, t. III, Białystok 1995, s. 53–70.

Założenia słownika polskiej terminologii onomastycznej (współaut.), „Onomastica" 1995, XL, s. 247–253.

1996–2000

Nazwiska białostoczan pochodne od imion, „Białostocczyzna" 1996, nr 1, s. 48–51.

Klasyfikacje nazwisk w polskiej literaturze onomastycznej, [w:] *Białostocki Przegląd Kresowy*, t. IV, Białystok 1996, s. 5–13.

Sposoby identyfikacji szlachty w XVI-wiecznej ziemi bielskiej, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", nr 9, Białystok 1995, s. 15–21.

Typy strukturalne antroponimów w XVI-wiecznym województwie podlaskim (współaut.), [w:] *Antroponimia słowiańska*, Warszawa 1996, s. 83–91.

Leksykografia onomastyczna w Polsce – stan badań, zadania i potrzeby, [w:] *12. Slovenska onomasticka konferecia A. 6 Seminar „Onomastika a skola"*, Prešov 1996, s. 74–79.

Из проблематики составления многоязычных словарей (współaut.), [w:] *Вопросы лингвистики и лингводидактики*, Kraków 1996, s. 119–123.

Русская и польская официальная и неофициальная антропонимические системы, [w:] *Białostocki Przegląd Kresowy*, t. V, Białystok 1996, s. 37–43.

Nazewnictwo osobowe regionu białostockiego w ujęciu historycznym, „Onomastica", 1996, XLI, s. 73–81.

Татары и татарския имёны и прозвишчы на польска-беларуским памежжы (XV–XVIII стст.), „Вести АНМ" 1997, nr 4, s. 21–25.

Wschodniosłowiańskie cechy językowe w mikrotoponimii wybranych miejscowości woj. białostockiego, [w:] *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce. Rozprawy Slawistyczne 12*, Lublin 1997, s. 265–269.

Z języka studentów uczelni białostockich, „Białostocczyzna" 1996, nr 2, s. 84–87.

Wieloetniczny charakter antroponimii dawnego Podlasia, „Białostocczyzna" 1997, nr 1, s. 28–33.

Socjologiczny aspekt zmiany nazwisk w Białymstoku w latach dziewięćdziesiątych, „Białostocczyzna" 1997, nr 3, s. 83–86.

Wieloetniczny charakter nazewnictwa osobowego Polski północno-wschodniej, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства і літаратуразнаўства*, Віцебск 1997, s. 164–168.

Татары и татарския ўласныя імёны на польска-беларуским памежжы (XVI–XVIII стст.), „Вестник Витебского государственного университета" 1997, nr 3(5), s. 38–42.

Mikrotoponimia miejscowości Mielnik w woj. białostockim, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", sectio FF Phologia, 1996/1997, vol. XIV/XV, s. 355–365.

Socjoonomastyczne uwarunkowania zmiany nazwisk i imion w Białymstoku w latach 1993–1996, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, Warszawa 1998, s. 83–89.

Obce elementy językowe w moskiewskim argot, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica" 1998, 37, s. 183–188.

Lokalny antroponimiczny mikrosystem nazewniczy, [w:] *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, cz. I, Rozprawy Slawistyczne 14, Lublin 1998, s. 91–101.

Diachroniczny i synchroniczny aspekt semantyki przezwisk, [w:] *Проблемы семантического описания единиц языка и речи*, cz. I, Минск 1998, s. 15–17.

Antroponimia słowiańska na Mazurach (XV–XVIII w.) i sposoby jej germanizacji (współaut.), [w:] *Wschód – Zachód. Słowianie i Niemcy. Kultura. Język. Dydaktyka*, Słupsk 1998, s. 127–133.

Словарь исторических личных названий Белостокчины (XV–XVII в.) – основы составления (współaut.), [w:] *Ономастика Поволжья*, Волгоград 1998, s. 116–119.

Polskie i rosyjskie argotyzmy strukturalne, [w:] *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie współczesnych języków słowiańskich*, t. 2, Katowice 1998, s. 13–24.

Wschód i Zachód w kulturze nazewniczej Podlasia, [w:] *Национально-культурный компонент в тексте и языке*, cz. I, Минск 1999, s. 45–47.

Czynniki kulturowe a kształtowanie się systemu antroponimicznego na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu, [w:] *Культура беларускага пагранічча*, cz. V, Мозыр–Брэст 1999, s. 68–72.

Obce czy rodzime? W kwestii nazewnictwa na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Studia Slawistyczne 1*, Białystok 1999, s. 88–95.

Nazwiska Tatarów w dawnym woj. podlaskim (XVI–XVIII w.), [w:] *Nazewnictwo pogranicza Polski*, Szczecin 1999, s. 63–69.

Nazwy osobowe z sufiksem -uk//-czuk w historycznym nazewnictwie osobowym Białostocczyzny, [w:] *Polszczyzna północno-wschodnia*, t. 2, Białystok 1999, s. 193–200.

Miejsce i rola onomastyki w świadomości i edukacji mieszkańców pogranicza polsko-wschodniosłowiańsko-litewskiego, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, Białystok 1999, s. 268–272.

Stosunki społeczno-gospodarcze a sposoby identyfikacji ludzi w dawnym woj. podlaskim, [w:] *Granice i pogranicza. Historia codzienności i doświadczeń*, Białystok 1999, s. 135–142.

Nazewnictwo Żydów w XVIII-wiecznym Białymstoku, „Białostocczyzna" 1999, nr 4, s. 25–32.

Proces asymilacji polskiej i wschodniosłowiańskiej kultury nazewniczej na terytoriach pogranicznych, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства, літаратуразнаўства, культуралогія*, Віцебск 2000, s. 52–57.

Composita w XVI- i XVII-wiecznej antroponimii woj. podlaskiego, [w:] *Słowiańskie composita antroponimiczne*, *Rozprawy Slawistyczne*, t. 16, Lublin 2000, s. 129–134.

Kultura wschodnio- i zachodniosłowiańska a nazewnictwo osobowe dawnego Podlasia, „Slavia Orientalis" 2000, XLIX, nr 4, s. 587–592.

Identyfikacja ludności żydowskiej a słowiańska kultura nazewnicza w dawnym woj. podlaskim, [w:] *Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, *Studia Slawistyczne*, t. 2, Białystok 2000, s. 67–72.

The different ethnic cultures in the anthroponymic system of north-eastern Poland, [w:] *От слова к тексту*, Минск 2000, s. 22–26.

2001–2005

The anthroponymy of Bialystok during Prussian Administration, [w:] *Namenkundliche Informationen*, z. 79/80, Leipzig 2001, s. 239–244.

Nazewnictwo osobowe Białegostoku pod zaborem pruskim, „Białostockie Archiwum Językowe" 2001, nr 1, s. 43–51.

Interdyscyplinarny charakter badań onomastycznych (współaut.), „Acta Onomastica", 2001, XLI–XLII, s. 29–34.

Imiennictwo Żydów w polskich i białoruskich źródłach z XVI–XVII wieku, [w:] *Droga ku wzajemności*, t. III, Białystok–Grodno 2002.

Z historii antroponimii polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza kulturowego, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, Warszawa 2003, s. 11–19.

Struktura narodowościowa a nazewnictwo osobowe Międzyrzeca w XVI–XVIII w., [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami*, Białystok 2003, s. 87–94.

Znaczenie nazw własnych w kontekście zmian nazwisk, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, Wrocław 2003, s. 123–128.

Zakres i kierunki badań onomastycznych na Białostocczyźnie, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn 2003, s. 91–98.

Nazwiska szlacheckie w XVII-wiecznym woj. podlaskim, brzesko-litewskim i trockim, [w:] *Droga ku wzajemności*, t. VI, Białystok 2004, s. 15–23.

Proces kształtowania się nazwiska szlacheckiego w kontekście pogranicza etniczno-kulturowego (na przykładzie woj. podlaskiego w XVI w.), [w:] *Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie i językowe. Studia Slawistyczne*, t. V, Białystok 2004, s. 155–160.

O nazwiskach typu Hryc, Stec, Troc, [w:] *Wschód – Zachód. Dialog języków i kultur w kontekście globalizacji*, Słupsk 2004, s. 203–208.

Osiągnięcia badawcze białostockiej onomastyki w świetle związków kulturowych z Białorusią, [w:] *Droga ku wzajemności*, t. VI, cz. I, Grodno 2004, s. 9–16.

Identifizierung judischer Bevolkerung und slawische Nameskultur, [w:] *Namenkundliche Informationen*, z. 85/86, Leipzig 2004, s. 201–208.

The place and role of onomastics in the education and culture of Polish-eastern Slavonic-Lithuanian borderland area, [w:] *XXII Congresso Internazionale di Scienze Onomastiche*, Pisa 2005.

Nazewnictwo Tatarów a słowiańska kultura nazewnicza w północnej części Wielkiego Księstwa Litewskiego, [w:] *Мовы ў Вялікім Княстве Літоўскім і краінах сучаснай цэнтральнай і ўсходняй Еўропы: традыцыі и пераемнасць*, Брэст 2005, s. 204–207.

Trzyelementowe zestawienia antroponimiczne jako struktury przejściowe w nazewnictwie szlacheckim dawnego polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza, „Onomastica" 2005, L, s. 315–322.

Nazwiska polskie i ich wschodniosłowiańskie ekwiwalenty jako odzwierciedlenie historycznego osadnictwa na Podlasiu, „Roczniki Humanistyczne" 2005, t. LIII, z. 7, s. 153–159.

Dorobek naukowy białostockiego ośrodka onomastycznego, „Acta Onomastica" 2005, XLVI, s. 297–304.

2006–2010

Hybrydyzacja nazewnictwa mniejszości narodowych jako zjawisko typowe na pograniczach etniczno-językowych, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, Białystok 2006, s. 357–363.

Kilka uwag o mikrotoponimach gwarowych na mapach topograficzno-turystycznych Puszczy Białowieskiej, [w:] *Gwary i onomastyka pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i słowiańsko-bałtyckiego*, Białystok 2006, s. 107–113.

Rola sufiksu -uk w kulturze nazewniczej Podlasia, [w:] *Manuscula Linguistica in honorem Aleksandrae Cieślikowa oblata*, Kraków 2006, s. 157–162.

Formy imion używanych przez Żydów na Podlasiu w XVI–XVIII w. w kontekście polskiej i białoruskiej kultury nazewniczej, [w:] *Droga ku wzajemności*, Grodno–Białystok 2006.

Specyfika antroponimii Żydów grodzieńskich w porównaniu z nazewnictwem ludności chrześcijańskiej, [w:] *От слова к тексту*, Брест 2007.

The anthroponymic system in the Polish and eastern Slavic borderland compared to the ethnic structure, [w:] *Proceedings of the 21st International Congress of Onomastic Sciencies*, t. 3, Uppsala 2007, s. 89–96.

Antroponimia Żydów grodzieńskich w końcu XVIII wieku (na podst. Spisu mieszkańców z 1794 r.), [w:] *Verbum*, Białystok 2007.

Nazwy polskich uczelni wyższych – tradycja i współczesność, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, Kraków 2007, s. 521–528.

Paralelne formy nazwisk polskich i wschodniosłowiańskich świadectwem historycznych kontaktów wschodnio- i zachodniosłowiańskich, [w:] M. Považaj, P. Žigo (red.), *Súradnice súčasnej onomastyki*, Bratysława 2007, s. 132–138.

Osiemnastowieczne nazewnictwo osobowe Białegostoku i Grodna w świetle struktury etnicznej, [w:] L. Dacewicz, B. Dworakowska (red.), *Pogranicza. Kontakty językowe, literackie i kulturowe*, Białystok 2008, s. 195–201.

Antroponimia Zabłudowa i dóbr zabłudowskich w I połowie XVII wieku w kontekście wieloetniczności, „Białostockie Archiwum Językowe" 2008, nr 7, s. 65–70.

Nazwiska ludności chrześcijańskiej i żydowskiej dawnej Polski północno-wschodniej w ujęciu porównawczym, „Acta Onomastica" 2008, IL, s. 91–98.

Nazwy polskich i białoruskich uczelni wyższych w ujęciu porównawczym, [w:] *Droga ku wzajemności*, Grodno 2009, s. 382–386.

Nazewnictwo mniejszości tatarskiej na Podlasiu w kontekście tożsamości narodowej, [w:] R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. I, Wrocław 2010, s. 141–149.

Antroponimia Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim w kontekście polskiej i wschodniosłowiańskiej kultury nazewniczej, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2010, t. 10, s. 63–75.

Nazewnictwo niesłowiańskich mniejszości narodowych Polski północno-wschodniej w kontekście polskiej i wschodniosłowiańskiej kultury nazewniczej, [w:] J. David, M. Čornejová, M. Harvalík (red.), *Mnohotvarnost a specifičnost onomastyki*, Ostrava–Praha 2010, s. 120–131.

Changes in Urbanonymy of Northeastern Poland in the Context of Statehood Transformation (współaut.), „Acta Onomastica" 2010, LI, 2, s. 417–128.

2011–2015

Nazwy rosyjskich uczelni wyższych w okresie postradzieckim, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2011, t. 11, s. 169–184.

Sufiks -ski jako element wartościowania w procesie kształtowania się nazwisk na polsko-litewsko-wschodniosłowiańskim pograniczu etniczno-kulturowym, [w:] M. Karwatowska, A. Siwiec (red.), *O wartościach i wartościowaniu. Historia – Literatura – Edukacja*, Chełm–Lublin 2012, s. 130–143.

Proces stabilizacji i przyjmowania nazwisk dziedzicznych przez Żydów Podlasia (współaut.), [w:] I. Łuc, M. Pogłódek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych*, Katowice 2012, s. 31–42.

Polityczne aspekty przemian w nazewnictwie miejskim Polski północno-wschodniej w przekroju historycznym (współaut.), „Studia Wschodniosłowiańskie" 2012, t. 12, s. 187–199.

Księgi metrykalne dawnych parafii mahometańskich jako źródło do badania antroponimii Tatarów litewsko-polskich, [w:] J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicita… Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, Poznań 2013, s. 357–367.

Imiona w strukturze nazwisk dawnych mieszkańców polsko-litewsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza jako fakt kulturowy, [w:] J. Ławski (red.), *Pogranicza, Kresy, Wschód a idee Europy*, Białystok 2013, s. 267–280.

Nazwy polskich i rosyjskich uniwersytetów – innowacje, [w:] M. Karwatowska, A. Siwiec (red.), *Komunikacja. Tradycja i innowacje*, Chełm 2013, s. 155–165.

Из проблематики сопоставительного анализа словообразовательных типов русских и польских этнонимов, [w:] A. Miezienko (red.), *Acta Albaruthenica, Rossica, Polonica*, Witebsk 2013, s. 212–216.

Antroponimia Żydów tykocińskich w I połowie XX wieku, [w:] J. Ławski, B. Olech (red.), *Colloqua orientalia bialostocensia*, t. VII, Białystok 2014, s. 617–625.

Этнонимы в русских и польских лексикографических работах, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2014, t. 14, s. 363–376.

Antroponimiczne formacje odmężowskie i odojcowskie jako wyznaczniki płci w źródłach z północno-wschodniego obszaru Rzeczpospolitej (w przekroju historycznym), [w:] M. Karwatowska (red.), *Płeć, ciało i seksualność w języku, edukacji, kulturze i sztuce*, Chełm 2014.

Nazwy brytyjskich, polskich i rosyjskich uczelni wyższych z członem utożsamiającym uniwersytet – tradycja i współczesność, [w:] *Onomastic Investigations to commemorate the 100th anniversary of Vallija Dambe (1912–1995)*, Ryga 2014.

The development of Jewish anthroponymic system in north-eastern Poland – the historical perspective, (współaut.), [w:] *Els noms en la vida quotidiana. Actes del XXIV Congres Internacional d'ICOS sobre Ciencies Onomastiques. Proceedings of the XXIV International Congress of Onomastic Sciences, Biblioteca Tecnica de Politica Linquistica Onomastica, LINGÜISTICS DADES ESTÙDIS LINGÜISTIQUES, Generalitat de Catalunya. Departament de Culture*, Barcelona 2014, s. 668–677.

Nazwiska wschodniosłowiańskie na północno-wschodnim pograniczu Rzeczpospolitej w okresie kształtowania się i stabilizacji systemu antroponimicznego (XVI–XVIII w.), [w:] J. Pańkow, I. Popow, E. Jarmusik (red.), *Droga ku wzajemności. Materiały XVIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej*, Grodno 2014, s. 16–24.

Rusyfikacja nazewnictwa osobowego w katolickich księgach metrykalnych Dekanatu białostockiego w okresie zaboru (lata 1865–1918), „Slavia Orientalis" 2015, t. LXIV, nr 2, s. 363–374.

Nazwiska w nagłówkach prasowych, [w:] M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Człowiek i kultura w komunikacji medialnej*, Lublin 2015, s. 219–230.

Этнонимы в новейших толковых словарях польского, русского и белорусского языков (współaut.), [w:] B. Siegień (red.), *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, t. XVI, Białystok 2015, s. 81–89.

Sposoby identyfikacji mieszkańców Grodna i Białegostoku w latach 1865–1917 (na podstawie ksiąg metrykalnych), [w:] E. Pańkow, W. Apanowicz, D. Tomczyk i in. (red.), *Droga ku wzajemności. Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, Grodno 2015, s. 12–17.

Sposoby identyfikacji osób w księgach metrykalnych Parafii Rzymsko-Katolickiej w Sokółce w okresie zaboru rosyjskiego (lata 1865–1918), „Studia Wschodniosłowiańskie" 2015, t. 15, s. 227–237.

2016–2021

On the Use of Surnames in Polish Newspaper Headlines, „Acta Onomastica" 2016, LVI, s. 62–75.

Etnonimy w słownikach ogólnych języka polskiego i rosyjskiego, „Slavia Orientalis" 2016, LXV/2, s. 363–376.

Struktura i treść notacji metrykalnych kościoła rzymskokatolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2016, t. 16, s. 365–375.

Znaczenie spuścizny naukowej Anatola Leszczyńskiego dla badań antroponimii Żydów Podlasia, [w:] G. Czerwiński, J. Ławski (red.), *Żydzi wschodniej Polski*, seria IV: *Uczeni żydowscy*, Białystok 2016, s. 249–262.

Obce elementy kulturowe i językowe w notacjach metrykalnych Dekanatu Białystok w okresie zaboru rosyjskiego, [w:] M. Karwatowska, A. Siwiec (red.), *Obcy. Inny w dyskursie publicznym*, Chełm–Lublin 2016.

Księgi metrykalne dekanatu Białystok, Grodno i Sokółka z drugiej połowy XIX w. jako źródła do historii społeczeństwa polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza, [w:] A. Szot (red.), *Archiwalne dziedzictwo*, Seria Białostockie Studia Historyczno-Kościelne, t. XVIII, Białystok 2017, s. 77–89.

Stabilność konwencji w tekstach ksiąg metrykalnych w XIX wieku, [w:] M. Karwatowska, A. Siwiec (red.), *Konwencja i kreacja w tekstach kultury*, Lublin–Chełm 2016.

Сопоставительный анализ польских и русских этнонимов (współaut.), [w:] *Язык и межкультурные коммуникации*, Вильнюс–Минск 2017, s. 48–52.

Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2017, t. 17, s. 169–186.

Elementy obcości w nazewnictwie osobowym północno-wschodnich kresów Rzeczpospolitej w okresie zaboru rosyjskiego, [w:] M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Obcy. Inny. Analiza przypadków*, Lublin 2017, s. 219–230.

Definicje i kwalifikacja etnonimów россияне *i* русские *w perspektywie historycznej*, B. Siegień (red.), [w:] *Droga ku wzajemności. Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, Białystok 2017, s. 43–54.

Podlasie w badaniach onomastycznych w przekroju historycznym – stan obecny, zadania i potrzeby, „Studia Wschodniosłowiańskie", 2018, t. 18, s. 89–108.

Sposoby identyfikacji Żydów białostockich w świetle spisów ludności z okresu zaboru rosyjskiego (I połowa XIX wieku), „Studia Wschodniosłowiańskie" 2019, t. 19, Białystok s. 321–334.

Roman-Catholic parish registers as a source of information about Polish society living under the Russian rule in the period of partitionis in the second half of the 19th century, „Acta Onomastica" 2019, LX, 2, s. 186–198.

Избранные проблемы польской и русской этнонимики (współaut.), [w:] L. Abzianidze, M. Baramidze, N. Geldiashvili i in. (red.), *International Scientific Conference "Language and Culture"*, Kutaisi 2019, s. 106–113.

Sposoby rejestracji osób w księgach metrykalnych dekanatu białostockiego w II połowie XIX wieku – alfabetyczne spisy ochrzczonych z roku 1875 i 1880, [w:] A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze*, Białystok 2019, s. 167–186.

Влияния русского языка на антропонимию северо-восточной Польши (XIX в.), [w:] V. Vegvari, R. Wołosz (red.), *Русский язык и культура в эпоху глобализации*, Pécs 2020, s. 85–91.

The polonymy in the baptismal records of the deanery Lunna (the north-eastern territory of the former Poland) in a cultural and sociological context, „Acta Onomastica" 2021, LXII/1, s. 7–17.

Artykuły recenzyjne

D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z orlego gniazda*, „Kontrasty" 1978, nr 8, s. 48–49.

V. Maciejauskiene, *Lietuviu pavardziu susidarymas*, Vilnius 1991, „Białostocczyzna" 1992, nr 4, s. 68–69.

Białostocki Przegląd Kresowy, *t. II: Polsko-wschodniosłowiańskie kontakty językowe i kulturowe w badaniach lingwistycznych*, Białystok 1994, „Białostocczyzna" 1995, nr 1, s. 94–97.

Русская ономастика и ономастика России, Москва 1994, „Onomastica" 1995, XL, s. 197–199.

Urzędnicy podlascy XIV–XVII w., Kórnik 1994, „Białostocczyzna" 1995, nr 1, s. 113–114.

L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku*, Białystok 2002, ss. 190, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2002, t. 2, s. 270–272.

J. Lukszyn, *Rosyjsko-polski słownik biznesmena*, Warszawa 2004, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2005, t. 5, s. 317–318.

Metodologia badań onomastycznych, Olsztyn 2003, „Białostockie Archiwum Językowe" 2006, nr 5, s. 207–211.

Marcin Kojder, *Antroponimia historyczna starostwa hrubieszowskiego w XVII i XVIII wieku*, Rozprawy Slawistyczne 24, Wydawnictwo Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014, ss. 174, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2015, t. 15, s. 646–650.

Czyżewski F., Dudek-Szumigaj A., Żygalova M. (red.), *Gdzie bije źródło… Pieśni ludowe pogranicza Polski i Białorusi, Lublin–Wisznice 2015*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2016, t. 16, s. 413–415.

Marek Olejnik, *Antroponimia starostwa grabowieckiego (XVI–XVIII w.)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019, ss. 348, „Studia Wschodniosłowiańskie", 2020, t. 20, s. 365–371.

Varia

Wschodniosłowiańskie języki literackie w badaniach filologicznych (sprawozdanie z sesji naukowej zorganizowanej przez ZFW Filii UW w Białymstoku 26 XI 1991 r.), „Białostocczyzna" 1992, nr 1, s. 41–42.

Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych (sprawozdanie z konferencji zorganizowanej przez Zakład Filologii Słowiańskiej UMCS w dniach 20–23 XI 1991 r.), „Białostocczyzna" 1992, nr 1, s. 42–43.

Badania językowe i literackie na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim (sprawozdanie z konferencji zorganizowanej przez ZFW Filii UW w Białymstoku w dniach 23–24 IX 1992 r.), „Białostocczyzna" 1993, nr 1, s. 106–107.

Systemy antroponimiczne i antroponimia obszarów pogranicznych (sprawozdanie z konferencji), „Białostocczyzna" 1995, nr 1, s. 105–106.

Русская и польская антропонимические системы и их субсистемы, [w:] *Языковая номинация. Тезисы докладов*, Минск 1996, s. 9 (tezy referatu).

Kultura pogranicza białorusko-polsko-litewskiego (sprawozdanie z konferencji), „Białostocczyzna" 1997, nr 3, s. 112–113.

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa na Uniwersytecie w Witebsku (sprawozdanie z konferencji), „Białostocczyzna" 1997, nr 3, s. 110–111.

Wstęp do *Słownika historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, t. I, Białystok 1997–1998, s. 3–8.

Wstęp do tomu *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Studia Slawistyczne 1*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 7–8.

Место и роль ономастики в формированиі сознания многокультурного общества, [w:] *Филология и культура*, Тамбов 1999 (tezy referatu).

Диалектная антропонимия северо-восточной Польши, [w:] *3rd International Congress of Dialectologists and Geolinguists. Abstract book*, Lublin 2000, s. 173 (tezy referatu).

Wstęp do tomu *Nazwy własne na pograniczach kulturowych. Studia Slawistyczne 2*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2000, s. 11.

Asymilacja polskiej i wschodniosłowiańskiej kultury nazewniczej, [w:] *Беларуска-руска-польскае супастаўляльнае мовазнаўства, літаратуразнаўства, культуралогія*, Віцебск, 2000, s. 41–42 (tezy referatu).

Anthroponymic system in the Polish and eastern Slavic borderlad compared to the ethnic structure, [w:] *21st International Congress of Onomastic Sciencies*, Uppsala 2002, s. 26 (tezy referatu).

Wstęp do tomu *Pogranicza: kontakty kulturowe, literackie i językowe. Studia Slawistyczne 5*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2004, s. 9–10.

Wstęp do tomu *Społeczny i kulturowy aspekt twórczości W. Wysockiego*, t. II, red. L. Dacewicz, Białystok 2004, s. 5–6.

Changes in urbanonymy of north-eastern Poland in the context of statehood transformations (współaut.), Abstract book. Międzynarodowa konferencja nt. „Urban place names", Helsinki 2009 (tezy referatu).

Międzynarodowa Konferencja „Trends in toponimy 5" (sprawozdanie z konferencji w Bernie), „Studia Wschodniosłowiańskie" 2012 t. 12, s. 375–378.

Międzynarodowa Konferencja „Onomastic investigations to commemorate the 100th anniversary of Valija Dambe (1912–1995) (sprawozdanie z konferencji w Rydze), „Studia Wschodniosłowiańskie" 2012, t. 12, s. 373–375.

British, Polish and Russian Institutions of Higher Education with the Naming Element University – Tradition and the Present Time, [w:] *International Scientific Conference Onomastic Investigations to commemorate the 100th anniversary of Vallija Dambe (1912–1995*), Riga 2012, s. 17–18 (tezy referatu).

Artykuły popularno-naukowe

Mówią nazwy: Imiona popularne i modne, „Gazeta Współczesna", 7 czerwca 1996.
Mówią nazwy: Skąd się wzięły nasze imiona?, „Gazeta Współczesna", 31 maja 1996.
Mówią nazwy: Imię Jan w nazwiskach białostoczan, „Gazeta Współczesna", 14 czerwca 1996.

ONOMASTYKA

Maria Czaplicka-Jedlikowska
Gnieźnieńska Szkoła Wyższa
e-mail: mariaczaplicka@op.pl
ORCID: 0000-0003-4984-643X

JĘZYKOWE I KULTUROWE ASPEKTY IMION *LEONARD / LEONARDA*

Wybór imion *Leonard/Leonarda* jako podstawy materiałowej do opracowania w aspektach językowych znaczeń i kulturowych odniesień został zainspirowany spostrzeżeniami po lekturze artykułu Leonardy Dacewicz *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*[1]. Otóż wśród wynotowanych 128 imion z ksiąg metrykalnych dekanatu białostockiego z roku 1875 – nie znajdują się imiona *Leonard/Leonarda*. Zwróciłam na ten szczegół uwagę, gdyż w jednym ze słowników imion przeczytałam:

> Kult jego [św. Leonarda, p. M.Cz.] szerzyli cystersi […]. Szczególnie popularne jest to imię od XVI w. na Podlasiu, występuje też na Mazowszu i na Litwie. Dniem poświęconym wspomnieniu świętego był zawsze 6 listopada[2].

W artykule autorka wyjaśnia, że przyjęła do opracowania ostatnie trzydzieści pięć lat XIX stulecia, gdyż okres ten charakteryzuje się niemal całkowitym

[1] L. Dacewicz, *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2017, t. 17, s. 169–186.

[2] J. Bubak, *Księga naszych imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 193.

brakiem opracowań z zakresu rozwoju imiennictwa w Białymstoku. Fragmentaryczny opis imiennictwa parafii białostockiej w ujęciu socjologiczno-statystycznym zawiera wprawdzie monografia Zofii Abramowicz *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*[3], jednak analiza imion katolickich dotyczy lat 1889–1905, a więc uwzględnia niewielki wycinek czasu w odniesieniu do długiego okresu zaboru rosyjskiego. Moje zainteresowanie opracowaniami Leonardy Dacewicz i Zofii Abramowicz wynika stąd, że zajmowałam się imiennictwem historycznym i współczesnym mojego miasta Bydgoszczy i regionu. We wspomnianych opracowaniach znalazłam potwierdzenie, że w imiennictwie polskim w różnych regionach kraju w XVIII i w XIX stuleciu najpopularniejsze imiona tworzą podobne zestawy imion biblijnych i chrześcijańskich, a w nominacji imion występują także dwuczłonowe imiona słowiańskie jak *Bolesław*, *Bronisław*, *Kazimierz*, *Władysław* czy inne imiona staropolskie popularne ze względu na świętego patrona danej parafii, jak na przykład genetycznie słowiańskie imię *Stanisław*.

Inspiracją do badania imiennictwa jest dla mnie także praca Edwarda Brezy pt. *Zalety imionami ludzi*[4]. W celu wyeksponowania „zalet ukrytych w imionach" opracowałam imiona historyczne mieszkańców Bydgoszczy oraz regionu, do którego to miasto należy[5], a także bardziej współczesne nominacje imion w mieście i w regionie[6].

W niniejszym komunikacie przedstawię genezę imion *Leonard/Leonarda* w oparciu o analizę wybranych opracowań poświęconych imionom nadawanym w początkach państwowości, w dobie staropolskiej oraz w Polsce współczesnej. Wyniki kwerendy zasobów w wybranych słownikach poświęconych

[3] Z. Abramowicz, *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993, s. 509.

[4] E. Breza, *Zalety imionami ludzi*, Gdańsk 2014, s. 340.

[5] M. Czaplicka-Jedlikowska, *Antroponimia Bydgoszczy jako dziedzictwo kultury miasta i regionu od XV do XVIII wieku. Tom 1. Imiona*, Bydgoszcz 2020, s. 530.

[6] M. Czaplicka-Jedlikowska, *Praktyka nadawania imion dzieciom w Bydgoszczy na tle tradycji kulturowych a tendencje innowacyjne na przełomie wieków*, [w:] M. Święcicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, cz. III, Bydgoszcz 2007, s. 81– 98; eadem, *Tendencje kulturowe w nadawaniu imion dzieciom w bydgoskiem*, [w:] R. Łobodzińska (red.), *Onomastica Slavogermanica*, cz. XXVII, Wrocław 2008, s. 179–187.

początkom imienności oraz poradnikach adresowanych do współczesnych odbiorców przytaczam na ogół w większym lub mniejszym skrócie.

Na wstępie tego komunikatu cytuję objaśnienia dotyczące językowego pochodzenia imion *Leonard/Leonarda* z opracowań onomastyczno-hagiograficznych, a następnie łączę pozyskane informacje z wiadomościami dotyczącymi wartości kulturowych i kultowych tych imion, także z „zaletami nosicieli" wywiedzionymi z literatury przedmiotu[7].

W pracy *Zalety imionami ludzi* Edward Breza ograniczył się tylko do wskazania, że pierwsza część tego imienia „*Leo* – pochodzi od łac. *leo*, *-nis* 'lew', gdyż Rzymianie byli narodem praktycznym i tworzyli imiona także od nazw zwierząt[8].

Szerszą prezentację informacji o językowym pochodzeniu, o kulturowych i kultowych odniesieniach znajdujemy w przewodniku onomastyczno-hagiograficznym Henryka Frosa i Franciszka Sowy pt. *Twoje imię*. Autorzy podają, że *Leonard* to stare imię powstałe na gruncie germańskim z elementu *Leon-* 'lew', przejętego z łaciny i germańskiego *-hard/-hart* – 'mocny, silny'. Imię to nosił słynny artysta włoski, uczony *Leonardo* da Vinci. W Polsce poświadczone jest już w średniowieczu w formach: *Lenart/Lenard* (1399), *Lenert* (1437), *Leonard* (1139), *Lenhard/Lenhart* (1399), *Leonhard* (1202). Formy *Lenart/Lenard*, *Lenert*, *Lenhard* są formami skróconymi. Jako skrócenie tego imienia funkcjonuje do dziś forma *Leon*, która jest pełnym imieniem niezłożonym. Od imienia tego pochodzą nazwiska: Lenart, Lenartowicz, Lenarczyk. Odpowiedniki obcojęz.: łac. Leonardus, ang. Leonard, fr. Leonard, Lenard, Lienard, Levenard w Normandii, niem. Leonhard, Liendl, wł. Leonardo. Dowiadujemy się też z tego przewodnika, że ośmiu świętych nosiło to imię i osiem postaci zapisano w opracowaniach hagiograficznych. Spośród nich trzech *Leonardów* to święci, którzy w historii kościelnej i w dziejach kultu zajęli dość poważne miejsce. Pierwszym jest średniowieczny *Leonard* z Nobiliacum. O nim samym wiemy niewiele. Prawdopodobnie żył w VI stuleciu, natomiast jego życiorys sporządzono znacznie później, bo w XI w. Opowieść

[7] Pełen zestaw wykorzystanych publikacji poświęconych imionom nadawanym w Polsce podaję na końcu niniejszego tekstu.

[8] E. Breza, op. cit., s. 17.

ta jest raczej średniowieczną legendą, a nie ścisłym historycznym przekazem. *Leonard* miałby wedle niej pochodzić ze szlachetnego frankońskiego rodu; wychował się u św. Remigiusza z Reims, był pustelnikiem, choć w końcu miał założyć klasztor w Nobiliacum (Noblat, dziś St-Leonard-de-Noblat, niedaleko Limoges we Francji). Dla pobożności szczególnie zasłużył się popularyzacją *Drogi krzyżowej*, której znaną nam dziś formę on przede wszystkim ustalił. Sam erygował ponoć 576 dróg krzyżowych. Niejedyna to zresztą dziedzina jego gorliwego działania apostolskiego. Napisał również szereg popularnych dziełek religijnych i listów duchownych. M.in. pozostały po nim listy adresowane do Marii Klementyny Sobieskiej, żony Jakuba Stuarta, pretendenta do tronu angielskiego; był jej kierownikiem duchowym, a potem także biografem. Wiele wspomnianych pism pozostało w rękopisie, inne doczekały się licznych wydań i tłumaczeń. U nas popularną i niejako klasyczną stała się *Droga krzyżowa według św. Leonarda*, wydawana, zwłaszcza w XIX i XX stuleciu, niezliczoną ilość razy[9].

W *Przewodniku* nie odnotowano formy żeńskiej *Leonarda*, gdyż świętej nosicielki tego imienia w tamtych czasach nie było.

Z tego samego powodu nie znajdujemy też wspomnienia *Leonardy* w książce ks. Henryka Frosa SI *Wspomnienie świętych na każdy dzień roku. Martyrologium*[10]. Nie odnotowuje imion *Leonard/Leonarda* Jan Grzenia w pracy *Nasze imiona*[11]. Autor zaznacza, że w pracy przedstawia tylko 200 imion najczęściej nadawanych w XX wieku w Polsce. Znajdujemy informacje o imieniu *Leonard* w *Słowniku imion* Jana Grzeni[12]. Ciekawą prezentację imion zawiera *Księga naszych imion* Józefa Bubaka, gdzie o imieniu *Leonard* czytamy:

> […] imię męskie łacińsko-niemieckiego pochodzenia; powstało na gruncie jęz. niem. Jego pierwotne znaczenie łączy się z łac. ap. *leo* (dop. *leonis*) ‘lew’ i ze st.-wys.-niem. *harti* (hart) ‘moc, siła’. Średniowieczne źródła polskie poświadczają je od XII w. jako *Leonard* (1193), *Leonhard* (1203), a także jako *Lenart* (1399), *Lenert* (1437) oraz *Lenhart* (1399).

[9] Według: H. Fros SI, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1988, s. 366–368.

[10] H. Fros SI, *Wspomnienie świętych na każdy dzień roku. Martyrologium*, Kraków 1992.

[11] J. Grzenia, *Nasze imiona*, Warszawa 2002.

[12] J. Grzenia, *Słownik imion*, Warszawa 2002.

Dowiadujemy się, że św. *Leonard* (VI w.) był uważany za patrona kobiet rodzących, więźniów, osób umysłowo chorych i za opiekuna bydła oraz koni. Mikołaj Rej wspomina, iż „dobry jest Lenart (św. Leonard) od koni" […]; a o imieniu *Leonarda* autor pisze, że jest to

> […] imię żeńskie od im. męskiego *Leonard*; inne wersje językowe tego imienia to: ang. *Lenice*, *Leonarda*, buł., hisz., hol., lit., mac., nor., port., ros., sch., szw., ukr., węg., wł. *Leonarda*, niem *Leonharda*, słoweńskie *Lenarda* […]. Kult św. *Leonarda* szerzyli cystersi. O kulcie św. *Leonarda* w Polsce świadczą kościoły pod jego wezwaniem, a także krypta św. *Leonarda* na Wawelu[13],

dzięki której imię tego świętego włącza się do polskiego dziedzictwa kultury.

W literaturze przedmiotu dotyczącego badań relacji zachodzących między językiem a kulturą opublikowano wiele prac, gdyż:

> Imię było od czasów starożytnych i jest do dziś nazwą własną nadawaną w czasie (określonego tradycją czy religią) obrzędu przez wypowiedzenie ustalonej w danej kulturze czy religii formuły słownej, którą współcześnie można nazwać *illokucyjnym aktem mowy* należącym do klasy deklaracji. Intencją oficjalnego wykonawcy tego aktu nie było tylko samo nazwanie dziecka, lecz powitanie go we wspólnocie i przekazanie mu pewnego życzenia na przyszłość lub prognozy (przepowiedni), co pozwala widzieć w tych aktach cechy dyrektywów

(czyli jednoznacznej wypowiedzi pozaopisowej, wzorcowej struktury słownej w określonych okolicznościach wskazującej określony sposób postępowania – p. M.Cz.) – czytamy w artykule Zofii Kalety *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób*[14]. Imiona osobowe używane w Polsce w ciągu wieków zajmowały i zajmują ważne miejsce w języku i kulturze. Wyznacznikami popularności każdego imienia są aspekty społeczno-kulturowe oraz historyczno-religijne. Ze względu na charakter językowej podstawy materiałowej badania (imię osobowe) można ująć przyjęte aspekty badawcze jako historyczno-religijne i społeczno-kulturowe w tradycji nadawania imion. Józef Bubak podaje, że imię *Leonard* nosiły tak znane osoby, jak:

---

[13] Patrz: J. Bubak, op. cit., s. 192–193.

[14] Z. Kaleta, *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób. Semantyka imion staropolskich z członami -mir, -mysł, -sław na tle indoeuropejskim*, „Slavia Occidentalis" 1993, t. 53, s. 7–13.

> *Leonard* Chodźko (1800–1871), historyk, działacz emigracyjny we Francji; *Leonard* Sowiński (1831–1887), poeta, dramaturg; *Leonard* Marconi (1835–1899), architekt i rzeźbiarz, twórca pomnika T. Kościuszki na Wawelu. Nosił je też wielki włoski uczony i artysta *Leonardo* da Vinci (1452–1519). Z postaci literackich znany jest *Leonard* z *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego[15].

Pamiętamy filmy *Leonarda* Buczkowskiego – polskiego reżysera filmowego, amerykańskiego kompozytora i dyrygenta – *Leonarda* Bernsteina, kanadyjskiego poetę, pisarza, kompozytora – *Leonarda* Cohena[16].

W poradniku Mirosława Mikołajczyka *Masz na imię…*[17] przed objaśnieniem pochodzenia imienia *Leonard* autor pisze, tak jak czynili też inni badacze imiennictwa, o imieniu *Leon*. Czytamy, że *Leon*:

> Jako imię własne pojawia się już u starożytnych Greków. Greckie *Leon* było pierwotnie zdrobnieniem imion dwuczłonowych typu *Leó-chares*, *Auto-león*, *Panta-león*. Samo skrócenie *Leon* rozumieli Grecy, jak się wydaje, jako równe nazwie pospolitej *leon* –'lew'. Już od postaci *Leon* pochodzi, jako doryckie patronimicum, imię własne *Leonidas* […] ***Leonard*** – to stare imię powstałe na gruncie germańskim z elementu *Leon* – 'lew', przejętego z łaciny i germańskiego *-hard/-hart* – 'mocny, silny' […]. W Polsce poświadczone jest już w średniowieczu w formach: *Lenart*, *Lenard* (1399), *Lenert* (1437), *Leonard* (1139), *Lenhard*, *Lenhart* (1399), *Leonhard* (1202). Formy *Lenart*, *Lenard*, *Lenert*, *Lenhard* są formami skróconymi. Jako skrócenie tego imienia do dziś funkcjonuje forma *Leon*, która jest innym pełnym imieniem niezłożonym. Od imienia tego pochodzą nazwiska: *Lenart*, *Lenartowicz*, *Lenarczyk*[18].

W drugiej części książki poświęconej imionom żeńskim – Mikołajczyk nie odnotował w ogóle imienia *Leonarda*.

W opracowaniach innych autorów, jak na przykład w słowniku *Co oznacza twoje imię? Poznaj swego patrona* – Krzysztof Gołębiowski o imieniu *Leonard* stwierdza, że jest to:

---

[15] J. Bubak, op. cit., s. 193.
[16] https://parenting.pl/leonard (dostęp: 1.03.2021).
[17] M. Mikołajczyk, *Masz na imię…*, Piekary Śląskie 1994, s. 277.
[18] Ibidem, s. 136–139.

Imię germańskie, starogórnoniemieckie *lewo* (*z łac. leo*) ‘lew’ i *hart* ‘silny, potężny’, a zatem ‘oby był silny, mocny jak ‘lew’ lub ‘oby umiał poskramiać lwa’. Wśród ośmiu postaci w historii Kościoła o tym imieniu wyniesionych na ołtarze wymienić należałoby dwóch świętych.

Św. *Leonard* lub *Linhart* (*Leonardus*) z Noblac (lub z Limoges; ok. 495–559), pustelnik. Nazywany jest nieraz najbardziej bawarskim świętym. O jego życiu, zwłaszcza o dzieciństwie i wieku młodzieńczym, wiemy bardzo niewiele i to na podstawie znacznie późniejszych przekazów.

Miał być synem wyższego wojskowego z otoczenia króla frankońskiego Chlowisa [Chlodwiga]. Miał się urodzić gdzieś w okolicach Orleanu. Chrzest przyjął (według tychże legend) z rąk św. Remigiusza z Reims i w obecności króla, który był jego ojcem chrzestnym. Mimo takich znajomości i świetnie zapowiadającej się kariery duchownej *Leonard* wybrał żywot skromnego mnicha […] i został pustelnikiem. Ofiarowanej przez Chlodwiga godności biskupiej nie przyjął. Zamieszkał w puszczy leśnej w pobliżu swojego rodzinnego miasta. Święty *Leonard* zmarł prawdopodobnie 6 listopada 559 roku. Grób jego stał się natychmiast miejscem pielgrzymek. Święty należał do najpopularniejszych świętych w Europie w wiekach średnich: we Francji, w Anglii, Niemczech, Austrii, w Bawarii, w Szwecji i w Polsce. W ikonografii atrybutami św. *Leonarda* są łańcuch, skruszone kajdany, koń, kwiat w ustach. Wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 6 listopada […].

Św. *Leonard* (Leonardo) Casanova (1676–1751) z Porto Maurizio: zakonnik, misjonarz ludowy. Pochodził z rodziny pracowników morskich. Na chrzcie otrzymał imię Paweł. W drugim roku życia stracił matkę, ale ojciec ożenił się ponownie. Macocha okazała się bardzo dobrą kobietą, podtrzymującą religijne tradycje domu tak bardzo, że kilkoro dzieci obrało drogę posługi duchownej i zakonnej. Przyszły święty już w dzieciństwie rozwijał wśród swych rówieśników ożywioną działalność apostolską, m.in. przekazywał im swoją wiedzę religijną, odmawiał z nimi różaniec i inne modlitwy. Dość wcześnie znalazł się w Rzymie, gdzie się uczył w słynnym Collegium Romanum i wkrótce wstąpił do oratorium prowadzonego przez księży filipinów. Nie został jednak w tym zgromadzeniu, lecz w 1697 r. związał się z zakonem franciszkanów-reformatów. W 1702 r. przyjął święcenia kapłańskie i odtąd niemal każdego dnia głosił kazania i często przemierzał miasta i wioski włoskie, głosząc prawdy Boże[19].

[19] K. Gołębiowski, *Poznaj swego patrona. Co oznacza twoje imię?*, Warszawa 1996, s. 255–257.

W popularnej pracy *Nasze imiona* Bogdana Kupisa znajdujemy podobne informacje w objaśnieniu imion *Leonard/Leonarda*. W artykule hasłowym czytamy, że „*Leonard* to niem. *Leonhard*, złożone z i gr. i łac. elementu *Leon* i st. wys. niem. *harti – herti* 'mocny, silny'; a więc im. męskie utworzone na gruncie germańskim z gr. i łac. elementu w członie pierwszym"[20]. Ten autor wymienia także najbardziej popularnych nosicieli imienia *Leonard*.

Aspekty kulturowe i kultowe w opisie imienia *Leonard* znajdujemy w pracy Urszuli Janickiej-Krzywdy zatytułowanej *Patron – Atrybut – Symbol*. Autorka wspomina kolejno świętych noszących imię *Leonard* i pisze, że imię:

> *Leonard* w Polsce znane od początków chrześcijaństwa, święty *Leonard* – 6 XI – ur. (?), zm. ok. 550 r. – św. op. założyciel zgromadzenia zakonnego pustelników we Francji, koło obecnego St. Leonard. Według podania ten *Leonard* – to rycerz frankoński, który został nawrócony przez św. Remigiusza.
>
> Jest patronem jeńców wojennych, więźniów, chorych, bydła domowego, koni […] i jest przedstawiany w czarnym habicie; z kajdanami w ręce (podania przypisują mu zdziałanie wielu cudów na rzecz więźniów), trzyma także kij pielgrzymi […]. Św. ***Leonardowi*** op. z Niv Noblac przypisuje się patronat w chorobach zwierząt i roślin jest […]. Atrybutami jest bydło domowe oraz konie […]. Patronem ogólnym – pisze Urszula Janicka-Krzywda – jest *Leonard* z Porto Maurizio, który opiekuje się również jeńcami wojennymi. Jest patronem misjonarzy ludowych, a przedstawia się go w stroju duchownym, z czaszką, krzyżem i chorągwią, często w konfesjonale, gdy udziela rozgrzeszenia[21].

Krzysztof Gołębiowski o św. *Leonardzie* pisze, że

> […] jego cela stała się wkrótce miejscem, do którego masowo przybywali ludzie nieszczęśliwi, zarówno ubodzy i chorzy, jak a – może nawet przede wszystkim – więźniowie i ścigani przez prawo. Ściągała ich do pustelnika sława jego pobożności, dobroci, a nawet cudów, jakie miał czynić potrzebującym. Nazwa tego miejsca wiąże się z innym podaniem o tym, że podarował je świętemu król Teodebert z wdzięczności za cudowny poród jego żony Deoterii […] i nazwano Niv Noblac – jako miejsce podarowane przez „najszlachetniejszego króla" *nobilissimo rege*, stąd nazwa Nobiliacum[22].

[20] B. Kupis, *Nasze imiona*, Warszawa 1981, s. 162.
[21] U. Janicka-Krzywda, *Patron – Atrybut – Symbol*, Poznań 1993, s. 53–54, 105–162.
[22] K. Gołębiowski, op. cit., s. 256.

Na szczególne kultowe wartości imienia *Leonard* zwrócił uwagę Krzysztof Gołębiowski, przedstawiając postać św. *Leonarda* z Porto Maurizio. Czytamy:

> Ponad 40 lat był niestrudzonym kaznodzieją i misjonarzem ludowym, przemawiającym do ludzi pięknym i zrozumiałym dla wszystkich językiem. Toteż właśnie prosty lud najdłużej i najpełniej przechował pamięć o bogobojnym i pełnym wyrzeczeń życiu tego „apostoła Włoch" XVIII w. Pozostawił po sobie ponad 20 pism: kazań i rozpraw na temat spowiedzi, śmierci itd. Zachowało się też kilka jego listów do zmarłej w 1735 r. Marii Klementyny Sobieskiej, wnuczki króla Jana III. Błogosławionym ogłosił go w 1796 r. Pius VI, a świętym 29 czerwca 1867 r. Pius IX[23].

Formę żeńską imienia rozsławiła dopiero w XIX wieku Celina Rozalia *Leonarda* Chludzińska-Borzęcka, założycielka *Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, błogosławiona Kościoła katolickiego. Urodziła się w 1833 r. w zamożnej rodzinie ziemiańskiej Chludzińskich w majątku ziemskim Antowil koło Orszy, na terenie dzisiejszej Białorusi. Po śmierci męża, Józefa Borzęckiego, zamieszkała w Rzymie i wraz z córką Jadwigą założyły żeńską gałąź tego zgromadzenia. Celem apostolskim było przejęcie przez zmartwychwstanki od zmartwychwstańców moralno-religijnego odrodzenia społeczeństwa, a głównymi środkami do osiągnięcia tego celu miała być praca parafialna prowadzona na takich odcinkach, jak szkoły, przedszkola, organizacje religijne, rekolekcje, organizowanie adoracji dla kobiet, dziewcząt i dzieci, prowadzenie śpiewu, opieka nad zakrystią i szatami liturgicznymi. Celina Rozalia *Leonarda* Chludzińska-Borzęcka oddała swoje życie duchowości zmartwychwstańskiej. Zmarła 26 października 1913 roku w Kętach. Jej wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest właśnie 26 października. *Leonarda* została beatyfikowana w Rzymie 27 października 2007 przez papieża Benedykta XVI w Bazylice św. Jana na Lateranie. Celina Rozalia *Leonarda* Chludzińska-Borzęcka stała się patronką Publicznego Przedszkola Sióstr Zmartwychwstanek w Kętach, a także Publicznej Szkoły Podstawowej w Krakowie, która od 1 września 2009 roku prowadzona jest przez stowarzyszenie rodziców, Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia

[23] Ibidem, s. 257.

Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu; została również patronką Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Matki Celiny *Leonardy* Borzęckiej w Mocarzewie[24]. Wymienione patronaty świadczą, że wychowywana przez rodziców w duchu mądrego i głębokiego patriotyzmu w swym życiu Rozalia *Leonarda* Chludzińska-Borzęcka – jako Matka Celina – stała się wzorem pobożności w dwudziestoleciu międzywojennym i przyczyniła się do wzrostu popularności imienia *Leonarda*[25]. Wyniki badania motywów wyboru imienia dla nowo narodzonego dziecka potwierdzają, że między preferowanym imiennictwem osobowym a kulturą społeczną zachodzą niewątpliwie związki. Przekonująco udowodnił taki stan rzeczy niemiecki uczony Friedrich Solmsen w znanym dziele *Indogermanische Eigennamen als Spiegel der Kulturgeschichte*, które ukazało się w 1922 roku. Związek między tradycyjnym „znaczeniem" językowym imienia a kulturą ogólnie nie może podlegać wątpliwości, jednak dla wykazania tych relacji niezbędne są odpowiednie badania. W znaczeniu nowszych imion, także pochodzących z języków obcych, widoczne jest nawiązanie do wielu wartości, jak dobroć, skromność, pobożność, przemierzanie miast i wsi ze słowem Bożym, zdobywanie sympatii i poszanowania otoczenia. Wybierający takie imię mogli liczyć na pomyślne wróżby i życzenia, które miałyby się spełnić w życiu osoby nazwanej tym imieniem.

Autorzy w cytowanych opracowaniach hagiograficznych, antroponimicznych wskazują, że w toku wielowiekowego kształtowania się imion osobowych trudno dociec motywacji czy deklaracji nadawania imion na gruncie wyłącznie językowym. Trzeba zwrócić się do innych dziedzin wiedzy, jak do historii, do wiedzy o wartościach religijnych imion, do samej religii w poszczególnych regionach i w ogóle do badań nad światem ludzkich wartości w danym społeczeństwie, gdyż bardziej niż aspekty językowe o popularności imienia decydują względy społeczno-kulturowe, historyczne i religijne. Cytowani autorzy przewodników i poradników uzupełniają w tym zakresie informacje językowe o danym imieniu. W tym komunikacie dotyczącym wyjaśnienia pochodzenia

[24] http://www.zmartwychwstanki.org.pl/o-nas/zalozycielki/bl-matka-celina/zyciorys (dostęp: 1.03.2021).

[25] Z. Olszamowska-Skowrońska, *Borzęcka z Chludzińskich Celina*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2 [Beyzym Jan – Brownsford Maria], Kraków 1936, s. 363–364, reprint: Kraków 1989.

językowego imion *Leonard/Leonarda* i przedstawienia ich aspektów językowych i kulturowych – niezbędna staje się, także według dostępnej literatury, ocena zmieniającej się popularności wyboru imion *Leonard/Leonarda* przez Polaków. Informacje takie znajdujemy w *Słowniku imion współcześnie w Polsce używanych*, opracowanym na podstawie PESEL przez Kazimierza Rymuta w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie w 1995 roku[26]. Słownik notuje także formy oboczne: *Lenard* (8×) / *Lenart* (1×) oraz formy żeńskie *Lenarda* (5×) / *Lenarta* (1×).

Leonard *m*, łącznie zanotowano 12712 nadania:
BB: 128, BP: 46, Bs: 405, By: 555, Ch: 55, Ci: 178, Cz: 277, El: 173, Gd: 683, Go: 190, JG: 176, Ka: 1596, Ki: 196, Kl: 208, Kn: 232, Ko: 194, Kr: 168, Ks: 65, Lg: 139, Ls: 142, Lu: 183, Łd: 498, Ło: 62, NS: 48, 01: 375, Op: 507. Os: 71, P1.299, Pl: 164, Po: 643, Pr: 52, Pt: 157, Ra: 98, Rz: 90, Sd: 123, Sk: 118, Sł: 158, Sr: 121. Su: 146, Sz: 425, Ta: 67, Tb: 113, To: 255, Wa: 963, Wb: 238, Wł: 182, Wr: 315, Za: 191, ZG: 242,
*00: 2 → **20**: 1618, → **30**: 2539, → **40**: 2996, → **50**: 2584, → **60**: 2181, → **70**: 566, → **80**: 172, → **90**: 48, → **94**: 8.*

Leonarda *f*, łącznie zanotowano 7459 nadania:
BB: 69, BP: 25, Bs: 785, By: 169, Ch: 21, Ci: 41, Cz: 129, El: 168, Gd: 233, Go: 216, JG: 225, Ka: 428, Ki: 115, Kl: 83, Kn: 91, Ko: 180, Kr: 112, Ks: 97, Lg: 122, Ls: 69, Lu: 167, Łd: 261, Ło: 40, NS: 32, NS: 32,Ol: 276, Op: 130, Os: 21, Pł: 44, Pł: 47, Po: 272, Pr: 39, Pt: 74, Ra: 49, Rz: 58, Sd: 104, Sk: 36, SŁ: 131, Sr: 72, Su: 403, Sz: 283, Ta: 45, To: 119, Wa: 329, Wb: 206, Wł: 74, Wr: 243, Za: 320, ZG; 205.
*00: 2 →, **20**: 1037, → **30**: 2023, → **40**: 1819, → **50**: 1230, **60**: 940: → **70**:* 224, *→ **80**: 72, → **90**: 13, → **94**: 1*[27].

Analiza powyższych danych pozwala zauważyć, że imię *Leonard* notowane było do roku 1995 → 12712, a forma żeńska *Leonarda* → 7459. Dominują więc formy męskie. Rozrzut imion w całym kraju, tak form męskich, jak i żeńskich, jest dość równomierny. Są to dwu- lub trzycyfrowe liczby.

[26] *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, wydał K. Rymut, Kraków 1995.
[27] Ibidem, s. 237.

Różnice dostrzegamy, gdy przyjrzymy się zmieniającej się popularności w XX wieku. Od liczby 2 – w pierwszych dziesięciu latach – po nagły wzrost w latach dwudziestych → 1618 notowań. Rośnie ilość notowań w latach trzydziestych → 2539 nadań. Utrzymuje się na podobnym poziomie w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, a spada nagle w latach siedemdziesiątych → 566 nadań; jeszcze bardziej spada w latach osiemdziesiątych → 172 nadania. W latach dziewięćdziesiątych zanotowano 48 nominacji. Notowania Kazimierza Rymuta kończą się w słowniku w roku 1994 z jednym zapisem imienia *Leonard*. Uzupełniające dane zawiera praca Jana Grzeni. Autor podaje, że notowania imienia *Leonard* według PESEL z 31 marca 2001 roku zajmują 250 miejsce z liczbą 14 026 nosicieli tego imienia[28]. Ogromne zmiany kulturowe przyniósł przełom XX i XXI wieku. Są to lata, gdy w Kościele katolickim funkcję papieża pełnił Jan Paweł II i rosło pokolenie Polaków Jana Pawła II (pokolenie JP2). Imię *Leonarda* notowane jest dość równomiernie w całej Polsce w liczbach dwu- i trzycyfrowych. W powyższych statystykach dostrzegamy, że w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku wystąpiły dwie nominacje. W latach dwudziestych rośnie liczba nadań imienia *Leonarda* do → 1037, jeszcze bardziej wzrasta w latach trzydziestych → 2023, a w latach czterdziestych następuje spadek do 1819 nadań. Lata pięćdziesiąte to dalszy spadek → 1230 notowań. W latach sześćdziesiątych XX w. zanotowano spadek do 940 notowań, w latach siedemdziesiątych były 224 notowania, a w latach osiemdziesiątych odnotowano 72 nadania, dziewięćdziesiąte lata to → 13 nadań, a do marca 1995 r. tylko jedna nominacja. Jan Grzenia natomiast podaje, że imię *Leonarda* nie wystąpiło na liście nadań między rokiem 1996 a 2001 ani razu. To przejaw nastania nowej ery – nowych wartości, które zostały wywołane zmianami ustrojowymi i kulturowymi poprzez otwarcie granic europejskich. Kultura – przyjmując jej pojęcie za Januszem Anusiewiczem – to zbiór określonych kategorii wyróżnionych i wyodrębnionych w rzeczywistości przedmiotowej oraz jednocześnie zbiór zachowań i postaw społecznych połączonych z uznawaniem określonych systemów wartości, także wartościowań, norm i ocen, które owe zachowa-

[28] J. Grzenia, *Nasze imiona…*, s. 307.

nia wyznaczają, określają i regulują tudzież nimi sterują[29]. Innymi słowy, kultura to względnie zintegrowana całość wartości obejmująca zachowania ludzi, przebiegająca według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych w procesie jej rozwoju.

Na zmianę popularności, częstości nadań imienia wpływał często wzrost kultu danego świętego i zapewne „zakres" patronatu, który łączy się ze świętym i otwiera możliwości kierowania modlitw do tego świętego w określonych intencjach. W XX wieku wraz z przemianami historycznymi, zniszczeniami wojennymi, martyrologią narodów, nowymi świętymi – zmieniały się zachowania i postawy społeczne połączone z uznawaniem określonych systemów wartości religijnych, współegzystowania różnych typów kultur i różnych systemów imiennictwa. Wypada jednak stwierdzić, że zakres „cnót i zalet" związanych kulturowo z imionami oraz zmianami w popularności imion *Leonard/Leonarda*, który funkcjonował przez kilkaset lat, zmieniał się wraz z globalizacją kulturową Europy. Współcześnie *Leonard* (także *Leon*) stało się ponownie jednym z najczęściej nadawanych imion m.in. w Niemczech, Wielkiej Brytanii i kilku innych krajach europejskich. Trudno wskazać, co sprawia, że *Leonardów/Leonów* nagle zaczęło przybywać. Wzrosła popularność *Leonarda* da Vinci w związku z sensacyjną książką Dana Browna *Kod Leonarda da Vinci* (sprzedaną w nakładzie ponad 80 mln egzemplarzy) i thrillerem nakręconym na jej podstawie. Może sentyment do imienia wzbudzają nastrojowe ballady *Leonarda* Cohena lub imię to wybierały młode mamy zafascynowane urodą i talentem *Leonarda* DiCaprio, albo i urodą, i talentem współczesnego aktora *Leonarda* Pietraszaka. Do upowszechnienia imienia *Leonarda* może przyczyniła się *Leonarda* Lewandowska: działaczka niepodległościowa, ukochana Józefa Piłsudskiego, może *Leonarda* Rewkowska, polska działaczka na Białorusi, sybiraczka, od 1993 prezes rejonowego Związku Polaków na Białorusi w Słonimie, czy *Leonarda* Antonowicz, polska polityk, posłanka na Sejm PRL VIII kadencji lub *Leonarde* Kelrois, znana francuska modelka i piosenkarka[30].

[29] Por. J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa: zarys problematyki*, Wrocław 1994, s. 4.
[30] https://parenting.pl/leonarda (dostęp: 1.03.2021).

Rodzice Jubilatki, Profesor Leonardy Dacewicz, musieli zapewne posiadać tę wiedzę z nauk głoszonych w Kościele i byli zaiste „prorokami", bo Jubilatka spełnia ich oczekiwania w stopniu najwyższym. Profesor Leonarda Dacewicz nadaje temu imieniu dobrą sławę nie tylko w Białymstoku, ale i w środowisku polskich językoznawców.

LITERATURA

Abramowicz Z., *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993.

Alford R.D., *Naming and Identity*: *A Cross-cultural Study of Personal Naming Practices*, New Haven 1988.

Anusiewicz J., *Lingwistyka kulturowa: zarys problematyki*, Wrocław 1994.

Breza E., *Zalety imionami ludzi*, Gdańsk 2014.

Bubak J., *Księga naszych imion*, Kraków 1993.

Bystroń J., *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938.

Czaplicka-Jedlikowska M., *Antroponimia Bydgoszczy jako dziedzictwo kultury miasta i regionu od XV do XVIII wieku. Tom 1. Imiona*, Bydgoszcz 2020.

Czaplicka-Jedlikowska M., *Praktyka nadawania imion dzieciom w Bydgoszczy na tle tradycji kulturowych a tendencje innowacyjne na przełomie wieków*, [w:] M. Święcicka (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, cz. III, Bydgoszcz 2007, s. 81– 98.

Czaplicka-Jedlikowska M., *Tendencje kulturowe w nadawaniu imion dzieciom w bydgoskiem*, [w:] R. Łobodzińska (red.), *Onomastica Slavogermanica*, cz. XXVII, Wrocław 2008, s. 179–187.

Dacewicz L., *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w Dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2017, t. 17, s. 169–186.

Fros H. SI, *Wspomnienie świętych na każdy dzień roku. Martyrologium*, Kraków 1992.

Fros H. SI, Sowa F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1988.

Gajda S., *Socjologia imion na przykładzie Opola i okolicy*, „Studia Śląskie" 1973, Seria nowa XXIII, s. 67–293.

Gołębiowski K., *Co oznacza twoje imię? Poznaj swego patrona*, Warszawa 1996.

Grzenia J., *Nasze imiona*, Warszawa 2002.

Grzenia J., *Słownik imion*, Warszawa 2002.

Janicka-Krzywda U., *Patron. Atrybut. Symbol*, Poznań 1993.
Kaleta Z., *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób. Semantyka imion staropolskich z członami -mir, -mysł, -sław na tle indoeuropejskim*, „Slavia Occidentalis" 1993, t. 53, s. 7–13.
Kupis B., *Nasze imiona*, Warszawa 1981.
Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.
Mikołajczyk M., *Masz na imię…*, Piekary Śląskie 1994.
Nykiel-Herbert B., rec.: *R.D. Alford, A Cross-cultural Study of Personal Naming Practices, New Haven 1988*, „Etnolingwistyka" 1990, t. 3, s. 204–214.
Olszamowska-Skowrońska Z., *Borzęcka z Chludzińskich Celina*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2 [Beyzym Jan – Brownsford Maria], Kraków 1936, s. 363–364, reprint: Kraków 1989
Słownik imion współcześnie w Polsce używanych, wydał K. Rymut, Kraków 1995.
Solmsen F., *Indogermanische Eigennamen als Spiegel der Kulturgeschichte*, Heidelberg 1922.

SUMMARY

Linguistic and cultural aspects of the names *Leonard/Leonarda*

On the basis of an ontological and statistical analysis of the names *Leonard/Leonarda*, the paper puts forward conclusions regarding the cultural changes in society that are related to the evolution of the culture code for naming and to the historical transformations in Poland and other European countries over the past centuries. The interpretation of the name formation mechanisms and the theoretical-methodological principles has been supplemented with the theory of the values of words, which allowed, as demonstrated in the paper, for the discovery of the causes of the changes which lied in religion and in the sphere of social concurrence, as well as in coexistence of different types of cultures and different naming systems. It has been established that the scope of the "merits and values" of names, which for several hundred years functioned in culture and religion, influencing the popularity of the names *Leonard/Leonarda*, underwent changes alongside the cultural globalisation of Europe.

Keywords: origin of *Leonard/Leonard* names, cultural and cultic meaning of names, popularity of names

Słowa kluczowe: pochodzenie imion *Leonard/Leonarda*, uwarunkowania kulturowe i kultowe znaczeń imion, popularność imion

Zofia Abramowicz
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: abramowicz.zofia208@gmail.com
ORCID: 0000-0003-2804-151X

IMIONA ŚWIĘTYCH KOSMY I DAMIANA W HISTORYCZNEJ ANTROPONIMII PODLASIA (XVI–XVII WIEK)

Święci męczennicy – bracia Kosma i Damian – byli lekarzami. Urodzili się w Arabii w drugiej połowie III w. w rodzinie chrześcijańskiej. Byli jeszcze mali, gdy zmarł ich ojciec w czasach prześladowań w Cylicji, więc lekcji wiary Chrystusowej udzielała im matka. Nauki medyczne studiowali w Syrii, zaś praktykę w swojej profesji rozpoczęli w Egei, po czym udali się do miasta leżącego w Azji Mniejszej – Cyru. W tamtym czasie godność biskupa piastował Teodoret, późniejszy biograf braci. Wiele informacji o tych lekarzach można znaleźć w martyrologiach i synaksariach. To właśnie w antycznych tekstach liturgicznych opowiadających o życiu obu świętych natrafiamy na wzmiankę o leku na uśmierzenie bólu opracowanym przez braci, znanym pod nazwą „Epopira". Działalność braci przypadała na okres rządów w Rzymie cesarza Dioklecjana, którego nienawiść do chrześcijan sięgała najdalszych zakątków Imperium. Prześladowania ludności chrześcijańskiej dotyczyły różnych sfer życia: zakazano jej zajmowania publicznych stanowisk, konfiskowano dobra, osadzano w więzieniach i mordowano. Obaj święci byli świadomi zagrożeń, ale wychowani w duchu chrześcijańskim nie przejmowali się tym zbytnio i traktowali swoją profesję jak misję. Śpieszyli z pomocą każdemu, kto tego potrzebował, lecząc nie tylko ciało, ale i duszę. Starali się rozbudzić w chorych

nadzieję i wiarę, nawrócić wątpiących, posługując się własnym przykładem i modlitwą. Byli nazywani anargyrami ‘darmo leczący’, wśród prawosławnych narodów zwani „bessrebrennikami”, ponieważ za swoje usługi nie przyjmowali jakiegokolwiek wynagrodzenia, zgodnie z przykazaniem Chrystusa: „Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście – darmo dawajcie” (Mt 10,8). Działalność braci lekarzy nie mogła pozostać niezauważoną przez ówczesne władze Imperium. Namiestnik Cylicji Lizyp zażądał aresztowania braci, a jeśli nie wyprą się Chrystusa, skazania na śmierć. Po ciężkich torturach bracia zostali ścięci i pochowani w mieście Cyr w Cylicji. Po kilku latach cesarz Justynian Wielki, wyleczony z ciężkiej choroby za sprawą świętych lekarzy Kosmy i Damiana, udał się do grobu braci z dziękczynną modlitwą i polecił na miejscu pochówku wybudować kościół. Święci Kosma i Damian z Arabii są powszechnie znani wśród wierzących Wschodu i Zachodu, do czego przyczyniła się wymiana handlowa między Rzymem i Wschodem. Rozpowszechnianie się kultu obu świętych na Zachodzie wiąże się z decyzją papieża Feliksa IV o przewiezieniu relikwii świętych lekarzy męczenników do Rzymu i wzniesieniu na ich cześć wspaniałej bazyliki w pobliżu Forum Romanum. Również na Wschodzie powstawały liczne świątynie dedykowane Kosmie i Damianowi, wśród których najsłynniejszą była ta w Konstantynopolu, zwana narodowym sanktuarium. Była ona miejscem pielgrzymek chorych ze wszystkich klas społecznych[1]. Kult świętych lekarzy męczenników rozpowszechniał się w całym chrześcijańskim świecie. W Europie zachodniej w świecie katolickim (Niemcy, Włochy, Czechy i in.) dzień pamięci świętych przypada na 26 września, natomiast Kościół prawosławny (Rosja, Białoruś, Ukraina, Polska) obchodzi go 30 października. Rosyjska Cerkiew prawosławna z jeszcze większą czcią zaczęła odnosić się do świętych Kosmy i Damiana po cudownym ocaleniu rodziny carskiej uczestniczącej w katastrofie kolejowej pod Charkowem, która miała miejsce 30 października 1888 roku[2].

[1] Więcej informacji na temat świętych Kosmy i Damiana zawiera publikacja *Święci na każdy dzień*, dyrektor wydawniczy: Antonio Tarzia, wyd. II, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2011, s. 697–699.

[2] Wówczas imperator Aleksander III sam podtrzymywał na plecach wywrócony wagon tak długo, aż wszyscy wydostali się na zewnątrz, modląc się jednocześnie o wstawiennic-

Święci Kosma i Damian są patronami lekarzy, chirurgów, dentystów, farmaceutów, szpitali, co znajduje odzwierciedlenie w malarstwie i sztuce[3]. Byli także patronami Czech[4]. Na Podlasiu kult świętych był i nadal jest żywy. Na obrzeżach Białegostoku, a dokładnie na Bacieczkach, w parafii pw. św. Jana Teologa znajduje się ikona świętych Kosmy i Damiana – dar prawosławnego narodu Kosowa i Metochii.

Ikona została napisana w najstarszym Kosowskim monasterze Zocziszte, który był poświęcony świętym lekarzom męczennikom Kosmie i Damianowi. W monasterze tym przechowywane są relikwie świętych, zaś sam monaster słynie z regularnych cudów uzdrowień przy nich. Jak informuje internetowa strona parafii pw. św. Jana Teologa, w sierpniu 2009 roku cząsteczka relikwii świętych Kosmy i Damiana przybyła do Polski i spoczęła obok ikony świętych lekarzy w cerkwi na Bacieczkach[5].

W świetle powyższych informacji nasuwa się pytanie, w jaki sposób kult świętych Kosmy i Damiana wpłynął na popularność ich imion. Celem artykułu jest ustalenie popularności imion obu świętych wśród społeczności Podlasia w przeszłości (XV–XVII w.) i czasach najnowszych (XX–XXI w.). Podstawę badań stanowi materiał antroponimiczny zgromadzony w *Słowniku historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*[6], książce telefonicznej[7] oraz publikacjach dotyczących popularności imion na przełomie XIX i XX w.[8] i początku XXI w.[9]

---

two i pomoc do świętych Kosmy i Damiana; zob. http:/rok-essen.de/nebesnye-pokroviteli--nashej-obshchiny (dostęp: 26.01.2021).

[3] Zob. ilustracje poświęcone świętym zamieszczone w Internecie oraz publikację *Święci na każdy dzień*, s. 697–699.

[4] Zob. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 205.

[5] http:/bacieczki.cerkiew.pl/ww-kosma-i-damian (dostęp: 26.01.2021).

[6] Z. Abramowicz, L. Citko, L. Dacewicz, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1, Białystok 1997, t. 2, Białystok 1998.

[7] *Spis telefonów województwa białostockiego. Sporządzony według stanu na 18 listopada 1996 roku*, Telekomunikacja Polska SA, Zakład Telekomunikacji w Białymstoku.

[8] Z. Abramowicz, *Imiona chrzestne białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993, s. 394, 411–412.

[9] Najnowsze informacje zamieszczone w Internecie.

Historyczny materiał antroponimiczny zawarty w *Słowniku historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)* świadczy o zbliżonej popularności w owym czasie obu imion greckiego pochodzenia.

1. Kosma

Imię Kosma, gr. Κοσμας (: κοσμεω ‘porządkować, rządzić’; κοσμος ‘porządek, ład, kształt, postać’ SGrP), przejęte do łac. Cosmas, w scs. funkcjonowało w formach: Kosma, Kozma, Koźma, Kuzma, strus. Kozma, Kuzma Skul II 189; MalI 265; st-cerk. Кузма, Козьма, cerk. Косма Sup. 216. Wśród średniowiecznych form imion Maria Malec odnotowała formy: Koźma (8), Kuźma (12), Cosmas (14) i pochodne od nich: Koźmi-an (5), Kuźmi-an (1) oraz Kos-iło (2), przy czym ta ostatnia forma może być homonimiczna, Autorka wiąże ją również z imieniem Konstanty oraz apelatywami kos, kosa, kosić[10]. W podlaskim antroponimicznym materiale historycznym (XVI–XVII w.) imię w swojej podstawowej funkcji, tzn. w charakterze imienia chrzestnego, nie zostało poświadczone w oficjalnych formach: łacińskiej, polskiej lub cerkiewnej. Wystąpiło w wariantach fonetycznie przekształconych w języku potocznym lub gwarach, por.:

- adaptacja obcego ***s*** jako ***z***: Kosma > **Kozma**: *Kozma* Morowicz 1551, IMŁII 241;
- palatalizacja ***z*** (: ***z***’) oraz ***m*** > ***n***: Koźma: Koźm-/Koźn-: **Koźniło**: *Koźniło* Stawryłow 1578, IG 76;
- podwyższenie artykulacji ***o*** > ***u***: **Kusma**: *Kusma* Kononczewicz 1558, RG 14; *Kusma* Awdzieiowicz 1562, RBS 500;
- podwyższenie artykulacji ***o*** > ***u*** oraz adaptacja obcego ***s*** jako ***z***: **Kuzma**: *Kuzma* Bilewicz, *Kuzma* Miecowicz, *Kuzma* Proniewicz, *Kuzma* Wasilewicz 1551, IMŁII 258, 287, 298, 328; Siemen a *Kuzma* Hlebiczy, *Kuzma* Hrynczewic 1558, RG 20; *Kuzma* Trochimowicz 1558, IB 36; *Kuzma* Turowicz 1558, IS 71; *Kuzma* Okemszczycz 1560, PK 11; *Kuzma* Winnik 1560, IN 64; *Kuzma* Byczyk z żoną, *Kuzma* Josczyk 1662, PnM 429, 412;

[10] Por. M. Malec, op. cit., s. 265.

- podwyższenie artykulacji ***o*** > ***u***, adaptacja obcego s jako z oraz palatalizacja ***z*** (: ***z***'): **Kuźma:** *Kuźma* Klimowicz 1558, IB 39; *Kuźma* Bobrykowicz, *Kuźma* Bocewicz, *Kuźma,* Ochrem Jachowiczy, Arciem *Kuźma* Miciewicz 1560, PMŁ 168, 160, 148,169; *Kuźma* Syczewicz 1560, PK 20; *Kuźma* Suszczew 1578, IG 83; *Kuźma* Sorosiek 1639, OP 125.

Imię jest poświadczone również w formach alternacyjnych, opartych na początkowej sylabie z apokopą finalnej -ma:

- od podstawowej postaci imienia Kusma: **Kus**: *Kus* Chodijrkowicz, *Kus* Tołmyczycz 1551, IMŁII 280, 236;
- od podstawowej postaci imienia Kuszma: **Kusz**: *Kusz* Struczko 1558, IB 39.

Na bazie formy alternacyjnej powstały deminutywne postaci imion z sufiksem o proweniencji wschodniosłowiańskiej *-ko*: Kus: **Kusko**: *Kusko* Uskowicz 1558, IB 40; Kusz: **Kuszko**: *Kuszko* Mileyków 1578, IG 303.

Znacznie bogatszy zasób form pochodnych od imienia Kosma i jego wariantów fonetycznych znajduje poświadczenie w protonazwiskach odimiennych o charakterze patronimicznym i deminutywno-patronimicznym. W tej grupie antroponimów wystąpiła:

- podstawowa postać imienia przyjęta w polszczyźnie i języku cerk.: **Kosma**: Lenard *Kosma* 1569, AU 266;
- forma ze zmianą paradygmatu (-a > -o): **Kosmo**: Stas *Kosmo* 1565, IA 7;
- forma alternacyjna oparta na początkowej sylabie imienia Kosma: **Kos**: Jewchim *Kos* 1560, PMŁ 129.

Skrócona postać imienia staje się podstawą słowotwórczą wielu derywatów sufiksalnych, wśród których wyodrębnia się kilka typów:

- formy deminutywne przeniesione z klasy imion do klasy nazwisk:
  - Kos-: -ej: **Kosiej**: nobilis Lucas *Kosiey* 1662, PnM 448; -el: **Kosiel**: Mikita *Kosiel* 1578, IG 337; -ik: **Kosik**: śl. Marcin *Kosik* Woyno, śl. Tomasz *Kosik* Wojno1580, JI 95; -iło: **Kosiło**: Jędrzey *Kosiło*, Misko *Kosiło* 1662, PnM 408, 526; -ko: **Kosko**: Mikołaj *Kosko* 1520, JIII 250; Gregorius *Kosko* 1580, JI 88; -urz: **Koskurz**: Maciej *Koskurz* 1565, IA 5;

- formy patronimiczne tworzone na poziomie nazwiska:
  - dopełniaczowe od Kosek/Kosko > **Koska**: Jan *Koska* 1565, IA 3; szl. Andrzej *Koska* 1569, AU 291; Misko *Koska* z żoną 1662, PnM 521;
  - patronimiczne twory sufiksalne: -ak: **Kosak**: Michał *Kosak* 1578, IG 313; -icz: **Kosicz**: Radzko *Kosicz*, 1560 PMŁ 147; -owicz: **Kosowicz**: Jerochim *Kosowicz*, Radko *Kosowicz* 1551, IMŁII 240.

Odrębną grupę tworzą formy patronimiczne i andronimiczne o wielostopniowej derywacji. Mieszczą się w niej formy powstałe na bazie:

- poświadczonych imion w formach deminutywnych, np.: Kosma > Kos > Kosiej > **Kosieina**: Stanisławowa *Kosieina* wdowa 1662, PnM 485; Kosma > Kos > Kosiło > **Kosiłowicz**: Mic *Kosiłowicz* 1545, IMŁI 105;
- form rekonstruowanych, np.: Kosma > Kos > Kosko > *Koskow /**Koskowo > **Koskowski**: Stephanus *Koskowski* 1668, S.; Kosma > Kos > *Kosierz > **Kosierzenia**: Oksiuft *Kosierzenia* 1558, IN 74; Kosma > Kos > **Kosin, Kosina > **Kosinski**: Gabrielis *Kosinski* 1640, KD 45; F: **Kosinska**: Pani Sczesna *Kosinska* 1580, JI 9.

Imię Koszma niepoświadczone w podstawowej funkcji imienia chrzestnego znajduje potwierdzenie swojej obecności w protonazwisku, zarówno w pełnej podstawowej formie, jak i derywatach sufiksalnych, por.:

- pełna forma imienia: **Koszma**: Jakim *Koszma* 1662, PnM 531; Leonard *Kossma* 1569, AU 266;
- na bazie jego formy alternacyjnej Kosz powstały derywaty sufiksalne o charakterze deminutywnych lub augmentatywnych tworów imiennych, które wcześniej pełniły swoją podstawową rolę imienia chrzestnego: Kosz: -ek: **Koszek**: szl. Jeronim *Kossek* woźny ziemski 1569, AU 273; -iło/-yło: **Koszyło**: Matys *Kossyllo* 1571, IT 35; -ko: **Koszko**: Roman *Koszko* 1560, PMŁ 167; -oło: **Koszoło**: Kądrat *Koszoło* 1662, PnM 531.

W derywacji wielostopniowej w podstawie słowotwórczej wystąpiło imię w formie alternacyjnej Kosz. Na jej bazie w derywacji sufiksalnej powstawały deminutywa, patronimy lub nazwy miejscowe będące podstawą słowotwórczą nazwisk:

- patronimicznych: Koszma > Kosz > Koszko: -owicz: Koszkowicz: Marcin Koszkowicz 1560, PMŁ 166; -ik/-yk: Koszczyk: Samson Kosczyk, Symon Kosczyk 1662, PnM 413, 440.
- patronimicznych lub odmiejscowych: Koszma > Kosz > *Koszew, **Koszewo: -ski: Koszewski: Ambroży Koszewski 1558, IB 35.

Forma imienna Kozma nie została poświadczona w funkcji imienia chrzestnego, jednak obecność takiego wariantu fonetycznego w podlaskim historycznym materiale antroponimicznym potwierdzają formy patronimiczne i deminutywne pochodne od podstawy Kozm-/Kozn-, por.: z sufiksem -icz: **Kozmicz**: Makar *Kozmicz* 1560, PK 6; -iło: **Kozniło**: Miklasz *Kozniło* 1578, IG 308.

Znacznie bogatszy jest zestaw form odimiennych powstałych na bazie pierwszej sylaby imienia Koz-, w związku z czym mają charakter homonimiczny (por. ap. koza). Większość tych form nie jest poświadczona w roli imienia, jednak zawierając w swojej strukturze formanty antroponimiczne typowe dla podlaskiej antroponimii XVI–XVII w., pozwala przypuszczać, że zanim stały się one nazwiskiem, w potocznym użyciu pełniły rolę deminutywów utworzonych na podstawie pierwszej sylaby imienia Kozma. Dodatkowym argumentem są formy imienne i nazwiskowe powstałe na bazie innych wariantów fonetycznych tego imienia: Kosma, Koszma, Kuźma, por. Kozma > Koz-: -ej: **Koziej**: Jan *Koziei* 1571, IT 11 (por. wyżej Kosiej); -ich: **Kozich**: Jerochim *Kozich* 1551, IMŁII 235; -ula*:* **Kozula**: Matis *Kozula* 1640–1641, KB 35; patronim od podstawy Koz-: -icz: **Kozicz**: Krath *Kozicz* 1551, IMŁII 244; Arcich *Kozicz*, Osiej… *Kozicz*, Radyso… *Kozicz*, Radzko Lewko *Koziczy*, Lewko… *Kozicz* 1560, PMŁ 122–137; Osij *Kozijcz* 1551, IMŁII 234; 1560, PMŁ 122,123, 127.

Na bazie poświadczonej formy odimiennej Koziej powstał patronim z formantem -ewicz: **Koziejewicz**: Kuźma *Kozieiewicz* 1560, PMŁ 157.

Wariant imienny Koźma z obocznością w podstawie m/n stał się podstawą słowotwórczą nie tylko imienia Koźniło (zob. wyżej), lecz także formy patronimicznej z formantem -icz/ycz – Koziutczycz, która pozwala na rekonstrukcję form deminutywnych imienia Koźma > Koź- + -uta: *Koziuta >-ko: *Koziutko > -icz/-ycz: **Koziutczycz**: Kalenik *Koziutczijcz* 1551, IMŁ II 263.

Antroponimiczny materiał historyczny poświadcza większą popularność na Podlasiu w XVI–XVII w. imienia w wariantach fonetycznych Kuzma i Kuźma, ponieważ na bazie tych form imienia i form od nich pochodnych powstało najwięcej formacji nazwiskowych. Pełna podstawowa forma imienia Kuzma/Kuźma utrwaliła się w nazwiskach patronimicznych:

- Kuzma: -ic: **Kuzmic:** Sziemion *Kuzmic* 1558, RG 7; -icz: **Kuzmicz**: Supron *Kuzmicz,* Onacko *Kuzmicz* 1551, IMŁII 238, 309; Hleb *Kuzmicz* 1560, PMŁ 162, 127, 157; Chalimon *Kuzmicz* 1682, KWB 8; ***m*** > ***n***: **Kuznicz**: Wassiuk, Kalis *Kuzniczi* 1560–1563, RBS 497; -ik: **Kuzmik**: Kopyrjan *Kuzmik*, Serwin *Kuzmik* 1662, PnM 426, 483;
- Kuźma: -in: **Kuźmin**: Chomacz s. *Kuźmin* 1569, AU 276.

Formy alternacyjne imion Kuz/Kuź wprawdzie nie zostały poświadczone w takim zapisie w materiale źródłowym, ale nie można wykluczyć, że funkcjonowały jako Kus/Kuś w związku z utratą dźwięczności w wygłosie. Pośrednio o istnieniu takich wariantów alternacyjnych imion świadczą derywaty sufiksalne poświadczone w protonazwiskach o charakterze deminutywno-patronimicznym i patronimicznym, por.:

- deminutywno-patronimiczne: Kuz: -el: **Kuzel**: Hryc *Kuzel* 1662, PnM 484; **-ka: Kuzka**: szl. Andrzej *Kuzka* Chodor 1676, RPD 387; -ol: *Kuzol > -ka: **Kuzolka**: Sak *Kuzolka* 1551, IMŁII 347;
- patronimicznych: Kuz: -el/-ol: Kuzel/*Kuzol: -anka: **Kuzlanka**: Hapa *Kuzlanka* 1662, PnM 429, 531, 532; -ot(a): *Kuzot(a) > -ko: *Kuzotko: -ic/-yc: **Kuzotczyc**: Trochim *Kuzotczyc* 1560, PMŁ 137, 122, 138, 145; -owicz: **Kuzotkowicz**: Trochym *Kuzotkowicz* 1560, PMŁ 130, 129, 128;
- Kuź: -icz: **Kuzicz**: Stocz *Kuzicz* 1558, IB 38; -ewicz: **Kuziewicz**: Hryń *Kuziewicz* 1560, PMŁ 147.

2. Damian

Imię Damian, łac. cognomen Damianus utworzone od nomen gentile Damios (: gr. δαμιος ‘ ludowy, należący do ludu’ SGrP) z przyrostkiem -anus, przejęte do gr. Δαμιανος, scs. Damijanъ MalI 205, cerk. Дамиан Sup. 166.

W polszczyźnie imię utrwaliło się w formie Damian, natomiast w językach i gwarach wsł. nastąpiły różnego rodzaju fonetyczne deformacje[11]. Maria Malec odnotowała w średniowiecznym materiale warianty*: Damijan*, *Damianus*, wsł. *Demijan* oraz derywaty: *Damijaniec*, *Damek*, *Damięcic*, *Damięta*, *Damisz*, *Damius*, *Damko*, *Doman*, wsł. *Demek*, *Demko*, *Denko* i możliwe derywaty z podstawą Da-: *Dach*, *Dachno*, *Dasz*, *Daszek*, *Daszko*. W podlaskim historycznym materiale antroponimicznym imię wystąpiło:

- w formie zaadaptowanej do polszczyzny: **Damian**: *Damian* Wełnianka, *Damian* Zdanów 1578, IG 56, 306; *Damian* z Mierwic 1580, JI 82;
- oraz fonetycznie zdeformowanych, z podwyższeniem artykulacji ***a*** > ***e***: **Demian**: *Demian* Koleśnik 1558, IN 70; *Demian* Ihnat 1640–1641, KB 33; *Demian* Deniszik, *Demian* Dudka, *Demian* Hrycuk, *Demian* Kotunski, *Demian* Kupczyk, *Demian* Margała, *Demian* młynarz 1662, PnM 427, 529, 423, 482, 528, 447, 531;
- z palatalizacją ***d*** przed samogłoską przedniego rzędu ***d'*** > ***dz'***: **Dziemian**: *Dziemian* Dudczyk, *Dziemian* Olizarowicz, *Dziemian* Zubrenia 1639, OP 142, 112, 143.

Każdy wariant fonetyczny stał się podstawą słowotwórczą kolejnych form alternacyjnych, deminutywnych oraz patronimicznych. Niewątpliwie zwraca uwagę forma imienia utrwalona w polszczyźnie oraz funkcjonująca w języku cerk. ze stosunkowo niedużą liczbą poświadczeń w formie podstawowej. O popularności tego wariantu imienia nie mogą świadczyć również formy pochodne od tej podstawy, ponieważ oparte na pierwszej nagłosowej sylabie Da- są homonimiczne i nie dają podstaw, by wiązać je wyłącznie z imieniem Damian, lecz również Dasij, Daniel, Dawid. W funkcji imienia chrzestnego są poświadczone tylko Dac i Dacz, por.:

[11] Por. ros. Демьян i inne formy pochodne w językach wsł.: ros. Девьян, Демион (Sup.166); brus.: Даміян, Дзям'ян, Дамян, Деміан, Демъян, Демьян, Деміян, Димян, Дымян, Демешко, Дашко, Дешко, Дешук, Деміанец, Демьянец, Дех, Дзямян, Дзямаш, Даман, Даміан, Дамаш, Дамашык, Доман, Домась, Домка, Домуць, Дзямянка, Дзям'янька, Дзям'яньчык, Дзем'янюк, Дзямянік, Дзёмка, Дзямчук, Дземіш, Дземешка, Дзёма, (Usc. 78, 83).

- Da-:
  - -c: **Dac**: *Dac* Jeskowicz, *Dac* Łukianowicz 1545, IMŁI 94, 93; *Dac* Mielechowicz, *Dac* Pachowicz, *Dac* Suchoiewicz 1551, IMŁII 268, 303,318, 312; *Dac* Łukianowicz, *Dac* Sucharewicz 1560, PMŁ 128, 108; *Dac* Chwedkowicz 1662, PnM 530;
  - -cz: **Dacz**: *Dacz* Tarasowicz, *Dacz* Waczewicz 1560, PK 18, 6.

Bezpośrednio na ich bazie utworzono formy patronimiczne lub deminutywno-patronimiczne: Dac: -ewicz: **Dacewicz**: Kalenik *Dacewicz* 1545, IMŁI 94; Łukasz *Dacewicz*, Sienko *Dacewicz* 1560, PMŁ 156; -uk: **Daciuk**: Jacko *Daciuk*, Siemien *Daciuk* 1662, PnM 528, 411; i Dacz: -ewic: **Daczewic**: Tymosz *Daczewic* 1662, PnM 529; -uk: **Daczuk**: Hrycz *Daczuk*, Jołchim *Daczuk*, Łowin *Daczuk*, Wieremko *Daczuk* 1662, PnM 411, 413, 428, 420; -ko: **Daczko**: Micsall *Daccko*, Pawel *Daccko* 1571, IT 27, 19; → -owic: **Daczkowic**: Frącek *Dacckowic* 1571, IT 26.

Derywaty wielostopniowe kryją w sobie wiele form niepoświadczonych w funkcji imion chrzestnych, lecz występując w podstawie słowotwórczej protonazwiska, świadczą o ich obecności w antroponimii podlaskiej XVI–XVII w. Do takich zrekonstruowanych form imiennych ukrytych w podstawach słowotwórczych nazwisk patronimicznych można zaliczyć:

- Da-: -ć: *Dać > -ko: *Daćko >-owic: **Daćkowic**: Miccal *Daćkowic* 1571, IT 17; -ch: *Dach > -ow: **Dachow**: szl. Sziła s. *Dachow* 1569, AU 276; -owicz: **Dachowicz**: Steczko *Dachowicz* 1569, AU 276; -no: *Dachno > -ski: **Dachnowski**: Józef *Dachnowski* 1578, IG 304; -s: *Das: -ewicz/-owicz: **Dasewicz/Dasowicz**: Siemion *Dasewicz*, Wawryn *Dasowicz* 1560, PK 24; -sz: *Dasz > -uk: **Daszuk**: *Daszuk* brat jego 1545, IMŁI 113; -ko: *Daszko > -ow: **Daszkow**: Demid *Daszkow* 1578, IG 57; -ewic: **Daszkiewic**: Stas *Daskiewic* 1558, RG 5; -owicz: **Daszkowicz**: Fedko *Daszkowicz* 1528, JI 196;
- Dac: -ko: *Dacko > -owicz: **Dackowicz**: Makar *Dackowicz* 1551, IMŁII 239.

2.1. Demian

Poświadczone formy deminutywne oparte na wariancie fonetycznym Demian tworzono od skróconej podstawy imienia opartej na:

- dwóch sylabach (z apokopą ***n***): Demia-: -sz: **Demiasz***: Demiasz* Sieleskowicz 1558, IS 52;
- jednej sylabie zatrzymującej się na spółgłosce ***m*** (z apokopą -***an***): Dem-: -ko: **Demko**: *Demko* gospodarz, *Demko* Gierko, *Demko* Pilipik 1662, PnM 520, 522, 515;
- jednej sylabie zatrzymującej się na samogłosce ***e*** (z apokopą -***mian***): De-: -c: **Dec**: *Dec* Szczepanowicz 1545, IMŁI 117; *Dec* Stefanowicz, *Dec* Suprunowicz 1551, IMŁII 292, 238; Andrzey *Dec* Kowonczycze, *Dec*, Panas Kuleszewicze 1560, PMŁ 159; *Dec* Paskoicz 1577, JI 167; -cz: **Decz**: *Decz,* Demid a Wasko Hascinowiczy, *Decz* Titowicz 1558, IB 43, 39; *Decz* Krymicz, *Decz* Suskowicz 1560, PK 20, 6; *Decz* Paszkoicz 1577, JI 169; -sz: **Desz**: *Desz* z Iwaskiem 1558, IB 43. Skrócenie podstawy słowotwórczej imienia do Dem- oraz De- włącza powstałe deminutywa do formacji homonimicznych (por. inne poświadczone w materiale źródłowym imiona Demian, Demid, Denis, Demetriusz).

Pełna forma imienia o proweniencji wschodniosłowiańskiej została podstawą słowotwórczą andronimów, por.: Demian: -owa: **Demianowa**: Katerina *Demianowa*, Wołoszowa *Demianowa* 1662, PnM 424,425, i deminutywno-patronimicznej formy protonazwiska: -ik: **Demianik**: Małaszik *Demianik* 1662, PnM 423. Pozostałe protonazwiska oparte na wariancie fonetycznym imienia Demian powstały od poświadczonych lub zrekonstruowanych form deminutywnych, por.: Demiasz: -owicz: **Demiaszowicz**: Jan *Demiaszowicz* 1560–1563, RBS 427; Dec: -ewicz: **Decewicz**: Klim *Decewicz* 1560, PMŁ 143; Des(z): -ko: *Des(z)ko: -uk: **Deszczuk**: laboriosus Christopherus *Desczuk*, laboriosus Simon *Desczuk* 1662, PnM 451.

2.2. Dziemian

Formy deminutywne oparte na wariancie fonetycznym Dziemian, podobnie jak w wypadku wyżej zaprezentowanych, powstawały przede wszystkim na skróconej bazie imiennej opartej na:

- jednej sylabie zatrzymującej się na samogłosce ***e*** (z apokopą -***mian***): Dzie-: -c: **Dziec**: *Dziec* Kononowicz 1551, IMŁII 252;

- dwóch sylabach (z apokopą n): Dziemia-: -sz: **Dziemiasz**: Hacz filius olim *Dziemiasz* 1569, AU 258; (por. Demiasz); > -ko: **Dziemieszko**: *Dziemieszko* 1545, IMŁI 112.

Przy derywacji wielostopniowej wśród deminutywów można zrekonstruować formę z sufiksem -sz: *Dziesz: -ko: **Dzieszko**: *Dzieszko* Monicz, *Dzieszko* Skorenczyc, *Dzieszko* Solnik, *Dzieszko* Wasilewicz 1551, IMŁII 289, 293, 245; (por. wyżej Desz).

Pełna forma imienia w wariancie Dziemian utrwaliła się w protonazwiskach patronimicznych przy derywacji jedno- i wielostopniowej, por.: Dziemian: -owicz: **Dziemianowicz**: Andrzey *Dziemianowicz*, Hryszko *Dziemianowicz* 1639, OP 111, 114; -ko: *Dziemianko[12]: -ew: **Dziemianczew**: Sienko *Dziemyanczew* 1558, RG 361; -ik/-yk: **Dziemianczyk**: Pankrat *Dziemianczyk* 1639, OP 142; Protonazwiska tworzono na bazie form deminutywnych, por.: Dziemieszko: -owa: **Dziemieszkowa**: Łuca *Dziemieszkowa* 1551, IMŁII 294; Dzieszko: -ew: **Dzieszkiew**: Philip *Dzieszkiew* 1578, IG 87; -ów: **Dzieszków**: Panas *Dzieszków* 1578, IG 299; → -ski: **Dzieszkowski**: Paweł *Dzieszkowski* 1578, IG 313; -owicz: **Dzieszkowicz**: Jarosz *Dzieszkowicz* 1566, IA 9.

Pozostałe poświadczone w materiale źródłowym protonazwiska związane z tą formą imienia skrywają w sobie deminutywy, które w funkcji imion chrzestnych nie zostały poświadczone, por.: Dziem-: -isz: **Dziemisz**: Sczepan *Dziemisz* 1560–1563, RBS 490; -ech: * Dziemiech: -owicz: **Dziemiechowicz**: Ignath, Michno *Dziemiechowicz* 1560, PMŁ 137.

Jedyna poświadczona forma **Diemieszko**: *Diemieszko* Cimoszewicz 1560, PMŁ 125, wskazuje na funkcjonowanie w badanym okresie kilku wariantów ***d*** przed samogłoską przednią ***e***: od twardej (Demianik, Demiasz) poprzez zmiękczoną ***d'*** (Diemieszko) po bardzo miękką ***dz'*** (Dziemieszko) odzwierciedlającą białoruskie „dziakanie".

Popularność obu imion na przełomie XIX i XX w., jak wynika z moich badań nad imionami chrzestnymi białostoczan[13], nie była duża. W księgach metrykalnych wszystkich wyznań chrześcijańskich zarówno imię Kosma jak

[12] Por. Dziemianko < Dziemian, cerk. Damian BA I 58.
[13] Z. Abramowicz, op. cit., s. 394, 411–412.

i Damian nie były nadawane dzieciom na chrzcie św. u schyłku XIX w. oraz w okresie międzywojnia, natomiast wariant Kuźma w latach 1919–1939 wykorzystano do nominacji tylko u społeczności wyznania prawosławnego (0,05%). Imię Damian pojawiło się po II wojnie światowej w latach sześćdziesiątych jako rzadkie (0,01%), jego popularność nieznacznie rośnie w latach siedemdziesiątych (do 0,08%), w latach osiemdziesiątych osiąga 0,23% ochrzczonych dzieci. Imię Kosma zostało poświadczone dopiero w latach osiemdziesiątych (0,01%), natomiast w formie Kuźma po wojnie nie było już nadawane. W czasach współczesnych oba imiona są nadawane, ale ocena ich walorów estetycznych nie jest jednakowa, co przekłada się na popularność. Imię Kosma powszechnie jest uznawane za rzadkie, o czym świadczą wpisy i komentarze na Facebooku[14], natomiast Damian dla współczesnych pokoleń „brzmi ładnie" i jest dzisiaj imieniem modnym[15], na co wpływ może mieć nie tylko większa liczba świętych o tym imieniu, lecz także popularność imienia w krajach Europy zachodniej, np. we Francji Damien[16]. Imiona świętych braci Kosmy i Damiana z łatwością odnajdujemy we współczesnych nazwiskach Polaków[17]. Na Podlasiu licznie występują nazwiska oparte na wschodnich odmiankach obu imion. W książce telefonicznej województwa białostockiego

[14] Por. wpis: „Wczoraj podlinkowałam tutaj ciekawy tekst o perypetiach taty, który miał nieszczęsny pomysł nadać swojemu dziecku imię… Kosma. Podobno spotykał się z licznymi niepochlebnymi komentarzami na temat imienia syna i postanowił się z nimi rozprawić na łamach gazety „Metro Warszawa". Komentarze pod tym tekstem czytałam z niedowierzaniem i jak bumerang wróciły wspomnienia z czasów, gdy wybieraliśmy dla naszego Kosmyka jego imię. Jednym z argumentów rodziny i obcych ludzi, gdy zastanawialiśmy się nad „Kosmą", był właśnie sztandarowy „dzieci będą wyśmiewać", po czym następowało standardowe wyśmiewanie tego imienia przez… dorosłych"; zob. https:/matkatylkojedna.pl/to-nie-dzieci-beda-wysmiewac-imie-twojego-dziecka-ale-dorosli (dostęp: 9.02.2021).

[15] Zob. https:/miastodzieci.pl/imiona/k/imiona-modne/strona/3 (dostęp: 9.02.2021).

[16] Imię Damien jest francuskim odpowiednikiem imienia Damian; zob. https:/miastodzieci.pl/imiona/damien (dostęp: 9.02.2021).

[17] Należy zwrócić uwagę, że nazwiska oparte na imionach świętych są znane w wielu krajach, np. nazwy osobowe Kuźma: użycie – 30% imię, 70% nazwisko. Imię *Kuzma* zostało odnalezione 2342 razy w 17 różnych krajach, nazwisko *Kuzma* co najmniej 5271 razy w co najmniej 31 krajach; zob. *Statystyki i znaczenie imienia Kuzma*, https:/pl.namespedia.com/details/Kuzma (dostęp: 9.02.2021).

z 1996 roku[18] są zarejestrowane nazwiska oparte na bazie różnych wariantów fonetycznych imion pełnych i ich form alternacyjnych oraz derywatów z podstawami skróconymi, które mogą być homonimiczne:

Kos(z)ma/Kośma/Kozma/Kuzma/Kuźma

Kos(z)ma: *Kos*, *Kosacki*, *Kosacz*, *Kosakowski*, *Kosecki*, *Kosel*, *Kosewicz*, *Kosiak*, *Kosianko* (Planta), *Kosicki*, *Kosidło*, *Kosiec*, *Kosieliński*, *Kosik*, *Kosikowski*, *Kosiłko*, *Kosiło* (Korycin), *Kosiniak* (Siemiatycze), *Kosiński*, *Kosiuczenko*, *Kosk*, *Koske*, *Kosko*, *Kosmacki*, *Kosmaczewska*, *Kosmala*, *Kosmowski*, *Kosno*, *Kosowicz*, *Kosowski*, *Koss*, *Kossacki*, *Kossakiewicz*, *Kossakowski*, *Kossowski*, *Kosut* (Hajnówka), *Kosz*, *Koszak* (Siemiatycze), Koszałkowski, *Koszel*, *Koszelew*, *Koszewnik*, *Koszewski*, *Koszkuć*, *Koszmaluk*.

Kośma: *Kośko* (Bielsk Podlaski), *Kośmińska*, *Kośnik*.

Kozma/Koźma: *Koziak*, *Koziara*, *Koziatek*, *Kozicki*, *Kozicz* (Łapy), *Koziej*, *Kozieja*, *Koziejko*, *Kozielska*, *Kozikowski*, *Kozińska*, *Koźmińska*, *Koźniewski*, *Kozusik*, *Koźbiel*, *Kożbiel* (Sokółka), *Kożusik*.

Kus(z)ma/Kuzma/Kuźma: *Kuc*, *Kucewicz*, *Kucucho*, *Kuczek*, *Kuczewski*, *Kuczko*, *Kuczkowska*, *Kuczma*, *Kuczmierowski*, *Kuczwalska*, *Kuczynko*, *Kuczyński*, *Kuć*, *Kućmierowska*, *Kudźma*, *Kusaczuk*, *Kusak*, *Kusiak* (Łapy), *Kusińska*, *Kusiuk* (Siemiatycze), Kuś, *Kuszmar* (Knyszyn), *Kuzia*, *Kuziel* (Choroszcz), *Kuziemka*, *Kuziemska*, *Kuzienko*, *Kuzin* (Łapy), *Kuzioła*, *Kuziuta*, *Kuzmanowic*, *Kuzmiecow*, *Kuzmierowski*, *Kuźbiel*, *Kuźma*, *Kuźmicki*, *Kuźmicz*, *Kuźmiecow*, *Kuźmienko* (Mońki), *Kuźmierowska*, *Kuźmierz* (Siemiatycze), *Kuźmin*, *Kuźminow*, *Kuźmiński*, *Kuźmiuk*, *Kużbiel*, *Kużmiecow*.

Damian/Domian/Demian/Diemian/Dziemian

Damian: *Dacewicz*, *Dachowicz*, *Dachowska*, *Daciuk*, *Dackiewicz*, *Dacko*, *Dacyl*, *Dacz*, *Damięcki*, *Damszel*, *Damulewicz*, *Daszczuk*, *Daszkiewicz*, *Daszkilewicz*, *Daszuta*, *Daszyński*.

[18] *Spis telefonów województwa białostockiego…*

Domian: *Domalewski*, *Doman*, *Domaniak*, *Domaniewski*, *Domanowski*, *Domań*, *Domański*, *Domaszewicki*, *Domaszewicz*, *Domaszewski*, *Domaszuk*, *Domian*.
Demian: *Dec*, *Dech*, *Dechnik* (Sokółka), *Decyk*, *Demczuk*, *Demianczuk*, *Demianiak*, *Demianiuk*, *Demianowicz*, *Demiańczuk* (Bielsk Podlaski), *Demiaszkiewicz* (Białowieża), *Demski*, *Den*.
Diemian: *Diemjaniuk* (Hołody, Łapy).
Dziemian: *Dziejma*, *Dziemiach*, *Dziemian*, *Dziemianczuk*, *Dziemianiuk* (Kleosin), *Dziemianiul*, *Dziemianko*, *Dziemianowicz*, *Dziemiańczuk*, *Dziemiańczyk*; *Dziemska*, *Dzieszko*, *Dzieszkowski*, *Dzieszuta*.

Reasumując, należy podkreślić, że na Podlasiu imiona obu świętych na przestrzeni XVI i XVII w. były chętnie wykorzystywane do nominacji, co skutkowało dużą różnorodnością form alternacyjnych i derywatów sufiksalnych poświadczonych we współczesnych nazwiskach Polaków. Duża część form imiennych i nazwiskowych ma charakter homonimiczny, ponieważ zredukowana i zniekształcona fonetycznie podstawa słowotwórcza nie zawsze wskazuje w sposób oczywisty, z jaką bazą wyjściową należy ją łączyć. W zgromadzonym historycznym materiale antroponimicznym przeważają formy imienne i nazwiska oparte na wschodnich wariantach imion (*Kuźma*, *Demian*, *Dziemian*), a to może świadczyć o silniejszym zakorzenieniu kultu obu świętych w chrześcijaństwie wschodnim niż zachodnim. Kolejne stulecia przynoszą spadek, a nawet zanik popularności obu imion. W czasach współczesnych można obserwować ponowne włączenie do obiegu obu imion, z wyraźną przewagą popularności imienia Damian, co można odnotować już w XX w.

ŹRÓDŁA

Rękopisy

IA – *Inwentarz włości augustowskiej z 1565 roku*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Archiwum Potockich w Radzynie 213.

IG – *Inwentarz przyjęcia darów starostwa grodzieńskiego z 1578 roku*, AGAD, Archiwum Kameralne I/10.

IMŁI – *Inwentarz starostwa mielnickiego i łosickiego. Regestr popisu z 1545 roku*, AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej ASK), dz. LVI, M. 2.

IMŁII – *Inwentarz starostwa mielnickiego i łosickiego z 1551 roku*, AGAD, ASK, dz. LVI.

IT – *Inwentarz starostwa tykocińskiego, 1571 i 1573 r.*, AGAD, ASK, dz. LVI, t. 4.

KB – *Księga grodzka Brańska 1640–1641*, APB w Białymstoku.

KD – *Księga ziemska drohicka (sumariusz) 1640–1697*, APB w Białymstoku.

KWB – *Księgi wójtowskie, burmistrzowskie królewskiego miasta Mielnik 1631–1698*, APB w Białymstoku.

PK – *Rejestr pomiary włócznej miasta Kleszczele z 1560 r.*, APB w Białymstoku.

PMŁ – *Rejestr pomiary włócznej starostwa mielnickiego i łosickiego z 1560 r.*, AGAD, ASK, dz. LVI.

RPD – *Regestr dwojga w roku 1676 uchwalonego*, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1099, `775.

S – *Summaryusz czyli Krodki sposób wynalezienia Metryk od Roku 1665 do 1824 przez X.Z.K.*, Archiwum parafialne w Tykocinie (brak oznaczenia stron w dokumencie).

Druki

AU – *Spis szlachty ziemi bielskiej i drohickiej składającej przysięgę na wierność Koronie Polskiej w 1569 r.*, [w:] *Akta Unii Polski z Litwą 1385–1791*, wydali S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 236–264.

IB – *Inwentarz miasta Brańska z 1558 r.*, [w:] AWAK, t. XIV, Wilno 1887, s. 24–45.

IN – *Inwentarz miasta Narwi z 1560 r.*, [w:] AWAK, t. XIV, s. 61–76.

IS – *Inwentarz miasta Suraż z 1558 r.*, [w:] AWAK, t. XIV, s. 46–60.

JI – *Popis wojenny ziemian województwa podlaskiego z 1528 r. Powiat Bielski, Drogicki i Mielnicki 1580 r.*, [w:] A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI: *Podlasie. Źródła dziejowe*, t. XVII, cz. I, Warszawa 1908.

JIII – *Spis urzędników województwa podlaskiego XV–XVII w.*, [w:] A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI: *Podlasie. Źródła dziejowe*, t. XVII, cz. III, Warszawa 1910, s. 242–256.

OP – *Ordinacija korolewskich pušč v lesničestvach byvšego Velikogo Knjažestva Litovskogo, sostavlennaja… P.D. Isajkovskim i Ch. Belozorom v 1641 godu*, Wilno 1871.

PnM – *Perepis' naselenija Melnickogo poveta po prichodam i veroispovedanijam, 1662 g.* [w:] AWAK, t. XXXIII, s. 497–536.

RBS – *Regestr pomiary miasta Brańska i Suraża z należącymi do nich włościami z 1560–1563 r.*, [w:] *Piscovaja kniga Grodnenskoj ekonomii s pribavlenijami*, cz. II, Wilno 1882.

RG – *Regestr pomiary włócznej ekonomii grodzieńskiej dokonanej w latach 1558–1563*, [w:] *Piscovaja kniga Grodnenskoj ekonomii s pribavlenijami*, cz. I, Wilno 1881.

LITERATURA

BA I – Бірыла М.В., 1966, *Беларуская антрапанімія. Уласныя імёны, імёны-мянушкі, імёны па бацьку, прозвішчы*, Мінск 1996.

MalI – Malec M., *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.

SGrP – *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. I–IV, Warszawa 1958–1965.

Skulina II – Skulina T., *Staroruskie imiennictwo osobowe*, cz. I–II, Wrocław 1973–1974.

Sup. – Суперанская А.В., *Словарь русских личных имен*, Москва 1998.

Usc. – Усціновіч А.К., *Слоўнік асабовых уласных імён*, Мінск 2011.

SKRÓTY

ap. – apelatyw
brus. – białoruski
cerk. – cerkiewnosłowiański
f. – femininum
gr. – grecki
łac. – łaciński
por. – porównaj
ros. – rosyjski

s.	–	strona
scs.	–	staro-cerkiewno-słowiański
st-cerk.	–	starocerkiewny
strus.	–	staroruski
wsł.	–	wschodniosłowiański
wyd.	–	wydanie

SUMMARY

The names of Saints Cosmas and Damian in the historical anthroponymy of Podlasie (16th–17th century)

The analysis of the anthroponymous historical material of Podlasie from the 16th and 17th centuries, motivated by the names of Saints Cosmas and Damian, revealed that both names were known in the analyzed period and willingly used for nominations, with a clear predominance of eastern variants (Kuzma/Kuźma, Demian/Dziemian). The researched anthroponymic material proves the high phonetic and structural variability of given, patronymic and surname forms. The following centuries brought a decline or even decline in the popularity of both names. In modern times, both names are reintroduced into circulation, with a distinct advantage in the popularity of the name Damian, which can already be noted in the 20th century.

Keywords: historical anthroponymy, the cult of Saints Cosmas and Damian, Podlasie

Słowa kluczowe: antroponimia historyczna, kult świętych Kosmy i Damiana, Podlasie

Małgorzata Andrejczyk
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: m.andrejczyk@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8539-4373

UWAG KILKA O FUNKCJACH NAZW GEOGRAFICZNYCH W POWIEŚCIACH POETYCKICH JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego szkicu jest omówienie funkcji, jaką pełnią nazwy geograficzne w powieściach poetyckich Juliusza Słowackiego[1]. Na wstępie należy zastanowić się nad złożonym zagadnieniem wyzyskiwania nazw własnych przez literaturę piękną. Jak stwierdza Czesław Kosyl,

[1] Analizie poddano następujące powieści poetyckie Słowackiego: SzRI – *Szanfary. Ułomki poematu arabskiego* [redakcja I], SzRII – *Szanfary. Poemat arabski* [redakcja II], Hu – *Hugo. Powieść krzyżacka*, Mn – *Mnich. Powieść wschodnia*, JB – *Jan Bielecki. Powieść narodowa polska oparta na podaniu historycznym*, Ar – *Arab*, Żm – *Żmija. Romans poetyczny z podań ukraińskich w sześciu pieśniach*, La – *Lambro. Powstańca grecki. Powieść poetyczna w dwóch pieśniach*, GM – *Godzina myśli*. W dalszej części artykułu posługuję się ustalonymi tu skrótami. Źródło ekscerpcji stanowi wydanie J. Słowacki, *Powieści poetyckie*, oprac. M. Ursel, wyd. IV zmienione, Wrocław 1986. Podawane w szkicu przykłady cytatowe pochodzą z tego wydania, zachowana została oryginalna pisownia – ortografia i interpunkcja. Po przywołanym wyrazie lub fragmencie z utworu poetyckiego w nawiasie podaję lokalizację. Dla przejrzystości zapisuję jedynie przykładową stronę lub strony, ponieważ niektóre nazwy geograficzne w badanym materiale językowym występują kilkanaście razy.

> […] nazwy własne w utworach literackich są efektem wyboru autora, który albo zapożycza je z rzeczywistości realnej czy z tradycji literackiej, albo tworzy własne dla potrzeb tekstu. Jedną z głównych zasad rządzących wyborem lub doborem nazw literackich jest zasada ich stylistycznej harmonizacji z tekstem, nie zawsze i nie przez wszystkich pisarzy ściśle przestrzegana[2].

Co więcej, jak dowodzi Czesław Kosyl,

> […] nazwy własne w dziele literackim tworzą zbiór zamknięty, policzalny i niezmienny; może je zmienić tylko autor, opracowując inny wariant tekstu. O specyfice tego zbioru […] decydują [m.in.; dop. M.A] […] okres literacki, gatunek literacki […], tematyka utworu lub realizowany w nim typ fikcji literackiej[3].

Na potrzebę podjęcia szczegółowych badań nad funkcjami nazw własnych w utworach literackich zwrócił już uwagę Konrad Górski w artykule *Onomastyka w literaturze polskiej XIX i XX wieku*: *zarys problematyki*[4]. Stwierdził on, że „przebadanie wszystkich procesów, które zachodziły i nadal mogą zachodzić na bardzo – zdawałoby się – ograniczonym, a jednak mającym swoją artystyczną celowość polu działania słowa, będzie chyba konieczne”[5]. Wyraźnie przy tym podkreślił, iż w szkicu dokonuje „jedynie rekonesansu w okolicę, która jest jeszcze bardzo daleka od szczegółowego poznania jej tajemnic i […] bogactwa”[6]. Temat wciąż jest aktualny i do końca niewyczerpany, wymaga nowego spojrzenia, na co zwracają uwagę współcześni badacze, m.in.: Irena Sarnowska-Giefing[7], Izabela Domaciuk-Czarny[8] czy Magdalena

[2] Cz. Kosyl, *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa–Kraków 1998, s. 384.

[3] Ibidem, s. 363.

[4] „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1963, nr 54/2, s. 401–416.

[5] Ibidem, s. 416.

[6] Ibidem.

[7] *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*, Poznań 2003.

[8] *Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantasy*, Lublin 2015.

Graf[9], dlatego też podjęcie badań nad funkcjami nazw geograficznych w powieściach poetyckich Słowackiego wydaje się zasadne. W poniższych analizach korzystam głównie z ustaleń Konrada Górskiego[10] i Czesława Kosyla[11] oraz posługuję się elementami szczegółowego kryterium klasyfikacji funkcji nazw własnych Aleksandra Wilkonia[12]. Jedynie nawiązuję – ze względu na skromny materiał badawczy – do ustaleń z pracy Magdaleny Graf[13].

1. Funkcja lokalizacyjna nazw geograficznych

Głównym celem stosowania nazw geograficznych w tekście literackim jest ulokowanie akcji w konkretnie nazwanym lub dającym się w jakiś sposób zidentyfikować miejscu. Niezaprzeczalnie lokalizacja całej fabuły albo danej postaci w przestrzeni czy czasie jest istotnym elementem świata przedstawionego prezentowanego w utworze literackim. W powieściach poetyckich Słowackiego istotną rolę odgrywają onimy, które wiążą przebieg zdarzeń ze ściśle określonym terenem, ale też środowiskiem (regionem, np. *Czerwona ziemia*[14] (Hu 45) czy grupą społeczną, np. *Niż*[15] (Żm 133), *Sicz* (Żm 124)). Ponadto w poddanych analizie tekstach artystycznych zaobserwować możemy – jak pisze Marian Ursel – wzajemne krzyżowanie się oraz nawarstwianie złóż inspiracji, co przyczynia się do powstania utworów o bogatej

[9] *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*, Poznań 2015.

[10] Odwołuję się do ramowego podziału funkcji nazw własnych ustalonego w artykule K. Górskiego; op. cit., s. 401–416.

[11] Cz. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983; idem, *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992.

[12] A. Wilkoń, *Funkcje artystyczne nazewnictwa w utworach Żeromskiego*, [w:] *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 82–111.

[13] M. Graf, op. cit.

[14] „Tak nazywa się Westfalia, główne ognisko trybunałów tajemnych, a nazwanie to wzięła od czerwonego koloru swoich herbów" (przyp. poety). Informacje szczegółowe dotyczące poszczególnych nazw topograficznych pochodzą z wydania J. Słowacki, op. cit.

[15] Tu obszar nad dolnym Dnieprem, wskazuje na to kontekst – *Niegdyś Hetman, pan na Niżu. / Jeszcze sława Zaporoża* (Żm 135).

i różnorodnej architekturze artystyczno-ideowej[16]. Zwróćmy uwagę, że na przykład warszawskie powieści poetyckie wieszcza wpisują się w modną w romantyzmie tematykę orientalną, chociażby powieść poetycka *Szanfary*. *Ułomki poematu arabskiego* [redakcja I] (uk. 10 II 1828 r.) powstała w pierwszym okresie twórczości poety, a więc przed jego wyjazdem do Warszawy, gdzie Słowacki przebywał dwa lata. Tam też napisał kolejne utwory: *Szanfary*. *Poemat arabski* [redakcja II] (uk. 16 V 1829 r.), *Hugo* (uk. 25 X 1829 r.). Pamiętać też należy, że gotyk stanowił u romantyków jedną z odmian szeroko rozumianej egzotyki, a u autora *Jana Bieleckiego* ta nastrojowość została „zagęszczona"[17].W utworze *Hugo* akcja rozwija się właśnie w scenerii gotycko-krzyżackiej. Sam podtytuł – *powieść krzyżacka* – jednoznacznie wskazuje nowy obszar fascynacji literackich wieszcza. Następne powieści poetyckie to: *Mnich* (II 1830 r.), *Arab* (XI 1830 r.) oraz dwie pierwsze pieśni *Żmii* (uk. 18 I 1831 r.). Podczas wakacyjnego wyjazdu Słowackiego do Krzemieńca powstał *Jan Bielecki* (VII 1830 r.). Również ten ostatni utwór, mimo że został opatrzony podtytułem „powieść narodowa polska", eksploatuje elementy stylistyki orientalnej[18].

Z kolei do emigracyjnych wytworów artystycznych poety należy zaliczyć dalsze pieśni *Żmii*, ponieważ powstały one już podczas pobytu w Paryżu. Przestrzeń, w której ulokowano świat przestawiony wspomnianego „romansu poetycznego z podań ukraińskich", wiąże się ściśle z podejmowaną w utworze tematyką. Oto główny bohater pragnie zemścić się za doznane w młodości krzywdy. Ataman Żmija (co ciekawe, w rzeczywistości Turek) przewodniczy siczowym Kozakom w ich wyprawie przeciwko Turkom.

Do ostatnich powieści poetyckich Słowackiego zaliczyć należy *Godzinę myśli*[19] i *Lambra*[20]. Pierwszy z wymienionych utworów zawiera wyraźne reminiscencje przyjaźni Słowackiego z Ludwikiem Spitznaglem (synem profesora

[16] Zagadnienie wyczerpująco przedstawia M. Ursel; zob. idem, *Wstęp*…, s. XVI–XXXIX.
[17] Por. ibidem, s. XIV.
[18] Kwestię tę szczegółowo tłumaczy M. Ursel we *Wstępie* do wydania J. Słowacki, op. cit., s. IV–CVII.
[19] Utwór powstał najprawdopodobniej w pierwszych tygodniach 1833 r.; ibidem, s. XXV.
[20] *Lambro* i *Godzina myśli* ukazały się w tomie III *Poezyj* (Paryż 1833). Jak zaznacza M. Ursel: „Czas powstania *Lambra* jest trudniej określić. Poeta nosił się z zamiarem napi-

Uniwersytetu Wileńskiego). Z kolei powieść poetycka *Lambro* – „powstańca grecki" – kieruje uwagę na głównego bohatera. Poeta traktuje go jako „wcielenie historycznego losu pokolenia powstania listopadowego"[21]. W ostatnim wskazanym tekście artystycznym historia oraz fikcja przenikają się i mieszają. Zabieg ten jest zgodny z wyznacznikami gatunkowymi analizowanych utworów. Omówione *differentia specifica* z powodzeniem wyzyskuje Słowacki w swoich tekstach literackich. Jedną z głównych cech powieści poetyckiej jest przecież luźna i fragmentaryczna kompozycja, pełna niedomówień oraz zagadkowości[22]. Już tak lakoniczny przegląd tematyki poddanych analizie utworów naszego narodowego wieszcza wystarczająco tłumaczy, że w wyekscerpowanym materiale językowym obok miejscowych nazw własnych rodzimych, np. *Polska* (JB 93), *Warszawa* (Żm 190), występują też onimy w innej formie językowej, tj. *Polsza* (Żm 190) – a oprócz wskazanych – wyzyskane zostały również te związane z kulturą i uwarunkowaniami innymi niż obszary ojczyste, m.in. *Medyna* (SzRI 6), *Mekka* (SzRII 28). Ostatnie przywołane przykłady pokazują, że wieszcz w swoim piśmiennictwie posiłkuje się szerszym spojrzeniem, uwzględniającym kontekst kulturowo-geograficzny. Rozbudowuje tym samym przekaz danego utworu o realia pozaliterackie – rzeczywiste[23].

Umiejscowienie akcji w konkretnej przestrzeni w powieściach poetyckich Słowackiego oraz w większości innych utworów literackich wpływa na wyobraźnię odbiorcy. W omawianych dziełach autora *Jana Bieleckiego* czytelnik ma możliwość przeniesienia się do realiów topograficznych wschodnich lub polskich. Jak zaznacza Adam Kulawik: „przestrzeń […] jest niezbywalnym

sania tragedii poświęconej powstaniu greckiemu jeszcze w roku 1828"; idem, *Wstęp*…, s. XXV.

[21] A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, Warszawa 2002, s. 321. Słowacki przypisuje bohaterowi szerszą reprezentatywność i sens metaforyczny; por. ibidem.

[22] J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988, s. 386.

[23] Magdalena Graf zaznacza, że „[…] obok mapy rzeczywistej istnieje też mapa mentalna, odzwierciedlająca subiektywną wizję miasta i jego pamięć. […] W tym ujęciu możemy mówić, iż wizja miasta łączy w sobie jego realny kształt z subiektywnym postrzeganiem, w którym istotną rolę odgrywa [np.; dop. M.A.] czynnik emocjonalny. W przypadku realnych miast mapa mentalna jest zasadniczo uboższa od mapy rzeczywistej"; eadem, op. cit., s. 136–137.

elementem […] konstrukcji. Zdarzenia, o których opowiada podmiot literacki, nie mogą mieć miejsca „nigdzie" […]"[24]. Dodatkowo

> […] w dziele literackim przestrzeń jest oczywiście funkcją opisywanych zdarzeń, toteż nawet geografia świata rzeczywistego zostaje zdarzeniom fabularnym podporządkowana, czyli sfikcjonalizowana[25].

Bez wątpienia zabieg ten jest obecny w analizowanych utworach wieszcza. Mimo różnej tematyki i usytuowania czasoprzestrzennego zdarzeń wyeksploatowane z powieści poetyckich nazwy topograficzne pełnią w nich zbliżone funkcje. Nazwy geograficzne mogą też lokować dziejące się wydarzenia w jakiejś epoce należącej do przeszłości[26]. Zależności te przedstawiają poniższe analizy.

1.1. Lokalizacja w przestrzeni

Podjęte obserwacje wykazują, że w badanym materiale językowym onimy mogą być zlokalizowane w scenerii autentycznej lub fikcyjnej[27]. Nazwy miejscowe wyekscerpowane z powieści poetyckich Słowackiego odsyłają do tych dwóch grup. Możemy wyróżnić pojedyncze toponimy fikcyjne, jak np. *Eden*[28] (SzRI 16). W tym wypadku leksem odsyła do denotatu nieokreślonego ściśle, ale znaczenie jego konotuje określone treści, słowo jest rozumiane przez ogół jako 'raj, miejsce idealne'.

Wśród nazw geograficznych wyekscerpowanych z wybranych utworów wieszcza najliczniejszą grupę stanowią onimy nazywające miejsca autentyczne. W obrębie tej klasy nazw własnych wyróżnić można zarówno krainy geograficzne, jak i regiony historyczne. Przynależą tu m.in.:

---

[24] A. Kulawik, *Zarys poetyki*, Kraków 2013, s. 40.

[25] Ibidem, s. 41.

[26] Zagadnienie szczegółowo omawia K. Górski; zob. op. cit., s. 403. Analizowane powieści poetyckie Słowackiego również sięgają, w kreowaniu i przedstawianiu treści utworu, do epok minionych, często to wydarzenia dawne stają się kanwą całej akcji.

[27] Więcej na ten temat zob. Cz. Kosyl, op. cit., s. 9.

[28] Z hebrajskiego – nazwa biblijnego raju. Leżał on „na wschodzie" i wypływały zeń cztery rzeki. Według *Biblii* przebywali tam Adam i Ewa.

- **choronimy**, np.: *Arabia* (Mn 61), *Archipelag*[29] (La 204), *Budziak*[30] (Żm 127), *Cylicya*[31](Żm 190), *Epir*[32] (La 220), *Hydra*[33] (La 206), *Ipsara*[34] (La 206), *Iran* (SzRI 13), *Kaszemir* 'Kaszmir' (SzRII 26), *kraina Iranu* (Mn 72), *Litwa* (Hu 37), *Natolia*[35] (Żm 190), *Niż* (Żm 133), *Persja*[36](SzRII 30), *Polska* (JB 93), *Polsza* 'Polska' (Żm 190), *Prusy* (Hu 42), *Salamina* (La 204), *Sicz* (Żm 124), *Ukraina* (Żm 126), *Zaporoże*[37] (Żm 135);
- **ojkonimy**, np.: *Basora* (JB 93), *Białogród* (Żm 152), *Brzezany*[38] (JB 87), *Carogród*[39] (Żm 149), *Damaszek* (Żm 167), *Ispahan* (SzRI 13), *Kijów* (Żm 170), *Kraków* (JB 95), *Malborg* (Hu 41), *Medyna* (SzRI 6), *Mekka* (SzRII 28), *Neapol* (JB 94), *Oczaków*[40] (Żm 152), *Pera*[41] (Żm 157), *Stambuł* (Żm 173), *Synopa* (Żm 151), *Sziraz* (Żm 153), *Trebizont* (Żm 152), *Tyr*[42] (La 226), *Warszawa* (Żm 190), *Wenecja* (JB 93);

---

[29] Określenie to obejmuje u Słowackiego dzisiejsze archipelagi Cyklady i Sporady.

[30] Równina rozciągająca się pomiędzy Dniestrem a Dunajem.

[31] Kraina historyczna w południowo-wschodniej części Azji Mniejszej, na terenie Turcji.

[32] Kraina historyczna w północno-zachodniej Grecji.

[33] Wysepka leżąca na południowy wschód od wybrzeży Argolidy – krainy położonej we wschodniej części Peloponezu.

[34] Zwana też *Psara* lub *Psyra*, nazwa wysepki i głównego miasta leżących na Morzu Egejskim.

[35] 'Anatolia' – kraina historyczna w Turcji.

[36] Słowacki stara się lokować akcję w czasoprzestrzeni minionych wieków poprzez stosowanie nazw miejscowych charakterystycznych dla danego okresu historycznego. Weźmy pod uwagę np. *Szanfarego*. Poeta napisał utwór m.in. pod wpływem przekładu Ludwika Spitznagla. Kiedy przyjaciel wieszcza popełnił samobójstwo, zostawił własne tłumaczenie kasydy arabskiego poety z VI w. Słowacki wyzyskał określone elementy tej kasydy.

[37] Tu obszar nad dolnym Dnieprem.

[38] Miasto położone na południowy wschód od Lwowa (nad Złotą Lipą). Zgodnie z dokumentem z 1530 r. należało do rodu Sieniawskich. Zygmunt I Stary przyznał je Mikołajowi z Sieniawy. Zarówno Sieniawski, jak i Bielecki to postacie historyczne, a ich konflikt, oczywiście z licznymi odstępstwami, stał się kanwą powieści poetyckiej *Jan Bielecki*.

[39] Słowiańska nazwa Konstantynopola (dzisiejszy Stambuł).

[40] Miasto w ujściu Dniepru. W tych czasach było silną twierdzą turecką.

[41] Jedno z piętnastu przedmieść w ówczesnym Konstantynopolu.

[42] Miasto na terenie dzisiejszego Libanu nad Morzem Śródziemnym, obecnie Sur. W starożytności jedno z największych miast Fenicji.

- **hydronimy**, np.: *Czarne Morze* (Żm 124), *Czerwone Morze* (Mn 61), *Dniepr* (Żm 123), *Don* (Żm 162), *Morze Bałtyckie* (Hu 36), *Niemen* (Hu 38), *Tamiza* (JB 81), *Trockie jezioro* (Hu 50), *Trockie morze*[43] (Hu 40);
- **oronimy**, np.: *Ponary*[44] (Hu 39), *góra Sinai* (Mn 61), *góry Iranu* (Mn 66).

Niektóre lokalizujące przestrzennie nazwy własne mogą przynależeć zarówno do choronimów, jak i hydronimów, np. *Czertomelik* (Żm 123, 125, 171), w głównej mierze decyduje o tym kontekst wypowiedzi. Fakt ten potwierdzają przykłady z powieści poetyckiej *Żmija*, chociażby: *Piękny to widok* ***Czertomeliku***[45], */ Sto wysp przerżnęły Dniepru strumienie* (Żm 123), *Niejeden rybak wieczorną dobą, / W* ***Czertomeliku*** *płynąc ostrowy* (Żm 125), *W* ***Czertomeliku*** *płyńmy ostrowy*[46] (Żm 171). Z jednej strony są to nazwy topograficzne odnoszące się do konkretnych zbiorników wodnych, z drugiej jednak te same onimy mogą odsyłać do różnych obszarów lądowych, czasami niedookreślonych wprost. Dzieje się tak również w wypadku nazwy *Bosfor* (Żm 147). Ten kierunek asocjacji wskazują następujące cytaty: *Gdzie się czajki kąpią w pianach. / Palmy zamki na* ***Bosforze***[47] (Żm 147), *Lecz póki jestem w brzegach* ***Bosforu***[48] (Żm 160).

Co ważne, przestrzeń jest ukonkretniana poprzez wskazanie charakterystycznych obiektów danego obszaru, np.: *Trocki zamek*[49] (Hu 40), *zamek Trocki* (Hu 38), lub osób zamieszkujących, posiadających we władaniu albo będących twórcami jakiegoś terenu, pomieszczenia, budynku, tj.: *Kiejstutów*[50] *stolica* (Hu 40), *Kiejstuta komnaty* (Hu 41), *chata Santona*[51] (La 253).

[43] Mowa jest tu o Jeziorze Trockim.

[44] Tu najprawdopodobniej góry czy raczej wysokie wzgórza leżące koło Wilna.

[45] Tu nazwa rzeki płynącej na Ukrainie, dopływ Dniepru.

[46] Tu wyspa, także wyspy położone w ujściu rzeki. Siedziba siczowych Kozaków zaporoskich. Wyspa ta położona jest wśród licznych mniejszych wysepek („sto wysp").

[47] Tu cieśnina oddzielająca Europę od Azji i przyległe do niej obszary wraz z roślinnością i infrastrukturą budowlaną.

[48] Tu Bosfor jako dawna, zalana dolina rzeczna o brzegach stromych i skalistych.

[49] Zamek Trocki oraz miasto Troki Nowe rozpoczął Kiejstut wznosić w 1348 r., gdy przekonał się, że jego poprzednia siedziba (Troki Stare) nie zabezpiecza go przed napadami Krzyżaków.

[50] Książę trocki (od 1345 r.).

[51] „W Atenach na gruzach kościoła Jowisza, Santon, derwisz turecki, zbudował chatę…" (przyp. poety).

Wszystkie nazwy własne wskazanych miejsc bez problemu możemy odnaleźć na mapach geograficznych, niektóre regiony lub obszary na mapach historycznych. Prawdopodobnie poeta w ten sposób dookreśla jeden z elementów świata przedstawionego, a mianowicie przestrzeń rozgrywających się wydarzeń. Zaznaczyć należy, że nie zawsze są one wskazane zgodnie ze stanem faktycznym, są drobne odstępstwa od tej normy, np. w wypadku nazwy *Kaszemir* (SzRII 26). W znamienitym stopniu oddaje to następujący fragment powieści poetyckiej: *Nie, to Ispahan, pyszna Iranu stolica, / Te lampy to są gmachów złocone sklepienia, / Pałace dumnych szachów ziemi i księżyca, / Wiszące na cudownych kolumnach porfiru. / I dalej cudne błonia* ***Kaszemiru*** (SzRII 26). W ten oto sposób Słowacki włącza do Iranu indyjski Kaszmir, niewykluczone, że chce uświetnić opis bogatego kraju Persów[52]. Pamiętać też trzeba, że poeta w powieściach poetyckich operuje dość sprawnie fikcją literacką, która niejednokrotnie utrzymana jest w konwencji realistycznej, stąd też mimo stosowania autentycznych onimów, które nazywają jakiś obszar, ich zasięg może różnić się od rzeczywiście zajmowanego.

1.2. Lokalizacja w czasie

Przeprowadzone powyżej analizy dowodzą, że w omawianych utworach poetyckich wieszcza lokalizacja przestrzenna ściśle łączy się z lokalizacją w czasie. Świadczą o tym – archaiczne nawet z punktu widzenia użytkownika polszczyzny XIX wieku – nazwy historycznych regionów. W grupie tej występują przede wszystkim choronimy, np.: *Cylicya* (Żm 190), *Epir* (La 220), *Natolia* (Żm 190), *Persja* (SzRII 30), oraz ojkonimy, np.: *Brzezany* (JB 87), *Carogród* (Żm 149), *Oczaków* (Żm 152), *Pera* (Żm 157). Co więcej, zastosowane w powieściach poetyckich Słowackiego nazwy topograficzne przyczyniają się do tego, że czas akcji jest rozmyty. Po części wynika to z cech charakterystycznych badanego gatunku literackiego, m.in. fragmentaryczności, świadomego wprowadzania licznych luk, niedopowiedzeń, achronologiczności, reminiscencji czy też aluzyjności. Onimy spełniające

[52] Więcej informacji na temat tego opisu podaje M. Ursel w przypisach do wydania J. Słowacki, op. cit., s. 26.

funkcję lokalizacji w czasie są częstokroć jedynie luźno związane z akcją rozgrywających się wydarzeń. Poeta, choć sytuuje całą fabułę w przeszłości, to z poetyckim rozmysłem nie dokonuje opisu *stricte* historycznego, w minimalnym stopniu stosuje tylko wzmianki dotyczące zawartości starych dokumentów, wspomnień czy historii. Swobodne i pretekstowe nawiązania do miejsc z przeszłości wyzyskuje Słowacki z pełną świadomością. Jako autor powieści poetyckich ma prawo do pewnych niekonsekwencji[53], ponieważ artystycznie przekształca elementy świata rzeczywistego obecne w utworze literackim. Ponadto takie zabiegi powodują, że czas fabularny przeplata się z przeszłością lub teraźniejszością poety[54], a kolejność chronologiczna wydarzeń jest zachwiana.

2. Funkcja aluzyjno-treściowa nazw geograficznych

W analizowanych utworach poetyckich Słowackiego funkcja aluzyjna nazw miejscowych występuje zawsze łącznie z treściową. Wyekscerpowane z powieści poetyckich nazwy topograficzne konotują określone konkretnie miejsca, ale zapisane nie wprost. Słowacki w pełni korzysta tu z romantycznej mody na aluzję literacką[55]. Stosuje zagadkowość, a przecież „wszelaka aluzja jest mówieniem o jakimś przedmiocie, bez wymieniania go w sposób wyraźny”[56].

[53] O istotnych niekonsekwencjach w utworach Słowackiego wspomina M. Ursel. Badacz podkreśla na przykład, że Szanfary to postać historyczna, żyjąca w czasach przedmahometańskich. U Słowackiego funkcjonuje w realiach religii mahometańskiej, świadczą o tym, np.: meczety, ramadan, grób Proroka Mahometa w Medynie; por. idem, *Wstęp*…, s. X; szerzej na ten temat zob. również S. Treugutt, *Pisarska młodość Słowackiego*, Wrocław 1958.

[54] Na przykład w *Janie Bieleckim*, w początkowych wersach utworu, poeta dość niekonsekwentnie i nagle przechodzi od rozważań dziejowych w klasztorze do „mgławej Tamizy”; szerzej por. S. Treugutt, op. cit., s. 158–159. Przykłady sprzeczności w lokalizacji czasoprzestrzennej można mnożyć, występują one licznie w powieściach poetyckich Słowackiego, co jest zgodne z konwencją gatunkową samej powieści poetyckiej.

[55] Na ten temat również por. K. Górski, *Onomastyka*…, s. 409–410.

[56] K. Górski, *Aluzja literacka* (*Istota zjawiska i jego typologia*), [w:] *Problemy teorii literatury*, Wrocław 1987, s. 314.

Toteż autor *Godziny myśli* operuje symbolem[57] lub rozbudowaną metaforą, w tym antonomazją.

Symboliczne[58] nazwy geograficzne wnoszą konkretne asocjacje do świata przedstawionego. Mogą wiązać nazywaną przestrzeń nie tylko z pochodzeniem, umiejscowieniem czegoś, ale nade wszystko z kultem, zbrodnią, mordem lub dokonywaną egzekucją. Ewokują więc raczej negatywne emocje, ale przekazywane pośrednio, np.: *cmentarz Sandkirchen – Twa mowa, bracie, śmiercią mi zagraża*? […] *Czyli z* ***Sandkirchen*** *powracasz* ***cmentarza***? (Hu 43), *grusza Bodelszwingu – Twa mowa, bracie, śmiercią mi zagraża*? */ Czyliś gdzie widział* ***Bodelszwingu gruszę***? (Hu 43). Za taką interpretacją wskazanych połączeń wyrazowych przemawiają objaśnienia samego Słowackiego, który pisze:

> Pod gruszą Bodelszwingu i na cmentarzu Sandkirchen odbywały się wielkie sądy trybunałów tajemnych. Cała powyższa rozmowa jest wyszczególnieniem znaków tajemnych[59], po których sędziowie ukrytych zbrodni, jak dzisiejsi wolnomularze, poznawali się pomiędzy sobą[60].

Autor *Hugona* w celu umiejscowienia akcji w konkretnej przestrzeni stosuje m.in. nazwisko rodu[61] i miejsce położenia cmentarza. Tym samym czyni aluzję do konkretnego rytuału tzw. „trybunałów tajemnych", zatem omawiane tu nazwy topograficzne odsyłają do zawartych w utworze znaków symbolicznych[62].

---

[57] Jak podkreśla M. Graf, onim zastępowany może być symbolem i wówczas zmienia się też jego funkcja prymarna; por. M. Graf, op. cit., m.in. s. 80.

[58] Czytelnik, napotykając w utworze motywy symboliczne, nie jest w stanie w sposób jednoznaczny określić ich znaczenia. Często rozwija się określony szereg konotacyjny – wielokierunkowy; por. A. Kulawik, op. cit., s. 100.

[59] Jak podkreśla Jacek Brzozowski: „Sąd tajemny, surowy *Femgericht* i jego wyrok – wszystko to absolutnie i bez reszty zdominowało życie Hugona"; idem, *O „Hugonie"*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza" 1999, 34, s. 79.

[60] Przypisy do wydania J. Słowacki, op. cit., s. 43.

[61] Obowiązki *Freigrafa* pełniło wielu członków rodu von Bodelschwing z Westfalii; idem, s. 43–44. Więcej na temat funkcji, jaką pełnią nazwy osobowe w innych tekstach literackich, przeczytać można w artykule Urszuli Sokólskiej; zob. eadem, *Nazwy osobowe w „Szczenięcych latach" i w „Zielu na kraterze" Melchiora Wańkowicza*, [w:] *Studia i szkice o języku pisarzy. Zagadnienia wybrane*, Białystok 2010, s. 275–298.

[62] Znaczenie symboliczne posiada m.in. grusza, jest to bowiem drzewo, na którym zgodnie z tradycją miał się powiesić Judasz. *Grusza Bodelschwingu* wydaje się zjawiskiem

Co ważne, Słowacki w kontekście nazw miejscowych wprowadza do powieści poetyckich rozbudowane obrazy metaforyczne[63], dlatego też zmetaforyzowane porównania są częścią składową funkcji aluzyjno-treściowej onimów, np.: *Nie ma wyrazów język niezaskarbny / Malować słońcem ukazane czary. / Jako rozkwitłe* ***Nilu nenufary*** */ Z kwiatów kobierzec wiążą różnofarbny* (La 225); *Topią się, nikną jak śniegi / Znów widne… tam palma drząca / Jako* ***kapłan Izraela*** */ Do cichej twarzy miesiąca / Wznosi dłonie – twarz odwraca / I mówi modlitwy szmerem* (La 251) lub *Na gmachach las ostów szumi / Jak* ***Babilońskie ogrody*** (La 252). Przywołane fragmenty sugerują, że dany obszar może być definiowany poprzez roślinność lub inne uwarunkowania, np.: *Nilu nenufary* (La 225), *Babilońskie ogrody* (La 252). Dodatkowo użyta w utworze nazwa osoby wykonującej czynności kultowe w kontekście nazwy państwa – *kapłan Izraela* – przywołuje skojarzenia nie tyle z samym miejscem, ile z obrządkiem religijnym charakterystycznym dla tego rejonu. Poeta w zmetaforyzowanym porównaniu zestawia palmę z wznoszonymi przez kapłana żydowskiego dłońmi – ułożonymi do góry podczas błogosławieństwa. Pozajęzykowym kontekstem staje się tu konkretny obrządek liturgiczny. Modlitwy żydowskie są mówione stosunkowo głośno, ponieważ takie tylko mogą przejść przez „bramę modlitwy" i dostać się do nieba[64].

W kontekście powyższych rozważań zwrócić należy uwagę na następujące połączenia, które już w pierwszym odbiorze tekstu wskazują na jasno sprecyzowane miejsca, m.in.: *Natolskie groby* (*Płyńmy więc*! *płyńmy na* ***Natolskie groby*** (Żm 126)) – 'miasta położone w Anatolii', *Rzym Oceanu* (*On się urodził w* ***Rzymie Oceanu*** (JB 94)) – 'Wenecja' (tu przyp. poety), *Sinaj klasztor* (*W sa-*

unikalnym, ponieważ na ogół „drzewami sądowymi" bywały lipy; przypisy do wydania J. Słowacki, op. cit., s. 44.

[63] Metaforyczne i metonimiczne użycie nazw własnych jest zjawiskiem konceptualnym; por. M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007. Mariusz Rutkowski podkreśla, że: „Funkcja ta w większym stopniu przysługuje metaforze, metonimia zaś bardziej służy profilowaniu już istniejących pojęć pod kątem czy to doraźnych (tekstowych), czy też bardziej trwałych potrzeb komunikacyjnych. Oba procesy prowadzą do odrywania nazw od prymarnych denotatów, a w konsekwencji – powodują zredukowanie lub całkowitą eliminację prymarnej funkcji onimicznej. Nazwy są więc poddane deonimizacji"; ibidem, s. 268.

[64] Szerzej na ten temat por. przypisy do wydania J. Słowacki, op. cit., s. 251–252.

motnéj celi w ***Sinaju klasztorze*** (Mn 61)) – klasztor św. Katarzyny na zboczu góry Synaj, *Sofijskie złocone wieże* (*Z dala rząd świateł, Pera przedmieście, / Daléj* ***Sofijskie złocone wieże*** (Żm 157)) – Hagia Sophia (Aja Sofia), *wieża Oczakowa* (***Wież Oczakowa*** *widać wysoko*; */ A wież turecka załoga strzeże* (Żm 168)) – wieża meczetu przy tureckiej twierdzy w Oczakowie. Dość wyraźne miejsce w strukturze omawianych utworów zajmują antonomazje, zwłaszcza związane z zastępowaniem nazw własnych poprzez epitety lub peryfrazy[65]. Mowa może być tu zarówno o przedmiotach powstałych w danym miejscu, jak i o godle kraju albo państwa. Toteż w poddanych analizie utworach kluczową rolę odgrywa kontekst wypowiedzi lub objaśnienia autora *Jana Bieleckiego*. Wyróżnić możemy następujące antonomazje, np.: *miecz Damaszku* (*I* ***miecz Damaszku***, *z dwóch mieczów zbity* (Żm 183); […] *miecz Selima w Damaszku kuty* (Żm 167)) – 'miecz Selima', *róże z Japonu* (*Naléwa mokkę w łono* ***róż z Japonu*** (La 209)) – 'filiżanki z japońskiej porcelany'; czy też: *liść Sztatudera* ([…] *las masztów* […] ***Liść Sztatudera*** *złotem się pokrywa* (La 224)) – 'Holandia' (*Stathouder* to tytuł głowy państwa Niderlandów od czasów Wilhelma Orańskiego), *róża*[66] *Albijonu* ([…] *las masztów* […] */* ***Róż Albijonu*** *płonią się szkarłaty* (La 224)) – 'Anglia', *kwiat Franków*[67] ([…] *las masztów* […] */ Szronem się Franków ośrebrzyły kwiaty* (La 224)). W trzech ostatnich przykładach cytatowych Słowacki czyni aluzję do herbów umieszczanych na banderach okrętowych Holandii, Anglii i Francji. W tym wypadku nazwy aluzyjne ukierunkowują odbiorcę, z jakiego rejonu pochodzą floty, biorące udział w walkach niepodległościowych Greków.

3. Inne funkcje nazw geograficznych

Oprócz omówionych powyżej funkcji nazw miejscowych w badanym materiale językowym występują pojedyncze poświadczenia połączeń wyrazowych, których nie można sklasyfikować jednoznacznie. Co więcej, te jednostkowe nazwy topograficzne mogą pełnić w powieściach poetyckich Słowackiego więcej

[65] J. Sławiński (red.), op. cit., s. 33.
[66] Anglia ma w herbie różę.
[67] Francja ma w herbie lilię.

niż jedną funkcję. W poddanym analizie materiale językowym zwracają uwagę następujące przykłady tekstowe: ***Pan Brzezan*** *mówi – szlachta wstaje, słucha* (JB 84) lub […] *Sieniawski,* ***pan*** *mój* ***na Brzezanach*** (JB 92). Z jednej strony wskazane połączenia wyrazowe nobilitują człowieka – Sieniawskiego, umiejscawiając go w konkretnej klasie społecznej, z drugiej zaś dokładnie określają obszar, którego posiadaczem jest magnat. Krzyżują się tu dwie funkcje nazw własnych: socjologiczna i ekspresywna – magnat mówi, szlachta słucha. Mamy tu do czynienia z nazwą miejscową, która ewokuje społeczną nobilitację bohatera.

Kolejny wyekscerpowany cytat – *A w drugiéj sztylet, co w krwi wroga tonie*. […] *Taka rodzina jest w* ***Czerwonéj ziemi*** (Hu 45) – pokazuje, że nazwy własne u Słowackiego mogą jednocześnie pełnić więcej niż dwie funkcje. W tym wypadku połączenie wyrazowe *Czerwona ziemia* jednocześnie wskazuje na funkcję aluzyjno-treściową i socjologiczno-ekspresywną. *Czerwona ziemia* to ‘Westfalia’[68]. Swoją nazwę wzięła od czerwonego koloru herbów. Była głównym miejscem odbywania się trybunałów tajemnych. Sądy te niejawnie wykonywały wyroki, często niesprawiedliwie orzekane. Niebezpodstawnie kolor czerwony budzić może asocjacje z krwią oraz śmiercią. Czerwień przecież kojarzy się m.in. z cierpieniem i męczeństwem[69]. Często wyroki trybunałów tajemnych wykonywano wszakże poprzez hańbiące powieszenie na najbliższym drzewie. Za samo zdradzenie tajemnic trybunału też groziła kara śmierci[70].

Podsumowanie

Bogactwo zastosowanych w powieściach poetyckich nazw geograficznych świadczy o ogromnej erudycji Słowackiego. Większość z nich, mimo że stanowi element świata przedstawionego (który jest wytworem wyobraźni pisarza), występuje w rzeczywistości. Często miejsca te są istotne i znaczące dla dziejących się wydarzeń, na co wskazują też przypisy odautorskie samego Słowackiego, które rozwiewają wszelkie domysły i wątpliwości czytelnika.

[68] Na ten temat zob. przypis nr 14.
[69] W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
[70] Przypisy do wydania J. Słowacki, op. cit., s. 43–44.

Ze względu na cechy gatunkowe powieści poetyckiej w badanym materiale językowym przeważa funkcja lokalizacyjna oraz aluzyjno-treściowa nazw miejscowych. Autor *Lambra* często sięga do czasów poprzedzających epokę romantyzmu, odnosi się też do elementów topograficznych kultury wschodniej, tym samym wpisuje się w romantyczny nurt fascynacji Orientem. Dogłębna analiza jednak pokazuje, że poeta w celu umiejscowienia akcji w konkretnej przestrzeni świadomie i z pełną precyzją wyzyskuje funkcję aluzyjną nazw topograficznych. Operuje symboliką, metaforycznym uwikłaniem nazw miejscowych. W obrębie połączeń metaforycznych dość często posługuje się antonomazją. Realizuje tym samym najbardziej skomplikowane cechy gatunkowe powieści poetyckiej, m.in. stosuje luźną i fragmentaryczną kompozycję, pełną luk i niedomówień oraz zagadkowości, np. w *Janie Bieleckim* znad brzegów *Tamizy* przenosi się do miasta *Brzezany*. Za pomocą określonych nazw geograficznych stosuje inwersję czasową. Tym samym zakłóca chronologię zdarzeń lub w ogóle jej nie przestrzega. Stąd też omówione wyżej nazwy topograficzne nawiązują nie tylko do szeroko rozumianej geografii świata od Bliskiego Wschodu po obszary europejskie i nasze rodzime – polskie. Również rozstrzał czasowy nazw odnoszących się do krain historycznych, które wykorzystuje w powieściach poetyckich wieszcz do budowania świata przedstawionego, jest imponujący. Co więcej, jak podkreśla Krzysztof Korotkich:

> Poeta nigdy nie maluje poetycko obrazu płaskiego, ale tworzy konstrukcję niemal przestrzenną, trudną, powikłaną, opartą na licznych aluzjach, asocjacjach, bliższych i dalszych powiązaniach z głównym tematem. […] wyobraźnia Juliusza Słowackiego jest przeniknięta i zasilana żywą obecnością wszelkiego rodzaju i pochodzenia symboli, znaków, obrazów […]. Można mówić o charakterystycznym nadmiarze wyobraźni poetyckiej Słowackiego. Nie ułatwia to bynajmniej oglądania twórczości w jednej, „wygodnej" perspektywie, ale zmusza do takiej percepcji, w której nabierają znaczenia również szczegóły symboliczne, a semantyczna wymowa Całości ujawnia się w oglądzie właśnie szczegółów[71].

Nie ulega więc wątpliwości, że w takim wymiarze należy rozpatrywać zastosowane w powieściach poetyckich Juliusza Słowackiego nazwy geograficzne.

[71] K. Korotkich, *Wyobraźnia apokaliptyczna Juliusza Słowackiego. Obrazy – wizje – symbole*, Białystok 2011, s. 31.

LITERATURA

Brzozowski J., O *„Hugonie”*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 1999, 34, s. 73–86.

Domaciuk-Czarny I., *Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantasy*, Lublin 2015.

Graf M., *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*, Poznań 2015.

Górski K., *Aluzja literacka (Istota zjawiska i jego typologia)*, [w:] *Problemy teorii literatury*, Wrocław 1987.

Górski K., *Onomastyka w literaturze polskiej XIX i XX wieku: zarys problematyki,* „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1963, 54/2, s. 401–416.

Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.

Korotkich K., *Wyobraźnia apokaliptyczna Juliusza Słowackiego. Obrazy – wizje – symbole*, Białystok 2011.

Kosyl Cz., *Aluzyjność nazw własnych w dziele literackim*, „Annales” Uniwersytetu Marii Curie-Skłądowskiej, Sectio FF, 1988, vol. VI/4, s. 39–50.

Kosyl Cz., *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.

Kosyl Cz., *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa–Kraków 1998, s. 363–388.

Kosyl Cz., *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992.

Kulawik A., *Zarys poetyki*, Kraków 2013.

Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.

Sarnowska-Giefing I., *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*, Poznań 2003.

Sławiński J. (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988.

Słowacki J., *Powieści poetyckie*, oprac. M. Ursel, wyd. IV zmienione, Wrocław 1986.

Sokólska U., *Nazwy osobowe w „Szczenięcych latach” i w „Zielu na kraterze” Melchiora Wańkowicza*, [w:] *Studia i szkice o języku pisarzy. Zagadnienia wybrane*, Białystok 2010, s. 275–298.

Treugutt S., *Pisarska młodość Słowackiego*, Wrocław 1958.

Wilkoń A., *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.

Witkowska A., Przybylski R., *Romantyzm*, Warszawa 2002.

SUMMARY

A few remarks about the functions of geographical names in the poetry of Juliusz Słowacki

The need to undertake detailed research on the functions of proper names in literary works was already noted by Konrad Górski in the article *Onomastyka w literaturze polskiej XIX i XX wieku: zarys problematyki* (1963: 401–416). The topic is still topical and inexhaustible, it requires a new perspective, which is pointed out by contemporary researchers, including: Irena Sarnowska-Giefing (2003), Izabela Domaciuk-Czarny (2015) or Magdalena Graf (2015). The sketch proposed here is part of the current of this search. This article deals with the function of geographical names in Juliusz Słowacki's poetry novels. Nine works by the poet were analyzed. The research used the findings of K. Górski (1963: 401–416) and Czesław Kosyl (Lublin 1983; Lublin 1992) and used elements of a detailed criterion for classifying proper names of Aleksander Wilkoń (Wrocław–Warszawa–Kraków 1970). I only refer – due to the modest research material – to the findings of the work by M. Graf (2015). The analyzes show that in the linguistic material studied, place names have the following functions: localization (in space and time) and allusive-content. Single onims fulfil a sociological and expressive function. The abundance of geographical names used in poetic novels proves Słowacki's enormous erudition. Local names are relevant and meaningful to the events that are happening. It should be noted that this imaging is saturated with symbols or elaborate metaphors (including antonomasia).

Keywords: geographical names, function, poetic novel, Juliusz Słowacki

Słowa kluczowe: nazwy geograficzne, funkcja, powieść poetycka, Juliusz Słowacki

Elżbieta Bogdanowicz
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: e.bogdanowicz@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8675-6815

ROLA HUMORU W PRASOWYM DYSKURSIE PUBLICYSTYCZNYM (NA PRZYKŁADZIE METAFOR ODNAZEWNICZYCH)

Niniejsze opracowanie stanowi próbę określenia znaczenia humoru w tekstach publicystycznych zamieszczanych w prasie[1]. Jak wiadomo, głównym celem tego typu wypowiedzi jest kreowanie opinii publicznej, ocenianie faktów z wybranej perspektywy oraz konfrontowanie swego stanowiska z innymi sądami, a także propagowanie pewnych poglądów i przekonywanie do nich. Pierwotną przyczyną powstania tekstu publicystycznego jest, rzecz jasna, jakaś informacja (aktualne w danym momencie wydarzenie lub problem), która inspiruje autora do jego napisania.

Teksty publicystyczne reprezentują określony dyskurs, ujmowany jako społeczna i kulturowa norma regulująca proces ich tworzenia, czuwająca nad ich kształtem[2]. W dyskursie realizowane są też strategie, tzn. regulacje umożliwiające jego uczestnikom (nadawcom i odbiorcom) porozumiewanie się[3].

[1] Podstawę materiałową niniejszego opracowania stanowią trzy polskie tygodniki o charakterze społeczno-politycznym: „Newsweek", „Polityka" i „Wprost".

[2] J. Labocha, *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków 2008, s. 61.

[3] Ibidem.

Zgodnie z założeniami gramatyki komunikacyjnej teksty odnoszone do poszczególnych dyskursów realizują przypisane im cele[4]. Jako najważniejszy cel komunikacyjny tekstów publicystycznych należy wskazać perswazję, której istotę stanowi świadome „dążenie nadawcy do wywarcia wpływu na sposób postrzegania świata przez odbiorcę poprzez zmianę lub zmodyfikowanie jego postaw, poglądów, sądów, wierzeń”[5]. Ogólnie mówiąc, jest to działanie mające wywołać u odbiorcy jakąś korektę (ewentualnie utrzymanie) jego dotychczasowego stanu przekonań[6].

W badaniach lingwistycznych perswazja oznacza oddziaływanie słowne skierowane od nadawcy wypowiedzi językowej do odbiorcy, mające wpłynąć na stan mentalno-emocjonalny odbiorcy i w konsekwencji na zmianę jego przekonań, zachowań, działań[7]. Zakłada się przy tym, że wszelkie akty perswazyjnego przekonywania odbiorców (słowne i pozasłowne) muszą być przeciwieństwem nacechowanej negatywnie oraz ukrytej manipulacji, która jest zaliczana do nieetycznych mechanizmów manewrowania odbiorcami dla własnych korzyści, gdyż z założenia uderza w inne osoby, ma wyrządzić im krzywdę[8]. Tak więc techniki perswazyjne powinna znamionować jawność stosowania, odwoływanie się do racjonalnej i emocjonalnej argumentacji, stanowiącej wynik selekcji treści i form, a także rezygnacja z jakiegokolwiek przymuszania[9].

Powszechnie stosowanym zabiegiem perswazyjnym w szeroko rozumianym dyskursie publicznym jest świadome używanie słowa pisanego lub mówionego z zamiarem wywarcia wpływu na czyjeś przekonania, postawy, decyzje czy też zdobycia czyjejś akceptacji lub przynajmniej przychylności

[4] A. Awdiejew, G. Habrajska, *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 2, Łask 2006, s. 190–194.

[5] M. Grzelka, *O autotematycznej perswazyjności tekstów odredakcyjnych*, [w:] G. Habrajska, A. Obrębska (red.), *Mechanizmy perswazji i manipulacji*, Łódź 2007, s. 347.

[6] J. Warchala, *Formy perswazji*, Katowice 2019, s. 8.

[7] R. Grzegorczykowa, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 58.

[8] M. Wrześniewska-Pietrzak, *Wartościowanie jako oręż perswazji*, [w:] P. Lissewski (red.), *Polityka i perswazja*, Poznań 2007, s. 49; R. Grzegorczykowa, op. cit., s. 59.

[9] W. Pisarek, *Perswazja – jak ją widzą, jak ją piszą*, [w:] K. Mosiołek-Kłosińska, T. Zgółka (red.), *Język perswazji publicznej*, Poznań 2003, s. 15.

dla proponowanych poglądów, sposobu zachowania. Jak już wspominałam, na realizację zadań perswazyjnych ukierunkowane są testy publicystyczne, które dodatkowo mogą zawierać wspomagające oraz wzmacniające cały proces perswazji elementy humorystyczne. Strategia perswazyjna zakłada w tym przypadku działanie na odbiorcę za pośrednictwem obiektów rozpatrywanych przez nadawcę jako śmiechogenne. Warto przy tym dodać, że humor w komunikacji werbalnej nie pełni żadnej roli merytorycznej, ale jest zorientowany na zaspokajanie potrzeby zabawy i rozrywki[10]. Z tego też względu przekaz humorystyczny nie występuje w dyskursie naukowym i urzędowym, a najczęściej pojawia się w dyskursie potocznym, publicystycznym i literackim, które pozwalają na mówienie nieprawdy, dopuszczają wieloznaczność wypowiedzi, a także aprobują różnorodne przejawy naruszania tematu oraz właściwego porządku dyskursywnego.

Perswazję wzbogaconą humorem mogą przekazywać – jako podstawowy budulec każdej wypowiedzi – różne wyrazy tworzące system leksykalny. Co więcej, odpowiedni ich dobór nadaje komunikatowi indywidualny charakter. Do zadań nadawców tego typu tekstów należy stosowanie takiego słownictwa, które potrafi nie tylko w sposób nieświadomy wpłynąć na odbiorców, ale i wywołać u nich uśmiech.

Źródłem humoru w wypowiedziach publicystycznych, dzięki tendencji do wytwarzania konotacji, czyli aktualizowania posiadanych przez nie treści znaczeniowych[11], mogą być nazwy własne (inaczej onimy, propria). „Nasemantyzowanie" onimów konotacjami jest zjawiskiem o dużej częstotliwości, ujawniającym się w nietypowych, wtórnych użyciach nazw własnych, tj. takich, w których nazwa nie identyfikuje i nie wyróżnia pojedynczego obiektu, a zaczyna być interpretowana jako nośnik dopełniającego ładunku semantycznego.

Płaszczyzną, na której nader często dochodzi do wykształcania się konotacji nazewniczych, jest metaforyczne użycie propriów, oparte na znanym od czasów starożytnych uniwersalnym mechanizmie komunikacyjnym, obecnym

[10] A. Awdiejew, *Humor w komunikacji*, https://core.ac.uk/download/pdf/225128552.pdf (dostęp: 13.09.2020).

[11] M. Rutkowski, *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Olsztyn 2012, s. 8.

w różnych językach, typach wypowiedzi, odmianach stylowych mowy, tzw. przenośni (metaforze).

Pierwotna[12] definicja metafory przedstawia ją jako środek (trop) stylistyczny, służący do łączenia wyrazów w zespoły, w których znaczenie jednych zostaje przeniesione na znaczenie pozostałych[13]. W ten sposób trafiające do wyrażenia metaforycznego wyrazy tworzą nową całość semantyczną, wykluczającą interpretację dosłowną. Semantyka metafor „kształtuje się zawsze na fundamencie znaczeń dotychczasowych pod presją szczególnych okoliczności użycia"[14]. Najważniejsza jest tu wyrazistość znaczeniowa wyrazów, współtworzących metafory, język zaś stanowi ich nieograniczone zaplecze, zaspokajające niewyobrażalne, często zaskakujące, kombinacje w zmieniających się sytuacjach słownych.

Kompozycja językowa uznana za wyrażenie metaforyczne oparta jest na zestawieniu dwóch obiektów i przeniesieniu nazwy jednego z nich na drugi na zasadzie dostrzeżonego podobieństwa. Przenośnia odróżnia się od innych połączeń wyrazowych niecodziennością skojarzeń oraz oryginalnością obrazowania. Oznacza to, że jest ona odstępstwem od języka potocznego – swoistym substytutem dla zwykłego nazywania tej samej rzeczy.

Metafora to nie tylko figura stylistyczna języka, ufundowana na podobieństwie rzeczy lub zjawisk, ale także – w opinii kognitywistów – narzędzie poznawcze będące podstawą wszelkiego myślenia. Istotą tak ujmowanej przenośni jest „rozumienie i doświadczanie pewnego rodzaju rzeczy w terminach innej rzeczy", a tym samym konceptualizacja jednego rodzaju doświadczenia za pomocą innego[15]. Takie podejście pozwala spojrzeć na wyrażenia przenośne jako na skarbnicę ludzkich doświadczeń, sposobów postrzegania świata, systemów pojęć, wzajemnie powiązanych siatek analogii, sterowanych przynależnością człowieka do danej kultury.

[12] Chodzi tu o klasyczną, tzn. Arystotelesowską, teorię metafory.

[13] M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986, s. 112.

[14] J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 300.

[15] G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988, s. 27.

Niezależnie od rozbieżności w spojrzeniu na przenośnię wyrażenia metaforyczne powstają jako rezultat indywidualnej odkrywczości i sztuki językowej, mają zaskakiwać oraz zachwycać odbiorcę, stanowić zagadkę wymagającą rozwiązania[16]. Proces odkrywania semantyki takiej kompozycji słownej ma charakter złożony, gdyż uruchamia treści sensotwórcze odmienne od tych, jakie towarzyszą zwykłemu, tj. dosłownemu, zastosowaniu znaków językowych[17].

W procesie metaforycznego obrazowania, jak wyżej sygnalizowałam, uczestniczą nazwy własne. Udaną próbę określenia miejsca i roli onimów w wyrażeniach przenośnych podjął Mariusz Rutkowski[18]. Językoznawca ten przekonująco dowiódł, że obecność propriów w kompozycjach metaforycznych to skutek nieodłącznej od procesów nazewniczych deonimizacji, która oznacza naruszanie prymarnych związków denotacyjnych poszczególnych nazw i ma związek z ich wtórnymi użyciami pozareferencjalnymi[19]. Jako warunek niezbędny funkcjonowania nazw własnych w metaforach wskazane zostały konotacje, czyli znaczenia kojarzone z onimami przez pryzmat wiedzy o łączonych z nimi pierwotnych obiektach[20]. Aby doszło do powstania konotacji danego proprium, obiekt musi zwracać uwagę społeczności językowo-etnicznej wyrazistymi cechami wyodrębniającymi go spośród innych[21]. Na przykład, w zakresie treści opisujących obiekty nazywane za pomocą różnych antroponimów, które mogą stanowić podstawę potencjalnych konotacji, brane są pod uwagę zarówno atrybuty estetyczne, nawiązujące do charakterystycznego wyglądu pierwotnego denotatu bądź jakiejś jego właściwości fizycznej, jak i etyczne, przywołujące pozytywną lub negatywną cechę psychiczną desygnatu (osoby), sposób jego zachowania czy rodzaj aktywności w społeczeństwie. Jako motywacje konotacji odnoszonych do nazw geograficznych wykorzystywane są z kolei fakty topograficzne, historyczne, kulturowe, społeczne, łączone z danym miejscem, a także sądy i opinie na jego temat. Krótko mówiąc, źródłem

[16] J. Sławiński (red.), op. cit., s. 300.
[17] T. Dobrzyńska, *Mówiąc przenośnie… studia o metaforze*, Warszawa 1994, s. 11.
[18] M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Olsztyn 2007.
[19] Ibidem, s. 30, 50.
[20] Ibidem, s. 53.
[21] Ibidem.

odproprialnych treści konotacyjnych jest – niedająca się ująć w żadne ramy – bytująca w danej wspólnocie społeczno-językowej umotywowana kulturowo wiedza – przejaw takiego a nie innego postrzegania obiektów indywidualnych przez posługujących się nazwami.

W niektórych przypadkach wytworzona konotacja nazewnicza (jako nośnik metaforyczny) może występować w kontekście humorystycznym, np. wyolbrzymiać lub pomniejszać wybrane cechy zestawianych obiektów, i w rezultacie wyrażenie przenośne zawierające onim i powiązana z nim konotacja są nie tylko wygodnymi środkami perswazji, umożliwiającymi – już na etapie subiektywnego doboru metafory przez nadawcę komunikatu prasowego – narzucenie odbiorcy postawy zgodnej z jego oczekiwaniami, ale i stają się pewną etykietą ośmieszającą opisywaną osobę czy zjawisko.

Autorzy analizowanych tekstów publicystycznych stosunkowo często posługują się wyrażeniem metaforycznym z nazwą własną w strukturze w celu perswazyjnym, przy czym w relacjonowanych przez nich – za pośrednictwem odonimicznych treści konotacyjnych – faktach albo zdarzeniach humor odgrywa ważną rolę.

Na przykład wymiar humorystyczny, odwołujący się do konotacji ‘przywódca charyzmatyczny, potrafiący zmobilizować naród w kryzysowych czasach’, ma kontrastowe zestawienie dwóch obiektów indywidualnych – brytyjskich premierów Borisa Johnsona i Winstona Churchilla: *Lubi się postrzegać* [Boris Johnson, obecny premier Wielkiej Brytanii – E.B.] *jako nowa wersja* ***Churchilla***. […] *Tyle, że nie ma ani jednej z jego zalet.* […] *Churchill zjednoczył naród przeciw nazistom, którzy stanowili dla nas* [Brytyjczyków – E.B.] *egzystencjalne zagrożenie. Johnson walczy z iluzorycznym zagrożeniem w postaci UE* („Newsweek” 2019, 25). Źródło humoru stanowi w tym wypadku Boris Johnson, który, zdaniem komentatora, niesłusznie przedstawia siebie jako *nową wersję* ***Churchilla***. Dziennikarz wyraża to przekonanie za pomocą deprecjonującej argumentacji językowej, np. *nie ma ani jednej z jego zalet, walczy z iluzorycznym zagrożeniem w postaci UE,* starając się jednocześnie wpłynąć na przekonanie odbiorców, że przenośne użycie nazwy własnej Winston Churchill – w roli określenia charakteryzującego Borisa Johnsona – jest nadużyciem. Perswazyjność tego przekazu wzmacnia zamaskowana kpina, w której ukryty sens jest zaprzeczeniem sensu dosłownego.

Przeanalizujmy inne biorące udział w kreowaniu perswazyjnej wymowy tekstów publicystycznych przykłady metafor z nazwami własnymi w strukturze, wzbogacone dodatkowo o jakiś rodzaj obrazowania komicznego:

Tirowcy na trasie to istna ***Samosierra****. Samotni szwoleżerowie pędzący przed siebie i wycinający wszystko, co tylko napotykają na swojej drodze.* […] *I szwoleżerowie zdobyli Samosierrę, torując wojskom cesarskim* [armii napoleońskiej – E.B.] *drogę do Madrytu.* […] *Tyle że Wiesiek niewiele ma wspólnego ze szlachetnym, choć szaleńczym zrywem. U niego pozostało już tylko szaleństwo* („Newsweek", 2009, 6). W tym wystąpieniu prasowym treść konotacyjna 'szlachetna, choć szaleńcza, brawurowa i ryzykowna szarża', związana z nazwą geograficzną ***Samossiera***, nie została przesunięta na indywidualny obiekt proprialny, ale uległa stereotypizacji i stała się semantyczną dominantą publicystycznej narracji na temat poczynań tirowców na drogach, którzy pędząc szaleńczo do przodu, nie liczą się z innymi uczestnikami ruchu. To w dużej mierze karykaturalne – na tle wyczynu polskich żołnierzy pod Samosierrą – zobrazowanie zachowania tirowców na drogach ma z pewnością wydźwięk ironizująco-humorystyczny, ale przede wszystkim skłania odbiorców komunikatu do głębszej, krytycznie nacechowanej refleksji nad postępowaniem kierowców.

[…] *gmina* [Dubicze Cerkiewne na Podlasiu – E.B.] *ma najmniejszy przyrost demograficzny w kraju. W 2015 r. narodziło się tu tylko jedno dziecko, o czym donosiła nawet ogólnopolska prasa. (Przy czym jeszcze 20 lat temu wstecz Dubicze były tak płodne, że nazywano je podlaskimi* ***Chinami)*** („Polityka", 2019, 26). Wyzyskanie znaczenia konotacyjnego 'kraj o największej populacji' z pozajęzykowej wiedzy o desygnacie nazwy Chiny można obserwować w wyrażeniu przenośnym *podlaskie* ***Chiny***, które wykorzystano do zilustrowania zjawiska wyżu demograficznego w gminie Dubicze Cerkiewne na Podlasiu w przeszłości. Metaforyczne użycie onimu Chiny, z dostrzegalną hiperbolizacją w odniesieniu do podlaskiej gminy, pozwala interpretować obecną sytuację demograficzną na tym obszarze – bądź co bądź sprawę poważną – z pewną dozą humoru.

Żeby kontrolować także partyjne finanse, pozbył się [Joachim Brudziński – E.B.] *wieloletniego skarbnika PiS Stanisława Kostrzewskiego. Intrygę przeprowadził w iście mistrzowskim stylu, tak żeby nie splamić sobie rąk. Przypomina w tym trochę* ***Donalda Tuska****, który wykańczał swoich przeciwników tak, by powstało wrażenie,*

że sami się poślizgnęli na mydle pod prysznicem („Newsweek", 2019, 29). Wymiar humorystyczny, wyzyskujący konotację 'mistrz intrygi', ma porównanie sposobu działania Joachima Brudzińskiego w świecie polityki z postępowaniem Donalda Tuska. Źródło nasyconej sarkazmem oceny stanowi tu Joachim Brudziński, który – zdaniem nadawcy komunikatu – tylko w niewielkim stopniu przypomina Donalda Tuska w zakresie „uprawiania polityki".

Od niemal roku trwa kuszenie ***Hamleta*** *polskiej lewicy Włodzimierza Cimoszewicza. Było kandydowanie na szefa Rady Europy, miała być zagraniczna placówka* […] („Wprost", 2010, 8). W kolejnym tekście przedmiotem opisu jest polityk Włodzimierz Cimoszewicz postrzegany – podobnie jak jego metaforyczny punkt odniesienia, czyli Hamlet – jako osoba niezdecydowana, wątpiąca, ciągle wahająca się. Ta niepochlebna opinia o obiekcie, którą dziennikarz stara się narzucić czytelnikowi, jest w pewnym stopniu łagodzona przez ironizującą wymowę całości przekazu.

Kaczyński zorientował się, że zbyt inteligentni lub niezależni, a szczególnie wyposażeni w obie te cechy, często go zdradzają. […] *zdecydował więc, że musi mieć wyłącznie miernych i niesamodzielnych, dyspozycyjnych absolutnie –* ***Dudów***, ***Morawieckich***, ***Kuchcińskich*** *czy* ***Suskich****. Od myślenia jest on. Reszta jest od nieprzeszkadzania i popierania.* […] *Taki system nie potrzebuje kadr kompetentnych. Potrzebuje wiernych.* […] *Potrzebuje po prostu armii* ***Kuchcińskich*** („Newsweek", 2019, 33). W tym wystąpieniu proces metaforyzacji, wykorzystujący treść konotacyjną 'polityk niesamodzielny, całkowicie zdominowany przez swego lidera', został pokazany na podstawie nazwisk polskich polityków użytych w formach liczby mnogiej, które jednocześnie ilustrują zjawisko nabywania przez nazwy osobowe referencji ogólnej. Zdecydowanie krytyczna charakterystyka osób z otoczenia Jarosława Kaczyńskiego jest w tym przypadku opatrzona kpiarsko-ironicznymi replikami typu: *musi mieć wyłącznie miernych i niesamodzielnych, dyspozycyjnych absolutnie*, *reszta jest od nieprzeszkadzania i popierania.* […] *system* […] *potrzebuje po prostu armii* ***Kuchcińskich***, co dodatkowo wzmacnia negatywną ocenę opisywanego zagadnienia.

Klopp [niemiecki trener piłkarski – E.B.] *przed meczem i w jego trakcie to* ***Dr Jekyll i Mr Hyde****. Na treningach zawsze w dresie, zawsze wśród zawodników. Często się z nimi wygłupia, żartobliwie fauluje, wskakuje im na barana, tarza się wręcz ze śmiechu, gdy Lewandowski pudłuje, stojąc tuż przed bramką. Podczas me-*

czu zamienia się w wulkan i niebezpiecznego psychopatę („Newsweek", 2013, 17). W wyrażeniu przenośnym *to* ***Dr Jekyll i Mr Hyde***, dotyczącym niemieckiego trenera Jürgena Kloppa, w roli nośnika metaforycznego pojawia się dublet nazewniczy, tj. występujące współkontekstowo zestawienie nazw, ujawniające znaczenie 'osoba o dwóch skrajnych obliczach'. Ta metafora w nieco prześmiewczy sposób przedstawia konkretnego człowieka, znanego z biegunowo różnych zachowań w określonych sytuacjach.

Schetyna przejął po Komorowskim stanowisko marszałka Sejmu. Tusk, przedstawiając jego kandydaturę posłom, nie powstrzymał się od uszczypliwości, nazywając Schetynę ***Shrekiem****. A Shrek jak to Shrek, może i zabawny, ale taranem idzie do przodu. Jako marszałek Sejmu przy wsparciu prezydenta zaczął polityczne porządki* („Newsweek", 2013, 11). Autor cytowanej wypowiedzi, odwołując się do konotacji 'ktoś pozornie niezdarny, ale konsekwentnie realizujący swoje cele, łączonej z antroponimem Shrek określającym tytułowego bohatera cyklu filmów animowanych, formułuje opinię o wskazanym przez siebie obiekcie, czyli poczynaniach Grzegorza Schetyny w czasie pełnienia funkcji marszałka Sejmu, który wykazał się zdecydowaniem w rozwiązywaniu problemów, zachowując przy tym wrażenie nieporadności. W tym przypadku uśmiech czytelników wywołuje już sam wybór nazwy Shrek i związanego z nią denotatu jako nośnika metafory.

Choć ***Delon*** *to on* [polityk Janusz Lewandowski – E.B.] *nie jest, umiał się podobać kobietom* („Polityka", 2009, 28). W kolejnym tekście przedmiotem metaforycznego obrazowania jest wygląd polskiego polityka i ekonomisty Janusza Lewandowskiego, postrzeganego jako całkowite przeciwieństwo amanta francuskiego kina Alaina Delona, symbolu męskiego seksapilu. Źródłem humoru w tym fragmencie jest zestawienie oparte na niespójności, niekoherentności porównywanych obiektów, na uwidacznianiu różnic między nimi.

Omówiony tu aspekt funkcjonowania nazw własnych dowodzi, że są one przydatne w procesie kreowania perswazyjności tekstów publikowanych w prasie[22]. Autorzy przeanalizowanych wypowiedzi wykorzystują metaforycznie

[22] Podobny wniosek sformułowałam w artykule E. Bogdanowicz, *Rola nazw własnych w publicystycznych tekstach prasowych*, „Prace Językoznawcze" 2016, nr XVIII/3, s. 7–17.

użyte onimy do charakteryzowania – w głównej mierze do eksponowania przywar – przedstawicieli różnych opcji politycznych. Ta ukierunkowana perswazyjnie narracja, dzięki zastosowaniu określonych strategii śmiechogennych, m.in. kpiny, ironii, sarkazmu, kontrastu, hiperbolizacji, może nie tylko oddziaływać na czytelników w sposób nakłaniający, ale umożliwiać im humorystyczne interpretowanie odbieranych treści i w konsekwencji prowadzić do wyzwolenia w nich reakcji w postaci śmiechu.

LITERATURA

Awdiejew A., *Humor w komunikacji*, https://core.ac.uk/download/pdf/225128552.pdf (dostęp: 13.09.2020).

Awdiejew A., Habrajska G., *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 2, Łask 2006.

Bogdanowicz E., *Rola nazw własnych w publicystycznych tekstach prasowych*, „Prace Językoznawcze" 2016, nr XVIII/3, s. 7–17.

Dobrzyńska T., *Mówiąc przenośnie… studia o metaforze*, Warszawa 1994.

Głowiński M., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986.

Grzegorczykowa R., *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007.

Grzelka M., *O autotematycznej perswazyjności tekstów odredakcyjnych*, [w:] G. Habrajska, A. Obrębska (red.), *Mechanizmy perswazji i manipulacji*, Łódź 2007.

Labocha J., *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków 2008.

Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu,* przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.

Pisarek W., *Perswazja – jak ją widzą, jak ją piszą*, [w:] K. Mosiołek-Kłosińska, T. Zgółka (red.), *Język perswazji publicznej*, Poznań 2003.

Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Olsztyn 2007.

Rutkowski M., *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Olsztyn 2012.

Sławiński J. (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998.

Warchala J., *Formy perswazji*, Katowice 2019.

Wrześniewska-Pietrzak M., *Wartościowanie jako oręż perswazji*, [w:] P. Lissewski (red.), *Polityka i perswazja*, Poznań 2007.

SUMMARY

The role of humour in journalistic discourse (based on proper name metaphors)

This article is an attempt to determine the meaning of humour in journalistic texts, aimed at fulfilling a persuasive function, which involves the shaping of public opinion, evaluating facts from a selected perspective, promoting certain views and arguing for them.

Persuasion enriched with humour in journalistic discourse can, among other things, be conveyed by proper names belonging to the lexical system. The persuasive strategy in this case involves acting on the recipient through objects designated by proper names and considered as laughable. The direct source of humour here is the semantic content associated with the naming objects called connotations, which is mainly revealed in the metaphorical usage of proper names.

Keywords: journalistic discourse, proper names in press, persuasive function, metaphor, humour

Słowa kluczowe: dyskurs publicystyczny, nazwy własne w prasie, funkcja perswazyjna, metafora, humor

Feliks Czyżewski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: feliks.czyzewski@gmail.com
ORCID: 0000-0003-0899-1972

JESZCZE W SPRAWIE NAZW OSOBOWYCH: RODZIME CZY OBCE. NAZWISKA PATRONIMICZNE Z SUFIKSEM *-UK* NA TLE IMIENNICTWA WSCHODNIOSŁOWIAŃSKIEGO POŁUDNIOWEGO PODLASIA I CHEŁMSZCZYZNY

Z bogatego dorobku naukowego Pani Profesor Leonardy Dacewicz, poświęconego różnorodnym problemom językoznawstwa słowiańskiego, wyróżniają się prace dotyczące antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego. Oprócz atutu źródłowego, jakim jest wprowadzenie do literatury onomastycznej bogatego materiału historycznego z obszaru pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i opis antroponimów poszczególnych grup etnicznych, np. Żydów, Tatarów[1], pierwszorzędne znaczenie w badaniach Jubilatki mają problemy metodologiczne. Opis nazw własnych kształtowanych na pograniczach wymaga wieloaspektowego oglądu, na co zwraca uwagę Leonarda Dacewicz m.in. w artykule *Rodzime czy obce? W kwestii nazewnictwa na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*[2]. W rozstrzyganiu o rodzimości bądź obcości nazwy

[1] L. Dacewicz, *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2012; L. Dacewicz, *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2008.

[2] L. Dacewicz, *Rodzime czy obce? W kwestii nazewnictwa na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, „Studia Slawistyczne", t. 1, Białystok 1999, s. 88–94.

własnej na pograniczu etnicznym bądź/i kulturowym decydują czynniki zarówno wewnątrzsystemowe, jak i ekstralingwistyczne. Jednym z istotnych elementów ustalania rodzimości/obcości nazwy własnej na pograniczu etnicznym i językowym jest jej geografia. Zagadnienie to można rozpatrywać w kontekście określonych typów słowotwórczych występujących w antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego, które podjęła Uczona w artykule *Rola sufiksu -uk w kulturze nazewniczej Podlasia*[3]. Problem nazw osobowych z sufiksem *-uk* rozpatrywanych w aspekcie funkcji, genezy i geografii stanowi przedmiot badawczy wielu onomastów pogranicza polsko-białorusko-ukraińskiego; wyniki ich prac szczegółowo przedstawili ostatnio Michał Sajewicz[4] i Michał Mordań[5]. Geografia występowania nazwisk z sufiksem *-uk*, jak pokazują wyniki badań onomastów, włącza omawiany teren w duży obszar pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego, rozciągający się na północ od Siemiatycz – po Hajnówkę[6] i Bielsk Podlaski[7], zaś na wschód od Bugu – po zachodnie Polesie[8].

Artykuł, którego tytuł został sformułowany zbyt ogólnie zakresowo, ma wykazać, czy i w jakim stopniu wydobyte ze spisu absolwentów Liceum w Wisznicach (powiat Biała Podlaska, przed rokiem 1975 powiat włodawski)[9] nazwiska odojcowskie, mające za podstawę pełne imię cerkiewne[10] bądź

---

[3] L. Dacewicz, *Rola sufiksu -uk w kulturze nazewniczej Podlasia*, [w:] *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślikowa oblata*, Kraków 2006, s. 157–161.

[4] M. Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013.

[5] M. Mordań, *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w nazwiskach mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz*, Białystok 2019.

[6] M. Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne*…

[7] M. Mordań, *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze*…

[8] Г. Аркушин, *Словник варіантів*…

[9] *Absolwenci Liceum w latach 1950–2015*, [w:] *70-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach 1946–2016*, „IV Zjazd Absolwentów", Wisznice, 9–10 lipca 2016 (brak nazwiska autora i miejsca wydania), s. 14–63.

[10] Zagadnienie wieloaspektowego opisu imion na pograniczach słowiańskich powinno uwzględniać konteksty historyczne, wyznaniowe, społeczne i narodowościowe. Problematykę imion z uwzględnieniem stosunków wyznaniowych podjął Michał Sajewicz na przykładzie mieszkańców powiatu hajnowskiego, por. m.in. *Zmiany w żeńskim imiennictwie osobowym prawosławnych mieszkańców powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie jako rezultat asymilacji kulturowej*, [w:] N. Kasperek, A. Koseski, W. Piłat, J. Sobczak (red.), *W kręgu*

wschodniosłowiańskie, tj. ukraińskie/rosyjskie, są rodzime[11]. Bazę materiałową artykułu stanowi wykaz nazwisk 3960 absolwentów Liceum z lat 1950–2015 zamieszczony w broszurze zatytułowanej *70-lecie Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach 1946–2016*[12]. Dane dotyczące „absolwentów spisano na podstawie arkuszy ocen znajdujących się w archiwum szkoły[13].

Zasięg terytorialny obszaru, z którego rekrutowała się młodzież, był – jak stwierdza wieloletni dyrektor Liceum Aleksander Szołucha – „rozległy i obejmował siedem gmin, poczynając od Sławatycz, po Kolano na zachodzie, od Łomaz na północy po Podedwórze na południu”[14] (zob. też dołączoną mapę). Taka stabilność bazy rekrutacyjnej uczniów istniała do lat dziewięćdziesiątych XX w., później zasięg terytorialny owej bazy uległ z różnych powodów pewnej modyfikacji[15].

Celem artykułu jest: 1) wyodrębnienie nazwisk patronimicznych z sufiksem *-uk* powstałych na podstawie pełnych imion cerkiewnych i/bądź wschodniosłowiańskich (ukraińskich/rosyjskich) z ogólnego zbioru nazwisk absolwentów Liceum; 2) wykazanie, że każde wyodrębnione nazwisko ma ściśle określoną geografię, poświadczoną mianem osobowym wydobytym

problemów językoznawstwa i literaturoznawstwa. Studia i wspomnienia poświęcone pamięci Prof. Alberta Bartoszewicza, Warszawa 2006, s. 43–56; *Nowe trendy w męskim nazewnictwie osobowym w prawosławnych społecznościach powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie*, [w:] M. Timoszuk, M. Chaustowicz (red.), *Droga ku wzajemności. 50 lat Białorutenistyki na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 2007, s. 301–316.

[11] Zagadnienie rodzimości wschodniosłowiańskich mian osobowych pokazał Michał Mordań na materiale ksiąg telefonicznych Białegostoku, por. M. Mordań, *Chrześcijańskie dziedzictwo…*

[12] Spis obejmuje nazwiska absolwentów z lat 1950–2015 (z wyłączeniem roku 1970, kiedy na skutek reformy szkolnej, tj. przekształcenia szkoły podstawowej 7-letniej w szkołę 8-letnią, nie było naboru do liceum.

[13] *Absolwenci Liceum w latach..*, s. 63.

[14] A. Szołucha, *Miejsce Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach na tle placówek regionu w latach 1970–1979*, [w:] A. Dudek-Szumigaj (red.), *Język i kultura pogranicza*, Warszawa 2019, s. 23–24.

[15] Po roku 1989 wśród uczniów Liceum, gdy wprowadzono klasy sprofilowane, m.in. „klasy straży granicznej’, był znaczny odsetek młodzieży spoza wymienionego obszaru.

z inskrypcji nagrobnej cmentarzy południowego Podlasia i Chełmszczyzny[16]. Do celów porównawczych wyzyskuje się więc dwa zbiory: 1. *Słownik nazwisk* (2013)[17], zawierający około 3 tys. mian, i 2. materiały do *Słownika imion* (w *Kartotece* znajduje się 1030 mian)[18]. Przywoływane w artykule nazwy osobowe, wydobyte tak ze *Słownika nazwisk* (2013), jak i ze *Słownika imion* (Kartoteka), są ściśle zlokalizowane. Przywołując określoną nazwę osobową, podaje się skrót miejscowości, z której pochodzi inskrypcja (rozwiązanie skrótów znajduje się w legendzie załączonej mapy).

Warunkiem wyodrębnienia ze spisu nazwisk absolwentów Liceum grupy nazwisk patronimicznych z sufiksem *-uk* była równoległa obecność odpowiednich mian osobowych zarówno w *Słowniku nazwisk* (2013), jak i w *Słowniku imion* (Kartoteka). Układ zbioru nazw osobowych prezentowanych w artykule jest następujący: nazwisko (ze spisu absolwentów Liceum), następnie – odpowiadająca danemu nazwisku – wydobyta z inskrypcji nagrobnej badanego obszaru nazwa osobowa, por. DENISIUK: nz. inskr. *Denysiuk:* Денис (inskr. ukr.).

Ziemie między Białą Podlaską a Chełmem po lewej stronie Bugu to jeden z wycinków pogranicza etnicznego, wyznaniowego i językowego (zob. załączona mapa). Dzieje XIX- i XX-wieczne, bo z takiego okresu pochodzą zapisy nazw osobowych utrwalonych w inskrypcjach nagrobnych, przedstawił autor niniejszego artykułu w monografii *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych*, *Część 1*. *Słownik nazwisk*[19]. Posługując się terminem *pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie*, autor rozumie przede wszystkim „pogranicze etniczne polsko-ukraińskie. Uwarunkowane jest ono genetycznie i terytorialnie, i wiąże się z pierwotnym, polsko-ruskim osadnictwem. Sąsiedztwo, a później współistnienie ludności

[16] Zapisy imion wydobyte z inskrypcji nagrobnych zebranych w latach 2006–2009 z cmentarzy na obszarze diecezji lubelsko-chełmskiej; w przygotowaniu *Słownik imion* (materiały pozostają w archiwum autora publikacji).

[17] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych*, *Część 1*. *Słownik nazwisk*, Lublin, 2013.

[18] Szczegółowe informacje o zebranych inskrypcjach nagrobnych, zob. F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. XXXVI–XL.

[19] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. X– XXXVIII.

zamieszkałej tu od stuleci, wytworzyło stan wspólnoty, przy jednoczesnym zachowaniu odrębności języka i wyznania”[20]. Inny jest rodzaj odniesienia do języka rosyjskiego, którego obecność na badanym terenie jest uwarunkowana ponadstuletnim okresem zaboru (do 1915 roku). W tym czasie „ludność autochtoniczna wchodziła z Rosjanami w kontakt głównie oficjalny, naznaczony administracją państwową, kościelną i oświatową”. Kwestie pogranicza i wspólnoty „dają się ująć w odniesieniu do kontaktów polsko-ruskich (ukraińskich) jako kwestie wspólnoty etnicznej, zaś polsko-rosyjskiej jako wspólnoty komunikacyjnej”[21]. Rezultaty omawianych procesów społecznych odzwierciedlają znajdujące się na cmentarzach badanego obszaru różnojęzyczne inskrypcje. W takim kontekście należy interpretować przywoływane do celów porównawczych antroponimy wydobyte z napisów nagrobnych wytworzonych w ostatnich dwóch stuleciach i utrwalonych łacinką i/bądź cyrylicą. Większość imion przywołanych w materiale porównawczym nadawana była, jak pokazują pośrednie bądź bezpośrednie daty urodzeń osób wymienianych w inskrypcjach, w drugiej połowie XIX i w pierwszych dziesiątkach XX w.

W artykule przyjęto następujące zasady prezentacji nazwisk patronimicznych z sufiksem *-uk* wyłonionych ze spisu absolwentów: 1) nazwisko wydobyte ze spisu absolwentów podaje się dużą czcionką, następnie przywołuje się liczbę użytkowników danego nazwiska i rok uzyskania dyplomu szkoły, 2) poświadczenie danego miana w *Słowniku nazwisk* (2013), materiał ten podaje się po znaku „–” i po skrócie *nz. inskr.* (tzn. nazwisko poświadczone w inskrypcjach badanego obszaru), 3) przywołanie odpowiedniego imienia (wydobytego z inskrypcji nagrobnych i znajdującego się w Kartotece). Formę nazwy osobowej przytacza się – w zależności od postaci graficznej inskrypcji – w zapisie łacinką i/bądź cyrylicą. W przypadku zapisu nazwiska/imienia cyrylicą poprzedza się dany zapis nazwiska/imienia formą transkrybowaną utrwaloną łacinką i podaną dużymi literami w postaci antykwy, por. CHWEDIR: *Хведір* 1 HA. Przy zapisie antroponimu – w przypadku, gdy inskrypcja utrwalona jest cyrylicą, a określone znaki są wspólne w alfabetach rosyjskim i ukraińskim, np. и, е, г, Г, И, wówczas, by rozstrzygnąć o przynależności danej nazwy osobowej

[20] Ibidem, s. X.
[21] Ibidem.

do jednego z dwóch wymienionych zasobów, podaje się informację o rodzaju tekstu językowego, z którego został wydobyty antroponim. Po nazwie osobowej utrwalonej cyrylicą, by uniknąć dwuznaczności, sygnuje się taki zapis skrótem: *inskr. ros.* bądź *inskr. ukr.*, co wskazuje, że jest to inskrypcja rosyjskojęzyczna bądź inskrypcja ukraińskojęzyczna, por. MAKSIM: *Максим* (inskr. ros.) lub MAKSYM: *Максим* (inskr. ukr.). Wszystkie miana wydobyte z inskrypcji podaje się kursywą, następnie przytacza się liczbę użytkowników określonego antroponimu, któremu jest przypisana dana postać graficzna, por. zapis łacinką *Niczyporuk* 35 i zapis cyrylicą *Ничыпорук* 5. Po każdej formie nazwiska i imienia wydobytej z inskrypcji podaje się lokalizację, zaznaczając skrótem miejscowość, z której pochodzi dana inskrypcja, por. *Θеодор* || *Феодор* BP, CH,CHKA, K[22].

Zawarta w artykule hasłowym dokumentacja imion poświadczonych w inskrypcjach poprzedzona jest zapisem oficjalnych imion (niekiedy ich wariantów) z trzech – uzasadnionych merytorycznie – języków, tj. cerkiewnego, rosyjskiego i ukraińskiego. Ten fragment artykułu hasłowego następuje po znakach , – . Pozwoli to ukierunkować analizę nazwiska na wybór, spośród trzech, odpowiedniej formy imienia, będącej podstawą nazwiska, por. nz. *Harasimiuk* – im. cerk. *Gierasim*, ros. *Gierasim*, ukr. *Harasym*.

Kolejną część artykułu hasłowego stanowi jako tło porównawcze poprzedzona znakiem ↔ dokumentacja imion (i ich wariantów) poświadczonych w inskrypcjach.

ARTEMIUK 1: 1991, – nz. inskr. *Artemiuk* 3, DYN, KM, *Artymiuk* (< Artemiu̲k)[23] 1, NW, *Artemuk* 2, DYN[24], – im. cerk. *Artiemij*, ros. *Artiemij*, ukr. *Artem*; ↔ im. *Artem* 7, DYN, M, O, ZAB, ZOW, *Артем* (inskr. ukr.) 1, ZAB; *Artym* 1, S; ARTIEMIJ: *Артемій* (inskr. ros.) 4, HOW, KL, KYN KC. Nazwisko *Artemiuk* zostało utworzone od ukr. im. *Artem* //*Artym*, częste wśród ludności mieszkającej w pasie nadbużańskim.

[22] Rozwiązanie skrótów nazw miejscowości znajduje się w legendzie załączonej mapy.
[23] Podkreślenie pod literą oznacza miejsce akcentu w wyrazie.
[24] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. 14.

CHWEDORUK 1: 1984, – nz. inskr. *Chwedoruk* 1, TOL[25], – im. cerk. *Fieodor*, ros. *Fiodor*, ukr. *Fedir*; ↔ im. FEDOR: *Федор* (inskr. ukr.) 1, KC, CHWEDIR: *Хведір* 1, HA, FIEODOR: *Θеодоръ* || *Θеодор* || *Феодор* 26, BP, CH, CHKA, K, KEC, KL, KW, KL, NW, SR, WKI, ZAB. Podstawą nazwiska jest typowa dla badanego obszaru ukr. forma im. *Chwedor*, w postaci fonetycznej *Chwedir*, poświadczona w okolicy Sosnowicy.

DEMIANIUK 3: 1967, 1980, 2002, – nz. inskr. *Demianiuk* 1, DYN[26], – im. cerk. *Damian*, ros. *Diemjan* (daw. *Diemian*), ukr. *Demjan*; ↔ im. DEMJAN: *Демьян* 1, OKI, *Demian* 4, BP, DCZE, KTY, DEMIAN: *Демян* 1 ZE. Nazwisko *Demianiuk* powstało od poświadczonego w inskrypcjach im. ukr. *Demian//Demjan*.

DENISIUK 5: 1951, 1962, 1972, 1977, 1989, – nz. inskr. *Denysiuk* 1, M, *Denisiuk* 2, M, *Denesiuk* 10 ZAB[27], – im. cerk. *Dionisij*, ros. *Dienis*, ukr. *Denys*; ↔ im. DENYS: *Денис* (inskr. ukr.) 1, ZAB, *Deonisi* 1, ZOW, *Deonizy* 1, NW, DEONYZY: *Деонизи* (inskr. ukr.) 1, KC, DIONISIJ: *Дионисий* (inskr. ros.) 2, ZAB, *Dionizy* 2, KC, KW. Nazwisko *Denisiuk* zostało utworzone od ukr. im. *Denys*, adaptowane do polskiego systemu. W napisach nagrobnych nazwisko to może mieć także postać zgodną z normą języka ukraińskiego, por. *Denysiuk* (w pasie nadbużańskim).

DMITRYJUK 2: 1983, 1984, – nz. inskr. *Dmitryjuk* 7, KM, O[28], – im. cerk. *Dimitrij*, ros. *Dmitrij*, ukr. *Dmytro*; ↔ im. DIMITRYJ: *Димитрий* (inskr. ros.) 4, BP, PE, *Димитрій* 1, SN, *Димитріи* 1, CH, (gen.) *Дімітрія* 1, SR, *Dimitr* 2, J, KKN, DMITRIJ: *Dmitrij* 2, HOW, *Дмитрий* 1, KL, DMITRI: *Дмитри* 1 KW, DMYTRO: *Дмитро* (inskr. ukr.) 1, WLA. Nazwisko *Dmitryjuk* powstało od im. cerk. *Dimitrij*, możliwe też jako derywat od im. ros. *Dmitrij*. Na badanym obszarze występują formy nawiązujące do postaci zarówno kanonicznej, jak i rosyjskiej.

HARASIMIUK 2: 1992, 1996, – nz. inskr. *Harasimiuk* 8, CHKA, KW, *Гарасімюк* (inskr. ukr.) 1, KC, *Harasimuk* 1, CH, KW, *Harasymiuk* 21, H, KC, RA, SCZE,

[25] Ibidem, s. 22.
[26] Ibidem, s. 26.
[27] Ibidem, s. 22.
[28] Ibidem, s. 27.

HERASIMUK: *Herasimiuk* 2, CH, *Герасимюк* (inskr. ukr.) 2, KW, GARASIMIUK: *Гарасимюк* (inskr. ros.) 5, KC, WKI, GARASIMUK: *Гарасимук* (inskr. ros.) 1: *Gierasimiuk* 4, CH, *Герасимюк* (inskr. ros.) 2 HA, WKI[29], – im. cerk. *Gierasim*, ros. *Gierasim*, ukr. *Harasym* || *Herasym*; ↔ im. *Gierasim* 1, KM, GIERASIM: *Герасим* (inskr. ros.) 2, J, ZE, *Gerasim* 4 KEC, KC, KL, KT, *Harasim* 2, OLN, *Hierasim* 1 KW. Podstawą nazwiska *Harasimiuk* jest ukr. im. *Harasym* (na badanym obszarze dostosowane do systemu polskiego *Harasim*); w materiale uzyskanym z napisów nagrobnych nazwisko to może mieć postać typowo ukraińską jako *Harasymiuk*.

IWANIUK 5: 1953, 1963, 1994, 2006, 2014, – nz. inskr. *Iwaniuk* 53, BP, KC, KL, KM, LEN, M, SLA, TOL, ZAB, *Іванюк* 3, H, HA, *Iwaniuk* 1, M[30], – cerk. *Ioann*, ros. *Iwan*, ukr. *Iwan*; ↔ im. *Iwan* 1, ZAB, IWAN: *Иванъ* 12, BP, CH, DCZE, KC, KW, NW, RA, SNA, WKI, ZOW, *Иван* 127, BO, BP CH, H, HA, J, K, KC, KEC, KL, KŃ, KOW, KSY, KTY, KW, LNY, M, OKI, PN, S, SCZE, SNA, SR, SRE, TOL, WCE, WKI, ZAB, ZE, ŻKA, *Іван* 15, HA, KC, KEC, KŃ, KSY, WKI, ZE, ŻKA, H, HOW, J, OKI, RTA, S, SCE, ZAB. Nazwisko *Iwaniuk* zostało utworzone od wschsłow. postaci im. *Iwan*. Na badanym pograniczu jest to imię autochtoniczne, czyli im. ukr. *Iwan*.

JAKIMIUK 1 2004, – nz. inskr. *Jakimiuk* 12, CH, KEC, KM, KW, TOL, *Якимиук* 1, KW[31], – im. cerk. *Ioakim*, ros. *Akim*, ukr. *Jakym*; ↔ im. IOAKIM: *Іоакім* 1, CHKA, *Joakim* 1, H, JAKYM: *Яким* (inskr. ukr.) 8, HA, M, *Jakim* CHKA, DCZE, KC, KL, KW, OLN. Nazwisko *Jakimiuk* zostało utworzone od ukr. im. *Jakym*, będącego *w* powszechnym użyciu wśród członków wspólnot nadbużańskich.

JUCHIMIUK 6: 1962, 1969, 1997, 2001, 2002,2013, – nz. inskr. *Juchimiuk* 29, BP, DCZE, J, KC, KM, M, OKI, TOL, ZAB, *Юхімюк* 1, KC, *Юхимюк* 1, KC, JUCHIMUK: *Юхимук* 2, DCZE, JUCHYMIUK: *Юхымюк* 2, KC, *Jufimiuk* 1, DYN[32], – im. cerk. *Jewfimij*, ros. *Jefim*, ukr. *Juchym*; ↔ w analizowanym materiale imienniczym brakuje poświadczeń imion męskich, takich jak

[29] Ibidem, s. 32–33, 37.
[30] Ibidem, s. 39–40.
[31] Ibidem, s. 40.
[32] Ibidem, s. 43.

Jefim, *Juchym*. W materiałach są jednak zapisy imion żeńskich, takich jak JEFIMIJA: *Ефимія* 2, KEC, *Ефимія* 1, ZOW, *Jfimia* 1 RA, *Jchimja* 1, KL. Występujące w napisach nagrobnych postaci *Juchymiuk* || *Juchymuk*, tj. *-'uk* || *-uk*, mogą być, zgodnie z obserwacją Bazylego Tichoniuka, dowodem na istnienie – na badanym obszarze – podwójnej funkcji sufiksu *-uk*, tj. patronimicznej i deminutywnej[33]. Nazwisko *Juchymiuk* utworzone zostało od ukr. im. *Juchym*.

KARPIUK 19: 1953, 1965, 1966, 1967, 1968, 1972 (3x), 1978, 2002, 2003, 2008, 2009 (2×), 2011, 2014, 2015, – nz. inskr. *Karpiuk* 34, HOW, KC, KM, M, OKI, *Карпюк* 1, KC[34], – im. cerk. *Karp*, ros. *Karp*, ukr. *Karpo*; ↔ im. KARP: *Kapn* 2 J, ZAB, *Karp* 4, KC, KM, KW; w analizowanym materiale brakuje poświadczenia imienia ukr. *Karpo*. Nazwisko *Karpiuk* zostało utworzone od cerk. im. *Karp*. Poświadczone w inskrypcjach nagrobnych postaci *Karp*||*Kapn* pokazują, że formy te używane były jako autochtoniczne we wspólnotach ukraińskojęzycznych.

KIRYLUK 2: 1962, 1990, – nz. inskr. *Kiryluk* 30, BP, J, KL, KM, ZAB, *Кирылук* 5, J, KIRYLUK: *Кирылюк* 4, J[35], – im. cerk. *Кириłł*, ros. *Кириłł*, ukr. *Кyryło*; ↔ im. KIRIŁŁ: *Кириллъ* 3, CH, J, KW, KIRIŁ: *Кирилъ* (inskr. ros.) 4, KW, O, ZOW, ZAB, KYRIŁ: *Кырилъ* 1, HA, KIRYŁO: *Кирыло* 1, ZAB, *Кiryło* 1, ZAB. Nazwisko *Kiryluk* powstało od im. cerk. *Кириłł* (adaptacja do lokalnego systemu, tj. jako *Кирył* oraz uproszczenie grupy *łł* w *ł*). Nie można jednak wykluczyć, że nazwisko *Kiryluk* jest derywatem od ukr. im. *Кiryło*, jak interpretuje to Michał Sajewicz[36]. Ukraińskie postaci im. *Кiryło*, *Кирыло*, odnotowano w wyspowo w okolicach Terespola.

MAKARUK 27: 1953, 1957, 1964 (2×), 1966, 1968, 1969, 1972 (2×), 1978, 1979 (2×), 1982 (2×), 1983 (2×), 1987–1989, 1996, 1998, 1999 (2×), 2008, 2010,2011, 2013, – nz. inskr. MAKARUK: *Makaruk* 6, BP, KC,

[33] B. Tichoniuk, *Transformacja nazwisk wschodniosłowiańskich w Polsce na przykładzie niektórych struktur antroponimicznych z sufiksem -uk/-czuk*, [w:] B. Tichoniuk, W. Wilczyński (red.), *Ze studiów nad językami i literaturami wschodniosłowiańskimi*, Zielona Góra 2004, s. 158.

[34] Ibidem, s. 45.

[35] Ibidem, s. 46.

[36] M. Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne*…, s. 132.

Макарук 3, KC, SR, WKI[37]; im. cerk. *Makarij*, ukr. *Makar*; ↔ im. *Makary* 1, M, *Makar* 3, KC, KL, KM. Nazwisko powstało na bazie ukr. im. *Makar* jako autochtoniczne, poświadczone w inskrypcjach badanego obszaru.

MAKSYMIUK 11: 1960, 1964, 1969, 1976, 1976, 1986, 1987, 1988, 1989 (2×), 1991, 2006, – nz. inskr. *Maksymiuk* 49, BP, DCZE, DRA, HOW, J, KEC, RA, SCZE, *Максимюк* (inskr. ukr.) 2, KEC, WLA, MAKSIMIUK: *Максимюк* (inskr. ros.) 2, DRA, HOW[38], – im. cerk. *Maksim*, ros. *Maksim*, ukr. *Maksym*; ↔ im. MAKSIM: *Максимъ* 1, SCE, *Максим* 8, BP, DCA, J, KW, ZE, SR, WKI, *Maksym* 52, BP, CH, CHKA, H, HA, HOW, J, K, KC, KM, KN, KW, KYN, M, O, RA, S, SCZE, SLA, TOL, ZAB, MAKSYM: *Максим* (inskr. ukr.) 6, H, HOW, KC, KSY, ZE, *Максым* (inskr. ros.) 2, KC. Podstawą nazwiska *Maksymiuk* jest ukr. im. *Maksym*, poświadczone w analizowanych inskrypcjach. Mniej prawdopodobne jest to, że podstawą jest polskie im. *Maksym*[39].

MARTYNIUK 1: 1980, – nz. inskr. *Martyniuk* 41, BP, HOW, J, KL, O, SCZE, TOL, UK, ZAB, *Мартинюк* 7, CHKA, J, S, ZAB[40], – im. cerk. *Martin*, ros. *Martin*, ukr. *Martyn*; ↔ im. MARTIN: *Мартин* (inskr. ros.) 4, KL, KOW, M, SCZE; brakuje poświadczeń imienia męskiego. Imię *Martyn* ludność ukraińskojęzyczna badanego obszaru wymawiała prawdopodobnie na dwa sposoby; w części zachodniej, mającej typ *choditi*, wymawiano jako *Martin*, zaś w części wschodniej, gdzie jest typ *chodyty*, imię to brzmiało *Martyn*. *W* analizowanym materiale jest poświadczone imię żeńskie *Martyna*, por. *Мартына* 1 (МАРТЫНА / ПР 1947 Г. / ЖИ ЛА 72 ЛЕТ) ZAB (z utrzymaną – jak wskazuje zapis grupy *-ты-* [*-ty-*] – dyspalatalizacją spółgłoski). Nazwisko *Martyniuk* powstało od ukr. im. *Martyn*.

NAUMIUK 2: 1959, 1978, – nz. inskr. *Naumiuk* 15, BP, KC, KL, NW, *Наумюк* 7, NW[41], – im. cerk. *Naum*, ros. Naum, ukr. *Naum*; ↔ im. *Naum* 2, J, KC, *Наум* 1, J. Nazwisko *Naumiuk* powstało od cerk. i wsch. im. *Naum*; autochtoniczną formą jest ukr. im. *Naum*.

[37] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. 61.
[38] Ibidem, s. 61–62.
[39] M. Sajewicz, 2013, *Nazwiska patronimiczne*…, s. 163.
[40] Ibidem, s. 63.
[41] Ibidem, s. 68.

NAZARUK 1: 1980 – nz. inskr. *Nazaruk* 52, BP, ŁW, M, OKI, ZAB, *Назарук* 11, ŁW, OKI, WKI, ZAB[42], – im. cerk. *Nazarij*, ros. *Nazar*, ukr. *Nazar*; ↔ im. *Nazar* TOL w inskrypcjach zostało odnotowane tylko jedno poświadczenie oraz pojedyncze poświadczenia form *Nazariusz* M i *Nazarjusz* TOL. Podstawą nz. *Nazaruk* jest cerk. i wschsł. im. *Nazar*; na badanym obszarze formą autochtoniczną jest ukr. im. *Nazar*.

NEŚCIORUK 1: 2006, NIESTORUK 1: 2009, – nz. inskr. *Nesteruk* 3, BP, *Niescioruk* 2: M, *Niesteruk* 1: M, *Niestieruk* 2, HOW, *Нестерук* (inskr. ros.) 1, ZAB, NIESTIORUK: *Нестёрук* (inskr. ros.) 2, KTY, *Niestoruk* 4, ZAB, *Nieścioruk* 30, BP, M, ZAB, NIEŚCIORUK: *Несьцоруκ* 2, M, ZAB[43], – im. cerk. *Niestor*, ros. *Niestor* (ust. *Niester*), ukr. *Nestir* || *Nestor*; ↔ im. NIESTOR: *Несторъ* 1 KEC, *Нестор* (ros. inskr.) 2, K, KW, *Nestor* 5, DCZE, KW, M, S, ZAB. Nazwisko *Nieścioruk* powstało od cerk. i wschsłow. im. *Niestor*. Różne formy wymienionego nazwiska, tj. *Nesteruk* obok *Niestoruk*, mogą być rezultatem określonych procesów fonetycznych zachodzących na badanym obszarze.

NICZYPORUK 19: 1953 (2×), 1955, 1956, 1957 (2×), 1966, 1969, 1973, 1975, 1977, 1984, 1985, 1987–1989, 1991, 2001, 2002, 2005, 2009, 2013, – nz. inskr. *Niczyporuk* 35, BP, J, KL, M, OKI, TOL, ZAB, ZOW, *Ничыпорук* 5, KW, OKI, ZAB, NICZIPORUK: *Ничипорук* (inskr. ros.) 2, OKI, ZAB, *Nieczyporuk* 4, BP, M, *Нечыпорук* 4, ZAB[44], – im. cerk. *Nikifor*, ros. *Nikifor*, ukr. *Nykyfor* || *Nyczypir*; ↔ im. *Nikifor* 1, BP, *Niczypor* 5, BP, J, KL, M, *Ничыпор* (inskr. ros.) 1, KTY. Nazwisko *Niczyporuk* jest derywatem od ukr. im *Nyczypor*, poświadczonego w analizowanych inskrypcjach; oficjalna forma ulegała często adaptacji do systemu polskiego.

OSTAPIUK 2: 1979, 1989, – nz. inskr. *Ostapiuk* 29, BP, KM, KŃ, KW, OLN, OSTAPIUK: *Остапюк* 2, KW[45], – im. cerk. *Jewstafij*, ros. *Jewstachi*, ukr. *Ostap*; ↔ im. JEWSTAFIJ: *Евстафій* 2, HA, SR, *Евстафии* 1, J, *Ostap* 1,

[42] Ibidem, s. 68 –69.
[43] Ibidem, s. 69–70.
[44] Ibidem, s. 69.
[45] Ibidem, *s.* 72.

SCZE, *Остапъ* 1, SCZE, *Остапко* 1, KC. Nazwisko *Ostapiuk* zostało utworzone od ukr. im. *Ostap*, używanego na badanym obszarze.

OSYPIUK 29: 1953 (2×), 1954, 1958, 1962, 1965, 1966–1968, 1969 (2×), 1973, 1975, 1977 (2×), 1981, 1987, 1988, 1989 (2×), 1994, 1995, 2000, 2007 (2×), 2003, 2010, 2011, 2013 || OSIPIUK 5: 1975, 1977, 1988, 1994, 2014, – nz. inskr. *Osypiuk* 11, HOW, K, ZAB, *Осыпюк* 2, ZAB, OSIPIUK: *Осипюкъ* 4, SCZE, ZAB[46], – im. cerk. *Josif*, ros. *Iosif* (lud. *Osip*), ukr. *Josyp* (*Josyf*, *Osyp*); ↔ im. OSIP: *Осипъ* 1, BP, OSYP: *Осип* (inskr. ukr.) 1, KC. Nazwisko *Osypiuk*, o dużej frekwencji w spisie absolwentów liceum, utworzone zostało od ukr. im. *Osyp*. Wariant nz. *Osipiuk*, poświadczony w inskrypcji, może być zarówno wynikiem dostosowania do systemu języka rosyjskiego (w zapisie formy imienia grażdanką bardziej do systemu ortografii niż do systemu fonetycznego lokalnej wspólnoty), jak i adaptacją do języka polskiego.

POTAPIUK 3: 1965, 1984, 1987, – nz. inskr. *Potapiuk* 1, BP[47], – im. cerk. *Patapij*, ros. *Potap*, ukr. *Potap*; ↔ im. *Potap* 2, J, OKI, *Потапъ* 1, J. Nazwisko *Potapiuk*, stosunkowo rzadkie na badanym obszarze, zostało utworzone na bazie ukr. im. *Potap*, poświadczonego w analizowanych inskrypcjach tylko w dwóch punktach badanego obszaru[48].

PROKOPIUK 5: 1960, 1962, 1985, 1987, 1989, – nz. inskr. *Prokopiuk* 54, BP, CH, CHKA, HA, J, KC, KL, KM, KW, KYN, OKI, ZAB, *Прокопюк* 10, HA, KM, KW, NW, ZAB, *Прокопюкъ* 2, NW, TOL[49], – im. cerk. *Prokopij*, ros. *Prokopij* (ust. *Prokofij*, *Prokop*), ukr. *Prokip*; ↔ im. PROKOPIIJ: *Прокопій* 1, ZE, *Прокофій* 1 KYN; *Prokop* 10 HA, KC, KL, KM, KYN, OKI, ZAB, *Прокоп* 3, CHKA, J, Prokyp: *Прокып* 1, ZOW. Nazwisko *Prokopiuk* zostało utworzone od wschsłow. *Prokop*. Na badanym terenie autochtoniczną formą, poświadczoną w inskrypcjach, jest ukr. im. *Prokip*, które

[46] Ibidem, s. 72, 73.

[47] Ibidem, s. 79.

[48] Nieliczne poświadczenia zapisów imienia *Potap* (i jego wariantów) występują na zachodnim Polesiu; por. Г. Аркушин, *Словник варіантів власних імен північно-західної України. А–Я*, Луцьк, 2009, s. 150.

[49] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. 80.

w zależności od usytuowania gwar (dyftongicznych i monoftongicznych) może przyjmować różne odmianki fonetyczne, por. *Прокоп*, *Prokyp*.

SEMENIUK 19: 1952, 1962, 1964, 1967 (2×), 1971 (2×), 1972, 1972, 1975, 1982, 1987, 1990, 1998 (2×), 2006, 2008, 2012, 2014 (2×), – nz. inskr. *Semeniuk* 119, BP, CH, J, K, KEC, KL, KTY, KYN, M, O, OKI, ZAB, ZOW[50], *Siemieniuk* 3, KW, *Семенiюк* (inskr. ros.) 1, OKI, *Семенюк* (inskr. ros.) 15, J, KTY, S, *Семенюкъ* 2, J, SIEMIENUK: *Семенук* 1, ZAB, SIMINIUK: *Симинюк* 1, KEC[51], – im. cerk. *Simieon*, ros. *Siemion*, ukr. *Semen*; ↔ im. SIMIEON: *Симеон* 3 J, KW, SIMIEN: *Симен* 1 (В. П. / ЗДЕСЬ ПОКОИТСЯ / СИМЕН / ПИЛИПЧУК / СК […] 1970 Г. / НА 75 Г. Ж) KTY; SIMION: *Симион* 2, M, OKI, SIMON: *Симонъ* 1, SCZE; SEMEN: *Семен* (inskr. ukr.) 3, H, HA; SIEMIEN: *Семенъ* (inskr. ros.) 3, J, H, HA, *Семен* 3, J, ŻKA. Podstawą nazwiska *Semeniuk* jest – używane na badanym obszarze – ukr. imię *Semen*.

SUPRONIUK 2: 1959, 2001, – nz. inskr. *Suprun* 1, BO, *Supraniuk* 1, KL, *Supruniuk* 2, ZOW[52], – im. cerk. *Sofronij*, ros. *Sofron*, ukr. *Sofron* || *Sopron*; ↔ im. *Sopron* 1, SCZE. Nazwisko *Suproniuk* zostało utworzone od ukr. im. *Sopron*, rzadko występującego na badanym obszarze[53]. Fonetyczną formę im. *Supron* (z akcentem oksytonicznym) można tłumaczyć zmianą przedakcentowej głoski *o* w *u*, tj. *Sopro̲n* > *Supro̲n*.

TARASIUK 27: 1954, 1959, 1963, 1966 (2×), 1967, 1968, 1969 (2×), 1973, 1978, 1982, 1985, 1986, 1990, 1991, 1993, 1995, 1999, 2001, 2002 (3×), 2003, 2004, 2005, 2009, 2013, - nz. inskr. *Tarasiuk* 27, CH, K, KL, M, SLA, TOL, *Тарасюк* 14, H, SR, ZE[54], – im. cerk. *Tarasij*, ros. *Taras* || *Tarasij*, ukr. *Taras*; ↔ *Taras* 2, KYN, OLN. Podstawą derywacyjną nazwiska *Tarasiuk* jest wschsł. im. *Taras*; na omawianym obszarze imię to należy uznać za ukraińskie.

[50] Ibidem, s. 87.
[51] Ibidem, s. 88.
[52] Ibidem, s. 93.
[53] Podobnie sporadycznie występuje to imię na zachodnim Polesiu, por. Г. Аркушин, *Словник варіантів*…, s. 170.
[54] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. 98.

WOŁOSIUK 3: 1973, 1979, 1982, – nz. inskr. *Wołos* 7, DRA, KC, *Wołosiuk* 49, J, KL, KM, KW, M, TOL, ZAB, *Волосиук* 1, J, *Волосюк* 9, J, KW, ZAB, *Волосюук* 2, KW, *Własiuk* 5, BP, NW, TOL[55], –: im. cerk. *Własij*, ros. *Własъ* (dawn. *Własij*), ukr. *Własъ*; ↔: im. *Własъ* 1, ZAB, *Власъ* 1, HA; brakuje poświadczenia imienia *Wołos* w analizowanym zbiorze imion. W zbiorze nazwisk jest zaś forma *Wołos*[56]. Nazwisko *Wołosiuk* powstało od im. *Wołos*. Miano to znane było od dawna na pograniczu polsko-ruskim. Według Petra Czuczki im. *Wołos* może być, nie wykluczając innych jeszcze etymologii, wariantem fonetycznym im. *Własъ*[57].

ZACHARUK 2: 1981, 2011, – nz. inskr. *Zacharuk* 1, WKI, *Sacharuk* 2, SNA, *Сахарук* 2, WKI, *Сахарукъ* 1, SNA[58], – im. cerk. *Zacharija*, ros. *Zachar* (ust. *Zacharij*, daw. *Zacharija*), ukr. *Zachar* || *Zacharij*[59]; ↔ im. *Zachar* 1, KC, *Zahar* 1 KC, *Захарий* 2 KL, ZOW, *Захарыи* 1 H. Nazwisko *Zacharuk* pochodzi od wschsł. im. *Zachar*; miano to na badanym obszarze uznać należy za ukraińskie.

Wnioski

Przywołane w niniejszym artykule nazwiska patronimiczne z sufiksem *-uk*, wydobyte ze spisu nazwisk absolwentów Liceum, powstały na bazie 27 pełnych imion wschodniosłowiańskich (w części identycznych formalnie z imionami cerkiewnymi). Są to: *Artem*, *Chwedor*, *Demjan*, *Denis*, *Dmitrij* || **Dmitryj*, *Harsym*, *Iwan*, *Jakym*, *Juchym*, *Karp*, *Kiriłł*, *Makar*, *Maksym*, *Martyn*, *Naum*, *Nazar*, *Nestor*, *Nyczypor*, *Ostap*, *Osyp*, *Potap*, *Prokop*, *Semen*, *Supron*, *Taras*, *Wołos*, *Zachar*.

[55] Ibidem, s. 106, 107.

[56] Ibidem, s. 107.

[57] Petro Czuczka włącza imię *Wołos* do zbioru słowiańskich imion; por. П. Чучка, *Словꙗ'нські особові імена Українців. Історико-етимологічний словник*, Ужгород 2011, s. 115–116.

[58] F. Czyżewski, *Antroponimia pogranicza*…, s. 106, 107.

[59] Por. І. І. Трійняк, *Словник українських імен*, Київ 2005, s. 137.

1. Największą grupę nazwisk odojcowskich tworzą te utworzone od pełnych imion ukraińskich, takie jak: *Artemiuk* < im. *Artem*, *Denisiuk* < im. *Denys*, *Demjaniuk* || *Demianiuk* < im. *Demjan*, *Harasimiuk* < im. *Harasym*, *Jakimiuk* < im. *Jakym*, *Makaruk* < im. *Makar*, *Maksymiuk* < im. *Maksym*, *Martyniuk* < im. *Martyn*, *Ostapiuk* < *Ostap*, *Osypiuk* < im. *Osyp*, *Prokopiuk* < im. *Prokop* || *Prokip*, *Semeniuk* < im. *Semen*. Chociaż część z wymienionych imion ukraińskich wykazuje podobieństwo formalne z imionami rosyjskimi, por. ros. *Diemjan*, *Dienis*, *Maksim*, *Osip* itp., to jednak za podstawy derywacyjne w zasobie antroponimicznym autochtonicznej ludności nadbużańskiej uznać trzeba imiona ukraińskie, tj. *Demjan*, *Denys*. *Maksym* itp. Obecne formy nazwisk *Demianiuk*, *Denisiuk*, *Martyniuk*, *Osypiuk itd.* (z zachowaną dyspalatalizacją spółgłosek *d, t, s…*) wskazują na powiązanie z ukr. im. *Demjan*, *Denys*, *Martyn*, *Osyp*.

2. Niewielka grupa nazwisk powstała od dialektalnych form oficjalnych imion ukraińskich. Są to *Chwedoruk* od dial. formy im. *Chwedor*, *Chwedir*, ta zaś od oficjalnej formy im. *Fedir* (nagłosowa grupa *chw-* w gwarach ukraińskich płd. Podlasia jest substytutem *f-*)[60]. Z kolei nazwisko *Niczyporuk* powstało od wariantywnej postaci imienia *Nyczypir* wobec *Nykyfor*. Nazwisko *Suproniuk* zostało utworzone od imienia *Sopron* (z akcentem oksytonicznym), które jest wariantem oficjalnego miana *Sofron*. Potoczną formę im. *Supron* daje się wyjaśnić redukcją nieakcentowanego *o* w *u*, por. *Sopron* > *Supron*. Ostatni przykład ze zbioru patronimów z *-uk*, to nazwisko *Wołosiuk*, które można wyprowadzić od rzadkiego (etymologicznie dwuznacznego) im. ukr. *Wołos* (w analizowanych inskrypcjach jest to nazwisko).

3. Kolejną grupę patronimów z sufiksem *-uk*, bazujących na wspólnych dla języków rosyjskiego i ukraińskiego imionach, stanowią nazwiska *Nazaruk*, *Potapiuk*, *Zacharuk*. Należy przyjąć, że nz. *Nazaruk*, mające w podstawie im. *Nazar*, które znajduje się w zasobie imienniczym zarówno rosyjskim, jak i ukraińskim, zostało utworzone w nadbużańskiej wspólnocie od ukr. im. *Nazar*; podobnie jak nz. *Potapiuk* i nz. *Zacharuk* od ukr. im. *Potap* i ukr. im. *Zachar*. Imiona typu *Nazar*, *Potap*, *Zachar* itp., funkcjonujące

[60] O zasięgach grupy *chw-* na miejsce etymologicznego *f-* w gwarach ukraińskich południowego Podlasia zob. F. Czyżewski, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, Lublin 1994, s. 178–180.

w wiejskich wspólnotach nadbużańskich XIX i początkach XX w., współwystępowały – w okresie zaboru (do 1915 roku) – z imionami rosyjskimi głównie w komunikacji administracyjnej.

Obecnie, jak wynika z zapisów w *Słowniku imion współcześnie w Polsce używany*ch, wymienione imiona są rzadkie, por. *Nazar* 19, *Potap* 2, *Zachar* 5[61], i mają proweniencję wschodnią[62].

4. Odrębną grupę, choć nieliczną, stanowią nazwiska derywowane od imienia tak cerkiewnego, jak identycznego formalnie imienia rosyjskiego. Są to: nz. *Karpiuk* < im. cerk. i ros. *Karp*; nz. *Kiryluk* powstałe na bazie cerk. *Kirił* i identycznej formy imienia w zasobie rosyjskim. Nazwiska *Karpiuk* i *Kiryluk* dają się zinterpretować na tle cerkiewnych podstaw imiennych (rola ukraińskiego zasobu proprialnego jest, jak się wydaje, tutaj wtórna).

5. Nazwisko *Naumiuk* utworzone zostało od im. *Naum*, identycznego formalnie w zasobach antroponimicznych języków cerkiewnego, rosyjskiego i ukraińskiego. Imię to w omawianej wspólnocie nadbużańskiej, wiążące się genetycznie z dziedzictwem Kościoła wschodniego, łączyć należy z autochtoniczną formą ukraińskiego im. *Naum*.

6. Zapisy antroponimów wydobyte ze spisu absolwentów Liceum nie pokazują wprawdzie nazwisk typu *Karpiuk : Karpuk*, tj. *-'uk : -uk*, ale – w historycznym materiale porównawczym pochodzącym z napisów nagrobnych – są pary nazwisk typu: *Harasymiuk* 21, H, KC, RA: *Harasimuk* 1, CH, KW; *Iwaniuk* 53, BP: *Iwanuk* 1, M. Podobne przykłady notował Hryhorij Arkuszyn na Polesiu zachodnim, por. typu *Карпюк : Карпук*[63].

7. Nazwiska typu *Iwanuk*, *Karpuk*, tj. z sufiksem *-uk* po spółgłosce twardej, znane są na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim. Wymieniony typ nazwisk ma swoje uzasadnienie historyczne. Antroponimy zamieszczone w spisie absolwentów Liceum w Wisznicach są genetycznie związane z nominacją

[61] Por. K. Rymut (red.), *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków 1995, s. 297, 323, 425.

[62] Wymienione imiona mają poświadczenia na obszarach wschodniej i północno-wschodniej Polski (na tych ostatnich znajdują się obecnie potomkowie dawnych przesiedleńców z roku 1947, tj. z czasów akcji „Wisła").

[63] Г. Аркушин, *Словник варіантів*…, s. 166.

XIX-wiecznej nadbużańskiej ludności chłopskiej, która po 1864 roku uzyskała status formalno-prawny w życiu publicznym. „Uwłaszczenie chłopów – jak stwierdza Dariusz Tarasiuk, autor monografii Wisznic – włączało do życia publicznego całe rzesze chłopów”[64]. Wcześniej bowiem nadbużańska ludność rusińska, nie mając statusu prawnego i udziału w życiu publicznym, nie miała też nazwisk. Pozostając w obrębie swojej wsi/parafii, identyfikowała się i wyodrębniała między sobą tylko za pomocą imion i przezwisk. Formy typu *Iwaniuk* i typu *Iwanuk* pełniły w XIX-wiecznej wspólnocie nadbużańskiej odmienne funkcje. W pierwszym wypadku, gdy miana te tworzone były za pomocą sufiksu *-’uk* (z poprzedzającą spółgłoską miękką), miały one funkcję odojcowską (typ *Iwaniu̯k)*, w drugim zaś z sufiksem *-uk* (z poprzedzającą twardą) – funkcję deminutywną (typ *Iwanu̯k*). Tę ostatnią, o pozytywnym nacechowaniu emocjonalnym, wyrażała na kilka sposobów, m.in. za pomocą sufiksu *-ko*, por. im. *Ostap*: im. dem. *Осmанко* KC, ale też, o nieco mniejszym ładunku emocjonalnym, przy użyciu przyrostka *-uk* w formacjach typu *Karpu̯k*[65], por. im. *Artem*: dem. *Artemuk* DYN, *Harasim*: dem. *Harasimuk* CH, KW. Po 1864 roku, wraz ze zmianą statusu prawnego ludności chłopskiej, imiona typu *Harasimuk* uzyskały rangę oficjalnych nazwisk. Można zatem przyjąć – w świetle materiałów antroponimicznych wydobytych z XIX-wiecznych inskrypcji nagrobnych – że sufiks *-uk* pełnił na badanym obszarze obok patronimicznej, także funkcję deminutywną, na co mogą wskazywać nazwiska typu: *Artemiu̯k* || *Artemu̯k*, *Gierasimuk* || *Gierasimiuk*.

8. Imiona stanowiące podstawę derywacyjną analizowanych nazwisk były powszechnie używane w XIX-wiecznych wiejskich wspólnotach badanego obszaru. Świadczą o tym imiona wydobyte przez Dariusza Tarasiuka z *Tabeli prestacyjnej chłopów wisznickich z 1847*[66] i *Tabeli prestacyjnej chłopów w* [pobliskich] *Rowinach z 1846*[67] oraz z roku 1864 z *Tabeli likwidacyjnej* z Wisznic

[64] D. Tarasiuk, op. cit., s. 58.

[65] Na Białostocczyźnie we wspólnotach wiejskich używana była do niedawna obok neutralnej formy im. *Karpo* forma dem. *Karpu̯k* (o nieco mniejszym nacechowaniu emocjonalnym niż w typie *Ostapko*) – informacja pochodzi od prof. Michała Sajewicza.

[66] D. Tarasiuk, op. cit., s. 51–52.

[67] Ibidem, s. 54.

i z Rowin[68]. Autor monografii o dziejach Wisznic wymienia m.in. takie imiona, jak: *Denis*, *Gmitor*, *Harasim*, *Iwan*, *Jakim*, *Kornił*, *Maksym*, *Marcin*, *Nikita* (*Mikita*), *Naum*, *Nikifor*, *Osip*, *Ostap*, *Prokop*, *Semen*, *Taras*.

Imiona będące podstawą nazwisk derywowanych sufiksem *-uk*, wyekscerpowane ze spisu absolwentów Liceum w Wisznicach, są genetycznie związane z dziedzictwem Kościoła wschodniego i należą zasadniczo do ukraińskiego zasobu antroponimicznego.

9. Przeprowadzona analiza nazwisk patronimicznych z sufiksem *-uk* pozwala stwierdzić, że są rodzime. Noszą je autochtoni zamieszkujący od wielu pokoleń konkretne wsie. Nazwiska typu *Semeniuk* powstały na bazie imion używanych już co najmniej w XIX wieku przez ściśle określoną wspólnotę nadbużańską, tworzącą wówczas zamkniętą grupę etniczną, wyznaniową i językową. Życie społeczne tej wspólnoty zamykało się w układzie: wieś – dwór – kościół/cerkiew. Tak więc nazwiska typu *Semeniuk* w takich wsiach, jak np. Żeszczynka, Rozwadówka, Holeszów (zlokalizowanych wokół Wisznic), uznamy za rodzime zarówno dlatego, że w XIX-wiecznych aktach metrykalnych poświadczone są takie imiona, jak *Semen*, *Panas*, jak i dlatego, że w świetle danych historycznych wymienione wspólnoty wiejskie były prawosławne/unickie i ukraińskojęzyczne.

Inny natomiast jest status nazwisk patronimicznych z sufiksem *-uk* w odległej o kilkanaście kilometrów wsi Huszcza[69], z której także rekrutowali się uczniowie Liceum w Wisznicach. Nazwiska, takie jak *Chilimoniuk*, *Panasiuk*[70], używane przez mieszkańców wsi Huszcza, uznać należy – w świetle danych historycznych o osadnictwie[71], wyznaniu i języku – za obce. Nazwami rodzimymi w tej wspólnocie są zaś nazwiska z sufiksem *-ski*, np. *Buczyński*, *Kowieski*, *Laskowski*[72].

[68] D. Tarasiuk, op. cit., s. 59–62.

[69] Wieś powstała w wyniku osadnictwa mazowieckiego; dokładniej w publikacji M. Buczyńskiego *Wschodniosłowiańskie wpływy językowe w gwarze wsi Huszcza powiat Biała Podlaska*, „Annales UMCS. Sectio F." 1967, vol. XXII, z. 10, s. 223–256.

[70] Zob. *Książka telefoniczna województwa bialskopodlaskiego 1998*, [Gdańsk] 1998, s. 60.

[71] M. Buczyński, op. cit., s. 223–225.

[72] *Książka telefoniczna*…, s. 60.

Miejscowości (oznaczone skrótem), na których znajdują się cmentarze głównie prawosławne i dawne unickie (źródło: Czyżewski 2013, LXV, mapa 5)

LITERATURA

Absolwenci Liceum w latach 1950–2015, [w:] *70-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach 1946–2016*, „IV Zjazd Absolwentów", Wisznice, 9–10 lipca 2016 [brak nazwiska autora/redaktora publikacji i miejsca wydania], [2016], s. 14–63.

Buczyński B., *Wschodniosłowiańskie wpływy językowe w gwarze wsi Huszcza powiat Biała Podlaska*, „Annales UMCS. Sectio F." 1967, vol. XXII, z. 10, s. 223–256.

Czyżewski F., *Antroponimia pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego w świetle inskrypcji nagrobnych, Część 1. Słownik nazwisk*, Lublin 2013.

Czyżewski F., *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, Lublin 1994.

Dacewicz L., *Antroponimia Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym*, Białystok 2012.

Dacewicz L., *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–VIII wieku*, Białystok 2008.

Dacewicz L., *Rodzime czy obce? W kwestii nazewnictwa na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, Studia Slawistyczne, t. 1, Białystok 1999, s. 88–94.

Dacewicz L., *Rola sufiksu -uk w kulturze nazewniczej Podlasia*, [w:] *Manuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślikowa oblata*, Kraków 2006, s. 157–161.

Książka telefoniczna województwa bialskopodlaskiego, 1998, [Gdańsk] 1998.

Mordań M., *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w nazwiskach mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz*, Białystok 2019.

Mordań M., *Współczesne nazwiska mieszkańców Białostocczyzny pochodzenia wschodniosłowiańskiego*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2011, t. 11, s. 219–239.

Rymut K. (wyd.), *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków 1995

Sajewicz M., *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013.

Sajewicz M., *Nowe trendy w męskim nazewnictwie osobowym w prawosławnych społecznościach powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie*, [w:] M. Timoszuk, M. Chaustowicz (red.), *Droga ku wzajemności. 50 lat Białorutenistyki na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 2007, s. 301–316.

Sajewicz M., *Zmiany w imiennictwie osobowym prawosławnych społeczności powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie*, [w:] *Studia Białorutenistyczne*, t. 1, Lublin 2007, s. 333–360.

Sajewicz M., *Zmiany w żeńskim imiennictwie osobowym prawosławnych mieszkańców powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie jako rezultat asymilacji kulturowej*, [w:] N. Kasperek, A. Koseski, W. Piłat, J. Sobczak (red.), *W kręgu problemów*

językoznawstwa i literaturoznawstwa. Studia i wspomnienia poświęcone pamięci Prof. Alberta Bartoszewicza, Warszawa 2006, s. 43–56.

Szołucha A., *Miejsce Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach na tle placówek regionu w latach 1970–1979*, [w:] A. Dudek-Szumigaj (red.), *Język i kultura pogranicza*, Warszawa 2019, s. 21–26.

Tarasiuk D., *Wisznice. Dzieje miasteczek i okolic do 1918 roku*, Wisznice–Lublin 2006.

Tichoniuk B, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000.

Tichoniuk B., *Transformacja nazwisk wschodniosłowiańskich w Polsce na przykładzie niektórych struktur antroponimicznych z sufiksem -uk/-czuk*, [w:] B. Tichoniuk, W. Wilczyński (red.), *Ze studiów nad językami i literaturami wschodniosłowiańskimi*, Zielona Góra 2004, s. 157–162.

Трійняк І. І., *Словник українських імен*, Київ 2005.

SŁOWNIKI I ŹRÓDŁA

Arkuszyn H. – Аркушин Г., *Словник варіантів власних імен північно-західної України. А–Я*, Луцьк 2009.

Arkuszyn H. – Аркушин Г., *Словник прізвищ північно-західної України і суміжних земель*, Луцьк 2013.

Czuczka P. – Чучка П., *Словя'нські особові імена Українців. Історико-етимологічний словник*, Ужгород 2011.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW OZNACZAJĄCYCH MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ CMENTARZE

BO – Brzeźno, gm. Dorhusk, BPA – Bokinka Pańska, gm. Tuczna, BP – Biała Podlaska, Ch – gm. Chełm 53, CHKA – Choroszczynka, gm. Tuczna, DCA – Dąbrowica Mała, gm. Piszczac, DCZE – Dobratycze, gm. Kodeń, DRA – Dratow, gm. Ludwin, DYN – Dobryń Duży, gm. Zalesie, H – Horostyta, gm. Horostyta, HA – Hola, gm. Stary Brus, HAA – Hanna, gm. Hanna, HOW – Holeszow gm. Hanna, J – Jabłeczna, gm. Sławatycze, K– Kodeń, gm. Kodeń, KCE – Kolemczyce, gm. Doruhusk, KC – Kodeniec, gm. Dębowa Kłoda, KEC – Kijowiec, gm. Biała Podl., KKN – Kolonia Kamień, gm. Kamień, KL – Kobylany, gm. Terespol, KM – Kostomłoty, gm. Kodeń,

KŃ – Kosyń, gm. Wola Uhruska, KOW – Konstantynow, gm. Konstantynów, KSY – Kaplonosy, gm. Horostyta, KTY – Kąty, gm. Kodeń, KW – Kopytow, gm. Kodeń, KYN – Koroszczyn, gm. Terespol, LEN – Leniuszki, gm. Tuczna, LNY– Leszczany, gm. Żmudź, ŁW – Łukowek, gm. Sawin, M – Międzyleś, gm. Tuczna, NW – Nosow, gm. Leśna Podlaska, O – Okczyn, gm. Kodeń, OKCY – Ortel Książęcy, gm. Biała Podl., OKI – Olszanki, gm. Kodeń, OLN – Olszyn, gm. Rokitno, PCE – Pobołowice, gm. Żmudź, PE – Podgorze, gm. Chełm, PŁCE – Pławanice, gm. Kamień, PN – Pniowno, gm. Wierzbica, RA – Ruda, gm. Ruda Huta, RTA – Roztoka, gm. Żmudź, S – Sosnowica, gm. Sosnowica, SCE – Strzelce, gm. Białopole, SCZE – Siedliszcze, gm. Siedliszcze, SLA – Sławatycze, gm. Sławatycze, SN – Sawin, gm. Sawin, SNA – Sycyna, gm. Biała Podl., SR – Sobibor, gm. Włodawa, SRE – Serebryszcze (też jako Srebrzyszcze), gm. Chełm, TOL – Terespol, gm. Terespol, TW – Tarnow, gm. Wierzbica, UK – Uhrusk, gm. Wola Uhruska, WCE – Wojsławice, gm. Wojsławice, WE – Wisznice, gm. Wisznice, WKI – Wyryki, gm. Wyryki, WLA – Wołoskowola, gm. Stary Brus, ZAB – Zabłocie, gm. Kodeń, ZE – Zbereże, gm. Wola Uhruska, ZOW – Zahorow, gm. Piszczac.

SUMMARY

Once again on personal names: native or foreign. Patronymic surnames with the *-uk* suffix in the context of the East-Slavic onomastics of southern Podlasie and Chełm region

The goal of the article based on the material of contemporary anthroponymy from the area of the Polish-East-Slavic borderland is to seek to answer the question about the criteria for establishing the nativeness/foreignness of proper names functioning in the communities on the Bug River (southern Podlasie and Chełm region).

Having adopted as a point of departure the patronymic surnames (of graduates of the high school in Wisznice) with the *-uk* suffix, and limited their set to the derivatives of complete Orthodox and/or East-Slavic names, the author provides evidence of their nativeness/foreignness. Taking into account the intrasystemic and extralinguistic context, and collating anthroponyms with their equivalents confirmed in the analyzed nineteenth- and early twentieth-century tombstone inscriptions in the studied area, he formulates the conclusion that surnames of the *Harasimiuk*, *Karpiuk*, *and Nazaruk* type are native. This type of anthroponyms developed in the

indigenous rural communities of the Ukrainian-speaking and Orthodox/Greek-Catholic populations inhabiting the Bug River area. The change in the legal status of this population after 1864 (i.e. when they were granted freehold) involved them in public life. At the level of personal names of the Bug River community this process took place by transferring anthroponyms from the level of nicknames onto the level of surnames, cf. the nickname *Karpiuk* "Karp's son" and the surname *Karpiuk*.

The native character of the patronymics with *-uk* is demonstrated by the lasting presence in the nineteenth-century communities in the area in question of such names as: *Artem*, *Chwedor*, *Denis*, *Harasim*, *Jakim*, *Kiriłł*, *Makar*, etc. confirmed inter alia in the inscriptions found in the local cemeteries.

Key words: anthroponymy of the Polish-East-Slavic borderland, patronymic surnames with the *-uk* suffix, names and surnames in the tombstone inscriptions of the Polish-Ukrainian borderland

Słowa kluczowe: antroponimia pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego, nazwiska patronimiczne z sufiksem *-uk*, imiona i nazwiska w inskrypcjach nagrobnych pogranicza polsko-ukraińskiego

Małgorzata Karwatowska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0001-5582-3758
e-mail: malgorzata.karwatowska@02.pl

Adam Siwiec

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-9307-808X
e-mail: adam.siwiec@mail.umcs.pl

LITERACKI ONOMASTYKON W KONTEKŚCIE JĘZYKOWEJ GRY ZWIĄZANEJ Z KODEM PRZEDSTAWIANIA W POWIEŚCI *GRA O SUPER-MÓZG* MARKA SŁYKA

Powieść Marka Słyka[1], której literackim onomastykonem zamierzamy się zająć w tym studium, ukazała się w 1982 roku jako oferta literacka przeznaczona dla młodego czytelnika[2], „ściśle: dla kilkunastoletnich chłopców”[3], przy

[1] Prozaik, poeta, urodzony w 1953 r. w Warszawie, zmarł w 2019 r. tamże. Rozpoczął twórczość literacką w latach siedemdziesiątych XX wieku, kontynuował ją w latach osiemdziesiątych, kiedy powstała większa część jego utworów prozatorskich, i również później. Uznawany jest za przedstawiciela „nowej” polskiej prozy w literaturze ostatnich dekad ubiegłego stulecia; zob. biogram i informację o twórczości Marka Słyka w: K. Batora, *Marek SŁYK. Biogram. Twórczość. Opracowania (wybór)*, [w:] *Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku*, http://www.ppibl.ibl.waw.pl/mediawiki/index.php?title=Marek_SŁYK (dostęp: 18.12.2020).

[2] Świadczą o tym już dane publikacyjne książki, wydanej przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą.

[3] H. Bereza, *Swoboda*, [w:] idem, *Bieg rzeczy. Szkice literackie*, Warszawa 1982, s. 223.

tym jest to adres, który z powodzeniem można poszerzyć, wychodząc poza wskazaną kategorię wiekową. Utwór, którego akcję autor osadził (jednak bez wchodzenia w szczegóły) w „realiach gierkowskiego PRL-u”[4], ma charakter zdecydowanie rozrywkowy (intrygujący tytuł, ujmujący opowiadaną historię w kategoriach „gry o Super-Mózg”, jakim jest nowoczesny minikomputer), z czym wiąże się nastawienie na określony styl odbioru, związany z wstępnym rozpoznaniem odpowiedzi na pytanie, czemu i komu tekst ma służyć. Powieść realizuje motyw „powrotu do dzieciństwa”[5], jednocześnie poza tym paidialnym odniesieniem operuje wyrazistymi i atrakcyjnymi z punktu widzenia młodego (i nie tylko) odbiorcy kategoriami literackimi, takimi jak przygodowość (dokładniej: śledztwo w sprawie tytułowego „Super-Mózgu” oraz przygoda) i sensacja czy bohater rówieśniczy[6]. Wskazane kategorie rzutują na specyfikę tekstu, który przy prostej eksplikacji literackiej jest konstruowany w ten sposób, że na plan pierwszy wysuwa się opowiadana z perspektywy młodego bohatera historia, odwołująca się do nośnych konwencji kultury popularnej (schemat detektywistyczno-kryminalny), natomiast formy dyskursywne podporządkowane są przekazowi składających się na fabułę treści przedmiotowych.

W warunkach widocznego w utworze nastawienia na przedstawianie zdarzeń jakościowe uposażenie świata tekstu może być pochodną odpowiednich, przede wszystkim upozowanych realistycznie, zabiegów stylizacyjnych i zastosowań języka wprowadzających do utworu iluzję zwykłej wypowiedzi o świecie. Pociąga to za sobą przypisanie nazwom własnym osób, miejsc i rzeczy występujących w przestrzeni tekstu funkcji pragmatycznych i poznawczych typowych dla nazewnictwa uzualnego, sprowadzenie ich do roli wskaźników odsyłających do przedmiotów i niewychodzących poza tak zarysowane ujęcie semantyczne i funkcjonalne. W powieści Słyka mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której dzianie się i zabawa związana z aktywnością emocjonal-

[4] P. Kaliszuk, *„Kpiąca myśl i szaleńcza wyobraźnia”. Niesamowite opowieści Marka Słyka*, „Annales UMCS” 2015, vol. XXXIII, s. 173.

[5] P. Czapliński, P. Śliwiński, *Literatura polska 1976–1998: przewodnik po prozie i poezji*, Warszawa 1999, s. 58.

[6] Por. Z. Adamczykowa, *Literatura „czwarta” – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] H. Heska-Kwaśniewicz (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, Katowice 2008, s. 13–43.

ną i intelektualną czytelnika jest nie tylko domeną opowiadanej historii, ale również sprawą języka i wpisanych w tekst nastawień dyskursywnych. Jest to bowiem utwór, który właśnie w związku z poziomem dyskursu, rozumianego jako zespół zabiegów i działań podjętych w procesie tworzenia tekstu[7], niesie ze sobą pewną zauważalną nadwyżkę informacji związaną z ekspresywnym obciążeniem elementów tekstowych. Tymi elementami są przede wszystkim nazwy własne użyte jako składniki aktywnej stylistycznie komunikacji z czytelnikiem, rozpoznającym różne sposoby konkretyzacji literackiej i językowej. Kluczowe dla pełnego odczytania *Gry o Super-Mózg* jest rozróżnienie między życiową codziennością a schematami fabularnymi w dyskursie literackim, ze swej natury odmiennym od porządku życia[8]. Wydaje się, że wskazana dyferencja rzutuje także na użyte w powieści onimy i stanowiący ich semiotyczne środowisko tekst, który wyznaczając określony świat przedstawiony i odsyłając do realnej rzeczywistości[9], jednocześnie wysyła czytelnikowi sygnały literackiej umowności opowiadanej historii. Na tym właśnie polega językowa gra związana z kodem przedstawiania (realizm jako płaszczyzna odniesienia dla językowego ujęcia powieściowej fabuły i wyznaczniki fikcji niemimetycznej, przeciwstawiającej się iluzjonistycznemu modelowi literatury realistycznej) w tym utworze.

Onomastykon powieści reprezentuje kilka klas nazw własnych, z wyraźnym wyeksponowaniem nazw osobowych i dość licznie poświadczonymi nazwami geograficznymi o różnym charakterze i zasięgu funkcjonowania. Do tego dochodzą rozmaite onimy związane z aktywnością kulturową człowieka i szeroko rozumianą kategorią „rzeczy" oraz jeszcze inne, mające charakter jednostkowych wystąpień językowych (np. imię psa jednego z chłopców: *Kolt*, s. 278).

Nasze rozważania ograniczamy do materiału antroponimicznego i toponimicznego. Już wstępne rozpoznanie, na jakie pozwala materiał, prowadzi do

[7] Por. np. J. Labocha, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] S. Gajda, M. Balowski (red.), *Styl a tekst*, Opole 1996, s. 49–53.

[8] P. Kaliszuk, op. cit., s. 177.

[9] W związku z tym zagadnieniem zob. np. A. Compagnon, *Demon teorii. Literatura a zdrowy rozsądek*, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2010.

wniosku, że w większości przypadków mamy tu do czynienia z dynamiczną konfrontacją dwóch aspektów użycia języka w przekazie literackim, z których jeden związany jest z kreowaniem w utworze określonego świata przedstawionego i (co nader ważne) podkreślaniem jego tekstowego charakteru, a drugi wynika z faktu, że naturalnym kontekstem dla tegoż świata jest kontekst dostępnej naszemu poznaniu rzeczywistości[10]. Na tym tle wyraźnie uwidaczniają się wpisane w tekst gry językiem i zasadami jego użycia w odpowiednio ukierunkowanej komunikacji literackiej. Należy stale pamiętać, że nazwy tworzące literacki onomastykon utworu, zarówno te, dla których punktem wyjścia jest sam traktowany samozwrotnie tekst, jak i te, które są przejęte z porządku życia, należą do świata, o którym się w tym utworze mówi, ale są też składnikami języka w przekazie pisarskim traktowanym jako komunikat. Nawet jeśli pozwalają czytelnikowi wyjść poza tekst, to jednocześnie stanowią realizacje wpisanej weń retoryki. Nie ulega wątpliwości, że właśnie w kategoriach retorycznych można rozpatrywać różne onimy aktywizujące wiedzę referencjalną czy encyklopedyczną odbiorcy tekstu. Dotyczy to nazw postaci historycznych, jak np. *Kopernik*, por.: „[…] z takim zachowaniem naukowca, do jakiego przywykliśmy od czasów Kopernika" (s. 79), i nazw geograficznych identyfikowanych przez pozatekstowe odniesienia, jak *Ameryka*, tu z odwołaniem się do nawykowego sposobu mówienia o świecie: „dlaczego niby miałbym odkrywać Amerykę po raz drugi?" (s. 83; por. fraz. pot. iron. *odkryć Amerykę* 'dowieść czegoś oczywistego lub tego, co zostało już dowiedzione', US I, s. 65) oraz innych.

Nazwy osób, które pojawiają się w powieści, to przede wszystkim imiona i nazwiska, użyte w formie dwuklasowych wystąpień językowych do ponad 30 antroponominacji, znacznie rzadziej mamy do czynienia z sytuacjami, w których prezentacja postaci polega na przywołaniu w tekście nazwiska (osoby dorosłe, o których okazjonalnie jest mowa) lub tylko imienia (najczęściej w luźno związanych z fabułą epizodach, np. pani *Lodzia* z sekretariatu w szkole, s. 211, przestępca o imieniu *Karol*, wspomniany w odtwarzanej w tekście rozmowie, s. 250). Do nazywania postaci służą też nieliczne for-

[10] Zob. M. Cyzman, *Osobowe nazwy własne w dziele literackim z perspektywy jego ontologii*, Toruń 2009, s. 257 i n.

my przezwiskowe i pseudonimy (np. *Pinokio*, por.: „Pinokio to pseudonim", s. 35 – chodzi o chłopca, który jest „latoroślą małżeństwa cyrkowców"; może też: *Markiza*, s. 96). Ten sposób identyfikacji ma oparcie w uzusie językowym. Klasy antroponimiczne stanowią w tym wypadku elementy porządku życia transformowanego w literacką fikcję. Okazuje się jednak, że nazwy, z którymi mamy tu do czynienia, zrywają z zasadą ścisłego odwzorowania rzeczywistości w zakresie imion osobowych i nazwisk. Wnoszą w ten sposób do tekstu nacechowanie ekspresywne, dla którego kontekst stanowi autentyczny system antroponimiczny (przede wszystkim polski)[11]. Dzieje się tak przede wszystkim z tego względu, że w tej klasie materiału nazwy nie tylko identyfikują postaci, ale wnoszą różne treści znaczeniowe skorelowane z naszą wiedzą o tych postaciach, uzyskaną z lektury tekstu lub też przekazują bliżej niesprecyzowane (ze względu na treść intencji, na mocy której ustanawiany jest związek nazwa – przedmiot jej odniesienia) sugestie językowe wynikające ze zdolności do wywoływania skojarzeń. Antroponimy literackie, z którymi mamy do czynienia w analizowanej powieści, są więc w różny sposób nasemantyzowane i jest to sprawa określonych asocjacji i odczytań językowych w warstwie brzmień i warstwie sensów utworu. Nierzadko też występują w kształcie językowym niespotykanym poza światem tekstu, poddawane są również zabiegom amplifikacyjnym. Można w tym widzieć modyfikacje kodu językowego wynikające ze szczególnych relacji nadawczo-odbiorczych wpisanych w tekst, w którym do głosu dochodzi językowa wyobraźnia i ludyczne podejście do rzeczy, przejawiające się w sięganiu po nazwy fikcyjne i sztuczne czy po prostu zaburzające realistyczny sposób przedstawiania na rzecz podkreślania literackiej umowności przekazu. Na tym polega gra, której sygnałem może być między innymi „każde sfunkcjonalizowane naruszenie (ilościowe i jakościowe) zwykłych reguł użycia i budowy" nazw jako znaków językowych[12].

[11] Zob. Cz. Kosyl, *Geneza i funkcja nazw własnych w dziele literackim na przykładzie „Zakopanoptikonu" Andrzeja Struga*, [w:] idem, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 121.

[12] E. Jędrzejko, *Strategia tekstotwórcza a gry językowe w literackich nazwach własnych*, [w:] E. Jędrzejko, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Gry w języku, literaturze i kulturze*, Warszawa 1997, s. 67.

W szczegółach przejawy tego rodzaju językowej ostentacji są różne. Należy do nich na pewno naruszenie zasady zamkniętości leksykalnej imion osobowych[13] poprzez wprowadzanie form neologicznych oraz różne odpodobnienia i deformacje formalne istniejących w słowniku nazw. Główny bohater i narrator powieści nosi niespotykane poza utworem imię *Hejrad*, choć nie od razu ta informacja zostaje przekazana czytelnikowi, najpierw poznajemy go z nazwiska: *Sporny*, którym zwraca się do niego nauczyciel w szkole:

> – Sporny! Na jednej nodze daleko nie zajedziesz! – mówi do mnie […].
> Sporny to ja, imieniem zdążymy się jeszcze przedstawić, a ta jedna noga, co z łatwością zrozumiałem, to polak. Niby że z polaka jestem taki dobry, to naprawdę prześmieszne! (s. 6)

O ile łatwo ustalić, że *Hejrad* może się na przykład kojarzyć z *Konrad*, o tyle sprawa jest znacznie trudniejsza w przypadku imienia innej ważnej postaci utworu, pojawiającego się w prezentacji dokonanej zaraz na początku opowieści: „Kędybał Łecht, zwany Kędybalnym" (s. 5). Imię *Kędybał* to forma językowa, dla której trudno znaleźć jakiś punkt odniesienia, można jedynie odwołać się do bliżej niesprecyzowanego odczucia, że brzmi poważnie i uroczyście, zwłaszcza w zestawieniu z pospolicie brzmiącym nazwiskiem (*Łecht* kojarzy się z *łechtać*, zob. *łaskotać* US II, s. 504, więc można by tu mówić o prawdopodobnej konwersji czasownikowej). Stylizowany adiektywnie *Kędybalny* zdaje się mieć jako forma imienna charakter środowiskowo-potoczny.

Nietypowe – z punktu widzenia uzusu obowiązującego poza dziedziną lektury – antroponominacje odnoszące się do uczniów to m.in. *Snommił Rządź* i *Jawmił Rządź*, *Chałwa Pewien*, określany też odnosząco i wokatywnie jako *Chałweł* i *Chałwełek* (tu zapewne na wzór: *Paweł* i *Pawełek*), *Molochuł Milcz* (wzmianka na s. 60), *Minika Aż* i *Maksymilian Aż*. Imiona *Snommił* i *Jawmił* stanowią fantazje osnute wokół tradycyjnych staropolskich imion złożonych z drugim członem – *mił*. Pierwsze człony tych imion łatwo utożsamić z motywami słownymi *sen* i *jawa*, tworzącymi charakterystyczną kolokację językową, mającą na celu podkreślenie związków między nazwanymi w ten

[13] Por. M. Karaś, *Imię, nazwisko, przezwisko = nazwa osobowa w polszczyźnie*, „Onomastica" 1976, XXI, s. 19–40.

sposób postaciami, które łączą więzy pokrewieństwa (to bracia). Na zasadzie motywowanej intertekstualnie (wiersz Fredry) kolokacji funkcjonują też imiona dwóch „cwałowszczaków" (uczniów z grupy Benedykta Cwała), to jest *Paweł* i *Gaweł*, którzy nie tylko zostali obdarzeni podobnie brzmiącymi, rymującymi się imionami, ale mają też do rymu nazwiska: *Drept* i *Szept* (por. s. 70). Łatwo zauważyć, że imion, które układają się w pary, jest w utworze więcej. Wchodzą one ze sobą w interakcję przebiegającą w planie formy (podobieństwo brzmienia), ale też w planie treści przywołanych asocjacyjnie elementów językowych. Wystarczy przytoczyć imiona braci Fajczów, z których jeden nazywa się *Jędrzej*, natomiast drugi nosi osnute na kanwie językowej tego pierwszego miana imię *Mądrzej*. To zestawienie nie jest oczywiście sprawą przypadku: „Mój brat ma na imię Jędrzej, a ja Mądrzej, rozróżnienie chyba wybitnie wyraziste" (s. 129). Dodajmy, że różnice intelektu między nosicielami tych imion komunikowane są dodatkowo w formach o charakterze przezwiskowym: *Fajcz Tępszy* („[…] pytania są tak łatwe, że nawet niezbyt silny w myśleniu Fajcz Tępszy odpowiada na wszystkie śpiewająco", s. 230) i *Tępszy Fajcz* oraz *Mądrzejszy Fajcz* i *Fajcz Mądrzejszy* czy po prosu *Mądrzejszy* (s. 223 i 233, por. też: „Co się stało, Mądrzejszy?", s. 241). Inna para imion, które zostały ze sobą zestawione na zasadzie treściowego przeciwieństwa, to *Minika* (może to być zniekształcona *Monika*, z nawiązaniem do *mini* 'mający małe rozmiary' US II, s. 668, też *minimalny* książk. 'bardzo mały, ograniczony do minimum' US II, s. 669) i *Maksymilian* (imię męskie pochodzenia łacińskiego: *Maximilianus*, przydomek od *Maximillus*, co jest spieszczeniem od i. *Maximus*, por. *maximus* 'największy' SI, s. 223–224; też *maksymalny* US II, s. 540).

Imiona noszone przez postaci utworu są zróżnicowane ze względu na genezę i kształt językowy. Te z nich, które mają charakter genetycznie literacki, przeplatają się z innymi, znanymi z rzeczywistości pozaliterackiej, mającymi w języku polskim różną chronologię. Do imiennictwa związanego z tradycją słowiańską i staropolską nawiązuje potwierdzony uzualnie (ale rzadko spotykany w użyciu, por. SIWPU, s. 389) *Tomisław*, pośrednio też utworzony jako forma hybrydalna na wzór dawnych imion dwuczłonowych (i jeszcze rzadziej nadawany) *Grzesław* (*Grzegorz* i *-sław*, por. SIWPU, s 155). W analizowanej powieści wymienione jest też imię *Brony*, które nosi „miss

Powen", „najznakomitsza aktorka ostatnich lat, nasza rodaczka" (s. 183). Jak się wydaje, można je uznać za dopasowaną do językowych warunków amerykańskich wersję rodzimej *Bronisławy*. Tę samą tradycję imienniczą przywołują również inne imiona, stanowiące przyjęte na potrzeby utworu wersje językowe (na zasadzie drobnych korekt formalnych) imion występujących w języku poza światem tekstu: *Ścisław* (nauczyciel *Ścisław Mierz*, por. *Mścisław*) i *Bygniew* (imię noszone przez jednego z uczniów, por. *Zbigniew* i *Zbygniew*, SIWPU, s. 426).

Stylizowany na tradycyjne miano dwuczłonowe jest jeszcze *Złudar*, funkcjonujący w utworze na specjalnych zasadach i na komiksowy sposób przejaskrawiony jako imię głównego przestępcy powieściowego, wskazujące na jego związki ze światem zła i występku (w pełnej formie: *Złudar Szczyrd*).

Analogie formalne do istniejących w porządku życia nazw osobowych można dostrzec w imionach: *Artyzmina* (jak *Karolina*, *Irmina* czy np. *Adamina*), *Farbian* (jak *Fabian*) czy *Behawioriusz* (imię ojca Hejrada Spornego, por. *behawior* – ang. *behaviour* 'zachowanie' i *behawioralny* 'odnoszący się do […] zachowania się człowieka lub zwierzęcia' US I, s. 214 – jak np. *Mariusz*). Dla współczesnego użytkownika języka nazwy własne, takie jak imiona i nazwiska, są na ogół wyrazami nieposiadającymi znaczenia. Imionom możemy przypisać pewną symbolikę ze względu na motywacje kulturowe, natomiast raczej nie treści opisowe. W tekście powieści jest inaczej, do czego przyczynia się najbliższy kontekst językowy imienia, jakim jest nazwisko. Pani *Artyzmina Maż* jest nauczycielką plastyki i artystką malarką, na co w pierwszej kolejności wskazuje jej miano rodzinne, kojarzące się z nazwą czynności, którą nieco karykaturalnie (konotacja niedbałości i bylejakości) można powiązać z zajęciami plastycznymi: *maznąć* – *mazać* pot. m.in. 'narysować (rysować) coś, zwykle szybko, niestarannie' (US II, s. 589), podczas gdy imię nasuwa myśl o artyzmie (por. *artyzm* 'umiejętność tworzenia rzeczy pięknych; kunszt, maestria, mistrzostwo', 'piękno dzieła sztuki' US I, s. 128–129). Podejrzany o szpiegostwo oraz o produkcję i sprzedaż narkotyków mąż pani nauczycielki, magister chemii *Farbian Maż*, nosi imię, którego sens wyjaśnia się z końcem powieściowej historii, a słowem kluczowym jest w tym wypadku *farba*. Kierując się miłością do żony, opracował on bowiem potajemnie i nielegalnie, korzystając z aparatury w zakładowym laboratorium, recepturę „zupełnie no-

wego (podobno rewelacyjnego!) rodzaju farb artystycznych" (s. 225), które – jak się okazało – miały też własności odurzająco-narkotyczne i przysporzyły mu kłopotów. Znamiona semantyczne przenoszone z nazw na postaci, które są w ten sposób charakteryzowane, odnajdujemy w mianach nauczycieli. *Ścisław Mierz* to nauczyciel matematyki, stąd możliwe skojarzenie imienia tej postaci z naukami ścisłymi oraz z fraz. *ścisły umysł* (US III, s. 1570), podczas gdy nazwisko mogłoby stanowić dopełnienie tej charakterystyki: *Mierz* – od *mierzyć*, z różnymi możliwymi odczytaniami, np. 'określać, sprawdzać wielkość, czegoś lub kogoś przez porównanie z odpowiednią jednostką miary […]', ale też: *mierzyć kogoś wzrokiem*, w związku ze słowem *miara*: fraz. *mierzyć kogoś, coś jakąś miarą, miarką, przykładać do kogoś, do czegoś jakąś miarę* 'oceniać kogoś lub coś w jakiś sposób, według jakichś kryteriów' (US II, s. 639 i 625). Efekt groteskowo-komiczny daje połączenie imienia i nazwiska polonisty, tworzące złożoną oznajmująco-rozkaźnikową frazę werbalną parodiującą ulubione powiedzenie, w tym wypadku: słowa zachęty, kierowane do uzdolnionych uczniów przez nauczyciela języka polskiego: *Maszdar Pisz*, por. *masz dar, pisz!* Pełna nazwa postaci (oznaczanej w tekście także za pomocą samego nazwiska: „w kooperacji z Piszem", s. 111) funkcjonuje w tekście jako znak ekspresywny, przyciągający uwagę czytelnika, obliczony na jego rozśmieszenie po rozpoznaniu językowej umowności tej antroponominacji. Inne nazwy nauczycieli w sposób dość czytelny, oparty na asocjacjach, nawiązują do prowadzonych przez nich przedmiotów, np. chemii: *Tleń*, por. *tlen*, i biologii: *Żyjowa* (w formie marytonimicznej z suf. *-owa*), por. *żyć, żyję* (tu w związku z biologią jako nauką o organizmach żywych, o życiu; gr. *bíos* 'życie'). Jako znaczące można też uznać nazwisko nauczyciela wychowania fizycznego: pan *Wych* (por. s. 233). Dość czytelne, a przez to stymulujące do skojarzeń w planie apelatywnym, są też miana innych przedstawicieli grona pedagogicznego: *Strasz* (surowy nauczyciel fizyki, por. *straszyć* 'budzić grozę' NPol II, s. 491) i może *Ścierp* (z tekstu wiadomo tylko, że to historyk, por. s. 214).

W środowisku szkolnym znajduje swoją motywację znaczeniową nazwisko jednej z uczennic: *Kuj*, „prymuska Kujówna" (s. 116; pełna nazwa: *Wanda Kuj*), por. *kuć*, pot. 'uczyć się intensywnie, z dużym wysiłkiem, zwykle bezmyślnie, na pamięć' (US II, s. 351). Do realiów życia w szkole możemy

również zaliczyć zdarzenia, w których ujawnia się aktywność i zdolności fizyczne uczniów, co pokazuje przykład „rekordzisty szkoły w biegu na sześćdziesiąt metrów (7,1 sek.), czyli ucznia nazwiskiem Benedykt Cwał" (s. 67). Nazwisko *Cwał* można łatwo połączyć z *cwałować*, pot. 'o ludziach: biec bardzo szybko, pędzić' (US I, s. 489). Tu jednak pojawia się jeszcze element żartobliwego przewartościowania nazwy tej postaci, której imię (w wersji skróconej: *Ben*) i nazwisko (*Cwał*) można odczytywać jako aluzję onomazjologiczną do *bęcwał* (jednak bez związku z samą postacią). To jeden z przykładów, poprzez które utwór stale przypomina czytelnikowi o tym, że konstytutywną funkcją literatury (bez względu na jej adres czytelniczy) jest funkcja ludyczna[14].

Antroponimy dwuelementowe (imię i nazwisko) dają możliwość ekspresywnego wyzyskania aliteracji w odcinku tekstu zamkniętym granicami nazwy: *Tomisław Tleń* i *Grzesław Grzej*. Z kolei tam, gdzie używane są tylko nazwiska, efekt zwiększonej wyczuwalności nazw jako znaków słownych w funkcji ekspresywnej powstaje przez nagromadzenie w przestrzeni tekstowej mian o podobnych parametrach językowych i właściwościach morfologicznych. Są one mało zróżnicowane ze względu na budowę językową, derywowane bezafiksalnie lub słowotwórczo równe wyrazom pospolitym. Nie ma tu modelowych dla języka polskiego form nazwiskowych na *-ski, -cki* i innych sufiksalnych. Łatwo zauważyć, że większość nazwisk postaci to miana krótkie, jednosylabowe zakończone spółgłoską (w formach kanonicznych), którym można przypisać pochodzenie od odpowiednich czasowników: *Łecht*, *Mierz*, *Maż*, *Cwał*, *Fajcz*, *Kuj*, *Rządź*, *Drept* i *Szept*, *Baj* (nazwisko artystyczne solistki miejskiej opery, pełna nazwa: *Otylia Baj*), *Milcz*, *Strasz*, *Ścierp, Złoć* (miano w funkcji treściowej, dopasowanej do zawodu – tak nazwana osoba to jubiler, por. *złocić*) lub też inne, o różnym stopniu znaczeniowej przejrzystości (ze względu na możliwość porównania z apelatywami), np. *Gac* (związany ze światem przestępczym handlarz walutą: *Klemens Gac*, tu może od *gac* 'nietoperz', por. NPol I, s. 211) i *Gar* (nazwisko uczennicy, pełna nazwa: *Maryna Gar*, z żartobliwą modyfikacją przezwiskową, opartą na upodobnieniu brzmienio-

[14] O kategorii ludyczności w charakterystyce funkcjonalnej literatury pisał m.in. Janusz Lalewicz; zob. *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

wym: *Margaryna*, por.: „[…] Margaryna, nie gniewaj się, mówię do Maryny po przyjacielsku […]", s. 149), *Fuch*, *Krach*, *Leszcz*, *Lis*, *Pesz* i *Szczaw*. Efekt ekspresywny daje zestawienie w bezpośrednim sąsiedztwie tekstowym nazw z tą samą spółgłoską w wygłosie: „Ja wybrałem Łechta, Mękta i Szepta […]" (s. 233). Na osobną uwagę zasługuje nazwisko występujące w antroponominacjach: *Minika Aż* i *Maksymilian Aż*, które można zestawić z niepełnoznacznym *aż* charakteryzowanym gramatycznie jako spójnik lub jako partykuła, m.in. 'wyrażająca wyższy od oczekiwanego stopień intensywności' (US I, s. 165). Można więc przyjąć, że mamy w tym wypadku do czynienia z użyciem w funkcji nazwiska wyrazu, który normalnie (w realnej rzeczywistości) w tej funkcji nie występuje.

Istotą nazw własnych, zwłaszcza osobowych, jest w utworze literackim to, że jeśli nawet nie pełnią one określonych funkcji treściowych, to stanowią element definiujący postacie i z tego wynika ich specjalne nasemantyzowanie. Przykładem może być nazwisko głównego bohatera: *Sporny* (od przym. *sporny* 'będący przedmiotem sporu', też 'będący stroną sporu' NPol II, s. 469; czytelny podkład leksykalny daje w przypadku tego miana okazję do zabawy słowem, por. stylizowany adres w liście: „Do jego bezspornej mości Hejrada Spornego", s. 14). Nie funkcjonuje ono w tekście na zasadzie skrótu deskrypcji, jednak nie ulega wątpliwości, że ze wskazanym nazwiskiem jako składnikiem występującej w tekście antroponominacji łączy się określona zawartość intencji nakierowanej na daną postać[15].

Świat przedstawiony w utworze ma charakter tekstowy, relacjonowane w nim zdarzenia wpisują się w schematy fabularne literatury detektywistycznej (hasłem wywoławczym jest tu m.in. nazwisko *Conan Doyle*: „– Nie wiem, czy czytał pan którąś z książek Conan Doyle'a? Tam to jest dokładnie wyjaśnione", s. 8) i przygodowej dla młodzieży, w poetykę popularnej powieści sensacyjnej itp. Jest to ważna perspektywa mająca wpływ na tryb prowadzonej narracji, por.: „[…] wpadła mi myśl, że jednak starzy może mają rację z tymi moimi lekturami. To jest, że czytam za dużo książek kryminalnych i w ogóle takich różnych potworności" (s. 53). Na efekt realności związany z odtwarzaniem rzeczywistości uprzedniej w stosunku do tekstu nakłada się

[15] Por. M. Cyzman, op. cit., s. 88–89.

tu kreacja pisarska, posługująca się fingowanym literackim cytatem (otwiera on tekst powieści) i podkreślająca umowność językowych oznaczeń. Autorem książki, zatytułowanej wymownie *Księga zbrodni*, którą na lekcji matematyki zabrał bohaterowi nauczyciel, jest pisarz o nazwisku dopasowanym do tego typu literatury i związanych z nią przeżyć: *Drżyj*, por. *drżeć* (US I, s. 713). W książce występuje *Szarades* vel *Szaradas* (uznajmy, że jest to nazwisko, s. 5), który – jak można się domyślić – podejmuje się niebezpiecznych zadań prowadzących do rozwiązania jakiejś zagadki (możliwe skojarzenie z *szarada*).

Gra o Super-Mózg wykorzystuje różne modalności komunikacji z czytelnikiem za pośrednictwem literackiego onomastykonu. Nie chodzi w tym wypadku tylko o sygnalizowane inspiracje literackie, ale też o sytuację, w której literatura staje się tropem rzeczywistości przywoływanej w onomapoetyce persyflażu. Dzieje się tak za sprawą miana dziewczynki włączonej do działań szkolnej grupy detektywów: *Alka Pon*, aluzyjnie odsyłającego do historii związanej z przestępczą działalnością mafii, por. *Al Capone* (amerykański gangster pochodzenia włoskiego, 1899–1947, Wik) i cytat: „Alkę Pon kojarzyliśmy z nazwiskiem Capone" (s. 141). Nawiasem mówiąc, nazwisko *Pon*, wskazane jako element włączony do skojarzeń werbalnych, podlega w tekście uzwyczajnieniu i swego rodzaju językowej naturalizacji w stosownym komentarzu: „Pon to nazwisko typowo polskie, a ściślej biorąc: śląskie. Pon to tyle co pan, po śląsku" (s. 142).

Nazwy osób działających w utworze lub tylko w nim wzmiankowanych można identyfikować z różnymi nurtami nazewnictwa literackiego i indeksami stylistycznymi: semantycznym i groteskowo-ludycznym, jak również z realistycznym[16]. Z tym ostatnim pozostaje w związku zasada typowości, zgodnie z którą różnicuje się imiona i nazwiska postaci w zależności od ich pochodzenia etnicznego: *Tokao Tsuda* (japoński milioner), por. „nagroda Tokao Tsudy" (s. 65; oba elementy nazwy mają potwierdzenie w rzeczywistości pozaliterackiej, imię – w postaci *Takao*), w związku z Francją, która stanowi geograficzny punkt odniesienia dla opowiadanej historii: *Francois*

[16] Cz. Kosyl, *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne: encyklopedia*, Warszawa–Kraków 1998, s. 363–387.

Ponn („rdzenny paryżanin”, wynalazca Super-Mózgu, o który toczy się gra z przestępcami), *Pierrot* („wpływowy dziennikarz francuski”, s. 78), *Henri Pique* („jeden z najbardziej obiecujących śpiewaków Europy”, który przybył na zaproszenie teatru pani Otylii Baj, por. s. 89). Nawet jednak w tym wypadku nazwy ewokujące obce języki i systemy antroponimiczne stają się elementem gry z czytelnikiem mającym określoną wiedzę o świecie, już nie tylko językową, ale też encyklopedyczną. Z tekstu dowiadujemy się o wybitnych naukowcach (narodowość nie jest podana), takich jak *Wsiewłod Lwow*, „który połączył w swojej nagrodzonej pracy biologię z matematyką” i *Johann Cruiff*, łączący w swych badaniach biochemię z astronomią (por. s. 105). Druga z podanych nazw wydaje się elementem ekwiwokacji spreparowanej na użytek literackiej fikcji, por. *Johan Crujiff*, też: *Cruyff* (holenderski piłkarz, 1947–2016, jeden z najlepszych zawodników w historii piłki nożnej, Wik).

Na osobną uwagę zasługuje jeszcze jedna nazwa. „Wynalazca z Faraton”, o którym się wspomina się w powieści nieco dalej, to dr *F. Plux* (s. 108). Wskazany antroponim pojawia się też w trylogii powieściowej Słyka, adresowanej do dorosłego czytelnika[17]. Tytułowy bohater tego cyklu nazywa się *Flakonon Plux*, a jego nazwisko jest łączone z językiem festylskim, stanowiącym element kreacji pisarskiej[18].

Tym, na co należy zwrócić uwagę, jest mimetyzm formalny rozumiany jako dynamiczna relacja między tekstem opartym na systemie literackich reguł i konwencji a strukturami językowymi właściwymi różnym aktom wypowiadania się w społecznej komunikacji, naśladowanie środkami danej formy innych form wypowiedzi, tu: pozaliterackich i związanych z wieloma postaciami potocznego kontaktu językowego[19]. Przejawia się on w sytuacyjnym i uzależnionym od językowych typów podawczych (narracja, akty mowy

[17] Pierwszą częścią tej trylogii jest *W barszczu przygód* (wyd. w 1980 r.), a następne to: *W rosole powikłań* (1982) i *W krupniku rozstrzygnięć* (1986). O powiązaniach między tymi powieściami a analizowaną przez nas prozą dla młodzieży pisze Przemysław Kaliszuk, op. cit., s. 173.

[18] Zob. A. Siwiec, *Nazwy własne od (literackiej) kuchni. Onomastyczne aspekty pisarstwa Marka Słyka na przykładzie powieści „W barszczu przygód”*, „Onomastica” 2018, LXII, s. 39.

[19] Zob. np. M. Głowiński, *Gry powieściowe*, Warszawa 1973, s. 63 i n.

w świecie przedstawionym) zróżnicowaniu sposobów oznaczania postaci w użyciach nazw odnoszących i wokatywnych. Mogą być one odczytywane jako podobne do oznaczeń pozaliterackich, jednak nie w każdym wypadku wydają się zupełnie typowe uzualnie ze względu na przebieg derywacji form nieoficjalnych.

Główny bohater nazywa się *Hejrad Sporny*, ale mówi się o nim i do niego z użyciem skróconej wersji imienia: *Hej*, por.: „Wyobraź sobie, że Hej już był ubrany, jak przyszłam" (s. 54), „[…] czy ty przypadkiem nie zakochałeś się wczoraj, Heju?" (s. 55) W tekście pojawia się też forma *Hejradek*. Jej nacechowanie emocjonalnie wzmacnia w tekście doraźnie utworzone zestawienie bliźniacze, por.:

> – Nie jadł dwa dni – komentuje ojciec – to teraz musi nadrobić zaległości. Bądź pewna, że jutro po staremu zmieni się w Hejradka-niejadka.
> – Heju, Heju – mówi do mnie mama z troską w tonie. – Kiedy ty zmądrzejesz! (s. 203)

Jeżeli chodzi o różne warianty imion, które odnoszą się do postaci, to warto zauważyć, że są to w niejednym wypadku formy skrócone i bezsufiksalne, takie jak cytowany już *Hej*. Inne przykłady: od *Kędybał – Kędyb* (s. 14) i *Kęd* („[…] gorzko uśmiechnął się Kęd", s. 15; „Pomyśl, Kęd", s. 28), ponadto: *Kędy* (s. 104; forma nawiązująca do modelu przymiotnikowego imion na *-i* lub *-y*). Od imienia *Jędrzej – Jęd* („Jęd, jeśli powiesz, oddam ci szefostwo tego, co wiesz […]", s. 81) i *Jędy* („Mów do rzeczy, Jędy! – przerywa Fajczowi Ben", s. 91), poza tym też inne; od *Mądrzej – Mąd* („Projekt Mąda przechodzi", s. 140, *Mąd Fajcz*, s. 169) i jeszcze: od *Benedykt – Ben* (w połączeniu: *Ben Cwał*), od *Snommił – Snom* (s. 15). W podobny sposób skrócone zostało również imię w funkcji pseudonimu: od *Pinokio – Pin* (s. 35).

Osobliwe językowo jest miano *Kędybalny*, opatrzone przymiotnikowym sufiksem *-n*[*y*], który pojawia się też w formie *Cwalny*, urobionej od nazwiska *Cwał* („[…] kręci stanowczo głową Cwalny", s. 48 „Cwalny może mieć rację – powiedziałem", s. 58, por. też: *Cwalny Ben*, s. 274). Być może mamy tu do czynienia z cytatem struktury motywowanym intertekstualnie. Podane przykłady nominacji można zestawić z przezwiskami postaci z twórczości dla młodzieży Edmunda Niziurskiego: *Maksymalny* – od *Maksymilian* („Osobliwe

przypadki Cymeona Maksymalnego") czy *Tytoidalny* – „Masa Tytoidalna", od *Tytus*[20]. Uogólniając, można byłoby w tym wypadku mówić o usytuowaniu utworu w określonej tradycji i o językowym nawiązaniu do zasad dykcji literackiej, które są charakterystyczne dla twórczości autora *Osobliwych przypadków Cymeona Maksymalnego*, wskazywanej w szerszym zakresie jako źródło inspiracji dla zabiegów nazewniczych w *Grze o Super-Mózg*[21].

Co do nazwisk, to uwagę zwraca nieoficjalna, nacechowana potocznie forma odnazwiskowa: *Sporniak*, por.: „Nie błaznuj Sporniak! – leci za mną kilka głosów" (s. 272). Sufiks *–ak* łączy się tu może ze środowiskową stylizacją miejską, jest bowiem charakterystyczny dla gwary warszawskiej, gdzie występuje w słowotwórstwie zarówno wyrazów pospolitych, jak i nazw własnych[22]. W rozszerzonej wersji pojawia się on w tekście w przezwiskowej nazwie grupowej *Cwałowszczacy* (tu od *Cwał*, por.: „Następny znak Cwałowszczacy wyrysowali też na drzewie", s. 31). Można w tym widzieć ślad zostawiony przez autora, urodzonego i przez całe swoje życie mieszkającego w Warszawie. Można też, porzucając objaśnianie tekstu przez biografię, uznać, że mamy tu do czynienia z dyskretną informacją wprowadzającą do świata utworu określony koloryt lokalny.

W ten sposób przechodzimy do kolejnego wątku naszych rozważań, który dotyczy lokalizacji miejsca zdarzeń i geografii powieściowego świata. Wiedza, jaką czytelnik uzyskuje na ten temat, wynika z nazw odnoszących się do różnych obiektów toponimicznych (miasto czy szerzej: miejscowość, ulice i inne obiekty w opisie urbanistycznym, kraj lub państwo, kontynent). Nie jest to przestrzeń geograficzna dana pozasłownie: za sprawą toponimicznych wskazań i znaków orientacyjnych możemy ją konfrontować z rzeczywistością zgodnie z realistyczną iluzją lub w opozycji do niej. Miasto, które stanowi główne miejsce akcji utworu, czytelnik poznaje z nazwy. Jest nią urbonim *Starszawa*[23], fikcyjny, ale

[20] J. Głowacki, *Nazewnictwo literackie w utworach Edmunda Niziurskiego*, Gdańsk 1999, s. 78–79.

[21] P. Kaliszuk, op. cit., s. 175.

[22] B. Wieczorkiewicz, *Gwara warszawska dawniej i dziś*, wyd. 2 popr., Warszawa 1968.

[23] Można w tym miejscu nadmienić, że wskazany urbonim jest też translokowany jako element chrematonimiczny w nazwie klubu piłkarskiego: *Lawina Starszawa*, wchodzi też w skład ideonimów prasowych: *Życie Starszawy* i *Echo Starszawy*.

przywodzący na myśl nazwę znaną z rzeczywistości poza dziedziną literackiej lektury: *Warszawa*. Mamy zatem do czynienia ze strategią językowej deformacji przestrzeni stanowiącej możliwą płaszczyznę odniesienia dla powieściowego świata[24] (nawiasem mówiąc, nazwa stolicy Polski jest wymieniona w tekście, pojawia się obok innych nazw stolic państw, wyznaczających trasę „ekspresu Wiedeń – Warszawa – Moskwa", s. 193). Pomijając kwestię nasuwającej się tu aluzji onomastycznej, należy zauważyć, że nazwa *Starszawa* niesie być może nierozwiniętą szerzej w powieści sugestię związaną z metryką opisywanej miejscowości, która miałaby być „stara" lub też „starsza" od innych. Główny bohater i jego koledzy mieszkają w dzielnicy o nazwie *Nowiniec*, o której to części miasta wiadomo, że jest „nowa": „[…] nasza nowa dzielnica jest mało znana przez mieszkańców starszych dzielnic, gdyż jakoś niewiele było o niej w telewizji" (s. 26). W okolicy znajduje się miejski park ze zdrojem tryskającym w tutejszym domu zdrojowym. Dom występuje pod nazwą *Zdroiłko* (odtwarzamy tu formę kanoniczną, por. s. 31) i wziął swoje miano od słowa *źródełko*, które zostało przerobione na podobieństwo *zdroju*. Niespotykana nazwa wodna (odnosząca się do zdroju): *Poinka* kojarzy się z *poić* 'dawać komuś, czemuś (zwykle zwierzętom) pić, aż do ugaszenia pragnienia' (US III, s. 288).

Dość szczegółowo przedstawia się plan miasta wyznaczany przez sieć wymienionych z nazwy ulic: *Pusta* i *Rojna*: „[…] pognaliśmy w dwie przeciwne strony: Ja na Pustą, Kędybał na Rojną", s. 24), *Aleja Wielka* (w parku, s. 32), *Mała* (może też jako *Aleja Mała*, s. 167), *Ważna*, *Bujna*, *Świeża*, *Zwodna*: „poszedłem na róg Ważnej i Zwodnej" (s. 90), *Ślepa*: „przy Ważnej, blisko skrzyżowania jej ze Ślepą" (s. 91), *Pralna*, *Trudna*, *Lipna*, *Ciepła* i *Zimna*, *Halna* (por.: „Bez wahania skręca w Ciepłą, potem w Zimną, następnie w Pustą, potem w Halną i już właściwie jesteśmy za miastem, na ulicy bez nazwy: na szosie E5", s. 168), *Cicha* („Na cmentarzu przy Cichej", s. 196). Dodajmy, że ulice prowadzą do określonych miejsc wskazanych z nazwy, np. *Dworzec Przedmieście* (s. 82), inaczej: *Dworzec Przedmieście-Nowiniec* (s. 87).

Większość z podanych nazw ulic można odnaleźć na planach różnych miast. Wyjątek stanowią: *Lipna* (nazwa ze względu na dostępne tło opisowe dwuznaczna, por. *lipny* pot. posp. 'nieprawdziwy, fałszywy' i lekcew. 'lichy,

[24] Por. P. Kaliszuk, op. cit., s. 182.

marny, słabej jakości' US II, s. 448) i *Pralna*. Ta ostatnia pozostaje w związku ze słowem *pralnia* i stanowi rezultat niemającej potwierdzenia w uzusie derywacji ze zmianą paradygmatu, przenoszącą wyraz z jednej części mowy (rzeczownik) do innej (przymiotnik). Można by tu było się raczej spodziewać formy *Pralnicza*, por. *pralniczy* 'dotyczący prania, pralni' (US III, s. 533). Humorystyczną nazwę nosi znajdujący się przy wskazanej ulicy budynek, znany jako *Dom Upiorów*, „bowiem w istocie przeznaczony jest na pralnię" (s. 76). Mamy tu do czynienia z *substantivum deverbale* z zerem sufiksalnym: *upiór* od *uprać*, *upiorę*, por. też wyrażenie powstałe w latach siedemdziesiątych XX wieku jako używana przez urzędy jednostka miary: *upiór dzienny* („[…] według socjalistycznych urzędników to była ilość prania, które wykonywała w ciągu jednego dnia pralnia"[25]). Podana forma ilustruje produktywny typ słowotwórczy, któremu odpowiadają przykłady z polszczyzny standardowej i różnych specjalistycznych odmian języka drugiej połowy XX wieku: *osiąg, udźwig, unos, uzysk, wykon* itp. Nazwa *Dom Upiorów* jest komiczna z powodu brzmieniowego skojarzenia z *upiór*, czyli 'według niektórych wierzeń: zmarły, który pokutując za grzechy, nawiedza żywych i straszy ich swoim wyglądem, a czasem wysysa z nich krew; zjawa' (US IV, s. 257). „Powrót do dzieciństwa", o którym wspominaliśmy na początku naszych rozważań w związku z interpretacją powieści, okazuje się też powrotem do używanego w tym czasie języka.

Nazwy ulic w istocie niewiele mówią o miejscu wydarzeń, nie dają możliwości wyjścia poza tekst. Warto zauważyć, że są to nazwy wywodzące się od wyrazów pospolitych (przymiotników), które mogą być motywowane cechami inherentnymi nazywanych traktów (np. rozmiarami, kształtem i zabudową, rangą lub funkcją w układzie komunikacyjnym), niekiedy też cechami relacyjnymi (*Pralna*). Inne mogą określać właściwości terenowe na zasadzie pewnych skojarzeń (np. odczucia temperatury). Nie ma tu plateonimów pochodzących od nazw miejscowości, wskazujących kierunek i funkcjonujących na zasadzie drogowskazów[26], nie ma też nazw nadanych dla uczczenia pamięci zasłużonych osób oraz dla upamiętnienia wydarzeń

[25] K. Kłosińska, *Skąd się biorą słowa*, Warszawa 2005, s. 85.

[26] Por. np. E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy jako drogowskazy*, [w:] eadem, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, tu zwłaszcza s. 134–137.

i faktów historycznych. Trudno dopatrywać się jakichś związków z realnie istniejącą przestrzenią miejską.

Drugim obok miasta ważnym miejscem zdarzeń jest miejscowość letniskowa *Ulesie*. Nazwa ta okazuje się semantycznie nieprzypadkowa, ponieważ w istocie chodzi o wieś otoczoną lasem. Jest to forma językowa, dla której można znaleźć leksykalne potwierdzenia poza światem utworu (wsie i części wsi, dawne woj. krakowskie, łódzkie, olsztyńskie i wrocławskie, por. SM, s. 1185), jednak nieczęsto występująca w porównaniu z podobnymi nazwami miejscowymi utworzonymi od wyrażeń przyimkowych z wyrazem *las*, takimi jak *Podlesie* i *Zalesie*. Tu podstawę stanowi wyrażenie z przyimkiem *u*, który ‘komunikuje o małej odległości między przedmiotem lub miejscem, w którym coś się dzieje, a danym miejscem lub terenem; blisko, koło, przy’ (US IV, s. 185). W bliskiej, jak można się domyślać z utworu, odległości od opisywanej wsi znajduje się jeszcze jedna miejscowość, której nazwa mogła zostać przeniesiona do tekstu z porządku życia: *Łękocin* (tylko jeden przykład – przysiółek w pow. zgorzeleckim, dawne woj. wrocławskie – SM, s. 632; por.: „[…] zanim moja ciocia wróci z Łękocina od swojej koleżanki”, s. 301), ale nie można też wykluczyć, że jest to odpodobniona na użytek literackiej fikcji forma jakiegoś innego, skądinąd znanego i bliskiego geograficznie pisarzowi ojkonimu (z dzierżawczym sufiksem *-in*), jak np. *Sękocin* (w pow. pruszkowskim, w dawnym woj. warszawskim – SM, s. 1017).

Inne nazwy geograficzne pojawiające się w powieści przywołują świat zewnętrzny wobec tekstu i językowo zmediatyzowany za sprawą identyfikowanych z tym światem nazw, odnoszących się w pierwszej kolejności do krajów i państw. Mamy więc *Polskę* i jako drogowskaz działań młodych detektywów: *Francję*, z uściślającą informacją toponimiczną wnoszoną przez nazwę miasta: *Paryż*. Pseudorealistyczna intryga zakłada podróż z odzyskanym z rąk przestępców „Super-Mózgiem”, który „znalazł się w Polsce” (142), „przez siedem krajów Europy do Francji” (s. 134). Kraje, o których mowa, to: *Czechosłowacja*, *NRD*, *RFN*, *Austria*, *Szwajcaria*, *Włochy* i *Monako* (por. s. 136). Nie wchodząc w szczegóły, warto zauważyć, że nazwy geograficzne traktowane jako refleksy rzeczywistości zewnętrznej wobec tekstu są tu elementami literacko spreparowanego dyskursu o rzeczywistości, posługującego się encyklopedycznymi kliszami, np. „Księstwo Monako ze stolicą w Monte Carlo, mieście znanym

między innymi z doskonałych kasyn" (s. 155), nieco dalej jako hasła wywoławcze tej tekstowej w istocie podróży pojawiają się: ponownie *Monte Carlo*, *Luwr*, „krzywa wieża w Pizie" oraz „prosta wieża Eiffla w Paryżu" (s. 156–157), por. też: „[…] poobiednie wylegiwanie, zwane w kraju, gdzie zostało wynalezione (Włochy), sjestą" (s. 164).

Niektóre nazwy mają we współczesnym odbiorze czytelniczym charakter ograniczony chronologicznie, związany z horyzontem czasowym fabuły utworu, co dotyczy przede wszystkim państw. Polska jako państwo to *PRL* („[…] konstytucję PRL znam dosyć dobrze na pamięć!", s. 74), jest też mowa o *NRD* i *RFN* (państwa niemieckie istniejące w latach 1949–1990, powstałe w wyniku podziałów politycznych po II wojnie światowej, por. Wik). Na istniejące w Europie i na świecie podziały polityczne wskazuje zakamuflowany jako ślad języka propagandy socjalistycznej cytat: „Żyjemy w kraju głęboko cywilizowanym! Jeśli się boisz, to tylko przez to, że za dużo oglądasz kryminalnych bzdurek w telewizji, produkowanych przez nękany niepokojami terroryzmu Zachód" (s. 72; por. *Zachód*, m.in. 'kraje Europy Zachodniej, Stany Zjednoczone i Kanada ujmowane jako całość kulturowa i polityczna', US IV, s. 753).

Na zakończenie toponimicznego wątku rozważań przywołajmy jeszcze niewymienione dotąd nazwy miejscowe związane z przestrzenią geograficzną Polski: *Puck* i *Pułtusk* (por.: „[…] gdzieś w Pucku albo w Pułtusku", s. 80), *Olkusz* czy „lotnisko Okęcie" (s. 318). Na pytanie, jak funkcjonują one w tekście, można odpowiedzieć w ten sposób, że nawet w sytuacji, gdy ta czy inna nazwa łączy się z planem powieściowej historii, to przecież jednocześnie wchodzi do wyznaczonego językowo dyskursu i występuje jako element topiczny (z zakresu wspólnej wiedzy), pozwalający zabudować przestrzeń tekstu słowami jednakowo rozumianymi i przyjmowanymi przez nadawcę i odbiorcę komunikatu, jakim jest utwór literacki.

Powieść *Gra o Super-Mózg*, odczytywana przez zastosowane nazwy własne, stanowi produkt zabawy intelektualno-literackiej. Dochodzą w niej do głosu mechanizmy językowej gry związanej z kodem przedstawiania i konwencjami fabularnymi, z którymi mamy do czynienia w literaturze. Pamiętając o tym, że „w zjawisku czytania koniecznością jest wychodzenie poza słowa ku temu, co niewerbalne i nieliterackie", powiązane z wiedzą pozaźródłową

o rzeczywistości[27], można przyjąć, że takim kodem przedstawiania jest, ze względu na wskazane uwarunkowanie, kod realistyczny[28]. W opozycji do niego stoją nazwy, które eksponują semantyczność i dają w tekście efekt groteskowo-ludyczny. Uwidaczniają się jako istotny wyznacznik onomapoetyki i onomastylistyki utworu, powiązany z typem fikcji niemimetycznej. Jako szczególnie odczuwalne w planie znakowym i nacechowane literacko zastosowania onimiczne języka, spełniające określone rozrywkowe zadania i eksponujące ludyczny charakter zawartego w powieści przekazu, wysuwają się one na pierwszy plan i wpływają w dużym stopniu na interakcję tekstu z czytelnikiem.

LITERATURA

Adamczykowa Z., *Literatura „czwarta" – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] H. Heska-Kwaśniewicz (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, Katowice 2008, s. 13–43.

Batora K., *Marek SŁYK. Biogram. Twórczość. Opracowania (wybór)*, [w:] *Polscy pisarze i badacze literatury przełomu XX i XXI wieku,* http://www.ppibl.ibl.waw.pl/mediawiki/index.php?title=Marek_SŁYK (dostęp: 18.12.2020).

Breza H., *Swoboda*, [w:] idem, *Bieg rzeczy. Szkice literackie*, Warszawa 1982, s. 217–228.

Compagnon A., *Demon teorii. Literatura a zdrowy rozsądek*, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2010.

Cyzman M., *Osobowe nazwy własne w dziele literackim z perspektywy jego ontologii*, Toruń 2009.

Czapliński P., Śliwiński P., *Literatura polska 1976–1998: przewodnik po prozie i poezji*, Warszawa 1999.

Głowacki J., *Nazewnictwo literackie w utworach Edmunda Niziurskiego*, Gdańsk 1999.

Głowiński M., *Gry powieściowe*, Warszawa 1973.

[27] M. Głowiński, op. cit., s. 15–16.

[28] Chodzi tu o realizm nie jako „odbicie" świata rzeczywistego, lecz jako „dyskurs, który ma swoje reguły i konwencje"; zob. A. Compagnon, op. cit., s. 92.

Jędrzejko E., *Strategia tekstotwórcza a gry językowe w literackich nazwach własnych*, [w:] E. Jędrzejko, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Gry w języku, literaturze i kulturze*, Warszawa 1997, s. 65–75.

Kaliszuk P., *„Kpiąca myśl i szaleńcza wyobraźnia". Niesamowite opowieści Marka Słyka*, „Annales UMCS" 2015, vol. XXXIII, s. 171–190.

Karaś M., *Imię, nazwisko, przezwisko = nazwa osobowa w polszczyźnie*, „Onomastica" 1976, XXI, s. 19–40.

Kłosińska K., *Skąd się biorą słowa*, Warszawa 2005.

Kosyl Cz., *Geneza i funkcja nazw własnych w dziele literackim na przykładzie „Zako-panoptikonu" Andrzeja Struga*, [w:] idem, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 98–123.

Kosyl Cz., *Nazwy własne w literaturze pięknej*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne: encyklopedia*, Warszawa–Kraków 1998, s. 363–387.

Labocha J., *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] S. Gajda, M. Balowski (red.), *Styl a tekst*, Opole 1996, s. 49–53.

Lalewicz J., *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

Rzetelska-Feleszko E., *Nazwy jako drogowskazy*, [w:] eadem, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 134–147.

Siwiec A., *Nazwy własne od (literackiej) kuchni. Onomastyczne aspekty pisarstwa Marka Słyka na przykładzie powieści „W barszczu przygód"*, „Onomastica" 2018, LXII, s. 33–55.

Wieczorkiewicz B., *Gwara warszawska dawniej i dziś*, wyd. 2 popr., Warszawa 1968.

SŁOWNIKI I ŹRÓDŁA

NPol – Rymut K., *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I–II, Kraków 1999–2001.

SI – Grzenia J., *Słownik imion*, Warszawa 2008.

SIWPU – *Słownik imion w Polsce używanych*, wyd. K. Rymut, Kraków 1995.

SM – *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967.

US – *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2006.

Wik – *Wikipedia*, https://pl.wikipedia.org.

SUMMARY

Marek Słyk's literary onomasticon in *Gra o Super-Mózg* [*A Game of Super-Mind*] as a representation-code-based language game

The article aims to examine a set of proper names as used by Marek Słyk in his 1982 young adult novel *Gra o Super-Mózg* in terms of their constituting a literary onomasticon. With his works having been published since the 1970s, or, more specifically, in the 1980s, Słyk happened to be recognized as a representative of the so-called "Polish new prose". Several different onimic categories can be identified in the novel on the basis of their linguistic representation. The one that comes to the fore has to do specifically with personal names as well as frequently attested place-names of various origins and functional scopes. This is the reason why the authors focus their research attention on this anthroponymic and toponymic textual material.

The novel in question is, then, approached and analyzed *via* its proper names and, thus, presents itself as a kind of an intellectual and literary game that is based on fiction-specific representation codes and conventions. As the authors conclude, the primary linguistic point of reference for the novel's story-line is its realistic code. It stands in a sharp contrast to those names that evoke semantic nuances and amount to grotesque and ludic effects which, in turn, prove to be an important marker of the text's onomastic poetics and stylistics, or an indicator that corresponds to a non-mimetic kind of fiction. It is these literary-shaped and semiotically-determined onimic applications of language that determine in the novel, to a great extent, the actual reader-text interaction.

Keywords: proper names, literary anthroponymy and toponymy, representation code, language games

Słowa kluczowe: nazwy własne, antroponimia i toponimia literacka, kod przedstawiania, gry językowe

Marcin Kojder
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
e-mail: mkojder@umcs.pl
ORCID: 0000-0001-7002-9552

AKTA METRYKALNE CHEŁMSKIEJ DIECEZJI GRECKO-UNICKIEJ JAKO ŹRÓDŁA DO BADANIA UKRAIŃSKIEJ ANTROPONIMII W XVII–XIX WIEKU

Wstęp

Historyczne księgi metrykalne, niezależnie od wyznania i struktury organizacyjnej, do której należały parafie, w jakich tego typu dokumenty powstawały, zawierają oryginalny materiał źródłowy. Dzięki temu stanowią one materiał o pierwszorzędnym znaczeniu dla badań zjawisk demograficznych, socjologicznych, kulturowych, historycznych jak i językowych, w tym onomastycznych[1]. Celem niniejszego opracowania jest omówienie ksiąg metrykalnych dawnej chełmskiej diecezji unickiej jako źródła do badania historycznej antroponimii ukraińskiej.

Przy opisie antroponimii obszarów niejednolitych etnicznie i kulturowo niezwykle ważny jest dobór źródeł materiału oraz ustalenie kryteriów, w oparciu o które możliwa będzie selekcja materiału. Badacze przedmiotu podkreślają trudność w zastosowaniu kryterium narodowościowego w odniesieniu

[1] L. Dacewicz, *Struktura i treść notacji metrykalnych kościoła rzymsko-katolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2016, nr 16, s. 382.

do zapisu źródłowego, a dalej, problemy z podziałem na antroponimię polską i wschodniosłowiańską. Częste kryterium podziału stanowią cechy językowe nazw własnych. Za ukraińskie uznawane są deskrypty zawierające imię chrzestne kalendarza rusko-cerkiewnego lub nazwisko proweniencji wschodniej. Znana jest jednak praktyka kancelaryjna tłumaczenia przez pisarzy antroponimów na język polski oraz dostosowywania ich do polskiego systemu fonetycznego, co często utrudnia odpowiednią identyfikację nosicieli nazw. Należy dodać kolejną praktykę kancelaryjną – latynizację, oraz niestałość i dwuznaczność ówczesnej ortografii.

Nie budzi wątpliwości przynależność etniczna w księgach metrykalnych: Polacy byli wyznania łacińskiego, Ukraińcy – prawosławnego, a po zawarciu unii brzeskiej – grecko-unickiego. W nielicznych przypadkach, kiedy w księdze zapisywany był nieunita, np. występujący jako świadek, zawsze taka informacja pojawiała się w zapisie w postaci kwalifikatora *religii polskiej*, *religii rzymskiej, obrządku łacińskiego* lub za pomocą etnonimu *Polak*, np.: *Francisko Bazan Maryna Snosczya Polski religii* 1738 Pot 233; *Jagniszka Garbaczka Polskie religi* 1739 Pot 240; *Mikołay Gierowski mieszczanian Tomaszowski R(eligii) Po(lskiej)* 1777 Tom9 1; *Марія Янщкая рєлиьги рымскои* 1680 Rog 22; *римской рєлиьги нашмя Гржєгорж Коваликъ* 1728 Tom8 18; *SP. JM Pan Juzef Wolf Kunsztu Papirnieckiego Szlachcic R. Latini* 1796 Zur 23; *młodzinowi imieniem Wawrzyniec Zawistowski z Dubienki obrządku łacińskiego* 1793 Str2 11.

Przy wykorzystaniu omawianych źródeł archiwalnych do badania antroponimii ukraińskiej należy wziąć pod uwagę pewne fakty historyczne. O ile data początkowa, będąca początkiem unii i faktycznym początkiem diecezji chełmskiej, nie budzi zastrzeżeń, to proponowana data końcowa wyznaczona na 1810 rok wymaga komentarza. W dziejach diecezji chełmskiej od jej początków w 1596 roku do przymusowej likwidacji w 1875 wydzielić można dwa okresy: pierwszy – do końca funkcjonowania diecezji w oparciu o model wypracowany jeszcze w Rzeczypospolitej (mimo zmian terytorialnych w latach 1772–1795 i w okresie zaboru austriackiego); i drugi – później, w ramach porządku prawnego Księstwa Warszawskiego (opartego na wprowadzonym 1 maja 1808 roku kodeksie Napoleona) i Królestwa Polskiego (jako części Cesarstwa Rosyjskiego) – badany teren, szczególnie jego północna i centralna część, zostały włączone do Księstwa Warszawskiego 15 sierpnia 1810 roku.

Procesy historyczne miały oczywisty wpływ na charakter źródeł archiwalnych. 15 sierpnia 1810 roku wprowadzono na terenach Lubelszczyzny przyłączonej do Księstwa Warszawskiego obowiązek prowadzenia świeckich akt stanu cywilnego w oparciu o uregulowania Kodeksu Cywilnego Napoleona. Mimo świeckiego charakteru rejestracji rolę urzędników stanu cywilnego powierzono duchownym katolickim obu obrządków. Wprowadzone gminy, w których dokonywano rejestracji ludności, pod względem terytorialnym były najczęściej tożsame z parafiami rzymskokatolickimi oraz greckokatolickimi (unickimi) i obejmowały ogół ludności zamieszkałej na danym terenie, bez względu na wyznanie, także innych wyznań chrześcijańskich oraz Żydów.

1. Zasięg terytorialny omawianych źródeł archiwalnych

Sieć parafii unickich, z których pochodzą omawiane metrykalia, obejmuje wschodnią część województwa lubelskiego oraz północne krańce województwa podkarpackiego: leżą w powiatach: bialskim, chełmskim, hrubieszowskim, krasnostawskim, zamojskim, tomaszowskim i biłgorajskim w województwie lubelskim oraz w powiecie lubaczowskim w województwie podkarpackim. Z punktu widzenia językoznawcy teren ten jest niezwykle ciekawy z uwagi na jego pograniczny charakter. Od wieków stanowił terytorium niejednolite etnicznie, kulturowo i językowo.

Zamieszkująca teren wschodniej Lubelszczyzny ludność ukraińska używała gwar należących do następujących zespołów gwarowych języka ukraińskiego: gwar podlaskich (dialekt północny – північне наріччя)[2], gwar wołyńsko-chełmskich, gwar przejściowych od północnych do południowo-zachodnich (dialekt południowo-zachodni – південно-західне наріччя)[3], gwar naddniestrzańskich oraz gwar nadsańskich (dialekt południowo-zachodni – південно-західне наріччя)[4].

[2] М. Лесів, *Укаїнські говірки у Польщі*, Варшава 1997, s. 279–291; F. Czyżewski, S. Warchoł, *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, „Rozprawy Slawistyczne" 9, Lublin 1998, s. XXXVIII.

[3] М. Лесів, op. cit., s. 239–249; F. Czyżewski, S. Warchoł, op. cit., s. XXXVIII.

[4] М. Лесів, op. cit., s. 223–225; F. Czyżewski, S. Warchoł, op. cit., s. XXXVIII.

2. Charakterystyka językowa unickich ksiąg metrykalnych

Dostępne metrykalia parafii unickich dawnej diecezji chełmskiej znajdują się w Archiwum Państwowym w Lublinie, przechowywane w zespole Akta parafii greckokatolickich woj. lubelskiego – zbiór szczątków zespołów (zbiór nr 35/107/0). Akta metrykalne składają się trzech części: ksiąg chrztów (często nazywanych księgami urodzeń), ksiąg małżeństw oraz ksiąg pogrzebów (aktów zgonów). Niestety stan zachowania źródeł jest różny – w wielu parafiach zachowały się tylko pojedyncze księgi, w wielu przypadkach ich stan jest zły, dotyczy to także struktury zespołów archiwalnych – bywa, że są zbiorami pozostałości, szczątków połączonych w jeden zespół, często pomyłkowo.

Księgi zazwyczaj mają formę dudek oraz luzów, późniejsze (XVIII–XIX w.) w formie poszytów, zawierają zapisy w języku ruskim, polskim i łacińskim. Najstarsze księgi zapisane są w języku ruskim, najczęściej cyrylicą, choć zdarzają się teksty zapisane po rusku łacinką (transliterowane), datowane są na lata 1662–1778. Późniejsze księgi prowadzone są po łacinie (od 1714 roku) lub po polsku (od 1765 roku). Występowanie ruskich i polskich zapisów w księgach, szczególnie takich, które dotyczą tej samej wspólnoty w danym czasie, jest szczególnie cenne, pozwala bowiem na prześledzenie adaptacji języka ukraińskiego do graficznej formy zapisów polskich i łacińskich.

Badane księgi dzielą się na dwa typy: zapisy starsze mają charakter tekstów ciągłych, zaś późniejsze mają układ tabelaryczny.

Księgi w układzie tabelarycznym prowadzone są na specjalnych drukach, z odpowiednimi rubrykami przeznaczonymi na konkretną informację, np.: imię dziecka, imiona i nazwiska rodziców, imiona i nazwiska rodziców chrzestnych, imiona i nazwiska świadków. Układ rubryk narzucał stosowaną formułę identyfikacyjną. Najczęściej używano deskrypcji w formie mianownika liczby pojedynczej, zdarzały się formacje w dopełniaczu liczby pojedynczej w analitycznych deskrypcjach patronimicznych i odmężowskich, a także formy narzędnika lp., najczęściej w rubrykach dotyczących rodziców chrzestnych i świadków.

Teksty ciągłe, mimo że mają charakter tekstów kliszowanych, realizujących określony schemat stylistyczny oraz są zapisane w języku cerkiewnosłowiańskim, to przynoszą wiele informacji, np. o fleksji imiennej, ponieważ

odnajdujemy w nich wszystkie formy przypadków, oprócz formy wołacza, co daje także pojęcie o fonetyce, szczególnie o zjawiskach fonetycznych uzależnionych pozycyjnie, np. ikawizmie. Z fleksji werbalnej występują w zasadzie tylko formy czasu przeszłego 1 os. l. poj. rodzaju męskiego, typu *ochrzciłem i bierzmowałem, błogosławiłem, ѡкрєстилємъ, далємъ шлюбъ, кумовє били* lub w formie aorystu w tekstach cyrylickich, np.: *ѡкрєстихъ, миром помазах, воспріємници биша*.

Ortografię ksiąg metrykalnych cechuje właściwa dla XVII- i XVIII-wiecznego piśmiennictwa wariantywność zapisu w zakresie wielu głosek. Dotyczy to przede wszystkim zapisów cyrylickich.

1. Częstym zjawiskiem jest użycie litery **ѧ** obocznie z literą **я**. Zapisy tego typu spotykane są w dokumentach na całym badanym obszarze, np.: *Агафіѧ* 1743 Sła5 2; *Настѧ* 1768 Kij1 39v; *Михалѧ* Gen 1756 Kij1 1v; *Василиѧ* Gen 1694 Pot 23; *Анѣцка* 1740 Tom8 28; *Матфѣѧнки* Gen 1762 Kij1 18; *Cholawiuk* 1743 Sła5 7/ *Холѧва* 1747 Sła5 32/ *Holiawa* 1745 Sła5 16.

2. Znamienne dla badanego obszaru jest mieszanie znaków **ѣ**, **и**, **і**. Liczne zapisy z literą **ѣ** w miejscu **і** świadczą o ikawizmie, który jest cechą typową dla języka ukraińskiego.

Zapisy z literą **ѣ** w miejsce **і**: *Анътонѣи* 1741 Zam 5; *Ілѣя* 1745 Zam 14; *Брудняцки* 1744 Zam 11; *Хомѣцки* 1745 Zam 14. Zjawisko to widoczne jest także w formach polskich, np.: *Марцѣнъ* 1720 Szc 2; *Франъцѣшєкъ* 1746 Zam 16; *Францѣско* 1668 Rog 11; *Мѣхал* 1705 Rog 32; *Казѣміръ* 1746 Zam 16/ *Казѣмѣръ* 1744 Zam 10; *Вроблєвскѣй* 1725 Szc 10; *Биловолскѣи* 1746 Zam 15; *Данѣлієвѣчовъ* Dat 1738 Rog 81; *Матвѣха* 1726 Rog 65/ *Матвѣиха* 1711 Tom8 9.

W materiale odnajdujemy także zapisy oboczne z **ѣ** oraz **і**, a także **и**, **у**, np.: *Данилюкъ* 1777 Kij1 70/ *Данѣлюкъ* 1734 Sul 8/ *Daniluk* 1778 Dub1 50/ *Данилюка* Gen 1748 Sul 26/ *Danyluk* 1796 Str2 15.

3. W zapisach cyrylickich regularnie występuje litera **ъ**, np.: *Кашътана* 1745 Sła5 20; *Анъдрускєвичъ* 1745 Zam 13; *Яръташиха* 1739 Sul 14; *Банъковскіи* 1734 Sul 8; *Босачукъ* 1740 Zam 3.

4. Wpływem cerkiewnym jest obecność litery **ѡ**, która występuje wyłącznie w formach imion obocznie z **о**, np.: *Ѳлєксєя* Gen 1760 Tom8 19; *Диѡмитрія* Gen 1745 Sul 22; *Иѡан* 1714 Hor 63; *Гєѡргій* 1722 Szc 6.

5. Także wyłącznie w formach imion i motywowanych imionami nazwisk występuje litera ξ, np.: *Алεξандер* 1714 Hor 58; *Ѯεнѧ* 1759 Kij 10; *Ѡѯεнтия* 1669 Rog 12; *ωѯачка* 1739 Rog.

6. Kolejnym przykładem wpływu cerkiewnego jest obecność litery **Θ**, np.: *Θεωдоръ* 1743 Hor 116; *Θомы* Gen 1729 Tom8 21; *Маθεи* 1733 Sul 7; *Тимоθεи* 1723 Rog 56.

7. W obrębie fleksji cechą cerkiewną jest występowanie końcówki dopełniacza lp. ***-аго*** w nazwiskach typu przymiotnikowego, np.: *Kozackaho* Gen 1745 Sła5 17; *Бѣлскаго* Gen 1744 Zam 9; *Лазовскаго* Gen 1698 Pot 35; *Лѣснаго* Gen 1693 Bab 29.

3. Uwagi dotyczące imion występujących w unickich księgach metrykalnych

Z uwagi na typ badanych dokumentów źródłowych znaczna większość imion występuje w formach pełnych. Imiona niekanoniczne, w tym słowiańskie i obce, oraz imiona w formach derywowanych słowotwórczo występują rzadko.

Zarejestrowane imiona męskie występują w formie ruskiej, polskiej i łacińskiej, co wynika z charakteru dokumentów źródłowych. Najstarsze są dokumenty cyrylickie, od 1714 roku pojawiają się zapisy łacińskie, zaś od 1765 zapisy polskie, co niesie ze sobą najpierw latynizację, a później polonizację zapisów metrykalnych. Latynizacja i polonizacja imion może odbywać się na poziomie graficznym, kiedy imiona ruskie zapisywane są alfabetem łacińskim z zachowaniem pierwotnej podstawy imienia, po łacinie, np.: *Basilij* 1718 Hor 216; *Ostapius* 1789 Kry 8; *Gregorii* Gen 1777 Tud1 2; lub po polsku, np.: *Antonij* 1794 Lips4 14; *Chrichory* 1717 Hor 74; *Hryc* 1723 Hor 222; *Gmiter* 1786 Majd1 4; *Iwan* 1717 Hor 240; *Joan* 1700 Hor 1; *Warftolomeia* Gen 1716 Hor 69; *Wasil* 1700 Hor 2. Wpływ języka łacińskiego i polskiego widoczny jest także na płaszczyźnie leksykalnej, to znaczy wówczas, kiedy kanoniczne cerkiewne formy imion zastępowane są formami łacińskimi, np.: *Andreas* 1786 Lips4 1; *Antonio* Dat 1798 Str1 2; *Blazius* 1824 Tud3 66; *Demetrius* 1805 Zur 35; *Georgius* 1777 Tud1 4; *Joannes* 1721 Hor 118, lub polskimi, np.: *Bazyli* 1739

Rog 83; Grzegorz 1744 Sul 21; *Jacentego* Gen 1776 Tom9 11; *Jan* 1714 Hor 64. Odnajdujemy także polskie formy imion zapisane cyrylicą: np.: *Ендрзеіовъ* Dat 1740 Zam 2; *Ієндрьи* 1739 Rog 83; *Базили* 1740 Rog 84; *Блажєомъ* Ins 1734 Sul 170; *Яцєнтого* Gen 1728 Tom8 18; *Янъ* 1717 Hor 77; *Крыштофъ* 1729 Tom8 21; *Томашъ* 1774 Kij 61v. Wszystkie te imiona mają swoje odpowiedniki wśród cerkiewnych imion kanonicznych, zatem zachowana została tradycja cerkiewna nadawania imienia zgodnie z kalendarzem. Latynizacji i polonizacji ulegała wyłącznie forma imienia wpisana do ksiąg metrykalnych. Działał tu ten sam mechanizm, co w przypadku imion w kanonicznych formach cerkiewnych, kiedy do ksiąg wpisywano pełne oficjalne wersje imion cerkiewnych, zaś w warunkach komunikatywnych używano wariantów imion. Imiona polskie, tak samo jak kanoniczne imiona cerkiewne, były sztuczne i niezrozumiałe dla ich nosicieli.

Dla terenów zamieszkiwanych przez ludność ruską charakterystyczne było wykorzystywanie skróconych form imion kanonicznych, zaadaptowanych do systemu językowego. Obco brzmiące, często wielosylabowe kanoniczne imiona cerkiewne podlegały modyfikacjom słowotwórczym i adaptacjom fonetycznym[5].

Należy podkreślić, że w omawianych źródłach derywaty odimienne występują rzadko, znaczna większość imion w księgach metrykalnych ma formę podstawową, i to nie tylko ruską, ale pełną formę cerkiewną. Formy derywowane imion są znacznie mniej liczne. Tę sytuację należy tłumaczyć cerkiewnym charakterem dokumentów źródłowych. Badacze antroponimii pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego podkreślają fakt, że w świeckich dokumentach źródłowych imiona wschodniosłowiańskie w znacznej większości występują w formach hipokorystycznych, tłumacząc to nieumiejętnością odniesienia przez pisarzy świeckich tych imion do pełnych form

[5] L. Dacewicz, *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII* wiek), Białystok 2014, s. 98; M. Kojder, *Antroponimia historyczna starostwa hrubieszowskiego w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2014, s. 37–38; M. Sajewicz, *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013, s. 654; B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000, s. 41.

imion cerkiewnych[6]. W przypadku ksiąg metrykalnych mamy do czynienia z sytuacją odwrotną, kiedy pisarze cerkiewni mieli wiedzę dotyczącą oficjalnych imion kanonu cerkiewnego i w takiej formie zapisywali je w aktach metrykalnych.

4. Uwagi dotyczące struktury zestawień antroponimicznych występujących w unickich księgach metrykalnych

4.1. Zestawienia antroponimiczne używane do identyfikacji dzieci

Księgi metrykalne są właściwie jedynymi dokumentami archiwalnymi, w których licznie reprezentowane są dzieci. Każde dziecko zaraz po urodzeniu było chrzczone, często jednocześnie bierzmowane, przy czym imię dziecku nadawał kapłan, zgodnie z przypadającym na dzień chrztu wspomnieniem świętego.

W starszych zapisach ksiąg chrztów o charakterze ciągłym dzieci identyfikowane są wyłącznie za pomocą imienia, z tym że akt chrztu w dalszej części zawiera deskrypcję identyfikującą rodziców. Przy imieniu dziecka znajduje się określenie apelatywne *córka*, *syn*, *сын, цорка, дєвиця, млдниць*: *Цорка Пєлагия* 1714 Hor 59; *córkę naaymie Maryia* 1714 Hor 64; *дєвицу наимѧ Маріѧ* 1716 Hor 68; *сина Наимя Базилия* 1740 Zam 2; *Снъ Макарии* 1714 Hor 57; *syna Joanna* 1742 Hor 114. W księgach późniejszych, mających układ tabelaryczny, imię dziecka wpisywano do odpowiedniej rubryki, co wymuszało formę mianownika lp.: *Pellagia* 1777 Mod 1; *Anastasia* 1777 Mod 1; *Justinus* 1797 Dep 1; *Simon* 1797 Dep 1.

W zapisach ksiąg metrykalnych dzieci nie były identyfikowane indywidualnie, ale zawsze przez wskazanie rodziców, co było realizowane poprzez użycie odpowiednich deskrypcji patronimicznych.

[6] L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku*, Białystok 2001, s. 54; E. Wolnicz-Pawłowska, *Antroponimia łemkowska na tle polskim i słowackim*, Warszawa 1993, s. 86.

4.2. Zestawienia antroponimiczne używane do identyfikacji mężczyzn

W odniesieniu do mężczyzn w księgach metrykalnych w znacznej większości stosowano dwuelementowe zestawienia antroponimiczne składające się z *imienia* i *nazwiska*, np.: *Кирил Даниловичъ* 1713 Hor 52; *Tomasz Makarewicz* 1728 Hor 228; *Костюкъ Дзєрдзюкъ* 1760 Kij 12v; *Michał Borysiuk* 1775 Szo3 1; *Sawka Hilymonczyk* 1716 Hor 237; *Панасъ Бꙋбонко* 1761 Kij 16; *Jan Jasinsky* 1744 Sła5 12; *Казѣміръ Бонъковъски* 1746 Zam 16; *Андрєи Дєнисъ* 1733 Sul 7; *Nicolaus Makara* 1790 Lips3 4; *кондрат новак* 1723 Hor 128; *Wawręty Dziadobab* 1792 Tom10 17; *Маѯимъ Ковалъ* 1756 Kij 1v; *Jacobi Słodownik* 1787 Lips4 2; Teodor Basarab 1775 Dub2 14; *Вавро Москалъ* 1726 Pot 138. Wyjątkowo spotykane są formacje beznazwiskowe lub deskrypcje składające się z imienia i analitycznej formacji odmiejscowej lub patronimicznej, lub innej zależnościowej, a także określenia zawodu lub pozycji społecznej. Występują one rzadko lub wynikają ze specyfiki ksiąg metrykalnych.

Wśród deskrypcji dotyczących osób dorosłych wyjątkowo spotykane są zestawienia beznazwiskowe, w księgach chrztów wśród określeń ojców chrzestnych, np.: *ѡтєць крещенныи Деѡмитрыи* 1666 Rog 7; *Kumowie Pracowity Grzegorz* 1774 Dub2 10. Formacje beznazwiskowe występują też w księgach pogrzebów, zapewne zapisy te dotyczyły osób w podeszłym wieku, co do których nie można było użyć dokładniejszych deskrypcji identyfikacyjnych, być może też specyfika ksiąg pogrzebowych nie wymagała dokładnej identyfikacji w związku ze śmiercią, np.: *РБ Іѡанна* 1756 Kij 1v; *РБ Алєѯєя* 1756 Kij 1v; *РБ Маѯима* 1756 Kij 1v; *РБ Симєонъ* 1756 Kij 2; *РБ Лєѡнтия* 1756 Kij 2; *Яртихъ* 1738 Sul 12; *Рабъ Бжій Гавриилъ волѣтєхъ бꙋдꙋщий* 1754 Tom8 88.

Zestawienia składające się z imienia z analityczną formacją odmiejscową lub zależnościową stanowią regresywny model nazewniczy. Są notowane do pierwszej połowy XVII wieku w okresie późniejszym poświadczono pojedyncze przykłady, np.: *хлопъ з юрого Васил* 1689 Rog 29; *Miron z Lidka* 1700 Hor 1; *Павєлко звєси Колно* 1705 Pot 72; *Іѡана Зѣтя Литвинчука* 1689 Bab 16; *Андрєя Зятя Рогули* 1692 Bab 23; *Самꙋєлъ Зять Попов* 1695 Bab 34; *Jacety Ziat Chylisikow* 1703 Hor 11; *Сємiѡнъ зєтъ Чирꙋвъ* 1720 Tom8 16; *Іѡанъ Цяпувъ зятъ* 1762 Tom8 46; *Sławetnemu Bazylemu Zięciowi Maxymiukowemu y Zony iego maryanny* 1776 Dub2 25. Wykorzystano tu formacje

zależnościowe odnoszące się do osób uznanych w lokalnych społecznościach. Cytowany materiał ograniczony jest do parafii w Horodyszczu, Babicach, Dubience i Tomaszowie, niewykluczone więc, że taki sposób identyfikacji wynikał z miejscowej tradycji kancelaryjnej.

W pojedynczych przypadkach imię występuje z określeniem apelatywnym, najczęściej określającym wykonywany zawód lub pełnioną funkcję, np.: *Damiana Bakałarza Potockiego* 1717 Pot 91; *старого лєкара Івана* 1722 Rog 55; *Федора Вуита Бабицкого* 1724 Bab 105; *Jan Майстєръ Домашнъ* 1749 Sul 28.

Ze specyfiki ksiąg metrykalnych wynika zastosowanie formuł opartych na analitycznych deskrypcjach patronimicznych. Obowiązkowym elementem w aktach chrztów i małżeństw była informacja o rodzicach chrzczonych dzieci i młodych zawierających małżeństwo. W księgach o układzie tabelarycznym takie informacje znajdowały się w przeznaczonych do tego rubrykach, zaś w tekstach o charakterze ciągłym były realizowane za pomocą analitycznych formacji patronimicznych. Przeważnie w tym celu wykorzystywano deskrypcje określające małżeństwa, jednak w niewielkiej liczbie zapisów występują formacje składające się z imienia i formacji patronimicznej wyrażonej imieniem lub nazwiskiem ojca, np.: *Іωаанъ снынъ Грищикувъ* 1729 Tom8 21; *Andzei Syn Pawelka* 1741 Pot 250; *Woyciech syn Gumiennego* 1744 Sul 21; *Jakub syn Romaszczuka* 1791 Str2 53.

Relacja patronimiczna wyrażona bywa dwuelementową formacją patronimiczną zawierającą imię i nazwisko ojca, np.: *Снъ Іωанъ Стєфана Климяка* 1706 Tom8 4; *Данилъ Снъ Іωана Ланчишина* 1706 Tom8 4; *Alexander syn Pawła Kołodzieia* 1708 Hor 241; *сынъ Федора Елиашовича имєнємъ Гєωргіи* 1709 Tom8 6; *Sługa Boży Jan Syn Maxyta Hunicza* 1740 Sul 213; *Рабъ Божій Тимоθеи младенецъ синъ Барана Іωана* 1741 Sul 214; *Gregorius Georgii Kułak Filius* 1776 Tud1 1; *Bazyli Iwana Hałki syn* 1787 Prze2 3. W pojedynczych przykładach relacja patronimiczna wyrażona jest feminatywnym określeniem zależnościowym, zapewne z powodu braku możliwości wskazania ojca, np.: *РБ Самуила рождєнного з матки без отца Марини Матфъѧнки з Кіювцѧ* 1762 Kij 18; *Simon filius Marianna Mielniczka* 1786 Lips4 1; *Zacharyi syn Anny Winiarki Wdowy* 1795 Majd2 14; *Joannes Filius Xenia Lekarki* 1796 Majd2 17.

W badanych źródłach sporadycznie spotykamy wyrażenia trzyelementowe, składające się z imienia i nazwiska oraz syntetycznego patronimu, np.: *Martin Daniluk Wodonosik* 1700 Hor 2; *Marcin Rudnicki alias Gniewoszuk* 1702

Hor 4; *Wasily Tchorzewski alias Stolarczuk* 1703 Hor 12; *Błażeja Zołyni Zołyniniaka* 1747 Sul 25.

Najliczniejszą grupę w obrębie formacji trzyelementowych stanowią zestawienia zawierające imię, nazwisko i nazwę zawodową, np.: *Pankraty Witer aalias Szwec* 1703 Hor 11; *Миколаєвъ Литвиновъ Панчошниковъ* 1706 Rog 35; *Стефанъ Волошин Ковал* 1727 Pot 145; *Andrzey Zawadzki Stangret* 1745 Sul 23.

4.3. Zestawienia antroponimiczne używane do identyfikacji kobiet

W omawianych źródłach, podobnie jak w przypadku mężczyzn, w stosunku do kobiet stosowano dwuelementowe zestawienia identyfikacyjne składające się z imienia i nazwiska w formie odmężowskiej, patronimicznej, derywowane z form męskich za pomocą odpowiednich przyrostków żeńskich lub drogą derywacji paradygmatycznej, np.: *Ahafia Bortniczukowa* 1799 Uhr1 2; *Анна Чапчиха* 1719 Pot 99; *Марина Банашка* 1721 Szc 3; *Tatiana Kosiczyna* 1724 Hor 139; *Zofia Choronżanka* 1748 Sła5 38; *Ѯєня Иванюшикъвна* 1741 Sul 16; *Еленна Анъдрущачка* 1743 Zam 6; *Марина Ꙉлшанская* 1761 Kij 15v; *Justyna Dombrowska* 1799 Prze2 15.

W badanym materiale odnajdujemy niewielką liczbę przykładów formuł nazewniczych realizowanych poprzez określenia apelatywno-proprialne lub składające się z trzech komponentów nazewniczych.

Formacje beznazwiskowe występują rzadko, głównie w księgach pogrzebów, np.: *Ягнъшка* 1705 Rog 32; *РБ Матрону* 1756 Kij 1v; *РБ Ірину* 1756 Kij 1v; *РБ Иоулианну* 1756 Kij 2; *Раба Божія Ѳеодосія волъѣхъ будущая* 1754 Tom8 89; *Раба Бжія Марія во лъѣхъ будучая* 1754 Tom8 89; *zmarły Baby Wirgi* 1773 Dub2 54; *Akulina* 1797 Dep 1.

W pojedynczych przypadkach spotykamy zestawienie imienia z nazwą miejscową, zapewne na określenie osób o niskim statusie społecznym, np.: *Paraskewia z Horodiszcza* 1721 Hor 220; *Katarzyna wdowa z Polubicz* 1725 Hor 225; *z wdową Maryą Z Dubienki* 1785 Dub1 9; *Анна з Липинъ* 1693 Pot 20.

W tabelarycznych księgach małżeństw częste są zapisy z wyrażeniem przyimkowym *z ojca*, *z domu*, *nata*, np.: *Mełania nata parente Lesiuk* 1784 Tud1 22; *Maryia z Iwana Kozy urodzona* 1785 Prze1 2; *Helena z Oyca Tomasza Słowińskiego* 1796 Tur 5. W pojedynczych przykładach relacja patronimiczna

wyrażona jest feminatywnym określeniem zależnościowym, zapewne z powodu braku możliwości wskazania ojca, np.: *Hymija corka Stecychy* 1794 Str2 63; *Anastasia corka Anastsiy służoncey przy dworze JMP Sikorskiej w Roguznie* 1778 Tom9 37; *dziecię Dominikę pracowitey Anny Trybunczychy* 1782 Sła1 178.

Wśród feminatywnych zestawień antroponimicznych zdecydowana większość jest zgodna ze schematem imię plus nazwisko derywowane słowotwórczo od nazw męskich. Tego typy nazwiska derywowane słowotwórczo wykorzystywane były na oznaczenie panien i mężatek. Oprócz takich formacji dwuelementowych spotykamy zestawienia zawierające jeden lub dwa komponenty derywowane słowotwórczo, jak również pewną grupę określeń apelatywno-proprialnych.

W przypadku córek najbardziej rozpowszechnionym sposobem identyfikacji były formuły dwuelementowe składające się z imienia i określenia patronimicznego. Wyjątkowo występują formuły trzyelementowe, zawierające formy derywowane zarówno od imienia, jak i nazwiska ojca, np.: *Ahafia Swiszczuwna Demkuwna* 1749 Sul 29, oraz analityczno-syntetyczne zestawienia patronimiczne: *Marianna Szylanka Filia Legitima Joannis Szyluk de Tudorkowice Rusticus* 1777 Tud1 74; *Ewdokia Micikowna corka Jana Mycyka* 1785 Majd2 1.

Mężatki określane były za pomocą nazw derywowanych od imion i nazwisk mężów, a także od nazw zawodów wykonywanych przez mężczyzn.

Na początku badanego okresu na całym obszarze spotykane są jeszcze formy jednoelementowe, które pochodziły od imion mężów, np.: *Pilipicha* 1701 Hor 2; *Sługa Boża Charczycha* 1737 Sul 211; *Małachwieichy* 1773 Dub2 54; nazwisk mężów, np.: *Квятчиха* 1667 Rog; *Сьмѣикова* 1684 Bab; *Русинова* 1685 Bab; *Панъ Ягіловичова* 1690 Rog; *Zawiruczka* 1700 Hor; *Pysczycha* 1704 Hor; *Kwasniycha* 1705 Hor; *Мацюсиха* 1754 Rog; lub od nazw zawodów, np.: *Котлярка Наролская* 1671 Rog 16; *Szoukunicha* 1700 Hor 2; *Słodownicz(ka)* 1701 Hor 3; *Пивоварихa* 1719 Szc 1.

Podobnie jak w przypadku panien wśród kobiet zamężnych najbardziej rozpowszechnionym sposobem identyfikacji były formuły dwuelementowe składające się z imienia i określenia patronimicznego. Zestawienie dwuelementowe mogło również składać się dwóch form derywowanych od nazw męskich, imienia i nazwiska, np.: *Daszycha Plutowicz* 1703 Hor 12;

Мартинова Цицова 1716 Bab 83; *Бартошова Шпиклиха* 1720 Szc 2; *Павлова Патриха* 1721 Szc 3.

Niewielka liczba feminatywnych zestawień antroponimicznych składa się z trzech komponentów, w których obok imienia występują dwie nazwy marytonimiczne. Komponenty te mogą pochodzić od imienia i nazwiska męża, np.: *Катєрына Прокоповая Гандѵкова* 1670 Rog 15; *Ксєнѧ Андрѵшчиха Сопълкова* 1695 Bab 33; *Anastazia Jakimowa Saczykowa żona* 1701 Hor 2.W kilku przykładach obok imienia występują formy pochodzące od nazwiska męża oraz wykonywanego przez niego zawodu lub pełnionej funkcji, np.: *Еи М Панъ Марианна Кієрножицка Хоронжина* 1723 Szc 7; *Anna Prociuszka Gajowa* 1785 Prze1 2; *Praxeda Marichniaczka Młynarka* 1787 Prze1 6.

Zakończenie

Omówione w niniejszym opracowaniu unickie księgi metrykalne zawierają unikatowy materiał źródłowy o pierwszorzędnym znaczeniu nie tylko dla badań językoznawczych, onomastycznych i historycznojęzykowych, ale też dotyczących demografii i sytuacji społecznej. Ważną cechę tego zespołu archiwalnego stanowi fakt obejmowania prawie wyłącznie ludności pochodzenia ruskiego. Na badanym obszarze, biorąc pod uwagę historię osadnictwa i zasięgi funkcjonujących zespołów gwarowych, można ją z dużym prawdopodobieństwem zrównać z ludnością ukraińską. Oryginalny materiał językowy zawarty w dokumentach pozwala na badanie nie tylko sposobów identyfikacji wiernych cerkwi unickiej, ale także wyciągnięcie wniosków dotyczących cech językowych, w tym dialektalnych.

ŹRÓDŁA

Bab – Akta parafii grecko-katolickiej w Babicach, Księga urodzeń, 1684–1734, 107/1/1.

Dep – Akta parafii grecko-katolickiej w Depułtyczach, Księga urodzeń, 1797–1810 (1840), 107/3/1.

Dub1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Dubience, Księga ślubów, 1774–1799, 107/5/1.

Dub2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Dubience, Księga chrztów, ślubów i pogrzebów, 1772–1783, 107/5/2.

Hor – Akta parafii grecko-katolickiej w Horodyszczu, Księga chrztów i ślubów, 1700–1743, 107/8/1.

Kij – Akta parafii grecko-katolickiej w Kijowcu, Księga urodzeń, 1756–1777, 107/9/1.

Kol – Akta parafii grecko-katolickiej w Kolemczycach, Księga ślubów, chrztów i zgonów, 1725–1768, 107/10/1.

Kom – Akta parafii grecko-katolickiej w Komarowie Starym, Specyfikacja wszelkich realności, 1790, 107/11/1.

Kop2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Kopyłowie, Księga urodzeń, ślubów i zgonów wsi Kobło, 1788–1810 (1823), 107/12/2.

Kop1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Kopyłowie, Księga chrztów, ślubów i zgonów, 1776–1783, 107/12/1.

Kry – Akta parafii grecko-katolickiej w Kryłowie, Księga małżeństw, 1786–1809, 107/14/1.

Lips1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Lipsku, Księga zgonów wsi Lipsko, 1778–1810 (1830), 107/16/1.

Lips2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Lipsku, Księga chrztów wsi Bełżec, 1785–1808 (1875), 107/16/2.

Lips3 – Akta parafii grecko-katolickiej w Lipsku, Księga ślubów wsi Bełżec, 1785–1810 (1816), 107/16/3.

Lips4 – Akta parafii grecko-katolickiej w Lipsku, Księga zgonów wsi Bełżec, 1785–1810 (1813), 107/16/4.

Majd1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Majdanie Księżpolskim, Księga urodzonych, 1785–1810, 107/19/1.

Majd2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Majdanie Księżpolskim, Księga zmarłych, 1785–1810, 107/19/2.

Mod – Akta parafii grecko-katolickiej w Modryniu, Księga chrztów, ślubów i zgonów wsi Modryniec, 1777–1802 (1817), 107/21/1.

Pot – Akta parafii grecko-katolickiej w Potoku, Metryka urodzeń parafii Potok połączonej z parafią Lipiny, 1683–1744, 107/22/1.

Prze1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Przeorsku, Księga metryk urodzenia, ślubów, zgonów wsie Przeorsk, Korchinie, 1638–1774, 107/23/1.

Prze2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Przeorsku, Księga zmarłych, 1786–1810 (1819), 107/23/2.

Rog – Akta parafii grecko-katolickiej w Rogóźnie, Księga chrztów i ślubów, 1662–1755, 107/24/1.

Sła1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Sławatyczach, Tom IV metryk cerkiewnych parafii o.g.u Sławatyckiej (urodzenia), 1772–1796, 107/25/1.

Sła5 – Akta parafii grecko-katolickiej w Sławatyczach, Tom II metryk cerkiewnych parafii w Sławatyczach od 1742 (urodzonych), 1742–1756, 107/25/5.

Str1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Strzelcach, Księga chrztów, 1797–1800, 107/39/1.

Str2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Strzelcach, Księga chrztów i pogrzebów, 1788–1801 (1826), 107/39/2.

Sul – Akta parafii grecko-katolickiej w Sulmicach, Metryki urodzonych, zaślubionych i zmarłych parafii Sulmice obrządku grecko-unickiego w dekanacie zam. diec. chełm., 1733–1768, 107/26/6.

Szc – Akta parafii grecko-katolickiej w Szczebrzeszynie, Księga metryk urodzonych, 1719–1776, 107/27/2.

Szo3 – Akta parafii grecko-katolickiej w Szóstce, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów, 1775–1801, 107/28/3.

Szo4 – Akta parafii grecko-katolickiej w Szóstce, Księga urodzeń, 1798–1808 (1811), 107/28/4.

Szo5 – Akta parafii grecko-katolickiej w Szóstce, Księga małżeństw, 1797–1802 (1820), 107/28/5.

Szo6 – Akta parafii grecko-katolickiej w Szóstce, Księga zgonów, 1797–1810 (1821), 107/28/6.

Tom8 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tomaszowie Lubelskim, Metryka chrztów, ślubów, zgonów, (1689) 1702–1767, 107/33/8.

Tom9 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tomaszowie Lubelskim, Metryka chrztów, ślubów, zgonów, 1776–1786, 107/33/9.

Tom10 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tomaszowie Lubelskim, Metryka urodzeń, 1785–1819, 107/33/10.

Tud1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tudorkowicach, Liber natorum pro loco Tudorkowice, 1776–1793, 107/34/1.

Tud3 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tudorkowicach, Liber natorum pro loco Tudorkowice t. IV, 107/34/3.

Tud10 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tudorkowicach, Liber metrices copulatorum t. III, 1785–1808 (1857), 107/34/10.

Tud18 – Akta parafii grecko-katolickiej w Tudorkowicach, Liber metrices mortuorum pages Strogród t. II, 1785–1810 (1835), 107/34/18.
Uhr1 – Akta parafii grecko-katolickiej w Uhrusku, Księga urodzeń wsi Siedliszcze, 1798–1809, 107/36/1.
Uhr2 – Akta parafii grecko-katolickiej w Uhrusku, Metryka chrztów wsi Uhrusk, Wola Uhruska i Siedliszcze, 1798–1810 (1835), 107/36/2.
Uhr3 – Akta parafii grecko-katolickiej w Uhrusku, Metryka pogrzebów wsi Uhrusk, Wola Uhruska i Siedliszcze, 1789–1810 (1834), 107/36/3.
Zam – Akta parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Zamościu, Księga chrztów, ślubów i zgonów, 1740–1759, 107/37/4.
Zur – Akta parafii grecko-katolickiej w Żurawcach, Liber metrices mortuorum, 1785–1810 (1833), 107/38/1.
Tur – Akta parafii grecko-katolickiej w Turkowicach, Liber natorum, 1785–1810 (1830), 107/35/1.

LITERATURA

Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku*, Białystok 2001.
Czyżewski F., Warchoł S., *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, „Rozprawy Slawistyczne" 9, Lublin 1998.
Dacewicz L.*, Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII* wiek), Białystok 2014.
Dacewicz L., *Struktura i treść notacji metrykalnych kościoła rzymsko-katolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2016, nr 16, s. 364–384
Kojder M., *Antroponimia historyczna starostwa hrubieszowskiego w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2014.
Sajewicz M., *Nazwiska patronimiczne z formantem -uk w powiecie hajnowskim na Białostocczyźnie na tle ogólnopolskim*, Lublin 2013.
Tichoniuk B., *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000.
Wolnicz-Pawłowska E., *Antroponimia łemkowska na tle polskim i słowackim*, Warszawa 1993.

Лесів М., *Українські говірки у Польщі*, Варшава 1997.

SUMMARY

Record files of the Chełm Greek-Uniate diocese as a source for researching Ukrainian anthroponymy in the 17th–19th centuries

The article discusses the record books of the former Greek-Uniate diocese in Chełm as a source for researching of historical Ukrainian anthroponymy. These archival sources are kept at the State Archives in Lublin and form a resource that consist acts of baptisms, marriages and funerals of faithful of Uniate Church in the period 1669–1810. The researched archives are written in Ruthenian, Polish and Latin. An important feature of this archival resource is the fact that it covers almost exclusively the people of Ruthenian origin, which in the area under study, taking into account the history of settlement and the ranges of the functioning dialect complexes, can most likely be equated with the Ukrainian population. The original linguistic material contained in the documents makes it possible to study not only the ways of identifying the faithful of the Uniate Church, but also to make conclusions regarding linguistic features, including dialectal ones.

Keywords: record books, Greek-Uniate diocese in Chełm, Ukrainian anthroponymy, Polish-Ukrainian borderland

Słowa kluczowe: księgi metrykalne, diecezja grecko-unicka w Chełmie, antroponimia ukraińska, pogranicze polsko-ukraińskie

Анна Мезенко
Witebski Uniwersytet Państwowy im. Maszeraua
e-mail: mezenka1@yandex.ru
ORCID: 0000-0002-5192-767X

СОЦИОКУЛЬТУРНАЯ СОСТАВЛЯЮЩАЯ ОНОМАСТИЧЕСКОГО ПРОСТРАНСТВА БЕЛОРУССКОГО ПООЗЕРЬЯ

Белорусское Поозерье, представляющее собой чрезвычайно интересный в социолингвистическом и культурном отношении регион Беларуси, неоднократно подвергалось лингвистическим исследованиям, в результате которых к настоящему времени составлены полные списки ойконимов, урбанонимов, виконимов, экклезионимов Витебщины; определен основной принцип восприятия места поселения; установлен комплекс кодов культуры, объективируемых в ойконимной системе Белорусского Поозерья; выявлены лингвокультурологические особенности системы названия населенных пунктов Белорусского Поозерья в отношении к другим сферам топонимного пространства; выделены этнокультурные элементы, нашедшие отражение в ойконимии региона.

С 2000 г. учеными-ономатологами Витебской ономастической школы опубликовано ряд монографий,[1] десятки статей. Авторы выступили

[1] См.: *Белорусское Поозерье*: *язык и духовная культура*, ред. А.М. Мезенко, А.В. Русецкий, Минск 2001; Г.М. Мезенка, В.М. Ляшкевіч, Г.К. Семянькова, *Віцебшчына ва ўласных імёнах*: *мінулае і сучаснасць*, Віцебск 2006; Г.М. Мезенка, *Віцебшчына ў назвах вуліц*. У 2 ч., Віцебск 2008; А.М. Мезенко, Т.В. Скребнева, *Антропонимное*

с докладами по теме на многих международных конференциях, научных чтениях, симпозиумах.

Несмотря на ряд изысканий предыдущих лет, ономастическое пространство Белорусского Поозерья до сих пор характеризуется недостаточно высокой степенью изученности. В частности, стала очевидной необходимость изучения ономастического пространства региона в его зависимости от факторов, вызывающих проявления социальности ономастикона. Все перечисленное стало предтечей длившегося с 2016 г. научного проекта, осуществленного силами ученых Витебского государственного университета имени П.М. Машерова.

Цель данной части исследования – выявить специфику социокультурного пространства региона, роль социокультурных составляющих – антропонимии и зоонимии края.

Актуальность исследования обусловлена: широким интересом к проблеме взаимодействия языка, культуры и социума; требованиями развития белорусистики и ономастики в связи с отсутствием комплексных работ, раскрывающих специфику социокультурного пространства Белорусского Поозерья на современном этапе в ее зависимости от социальных и культурных реалий; культурно-исторической значимостью региона исследования; задачами общетеоретического и прикладного характера, в частности, необходимостью решения ряда насущных проблем административно-юридической практики, дескриптивной и прикладной ономастики (описание сущностных характеристик процессов номинации географических объектов и лиц).

Научная новизна исследования определяется несколькими моментами.

Во-первых, концептуальным характером работы, в которой впервые делается попытка осмысления регионального ономастикона, с одной стороны, как особой совокупности слов, тесно связанных с культурой народа, ее создающего, с другой – зависящей и одновременно воздействующей на социум, ею пользующийся.

пространство Витебщины: *монография*, Витебск 2013; О.А. Лукина, *Экклезионимное пространство Беларуси*, Витебск 2014 и др.

Во-вторых, обращением авторов к антропоцентрической парадигме научного знания, позволяющей выделить ряд новых проблем, среди которых определение специфики антропонимикона и зоонимикона как особых фрагментов языковой картины мира; сохранение культурного наследия народа, закрепленного в названиях населенных пунктов, количество которых со второй половины XX в. неуклонно снижается.

В-третьих, привлечением к исследованию обширных и разнообразных эмпирических материалов – нормативных справочников, данных исторических, военно-исторических, краеведческих архивов, книг записи актов гражданского состояния, находящихся в архивном секторе ЗАГС Главного управления юстиции Витебского облисполкома, Интернет-сайтов и др. Такой подход позволил проследить особенности функционирования топонимов и антропонимов региона; верифицировать важнейшие теоретические положения и выводы; наметить пути дальнейшего изучения ономастикона Белорусского Поозерья.

Активная глобализация затрагивает самые разные области человеческой деятельности. Расширение границ, наметившееся в последние десятилетия, влияет не только на онтологическую природу процесса. Определяя исходный онтологический контекст существования человека и культуры как двух взаимозависимых компонентов в определенном естественно-историческом поле, ученый В.Н. Топоров так определил сущность процесса культурного осмысления: «Культура… – не только то место, где рождаются смыслы, но и пространство, где они обмениваются, «проводятся» и стремятся быть переведенными с одного языка культуры на другой»[2].

Сегодня, когда мы наблюдаем языковую дивергенцию и, как следствие, «стирание культурных границ», вопрос культуры и ее взаимодействия с социумом приобретает большое онтологическое значение, и особенно актуальным становится решение проблем национально-культурной идентичности и региональной самобытности.

---

[2] В.Н. Топоров, *Пространство культуры и встречи в нем*, [в:] *Восток–Запад. Исследования. Переводы. Публикации*, Москва 1989, с. 7.

При неизменном интересе ономастов к вопросам отражения культуры народа в собственных именах, современные ономастические исследования характеризуются недостаточным вниманием к проблеме взаимосвязи культуры, социума и проприальной лексики. Единичные исследования, посвященные рассмотрению топонимикона как способа языкового воплощения культурных кодов, констатировали факт объективации в разных топонимных субполях разных кодов культуры, набор и степень интенсивности реализации которых обусловливается особенностями национальной картины мира определенного народа. Однако большая часть исследований ойконимного материала остается в рамках структурного и семантического подходов, что не позволяет выявить особенности ойконимов как хранителей и трансляторов культурных смыслов, значимых для представителей определенного лингвокультурного сообщества.

Актуальность изучения ойконимов Белорусского Поозерья как способа языкового воплощения кодов культуры обусловливается также тем фактом, что многие географические названия в силу ряда экстралингвистических факторов (включение сельских поселений в состав городских, ликвидация хуторов, процесс переименования) выходят из употребления, постепенно забываются и исчезают. С исчезновением ойконимов становится недоступной связанная с ними богатейшая культурологическая информация.

На протяжении всего развития науки о собственных именах периодически происходит переосмысление набора единиц, составляющих поле ее изучения. В настоящее время наряду с рассмотрением общеизвестных категорий топонимов существует потребность в изучении виконимов (внутрисельских названий) и хортенсионимов (собственных названий любого топографического объекта в садоводческом товариществе). Виконимы и хортенсионимы, являясь новыми объектами исследования, требуют всестороннего лингвистического анализа с целью определения номинативной специфики и установления особенностей функционирования. Современный этап развития ономастики характеризуется повышенным вниманием к описанию онимов с антропоцентрической позиции и отмечен активным интересом в отношении к региональным ономастическим единицам. Имена собственные являются носителями ценной социокуль-

турной и культурно-исторической информации, поэтому исследования, проводимые в рамках социолингвистического, когнитивного, лингвокультурологического, лингвокраеведческого, лингвогеографического подходов, приобретают все большее значение.

К настоящему моменту предпринимались отдельные попытки рассмотрения антропонимов, урбанонимов и ойконимов с позиций социолингвистики, полноценное же и многогранное изучение онимов Белорусского Поозерья до настоящего времени не проводилось. В связи с растущим интересом общества к своей истории и культуре возникает необходимость в его реализации.

1. Специфика социокультурной составляющей ономастического пространства региона

Белорусское Поозерье – уникальный край, волей истории оказавшийся на перекрестке европейской цивилизации. Именно этому региону суждено было стать связующим звеном между Востоком (Россией) и Западом (Европой).

Социокультурная составляющая ономастического пространства представляет собой форму существования культуры в сознании носителей языка, информационное поле, в котором человек живет и действует. Социокультурная составляющая ономастического пространства включает в себя все существующие представления о явлениях культуры в языковой личности региона, полученные последней в процессе социализации.

2. Репрезентаторы специфики социокультурной составляющей ономастического пространства Белорусского Поозерья

Несмотря на объединяющий характер современных процессов в условиях глобализации, представители разных национальностей стремятся сохранить культурное наследие, этническую идентичность. Спектр проявлений социокультурного пространства очень широк. Аксиологическая

система социума может быть отражена в лексической системе, в частности в антропонимах, поскольку личное имя является «ключевым символом в исследовании социокультурных особенностей ономастического пространства. При всей «обширности культурологического потенциала онимов» субъективно-селективный подход к выявлению этнокультурных возможностей именника, в рамках которого «культуроносными» признаются отдельные имена, а не вся система в целом, не ограничивает изучения точечных антропонимиконов, из которых и формируется антропонимная система региона[3].

При единстве общебелорусской модели мировосприятия каждый регион имеет свои специфические символы и ценности, воплощенные в антропонимии. Эффективность исследования социокультурной информативности личных имен возрастает при изучении именника Белорусского Поозерья как антропонимикона приграничья. Благодаря давним межэтничным связям, а на современном этапе международному сотрудничеству, миграции, изучаемый регион превратился в особое географическое пространство, в языковом коллективе которого есть люди разных национальностей.

В нашем исследовании мы разделяем мнение Л.И. Зубковой, согласно которому социокультурная специфика личных имен «актуализируется через коннотативный потенциал, накопленный в процессе их функционирования в рамках определенной лингвокультурной общности»[4]. Однако говорить об этнической маркировке личных имен как о факте недостаточно. Необходимо разработать классификационные параметры, которые позволят закрепить статус этнически маркированного имени за антропонимом. Для решения данной проблемы выявляются критерии (обобщенные сигнификативные признаки), раскрывающие

[3] Е.Л. Березович, *Русская ономастика на современном этапе*: *критические заметки*, «Известия Российской академии наук» 2001, Серия литературы и языка, т. 60, № 6, с. 40.

[4] Л.И. Зубкова, *Классификация антропонимической коннотации*, [в:] *Ономастика Поволжья: материалы XIII Междунар. науч. конф., Ярославль, 12–15 сент. 2012 г., Яросла*в*. гос. пед. ун-т*, под отв. ред. Р.В. Разумова, В.И. Супруна, Ярославль 2012, с. 78.

план содержания и план выражения антропонима как единицы лексико-грамматического класса существительных. С точки зрения содержания устанавливаются параметры, которые доводят антропонимную единицу до уровня национально признанных и воспринимаемых имен. К ним относятся:

1) историко-культурный модуль (знания об антропооснове и языке-источнике);
2) идентичность языка-источника и нации-носителя;
3) рекурентность размещения антропонима в ядерной части национального именника;
4) высокая фреквентативность использования единицы в той или иной именословной системе;
5) наличие ассоциативного фона, объективизирующего сознание членов этнокультурной языковой общности;
6) наличие корреляции между личным именем и определенной этнокультурой;
7) высокая культурная значимость антропонима (прецедентность).

По результатам анализа антропонимосферы Белорусского Поозерья как ареала проявления социокультурного пространства констатировано наличие этнически маркированных названий, иллюстрирующих этнокультурное разнообразие и специфику изучаемого социума. Антропонимия региона благодаря межкультурному взаимодействию характеризуется следующими особенностями:

1) проявлением этнической, а зачастую и конфессиональной идентификации жителей с помощью номинативных единиц;
2) постепенной утратой некоторыми заимствованиями семы «национальной принадлежности» к началу XXI в.;
3) большей этнической маркированностью мужской подсистемы и ее устойчивостью по сохранению национальных имен;
4) усилением интернационализации номинативных ресурсов и этнической консолидации антропонимии в начале XXI в.;
5) стабилизацией процесса морфологической и фонетической адаптации иностранных антропонимов.

Основными чертами именного репертуара исследуемого региона являются:

1) количественная диспропорция в пользу женских личных имен. При этом мужская антропонимия стремится к большей разноименности;
2) несмотря на однонаправленный вектор протекания динамических процессов и сохранение преемственности по ряду параметров (уровень концентрации, динамика СКО, процентные соотношения статистических групп личных имен), в функционировании белорусско-литовско-латвийской и белорусско-российской пограничной антропонимии наблюдается ряд особенностей. Спецификой развития как мужской, так и женской подсистем северо-западного приграничного именника является антропонимная вариативность и высокая этническая маркированность имен. Белорусско-российское антропонимное приграничье характеризуется относительной стабильностью и консервативностью именного репертуара;
3) развитие именословной системы в начале XXI в. демонстрирует своеобразную реакцию на изменения социокультурных и геополитических реалий: 1) продолжающейся экспансией заимствований (*Дэвид*, *Ричард*, *Сабина*, *Эвелина* и др.); 2) увеличением набора женских имен, производных от мужских (*Бронислава*, *Валерия*, *Веслава*, *Влада*, *Ивана*, *Руслана*, *Станислава* и др.).

3. Социокультурные особенности зоонимии Белорусского Поозерья

Одной из проблем как теоретической, так и практической лингвистики является проблема языковой номинации, которая привлекает внимание огромного количества лингвистов по всему миру. Разработка этой проблемы в различных ее аспектах ведется на протяжении многих десятилетий, но многое из этого остается неясным, отдельные результаты ее исследований часто противоречивы, недостаточно точно определены и т. д.

Предполагается, что трактовка всех вопросов, связанных с проблемой номинации, могла бы быть более ясной, если бы учитывались наи-

более важные факторы, которые способствуют возникновению в языке того или иного слова.

В настоящее время существует большое количество определений термина «номинация». Ученые, с одной стороны, различают номинации, которые формируются при обозначении объектов естественным образом, а с другой – номинации, специально вводимые для обозначения и различения определенных типов объектов.

Как отмечает В.Н. Телия, каждый речевой акт является одновременно актом номинации, потому что в процессе общения люди обмениваются не словами и их значениями, а мыслями, используя слова, как и язык в целом, только как средство общения[5].

Подобную точку зрения подтверждает Б.А. Серебренников, предполагающий, что языковые знаковые системы неразрывно связаны с актами сознания, понимания и смысловой интерпретации знаков в процессе номинативно-коммуникативной деятельности человека[6].

Акты номинации происходят во многих речевых ситуациях; слова, как правило, которые возникают при этом, могут просуществовать и дольше, чем длится речевой акт, при этом немного слов становятся общепринятыми.

Если антропонимы разных типов, характера имеют все без исключения части человеческого коллектива, то другие объекты мира получают свои собственные имена, когда они представляют особый интерес для человека.

Как правило, в отличие от людей, не каждое животное имеет смысл называть собственным именем. Прежде всего такие имена даются домашним животным, но могут быть и животные, которые имеют какое-либо значение для общества («работают» в цирке, охране, подопытные, дикие), включая даже животных, существование которых все еще не

---

[5] В.Н. Телия, *Первоочередные задачи и методологические проблемы исследования фразеологического состава языка в контексте культуры*, [в:] *Фразеология в контексте культуры*, Москва 1999, с. 13.

[6] Б.А. Серебренников, Е.С. Кубрякова, В.К. Постовалова, А.А. Уфимцева, *Роль человеческого фактора в языке. Язык и картина мира*, Москва 1988, с. 8.

доказано (вспомним знаменитую Несс, гипотетическое животное, обитающее в шотландском озере Лох-Несс).

Большую часть проанализированного материала составляют отантропонимные зоонимные единицы. Конечно, запрет на использование человеческих имен в качестве кличек для домашних животных сложился исторически и уходит своими корнями в глубокое прошлое. До сих пор христианская церковь запрещает давать животным человеческие имена, потому что в Священном Писании говорится о греховности называния животных именами святых.

Имя – это слово, раскрывающее суть явления. Суть имени раскрывается в первой книге Библии в следующем эпизоде. «Господь Бог сотворил из земли всех зверей полевых и всех птиц небесных и привел их к человеку, чтобы увидеть, как он назовет их, и что, как человек назовет каждую живую душу, так будет ей имя. И нарек человек имена всему скоту и птицам небесным и всем зверям полевым (Быт. 2:19–20). Присвоение имени в Библии означает подчинение человеку живого существа, которое становится возможным благодаря открытому в нем познанию о нем.

Очевидно, что чем большим онтологическим содержанием обладает объект, тем более сложным именем он может быть назван.

Многие респонденты (в возрасте от 16 до 73 лет, среди опрошенных 1152 женщины и 976 мужчин), принявшие участие в опросе, отметили, что животные, названные в честь людей, как правило, меньше живут, часто болеют и проявляют агрессию или апатию.

Анализ исследованного материала показал, что широкое использование кличек животных, образованных от имен людей, свидетельствует об отходе в наше время от традиций прошлого века. Более того, и в XIX в. антропонимы использовались в функции зоонимов, например, *кот Васька* встречается в басне «Кот и повар» И.А. Крылова и романе «Обломов» И.А. Гончарова. Думается, что даже в то время это прозвище считалось типично кошачьим.

Мотивационные принципы названий домашних животных, функционирующих на территории Белорусского Поозерья, определяют тесную связь зоонимов с другими категориями ономастической лексики.

В частности, прямой (первичный) перенос транслируется отантропонимными именами, присвоением в честь кого-либо: хозяев или друзей (собаки *Олежка*, *Алёнка*; кошки *Ирочка*, *Дарья*; бык *Борис*; корова *Любка*; конь *Мишка*; шиншила *Алеся*; декоративная крыса *Фаина*); поэтов и писателей (собака *Лем*; кошка *Есенин*); известных российских и западных певцов (собаки *Лепс*, *Лайма*; декоративный кролик *Адель*); исторических деятелей, ученых (собаки *Адольф*, *Альгерд*, *Цезарь*; кот *Бенджамин*) и др.; оттопонимными зоонимами (собаки *Енисей*, *Атлант*, *Ява*, *Ялта*, *Берлин*, *Крит*; кошки и коты *Франция*, *Валенсия*, *Дели*; коровы *Калуга*, *Дунай*; быки *Амур*, *Шанхай*, *Дон*, *Сантьяго*, *Марсель*, *Алтай*, *Чикаго*; лошади *Мадрид*, *Орел*, *Олимп*) и др.; оттеонимными именами (лошади *Зевс*, *Стрибог*; кошка *Афина*; быки *Осирис*, *Гермес*; корова *Юнона* и *др.)*; *отзоонимными номинациями* (декоративный кролик *Кролик*, собака *Коза*) и др.

Следует отметить, что сема «животное» закреплена в прецедентных именах персонажей и героев фильмов, мультфильмов, сказок, сериалов, как российских, так и зарубежных. Ср.: *Бонифаций*, *Котенок Гоу*, *Котофей Иванович*, *Цербер*, *Багира*, *Тарзан* и др.

Иноязычное происхождение (из английского, немецкого, итальянского и арабского языков) характеризует 27% зоонимов (собака *Ясмин*, собака *Оскар*, кошка *Амелия*, кот *Йохан*, хомяк *Чарли*, декоративный кролик *Итало* и др.), собранных в результате опроса и интервьюирования жителей изучаемого региона. Существование таких кличек можно объяснить глобализацией информационного пространства.

Вторичный перенос названий мотивирован их отличительными особенностями: цветом шерсти животного или окраской отдельных частей тела (собака *Черноух*, кошка *Серая шейка*, волнистый попугай *Желтоклюв*); формой тела или отдельных его частей (корова *Пузына*; декоративный кролик *Бутузов*; хомяк *Носик*; собака *Бусинка*); ростом животных (корова *Малута*, декоративный кролик *Пуговица*); манерой поведения и повадками (кошки и коты *Бродяга*, *Буян*, *Мурло*; волнистые попугаи *Веселье*, *Копуша*, *Крик*; корова *Брикуха*); временем рождения животного (кошки и коты *Зима*, *Майя*, *Мартик*; коровы *Зима*, *Октябрь*, *Суббота*, *Апрель*, *Весна*, *Ночь*, *Декабрика*, *Среда*, *Июль*; лошади *Май*, *Август*, *Юг*;

декоративные кролики *Марта*, *Август*); особенностями характера и «умственными способностями» животных (собаки *Тревога*, *Гром*, *Ураган*, *Волк*; птицы *Наполеон*, *Сократ*, *Цезарь*, *Торнадо*; быки *Разум*, *Гроза*, *Февраль*, *Казбек*; лошади *Молния*, *Разум*, *Вулкан*, *Ужас*) и др.

Интересно, что при выборе клички для своего питомца жители Белорусского Поозерья руководствуются двумя принципами ассоциативности, то есть: по сходству (волнистый попугай *Киви* и фрукт *киви* – ярко-зеленого цвета; декоративный кролик *Белый* и жареный пирог из теста с мясом белого цвета *Беляш* – толстый и круглый) и по контрасту (собака *Доллар*) (маленькая) и денежная единица США *долла*р (значимая, крупная) и т. д.

Таким образом, отантропонимные (63% от общего числа) и оттопонимные (18% от общего числа) зоонимы являются основными номинативными приоритетами в процессе именования домашнего животного жителями Белорусского Поозерья, что объясняется тесной связью этих ономастических разрядов: зоонимия – антропонимия – топонимия.

Выявлено, что зоонимной универсалией изучаемого региона является номинация домашних животных по их внешнему виду. Самый высокий процент таких имен зарегистрирован в северо-восточных, восточных и центральных регионах Витебской вобласти (г. Витебск, Городок, Лёзно, Дубровно и т. д.).

4. Зависимость функционирования заимствований от социально-возрастных параметров и намерений жителей Витебской области

Последние десятилетия характеризовались бурным развитием такой области лингвистики, как социолингвистика. Русская лингвистическая наука уделяет большое внимание изучению социальной обусловленности происхождения, развития и функционирования языка, влияния общества на язык и языка на общество. Большой вклад в развитие этого направления языкознания внесли такие ученые, как В.М. Жирмунский, Б.Н. Головин, Ф.П. Филин и др.

Одно из ведущих мест в современной социолингвистике занимает проблема социальной природы языка, которая наиболее ярко проявляется в именах собственных, задача которых, с одной стороны, выделить один объект из множества похожих, а с другой – объединить всех носителей имени, показывая их принадлежность к определенной языковой культуре, в том числе в зоонимах, кличках животных.

Анализ доступного нам материала позволил сделать вывод, что существует взаимосвязь между некоторыми социальными показателями имядателя и клички, которую он выбирает для своего питомца.

Например, на выбор клички влияют такие социальные параметры, как гендерные различия, социальный статус, возраст, образование, род занятий.

При анализе учитывались такие социолингвистические данные, как возраст респондентов (варьировался от 16 до 73 лет), образование (большинство информантов – люди со среднеспециальным образованием (48%), с высшим – 44%, со средним – 7%, с базовым – 1%), профессия, гендерные различия (среди респондентов 474 женщины и 452 мужчины).

Авторы рассматривали зоонимы не только Витебска, которые составляют 51%, но и клички животных других населенных пунктов Витебской области, в том числе городов Орша, Шумилино, Мёры, Чашники, Толочин, Бешенковичи и др.

Возраст имядателя влияет на выбор клички для своего питомца. Это влияние проявляется в том, что люди старшего поколения реже, чем молодые, предпочитают выбор в качестве зоонима иностранного антропонима. Люди молодого поколения стремятся подражать достижениям зарубежной, в частности, американской культуры. Именно поэтому их домашние питомцы носят не только имена известных иностранцев, но и названия различных предметов иностранной культуры: блюд, машин и прочего. С другой стороны, судя по собранному материалу, люди старшего поколения чаще дают своим питомцам нежные и ласковые клички, такие как *Бусинка*, *Милка*, *Лучик* и др.

Значительное место занимает гендерное различие по отношению к такому факту городской зоонимии, как большое количество антропозоонимов, т.е. кличек животных, образованных от человеческих имен.

Как отмечает Е.В. Гусева, женщины более сговорчивы, уступчивы и последовательны в восприятии этих кличек. Мужчины считают, что животное можно назвать любым человеческим именем, но многие из них недовольны, когда слышат, например, на улице свое имя в качестве обращения к животному. Кроме того, женщины и мужчины выбирают клички для своих животных разные и по-разному[7].

Большое значение имеют образование и род деятельности имядателя. Так, информанты-гуманитарии, по наблюдениям Е.В. Гусевой, чаще дают имена своим домашним питомцам со сложной мотивацией, учитывая значение иностранных апеллятивов, или стремятся придумать что-то новое и оригинальное[8]. Респонденты технических специальностей чаще всего при номинации домашних животных обращаются к совету друзей или учитывают традиции. При этом традиционные русские кинонимы ассоциируются с непородистыми, дворовыми, даже бездомными собаками, а большинство собак, живущих в городских квартирах, – это чистокровные животные. Традиционные фелонимы чаще ассоциируются с породистыми (и домашними) животными, а городские кошки (даже в семьях жителей крупных городов) – преимущественно обыкновенные, беспородные – 52,6%, чистокровные – 47,4%.

Проведенное исследование свидетельствует, что не только имя человека имеет социальные и культурные параметры. Имя домашнего животного также является определенным культурным символом, знаком, свидетельствующим о социальной и культурной принадлежности человека, выбравшего это имя.

Таким образом, ключевой особенностью современной лингвистики является полипарадигма, которая проявляется в самых разных лингвистических направлениях, свободно интегрированных с другими науками. В рамках ведущей антропоцентрической парадигмы, сделавшей чело-

[7] Е.В. Гусева, *Ассоциативная связь «кличка животного – качество животного» в языковой картине мира современного горожанина: качества, релевантные при описании кошек и собак*, [в:] *Когнитивные стили коммуникации. Теории и прикладные модели: доклады международной конференции*, Симферополь 2004, с. 51–53.

[8] Там же.

века отправной точкой в анализе языковых явлений, существуют так называемые «малые» парадигмы научного знания: нефункциональные, лингвокультурологические, лингвистические и социологические. Имея антропоцентрический характер, они используют неофункционализм, культуроцентризм, социоцентризм как парадигматические идеи, отражающие взаимодействие языка с человеком, обществом, культурой.

Значимость проведенного исследования заключается в том, что оно раскрывает специфику социокультурного пространства региона, роль социокультурных компонентов – антропонимии и зоонимии – изучаемой территории.

ЛИТЕРАТУРА

Березович Е.Л., *Русская ономастика на современном этапе*: *критические заметки*, «Известия Российской академии наук» 2001, Сер. литературы и языка, т. 60, № 6, с. 34–46.

Гусева Е.В., *Ассоциативная связь «кличка животного – качество животного» в языковой картине мира современного горожанина*: *качества, релевантные при описании кошек и собак*, [в:] *Когнитивные стили коммуникации. Теории и прикладные модели*: *доклады международной конференции*, Симферополь 2004, с. 51–53.

Зубкова Л.И., *Классификация антропонимической коннотации*, [в:] *Ономастика Поволжья: материалы XIII Междунар. науч. конф., Ярославль, 12–15 сент. 2012 г., Яросла в. гос. пед. ун-т*, отв. ред. Р.В. Разумова, В.И. Супруна, Ярославль 2012, с. 78–82.

Серебренников Б.А., Кубрякова Е.С., Постовалова В.К., Уфимцева А.А., *Роль человеческого фактора в языке. Язык и картина мира*, Москва 1988, с. 8.

Телия В.Н., *Первоочередные задачи и методологические проблемы исследования фразеологического состава языка в контексте культуры*, [в:] *Фразеология в контексте культуры*, Москва 1999, с. 13–24.

Топоров В.Н., *Пространство культуры и встречи в нем*, [в:] *Восток–Запад. Исследования. Переводы. Публикации*, Москва 1989, с. 6–17.

SUMMARY

Sociocultural component of onomastic space of the Belarusian Landscape

The article defines the specificity of the socio-cultural space of the region, the role of the socio-cultural components of the region, in particular anthroponymy and zoonymy. The main features of the nominal repertoire of the studied region are revealed, consisting in a quantitative disproportion in favor of female personal names; in ascertaining the peculiarities of the functioning of the Belarusian-Lithuanian-Latvian, consisting in the anthroponymic variability and high ethnic marking of names and the Belarusian-Russian border anthroponymy characterized by the relative stability and conservatism of the nominal repertoire. It is suggested that the development of the naming system at the beginning of the XXI century demonstrates a kind of reaction to changes in socio-cultural and geopolitical realities – the continuing expansion of borrowings and an increase in the set of female names derived from male names. It is concluded that not only a person's name has social and cultural parameters. The name of a pet is also a certain cultural symbol, a sign that testifies to the social and cultural belonging of the person who has chosen this name.

Keywords: anthroponymy, zoonymy, onomasticon, onomastic space, pragmatonymy, society, toponymy.

Ключевые слова: антропонимия, зоонимия, ономастикон, ономастическое пространство, прагматонимия, социум, топонимия.

Mariusz Rutkowski
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rutkow@uwm.edu.pl
ORCID: 0000-0001-7113-5074

CZY KIEDYŚ ZAWYJE *LEONARDA*? POMIĘDZY KONWENCJĄ NOMINACYJNĄ A ANTROPOMORFIZACJĄ

Wstęp

Jak wiadomo, gwałtowne, niezrozumiałe zjawiska pogodowe, podobnie jak inne żywioły, od zarania dziejów budziły w ludziach strach. Jednym ze sposobów jego okiełznania było rozpatrywanie ich w kategoriach zjawisk znanych. Dzięki temu ludzie, nawet jeśli nie uzyskiwali realnego wpływu na przebieg i skutki zdarzeń, to przynajmniej potrafili objąć je rozumem: rozpoznać, zrozumieć, oswoić. Niska tolerancja niepewności ma prawdopodobnie charakter atawistyczny i głębokie korzenie ewolucyjne: w okresie paleolitu, gdy kształtowały się psychologiczne podstawy naszego gatunku, lepiej było zakładać, że wszystkim, co człowieka otacza, kieruje jakaś sprawcza, intencjonalna siła. Z punktu widzenia ewolucyjnej selekcji korzystne było założenie, że inni ludzie, zwierzęta czy nawet nieożywione siły natury odznaczają się sprawczością oraz intencją[1].

[1] Spostrzeżenie to było wielokrotnie formułowane przez przedstawicieli biologii ewolucyjnej, kognitywistyki, antropologii i psychologii społecznej, por. np. S. Pinker, *Jak działa umysł*, przeł. M. Kornaszewska, Warszawa 1997.

Te naturalne dla ludzkiego gatunku psychologiczne mechanizmy samoobronne częstokroć sprowadzały się do różnego typu antropomorfizacji, czyli, ogólnie mówiąc, przypisywania różnym zjawiskom (w tym również przyrodniczym) cech ludzkich, a zwłaszcza przypisywanie im intencji, motywacji i sposobów działania typowych dla człowieka[2]. Na ile były one rozpowszechnione, wskazuje pobieżny nawet przegląd mitów czy baśni z różnych kultur, a także rozmaitych wierzeń religijnych[3]. Ślady tego typu kategoryzowania, *toutes proportions gardées*, możemy zaobserwować także współcześnie w zwyczaju nadawania nazw osobowych groźnym i gwałtownym zjawiskom pogodowym – przede wszystkim różnego rodzaju niszczącym huraganom.

W tym szkicu proponuję przyjrzeć się właśnie nazewnictwu huraganów, cyklonów, tajfunów i innych ekstremalnych burz w kontekście konwencjonalizacji nazewniczej oraz teorii antropomorfizacji. Zwyczaj nazywania takich zjawisk za pomocą nazw osobowych jest obecnie, na skutek licznych przekazów medialnych, dość mocno utrwalony w świadomości społecznej. Nie dalej niż na początku stycznia 2021 roku media donosiły o śnieżnej burzy *Filomenie*, która sparaliżowała Hiszpanię i przesuwała się w kierunku wschodnim (będzie o niej jeszcze mowa w dalszej części tekstu). W pamięci mamy również dawniejsze sztormy i huragany, jak chociażby osławioną *Katrinę*, która siała spustoszenie w 2005 roku w basenie Morza Karaibskiego, dokonując ogromnych zniszczeń na południu Stanów Zjednoczonych, między innymi w Nowym Orleanie. W obliczu takich i dziesiątków podobnych doniesień można się zastanawiać, dlaczego akurat imiona osobowe wybrano do nazywania tego rodzaju zjawisk? Czy jest to jedyny sposób nazywania, czy też są jakieś

[2] Por. N. Epley, A. Waytz, S. Akalis, J.T. Cacioppo, *When we need a human: Motivational determinants of anthropomorphism*, „Social Cognition" 2018, 26(2), s. 143–155.

[3] Najczęściej samo bóstwo (demiurg, stwórca) było wyobrażane na kształt człowieka, z charakterystycznym, bo tłumaczącym genezę naszego gatunku, odwróceniem porządku i kolejności: to człowiek w swoim życiu naśladuje/powtarza pewne wzorce zachowań nadane pierwotnie przez bogów; por. M. Eliade, *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1993, s. 48–50. Antropomorficzne wyobrażenia bogów są bardzo rozpowszechnionym modelem, por. chociażby panteon grecki i rzymski. Co dla nas szczególnie ciekawe, antropomorficzne właściwości posiadały też poszczególne żywioły, często zresztą przedstawiane jako autonomiczne bóstwa.

konkurujące inne określenia takich burz? Kto decyduje o nadaniu konkretnej nazwy: media, naukowcy czy też jakieś specjalne instytucje, i czy wybierane w ten sposób imiona odnoszą się do jakichś konkretnych osób? Czy wreszcie taka praktyka nominacyjna nosi znamiona przywołanej powyżej, zdradzającej cechy myślenia magicznego antropomorfizacji, czy też jest jedynie zabiegiem czysto konwencjonalnym, pozbawionym głębszych impulsów z poziomu psychologii społecznej?

Powyższe pytania wyznaczają poznawcze ramy niniejszego artykułu. W jego pierwszej części przedstawię nazewnictwo burz i sztormów w perspektywie nominacyjnej: omówię zasady, na jakich nadaje się nazwy, ich krótką charakterystykę i zróżnicowanie – przede wszystkim w odniesieniu do tropikalnych huraganów, orkanów, cyklonów i tajfunów (o różnicach między nimi, związanych przede wszystkim z miejscem występowania, będzie mowa niżej). W drugiej części przyjrzę się funkcjonowaniu tych nazw w wybranych tekstach. Refleksja ta będzie skonfrontowana z jednej strony z pojęciem konwencji i procesem konwencjonalizacji kategorii onimicznych, a z drugiej – ze zjawiskiem antropomorfizacji jako uniwersalnego ludzkiego mechanizmu językowo-poznawczego w odniesieniu do pewnych fenomenów świata przyrody.

Materiał nazewniczy, który będzie przedstawiany jedynie fragmentarycznie, pochodzi w większości z oficjalnych zestawień ujętych w bazach World Meteorogical Organization[4], a także z tekstów medialnych.

1. Nazewnictwo burz tropikalnych: praktyka, zasady, listy nazw

Gwałtowne burze (huragany, cyklony i tajfuny) formują się stosunkowo często w basenach mórz tropikalnych[5]. Cyklony tropikalne mają postać szybko

[4] Zestawienia te są dostępne na stronie internetowej WMO pod adresem: https://public.wmo.int/en/our-mandate/focus-areas/natural-hazards-and-disaster-risk-reduction/tropical-cyclones/Naming (dostęp: 6.02.2021).

[5] Fragmenty dotyczące charakterystyki, klasyfikacji, historii i genezy burz tropikalnych opierają się na oficjalnych informacjach Światowej Organizacji Meteorologicznej (*World Meteorological Organization*), https://public.wmo.int/en/our-mandate/focus-areas/natural-hazards-and-disaster-risk-reduction) (dostęp: 6.02.2021). Do zadań tej

rotującej burzy, której towarzyszy szereg równocześnie występujących zjawisk, jak fale sztormowe, silne wiatry, niszczycielskie przypływy burzowe, zalewy przybrzeżne i wyładowania elektryczne. W ich strukturze wyodrębnia się niskociśnieniowe centrum i chmury obracające się wokół „oka" – centralnej części systemu, w której pogoda jest zazwyczaj spokojna i wolna od chmur. Średnica cyklonu wynosi zazwyczaj od około 200 do 500 km, ale może osiągnąć nawet 1000 km. W zależności od miejsca występowania burze tropikalne ujmuje się za pomocą zróżnicowanych nazw rodzajowych – i tak zjawiska występujące w basenie Morza Karaibskiego, Zatoki Meksykańskiej i północnego Atlantyku określa się mianem huraganów, w basenie północno-zachodniego Pacyfiku – tajfunów, w Zatoce Bengalskiej i basenie Morza Arabskiego – cyklonów, na południowo-zachodnim Pacyfiku i południowo-wschodnich wybrzeżach Oceanu Indyjskiego – ciężkich cyklonów tropikalnych, a w rejonach południowo-zachodniego Oceanu Indyjskiego – cyklonów tropikalnych. W przeciągu ostatnich 50 lat zidentyfikowano 1942 burze tropikalne, które zabiły 779 324 osoby i spowodowały straty gospodarcze w wysokości 1407,6 mld dolarów amerykańskich.

Powody, dla których tego rodzaju gwałtowne zjawiska pogodowe zaczęto wyróżniać za pomocą indywidualnych nazw, mają naturę ściśle pragmatyczną. Najważniejszy z nich to potrzeba szybkiej, jednoznacznej identyfikacji, połączona ze zminimalizowaniem ryzyka błędnego zrozumienia w procesie komunikacji. Jako że w praktyce cyklony[6] takie mogą trwać tydzień i dłużej, może się zdarzyć, że w tym samym czasie będzie występowało równolegle kilka niezależnych burz tropikalnych nawet na tym samym obszarze. Aby unik-

organizacji należy koordynowanie działań służb meteorologicznych w różnych krajach, ujednolicanie metod obserwacji meteorologicznych, badań itp., a także monitorowanie gwałtownych zdarzeń pogodowych, zwłaszcza zagrażających mieniu i życiu ludzkiemu. WMO prowadzi od przeszło 40 lat specjalny program, który obejmuje wszystkie baseny oceaniczne podatne na występowanie tego rodzaju burz. Uczestniczy w nim 85 państw członkowskich, a jego celem jest przede wszystkim wczesne ostrzeganie przez nadchodzącymi zdarzeniami. Koordynuje on również kwestie nazewnictwa.

[6] W tym artykule nie trzymam się ściśle wskazanych wyżej terytorialnych rozgraniczeń terminologicznych, ze względów stylistycznych stosuję różne nazwy, głównie posługując się nazwami *huragan* i *cyklon*.

nąć nieporozumień i ułatwić ich precyzyjną identyfikację, zaczęto stosować maksymalnie proste, dobrze rozpoznawalne, znane określenia, które – zwłaszcza podawane w domenie publicznej – mają ułatwiać i przyspieszać informowanie o zbliżającym się zagrożeniu. W funkcji takich właśnie rozpoznawalnych określeń stosuje się nazwy osobowe: imiona.

Zanim jednak omawiany sposób nominacji został powszechnie zaakceptowany, nadawanie nazw huraganom dokonywało się bardziej spontanicznie. Co ciekawe, już od samego początku (poza nielicznymi wyjątkami) w tej funkcji używano właśnie imion. Pierwotnie w dawnych koloniach brytyjskich i holenderskich nadawano cyklonowi imię świętego – patrona dnia, w którym został zaobserwowany lub w którym dokonał zniszczeń. I tak na przykład huragan, który uderzył w Portoryko 26 lipca 1825 roku, otrzymał nazwę *Santa Ana*, a dwa huragany, które spustoszyły ten sam kraj 13 września w 1876 oraz 1928 roku zostały nazwane *San Felipe* (z uszczegółowieniem: *pierwszy* i *drugi*). Zwyczaj ten, który przypomina znaną z antroponimii motywację imion „przyniesionych", przetrwał do początków XX wieku.

Pierwszym meteorologiem, który zaczął systematycznie nadawać imiona kobiece gwałtownym zdarzeniom sztormowym, był Clement Lindley Wragge, zajmujący się badaniami cyklonów u wybrzeży Australii i w Oceanii na przełomie XIX i XX wieku[7]. Wprowadzony przez niego system nazywania, na jakiś czas zawieszony, został przywrócony po II wojnie światowej i stopniowo upowszechniony w innych regionach świata, w których występowały tropikalne huragany. Praktyka nadawania cyklonom imion wyłącznie kobiecych przetrwała aż do 1978 roku, kiedy to wprowadzono naprzemiennie imiona męskie i żeńskie najpierw dla basenu północno-wschodniego Pacyfiku, a rok później również północnego Atlantyku.

Obecnie w nazewnictwie tropikalnych huraganów wykorzystuje się przygotowane wcześniej na dany rok zestawienia nazw w formie list imion, którymi zarządza oficjalnie Światowa Organizacja Meteorologiczna. Nadzoruje ona ściśle wyznaczoną procedurę zestawiania list nazw w pięciu wielkich

[7] Dokładniej na temat jego działalności, zwłaszcza w kontekście nazywania tropikalnych cyklonów por. P. Adamson, *Clement Lindley Wragge and the naming of weather disturbances*, „Weather" 2006, 58(9), s. 359–363.

basenach oceanicznych. Dla każdego z tych basenów utworzono regionalne organy do spraw cyklonów tropikalnych, które na swoich sesjach co rok lub co dwa lata modyfikują i zatwierdzają oficjalne listy z nazwami. W momencie wystąpienia cyklonu wybiera się dla niego kolejne wolne imię z listy, która obowiązuje w danym roku.

Aby przybliżyć szczegółowe zasady nadawania nazw, posłużę się przykładem najbliższego nam basenu. W regionie Morza Karaibskiego, Zatoki Meksykańskiej i północnego Atlantyku nadzór nad nazewnictwem sprawuje Komitet ds. Huraganów, który ustala listy nazw huraganów na kolejne sześć lat na swojej dorocznej sesji. Listy te są tworzone na podstawie wstępnych propozycji zgłaszanych przez członków komitetu, w skład którego wchodzą krajowe służby meteorologiczne i hydrologiczne w Ameryce Północnej, Środkowej i na Karaibach. Obowiązujące w chwili pisania tego tekstu listy nazw dla tego basenu wyglądają następująco:

Tabela 1. Lista nazw huraganów zatwierdzona przez WMO na lata 2019–2024

2019	2020	2021	2022	2023	2024
Andrea	Arthur	Ana	Alex	Arlene	Alberto
Barry	Bertha	Bill	Bonnie	Bret	Beryl
Chantal	Cristobal	Claudette	Colin	Cindy	Chris
Dorian	Dolly	Danny	Danielle	Don	Debby
Erin	Edouard	Elsa	Earl	Emily	Ernesto
Fernand	Fay	Fred	Fiona	Franklin	Francine
Gabrielle	Gonzalo	Grace	Gaston	Gert	Gordon
Humberto	Hanna	Henri	Hermine	Harold	Helene
Imelda	Isaias	Ida	Ian	Idalia	Isaac
Jerry	Josephine	Julian	Julia	Jose	Joyce
Karen	Kyle	Kate	Karl	Katia	Kirk
Lorenzo	Laura	Larry	Lisa	Lee	Leslie
Melissa	Marco	Mindy	Martin	Margot	Milton

2019	2020	2021	2022	2023	2024
Nestor	Nana	Nicholas	Nicole	Nigel	Nadine
Olga	Omar	Odette	Owen	Ophelia	Oscar
Pablo	Paulette	Peter	Paula	Philippe	Patty
Rebekah	Rene	Rose	Richard	Rina	Rafael
Sebastien	Sally	Sam	Shary	Sean	Sara
Tanya	Teddy	Teresa	Tobias	Tammy	Tony
Van	Vicky	Victor	Virginie	Vince	Valerie
Wendy	Wilfred	Wanda	Walter	Whitney	William

Źródło: https://public.wmo.int/en/our-mandate/focus-areas/natural-hazards-and-disaster-risk-reduction/tropical-cyclones/Naming (dostęp: 6.02.2021).

Dla każdego roku przygotowano więc osobną listę, zawierającą 21 nazw w kolejności alfabetycznej. Na listach umieszczono imiona zaczynające się od 21 kolejnych liter alfabetu, przy czym zrezygnowano z liter Q, U, X, Y i Z, dla których trudno byłoby znaleźć po sześć (po jednej na każdą z rocznych list) odpowiednich imion. Zasada ogólna mówi, że nazwa musi być natychmiast rozpoznawalna, bez zniekształceń i ryzyka błędnego odczytania. Ponadto, w celu odzwierciedlenia zasięgu geograficznego burz atlantyckich i karaibskich listy zawierają w równowadze imiona pochodzące z systemów imienniczych języka angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego – naprzemiennie żeńskie i męskie.

Nazwę dla konkretnego huraganu nadaje się w momencie jego zaobserwowania poprzez wybór pierwszego wolnego imienia z listy przygotowanej na dany rok. Zgodnie z tą regułą pierwszy huragan w roku 2022 otrzyma nazwę *Alex*, drugi – *Bonnie*, trzeci – *Colin*, czwarty – *Danielle* itd. W sytuacji, gdyby w danym roku wystąpiła zwiększona aktywność huraganów i lista się wyczerpała, następne huragany (czyli 22. i kolejne) byłyby nazwane za pomocą liter greckiego alfabetu (*Alfa*, *Beta*, *Gamma* itd.). Listy z wykazem imion dla nazw huraganów są używane rotacyjnie, a więc lista użyta w 2019 roku będzie ponownie zastosowana w roku 2025, a lista z roku 2020 – w roku 2026.

Dla innych obszarów „cyklonogennych" stosuje się podobne zasady[8], choć niektóre z regionów mają swoje odrębne reguły: na przykład w basenie północnego Oceanu Indyjskiego nazwa nie może być powtórzona – raz użyta, musi być zastąpiona na liście jakąś inną, jednostkową nazwą. Na Atlantyku z kolei nazwa jest usuwana z listy tylko w sytuacji, gdy odnosi się do wyjątkowo gwałtownego, niszczycielskiego huraganu – chodzi o to, żeby nazwa ta nie była powtórzona na liście za 6 lat. Zgodnie z tą zasadą nazwa *Katrina* została po roku 2005 usunięta z listy po tym, jak huragan o tej nazwie spowodował olbrzymie zniszczenia w basenie Zatoki Meksykańskiej i na południu Stanów Zjednoczonych[9].

2. Nazwy w użyciu – konwencja czy antropomorfizacja?

Omówiony wyżej zwyczaj stosowania imion osobowych został przejęty przez służby meteorologiczne różnych krajów i obecnie stosuje się go (nie w tak systemowy sposób) nie tylko w odniesieniu do tropikalnych cyklonów, ale również innych gwałtownych zjawisk pogodowych: silnych burz, huraganowych wiatrów, trąb powietrznych, niżów barycznych, frontów atmosferycznych, które wiążą się z niebezpieczeństwem zniszczeń lub zagrożeniem życia ludzi na danym obszarze. Zasadne jest zatem mówienie o pewnego rodzaju produktywności kategorialnej, rozumianej jako istnienie silnej tendencji do odtwarzania określonego wzorca nazewniczego w obrębie danej kategorii, przy jednoczesnym rozszerzeniu zakresu obiektów onimicznych, do których

[8] Szczegółowe informacje na ten temat oraz listy nazw dla poszczególnych basenów są zamieszczone na stronie internetowej WMO: https://public.wmo.int/en/our-mandate/focus-areas/natural-hazards-and-disaster-risk-reduction/tropical-cyclones/Naming (dostęp: 6.02.2021).

[9] Mimo że agendy meteorologiczne podają, iż praktyka usuwania nazw szczególnie niszczycielskich huraganów ma podłoże pragmatyczne (jednoznaczna identyfikacja w komunikacji tego właśnie wyjątkowego huraganu), to nie można wykluczyć, że kryją się tu również resztki myślenia magicznego, zgodnie z którym usunięcie z listy nazwy szczególnie niszczycielskiego huraganu miałoby „usunąć" ryzyko jego powtórzenia w przyszłości.

ta kategoria nazw się odnosi. Mówiąc inaczej, oryginalny i skonwencjonalizowany instytucjonalnie zwyczaj nazywania cyklonów tropikalnych przeniesiono na zasadzie podobieństwa rodzajowego obiektów na inne, podobne zjawiska pogodowe. Zwyczaj ten został podchwycony przez media informacyjne – tym chętniej, że doskonale koresponduje z naturą współczesnych przekazów dziennikarskich: z jej skłonnością do dramaturgii, narracyjności, hiperbolicznego epatowania emocjami i ogólną tendencją do kreowania sensacji[10]. A koresponduje z tej głównie przyczyny, że imienne nazewnictwo gwałtownych, niszczycielskich zjawisk atmosferycznych znacznie ułatwia udramatyzowanie przekazu, w którym główny „bohater" (cyklon, huragan czy po prostu silna śnieżyca) posiada własne imię. W rezultacie w tekstach medialnych możemy się natknąć na dziesiątki doniesień o niszczycielskich zjawiskach atmosferycznych z wtórnie wykorzystanymi imionami osobowymi. Z konieczności skoncentruję się tu jedynie na kilku przykładach i na wyeksponowaniu tych ich właściwości, które wiążą się z zagadnieniem antropomorfizacji.

Medialne doniesienia dotyczące niszczycielskich żywiołów podawane są z natury rzeczy w formie dramatycznych, nierzadko sensacyjnych materiałów. Sensacyjność, jako kategoria „pożądana" (najczęściej sztucznie wywoływana czy kreowana), w tym wypadku pojawia się w sposób niejako naturalny, bo nawet bez specjalnych zabiegów stylistycznych opisywana materia nosi znamiona zjawisk ekstremalnych, gwałtownych, śmiercionośnych. Zwyczaj nazywania tych zjawisk za pomocą imion osobowych jeszcze wzmacnia dramaturgię, bo – również niejako automatycznie – wprowadza możliwość zastosowania w przekazie kategorii ludzkich, osobowych. Otwiera się w ten sposób cały arsenał środków językowych, związanych z emocjami, sprawstwem, intencjami, działaniem, a także innymi przymiotami charakterystycznymi dla ludzi. Tego typu metaforyzację widać już w doniesieniach

[10] W teorii mediów taki układ cech jest utożsamiany z pojęciem tabloidyzacji, której jedną z właściwości wiodących jest właśnie uproszczenie przekazu i jego profilowanie w kierunku sensacyjności; por. np. M. Lisowska-Magdziarz, *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*, Kraków 2008, s. 193–197.

dotyczących inicjalnych faz kształtowania się burz, gdzie mówi się częstokroć o narodzinach huraganu[11]:

> Huragan *Katrina* **narodził się** 23 sierpnia 2005 roku, późnym wieczorem czasu polskiego ponad karaibskimi wyspami na pograniczu Bahamów oraz wysp Turks i Caicos. Po **przerodzeniu** się z tropikalnej burzy w cyklon tropikalny, co nastąpiło w ciągu zaledwie 18 godzin, *Katrina* przeszła 24 sierpnia 2005 roku nad Wyspami Bahama, w tym stolicą, Nassau[12].

> Cyklon *Amanda* **narodził się** na wschodnim Pacyfiku[13].

> *Amphan* – najpotężniejszy cyklon tropikalny, jaki **narodził się** od początku tego roku nad światowymi oceanami, szaleje nad Zatoką Bengalską, z każdą godziną zbliżając się do zamieszkiwanych przez miliony ludzi wybrzeży Indii i Bangladeszu[14].

Dalsze etapy funkcjonowania niszczycielskich żywiołów są także ujmowane przy użyciu siatki pojęć, odnoszących się pierwotnie do ludzi. Skutków działań huraganów nie ujmuje się w kategoriach „coś się dzieje", tylko raczej – „coś/ktoś coś zrobiło/zrobił". Żywioły posiadają w nich nie tylko zdolność przemieszczania się (według jakiegoś planu?), ale też kierują się pewnym porządkiem moralnym, odczuwają emocje, a ich działaniom można przypisać intencje:

> Sztorm *Katrina* utworzył się w centralnej części Bahamów i **rozpoczął marsz** w kierunku gęsto zaludnionego, południowo-wschodniego wybrzeża Florydy[15].

---

[11] Badanie nazw w użyciu, w naturalnym otoczeniu komunikacyjnym (w tym medialnym) jest jednym z założeń onomastycznej analizy dyskursu. Najszersze omówienie tej metody zawiera opracowanie: M. Rutkowski, K. Skowronek, *Onomastyczna analiza dyskursu*, Kraków 2020.

[12] Por. https://www.twojapogoda.pl/encyklopedia-wpis/2017-06-28/huragan-katrina (dostęp: 18.02.2021).

[13] Por. https://tvn24.pl/tvnmeteo/wideo/cyklon-amanda-narodzil-sie-na-wschodnim-pacyfiku,1,1861,1287423.html?p=meteo (dostęp: 18.02.2021).

[14] Por. https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-05-19/gigantyczny-cyklon-uderzy-w-gesto-zaludnione-wybrzeze (dostęp: 18.02.2021).

[15] https://www.newsweek.pl/polska/10-lat-po-morderczym-huraganie-katrina-zdjecia/44lhcd2 (dostęp: 18.02.2021).

Dwa dni temu **łaskawy** dla Nowego Orleanu **okazał się** huragan *Laura*[16].

Huragan *Amelie* **pozbawił** we Francji **prądu** 140 tys. domów. Jedna osoba zaginęła[17].

Nadużyciem byłoby jednak dopatrywanie się w takich medialnych konstrukcjach systematycznej siatki metafor. Przegląd większych zbiorów tekstów nie upoważnia do postulowania istnienia związku między tego typu kategoryzowaniem a używaniem imion osobowych w funkcji nazw żywiołów. W taki sam sposób są bowiem konstruowane również teksty, które odnoszą się do huraganów nazywanych w inny sposób (np. za pomocą liter greckiego alfabetu), a także tych, w których w ogóle nazwa huraganu się nie pojawia. Z drugiej strony, wiele czasowników czy przymiotników w strukturze relacji medialnych zdradza cechy ogólniejszych metafor animizacyjnych, które stanowią dość powszechny sposób mówienia o przyrodzie nieożywionej w ogóle. Huragany zatem *przemieszczają się*, *przenoszą się*, *przynoszą* (zniszczenia, straty), *powodują* (zniszczenia, straty), *niszczą*, *burzą*, *zabijają*, *atakują*, *cofają się*, *doprowadzają do*, *paraliżują*.

Powszechność i kategorialna produktywność nazywania gwałtownych zjawisk pogodowych za pomocą imion osobowych prowokuje pytanie, czy zwyczaj ten jest zwykłą konwencją onimiczną[18], czy też głębszym zjawiskiem o pewnym podłożu psychospołecznym, związanym ze wspomnianą na wstępie atawistyczną potrzebą oswajania nieznanych, groźnych żywiołów za pomocą znanych kategorii poznawczych? Innymi słowy: czy huragany są nazywane za pomocą imion, bo „tak się przyjęło", czy też stoją za tym mechanizmy swoistej „immunologii" społecznej, dającej pozory oswojenia, bezpieczeństwa i właśnie „odporności" poprzez fakt, że niszczycielskie siły przyrody nazywa się tak, jak ludzi?

[16] Por. https://wiadomosci.onet.pl/swiat/huragan-katrina-uderzyl-15-lat-temu/ekqgd4b (dostęp: 18.02.2021).

[17] Por. https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-11-03/huragan-amelie-pozbawil-we-francji-pradu-140-tys-domow-jedna-osoba-zaginela/?ref=powiazane (dostęp: 18.02.2021).

[18] O prawie konwencji w odniesieniu do nazw własnych oraz konwencjonalizacji całych kategorii nazewniczych por. A. Siwiec, M. Rutkowski, *Konwencja i kreacja w nazwach własnych*, [w:] M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Konwencja i kreacja w języku, literaturze i narracji historycznej*, Lublin 2016, s. 101–117.

Konwencja w sferze nazw własnych odgrywa bardzo ważną rolę. Jej działanie polega na tym, że „wprowadzane w obieg językowy nazwy dostosowują się do już istniejących struktur”[19], dzięki czemu powstają nie tylko serie nazewnicze, ale całe skonwencjonalizowane kategorie onimiczne. Nazwy wchodzące w skład takiej kategorii cechują się wysokim stopniem redundancji na poziomie kategorialnym, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z nazwami transonimizowanymi – jak w wypadku omawianej kategorii. Wybór kolejnych jednostek jest wówczas bardzo ograniczony, *de facto* zredukowany do przejmowania kolejnych nazw z innej kategorii (tu: imion) i umieszczania ich na specjalnie przegotowanych listach. Byłby to więc bardzo wyrazisty, wręcz skrajny przykład konwencjonalizacji całej kategorii. O ile bowiem w wielu kategoriach onimicznych ukształtowały się jedynie pewne wzorce motywacyjne, formalne, strukturalne czy pojęciowe, które oddziałują bardzo silnie na kolejne jednostki w obrębie tej kategorii, o tyle tu mamy do czynienia z ustanowioną odgórnie konwencją systemową, w dodatku usankcjonowaną instytucjonalnie.

Co prawda oficjalnie podawane przez instytucje zarządzające tym nazewnictwem wyjaśnienia sprowadzają się do wskazania wyłącznie powodów czysto praktycznych, przede wszystkim związanych z prostotą i szybkością obiegu nazw w komunikacji[20], to jednak wnikliwość badawcza nakazuje wykroczyć poza ten dość oczywisty, deklaratywny poziom i podjąć próbę interpretacji tego fenomenu w kategoriach bardziej złożonych. Tak też się rzeczywiście dzieje już od połowy lat pięćdziesiątych XX wieku, a więc w zasadzie od zarania kształtowania się omawianej konwencji nominacyjnej. Erwin G. Gudde postawił wówczas pytanie o zasadność nazywania ekstremalnych zjawisk pogodowych za pomocą imion kobiecych[21] (należy pamiętać, że wówczas, tzn. od 1953 roku do końcówki lat siedemdziesiątych, wszystkie tropikalne sztormy nazywano imionami wyłącznie kobiecymi). Dostrzegł on i wyeksponował wyraźny dysonans pomiędzy gwałtownością żywiołów i ich niszczycielskimi skutkami a stereotypowymi cechami przypisywanymi kobietom. Jak to możliwe, pytał badacz, że

[19] A. Siwiec, M. Rutkowski, op.cit., s. 104.

[20] Takie informacje podawane są na stronie internetowej World Meteorological Organization: https://public.wmo.int/en/our-mandate/focus-areas/natural-hazards-and-disaster-risk-reduction/tropical-cyclones/Naming (dostęp: 26.02.2021).

[21] E.G. Gudde, *Naming Storms*, „Names. A Journal of Onomastics” 1955, 3:1, s. 34–37.

kobieca wrażliwość i delikatność jest łączona – poprzez imiona – z destrukcją sił przyrody? Sugerował, że bardziej uzasadnione byłoby nazywanie huraganów takimi imionami, jak *Czyngis Chan*, *Napoleon* czy *Hitler*, a nawet (co chyba należy odczytywać jako ironiczny głos polityczny) imionami członków amerykańskiego Senatu[22]. Należy zauważyć, że takie sformułowanie problemu wymagało swoitej reinterpretacji całej kategorii onimicznej, z przeniesieniem na warstwę jednostek nazewniczych wartości konotacyjnych przypisywanych stereotypowo nosicielkom imion. Jest to zatem bardzo ciekawy przypadek wielofazowego transferu stereotypów konotacyjnych, najpierw w obrębie kategorii imion (cechy kobiet na imiona kobiece), a później na zasadzie swoistej kategorialnej transonimizacji – imiona kobiece na nazwy huraganów. W efekcie tego procesu następuje przenoszenie cech kobiet (pierwotnych obiektów onimicznych) na cyklony i huragany (wtórne obiekty onimiczne). Gdyby to zaakceptować, trzeba by uznać, że procesowi transonimizacji towarzyszy transfer konotacji.

O istnieniu tego rodzaju transferów, a pośrednio również o sile kategorialnych konotacji imion kobiecych, świadczą także próby weryfikacji związku pomiędzy męskim/żeńskim imieniem huraganu a rozmiarem zniszczeń i liczbą śmiertelnych ofiar, które on spowodował. Na pierwszy rzut oka postulowanie takiego związku wydaje się mocno oddalone od onomastycznych aksjomatów, podtrzymujących arbitralny charakter związku denotacyjnego łączącego nazwę z obiektem i dystansujących się od prostoliniowych zależności semantycznych w układzie nazwa – obiekt[23]. Tymczasem w 2014 roku czworo amerykańskich badaczy (w tym psycholog społeczny, specjalista *gender studies* oraz statystyk) podjęło badania nad zależnością pomiędzy „płcią" huraganu, wnoszoną przez jego nazwę, a liczbą śmiertelnych ofiar[24]. Zgodnie z ich interpretacją huragany

[22] Ibidem, s. 34. W kontekście omawianych transferów konotacji warto wspomnieć, że zwyczaj stosowania wyłącznie żeńskich imion przy nazywaniu sztormów był także uznawany za przejaw seksizmu i dyskryminacji kobiet, które „nie powinny kojarzyć się ze niszczeniem czy kataklizmami".

[23] Odwołuję się tu do pojęcia związku denotacyjnego, wprowadzonego przez Czesława Kosyla; por. Cz. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 12.

[24] K. Jung, S. Shavitt, M. Viswanathan, J.M. Hilbe, *Female hurricanes are deadlier than male hurricanes*, „Proceedings of National Academy of Sciences" 2014, 111(24), s. 8782–8787 (dostęp: 26.02.2021).

nazywane imionami żeńskimi powodują większe zniszczenia i zabijają więcej ofiar niż nazywane męskimi imionami. Przyczyną mają być właśnie sugerowane czy konotowane za pośrednictwem żeńskich imion takie cechy, jak łagodność i spokój. Na poziomie społecznego odbioru ma to powodować, że huragany „żeńskie" są postrzegane jako mniej ryzykowne, co z kolei ma wpływać na mniejszą mobilizację służb i lokalnych społeczności w momencie zbliżającego się żywiołu. Autorzy sugerują zatem prostą zależność pomiędzy kobiecymi imionami klęsk żywiołowych i przypuszczeniami co do ich cech (łagodność, spokój, niechęć do agresji), które wpływają na (de)motywację w mobilizowaniu sił społecznych.

Tak sformułowane wnioski spotkały się co prawda z krytyczną reakcją innych badaczy i zostały zakwestionowane jako nierzetelne[25], jednak samo postawienie podobnej tezy sugeruje, oprócz pomijanych w naszych rozważaniach kwestii stereotypów genderowych, również pewien stopień antropomorfizacji. Zdroworozsądkowe podejście nakazuje tu daleko posuniętą ostrożność, bo – poza aspektem nazewniczym, a ściślej: homonimią wynikającą ze wspomnianej wyżej kategorialnej transonimizacji – nie ma żadnych innych podstaw do postrzegania gwałtownych burz i huraganów w kategoriach ludzkich. Należy pamiętać, że istotą antropomorfizacji *sensu stricto* jest dostrzeganie cech ludzkich w percypowanych realnych lub też wyobrażonych siłach, które w jakiś sposób działają (lub w ludzkiej percepcji jest to odbierane tak, jakby działały)[26]. Szczególnie często dochodzi do tego w odniesieniu do sił natury, które są trudno wytłumaczalne lub nieprzewidywalne. Ludzie są skłonni przypisywać sprawczość i przemyślane działanie takim siłom, bo w ten sposób stają się one bardziej oswojone, rozpoznane, a w konsekwencji mniej groźne – mimo iż z realnym rozpoznaniem nie ma to wiele wspólnego. Antropomorfizację w sensie psychologicznym warunkują trzy zasadnicze czynniki: dostępność i możliwość zastosowania efektów antropomorfizacji, motywacja do wyjaśniania działania innych agentów oraz potrzeba kontaktu społecznego[27]. Mniej

[25] Por. np. G. Smith, *Hurricane names: A bunch of hot air?*, „Weather and Climate Extremes" 2016, 12, s. 80–84.

[26] Por. N. Epley i in., op. cit., s. 144.

[27] N. Epley, A. Waytz, J.T. Cacioppo, *When we need a human: Motivational determinants of anthropomorphism*, „Social Cognition" 2008, 26(2), s. 864–886.

istotny jest tu czynnik kognitywny, związany z fizycznym podobieństwem nieludzkiego obiektu do człowieka – dużo ważniejsze jest dostrzeżenie działania (i skutków tego działania) oraz przypisanie w związku z tym obiektowi działającemu intencji, sprawczości, także celowości[28].

W tym kontekście omawiane zjawiska pogodowe należy sytuować raczej na peryferiach antropomorfizacji. Nie licząc ewentualnych działań magicznych, które często utożsamiały siły natury z działaniem istot podobnych do ludzi, należy stwierdzić, że w zasadzie jedynym czynnikiem utożsamiającym byłyby osobowe nazwy własne. Przeniesienie nazw na zasadzie konwencji transonimizacyjnej może stwarzać podstawy antropomorficznego traktowania żywiołów – pokazane wcześniej sposoby mówienia i pisania o nich dowodzą, że tak w istocie jest, a przytoczone przykłady podejmowanych badań naukowych zdają się dostarczać nawet silniejszych dowodów. Dyskusyjne jest natomiast, czy mamy tu do czynienia z antropomorfizacją o wskazanych podłożach psychologicznych. Raczej jest tak, że daleko posunięta (w zasadzie systemowa) konwencjonalizacja stwarza podstawy nie tyle p o s t r z e g a n i a zjawisk natury w kategoriach ludzkich, ile jedynie m o ż l i w o ś c i m ó w i e n i a o nich w ten sposób – zwłaszcza w dyskursie publicznym, publicystycznym, medialnym.

Zakończenie

Nazewnictwo tropikalnych burz jest, jak pokazano, wysoce skonwencjonalizowane. W funkcji nazw występują tu przeniesione imiona, a listy używanych w danym roku jednostek są opracowywane dla każdego z basenów z dużym wyprzedzeniem przez wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe. Konwencja ta jest w znacznym sensie produktywna, i to nie tylko jako zwyczaj stosowania imion osobowych, ale także jako ogólna potrzeba nominacyjna.

[28] Chociaż w praktyce to właśnie fizyczne podobieństwo jest często pierwszym powodem porównania do człowieka. Można tu przywołać kształt chmur czy cieni, które mogą przypominać sylwetkę człowieka. Nie jest to jednak antropomorfizacja w ścisłym sensie, ponieważ nie towarzyszą jej dalsze konsekwencje kognitywne; por. S. Mithen, P. Boyer, *Anthropomorphism and the Evolution of Cognition*, „Journal of the Royal Anthropological Institute" 1996, 2(4), s. 717.

Obiektami onimicznymi stają się już nie tylko cyklony z basenów oceanicznych, ale również inne gwałtowne zjawiska pogodowe: silne wiatry, burze śnieżne, fronty atmosferyczne. Nazwy są im nadawane *ad hoc*, najczęściej przez służby meteorologiczne kraju, w którym dane zjawisko zaobserwowano po raz pierwszy, i co ciekawe, nie jest to nazewnictwo poddane tak silnym rygorom. Zdarza się nawet, że to samo zjawisko otrzymuje różne nazwy:

> W Hiszpanii po ustanowieniu rekordu niskiej temperatury, trwa największy atak zimy od kilkudziesięciu lat. Intensywne opady śniegu przyniósł z południa niż ***Filomena***, nazywany również ***Bartoszem***[29].

Odpowiedź na pytanie, czy tego rodzaju konwencja jako ustabilizowany wzorzec semantyczny, kategorialny czy formalny może być odzwierciedleniem pewnych ukrytych zbiorowych potrzeb, nie jest prosta (z pewnością trzeba byłoby sięgnąć po pogłębione metody z zakresu antropologii i psychologii społecznej). Z jednej strony można stwierdzić, że taka właśnie konwencja – imiona w funkcji nazw huraganów – jest jedyną podstawą ewentualnej antropomorfizacji, z drugiej natomiast przytoczone wcześniej teksty medialne pokazują, że nie ma ścisłego związku między występowaniem nazw osobowych a antropomorficznym sposobem ujmowania tych zjawisk. Gdy zaś wyjść poza teksty, na poziomie społecznym i poznawczym mogą rysować się śladowe formy działań magicznych, swego rodzaju „oswajania" zjawisk natury. Taką funkcję mogłyby pełnić również inne nazwy, przysługuje ona bowiem nazwom własnym w ogóle („nazwane jest bardziej znane"). Biorąc jednak pod uwagę genezę omawianej konwencji nominacyjnej, jej pierwotnie spontaniczny charakter, a dodatkowo uwzględniając, że początkowo jedynie imiona kobiece występowały w funkcji nazw huraganów, nie sposób nie dostrzegać czynnika irracjonalnego, magicznego, sięgającego najgłębszych, najbardziej pierwotnych instynktów rodzaju ludzkiego. Interpretowanie omawianej kategorii nazw nie tylko jako efektu wyłącznie samej konwencji, ale także śladowej quasi-antropomorfizacji, wydaje się więc niebezzasadne.

[29] https://dobrapogoda24.pl/artykul/atak-zimy-hiszpania-snieg-madryt-styczen-2021-historyczne-opady (dostęp: 26.02.2021).

LITERATURA

Adamson P., *Clement Lindley Wragge and the naming of weather disturbances*, „Weather" 2006, 58(9), s. 359–363.

Eliade M., 1993. *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa.

Epley N., Waytz A., Akalis S., Cacioppo J.T., *When we need a human: Motivational determinants of anthropomorphism*, „Social Cognition" 2008, 26(2), s. 143–155.

Epley N., Waytz A., Cacioppo J.T, *On Seeing Human: A Three-Factor Theory of Anthropomorphism*, „Psychological Review" 2007, 114(4), s. 864–886.

Gudde E.G., *Naming Storms*, „Names. A Journal of Onomastics" 1955, 3:1, s. 34–37.

Jung K., Shavitt S., Viswanathan M., Hilbe J.M., *Female hurricanes are deadlier than male hurricanes*, „Proceedings of National Academy of Sciences" 2014, 111(24), s. 8782–8787.

Kosyl Cz., *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.

Lisowska-Magdziarz M., *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*, Kraków 2008.

Mithen S., Boyer P., *Anthropomorphism and the Evolution of Cognition*, „Journal of the Royal Anthropological Institute" 1996, 2(4), s. 717–721.

Pinker S., *Jak działa umysł*, przeł. M. Kornaszewska, Warszawa 1997.

Siwiec A., Rutkowski M., *Konwencja i kreacja w nazwach własnych*, [w:] M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Konwencja i kreacja w języku, literaturze i narracji historycznej*, Lublin 2016, s. 101–117.

Rutkowski M., Skowronek K., *Onomastyczna analiza dyskursu*, Kraków 2020.

Smith G., *Hurricane names: A bunch of hot air?*, „Weather and Climate Extremes" 2016, 12, s. 80–84.

SUMMARY

When will *Leonarda* ever howl? Between nominative convention and anthropomorphism

The article discusses how people name destructive tropical winds, like hurricanes, typhoons, and other ocean storms. The author presents the established naming method of these weather phenomena with personal names. He asks whether this naming is related to the subconscious taming of the forces of nature and making

them closer, more understandable, and thus less dangerous. Or maybe is it just a pure naming convention that dates back to the 19th century and now applies to all ocean areas? The previous attempts to study hurricane names, which have shown associations of personal names (feminine and masculine) with the strength and destructive effects of hurricanes, are also discussed. The final conclusions suggest that these names should be seen more as an effect of convention. The elements of magical thinking and anthropomorphism present in these names are rather trace, marginal, and do not show systemic features.

Keywords: proper names, hurricane names, naming convention, anthropomorphism, transonymization

Słowa kluczowe: nazwy własne, nazwy huraganów, konwencja nazewnicza, antropomorfizacja, transonimizacja

Michał Sajewicz
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
(pracownik emerytowany)
e-mail: msajewicz@gmail.com
ORCID: 0000-0001-8468-3010

IMIONA OSOBOWE Z PODSTAWOWYM *C, Ć, CZ* W CZĘŚCI SUFIKSALNEJ NOTOWANE W KLESZCZELACH NA PODLASIU W POŁOWIE XVI WIEKU

Wprowadzenie

Kleszczele powstały na granicy ziemi bielskiej z brzeską w miejscu przeprawy przez rzekę Nur na trakcie prowadzącym z Grodna do Brześcia. Nazwa miejscowości pojawiła się w dokumentach już w XV wieku[1]. W 1513 roku dobra wielkoksiążęce na Podlasiu, z Bielskiem, Surażem, Brańskiem, Narwią i Kleszczelami, zostały zastawione Radziwiłłom. Wkrótce wojewoda wileński i kanclerz wielki litewski Mikołaj Radziwiłł na polecenie króla Zygmunta Starego podjął nieudaną próbę lokacji Kleszczeli[2].

W 1523 roku większość królewszczyzn na Podlasiu, w tym również Kleszczele, wykupił od Radziwiłłów Olbracht Gasztołd, któremu król Zygmunt Stary ponownie polecił lokować miasto Kleszczele. Król zatwierdził lokację

[1] Kleszczele, https://fotopolska.eu/1116,artykul.html (dostęp: 25.03.2021).

[2] A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficznym*, t. VI: *Podlasie* (*województwo*), cz. II, Warszawa 1908–1910 (*Źródła dziejowe*, t. XVII), s. 107.

Gasztołda i nadał Kleszczelom prawo chełmińskie swym przywilejem lokacyjnym z 22 marca 1523 roku[3].

Brak odpowiednich informacji w źródłach nie pozwala na dokładne ustalenie liczby mieszkańców Kleszczeli w połowie XVI wieku. Mikołaj Roszczenko szacuje, że w tym czasie miasto liczyło około 2000 osób[4]. Kleszczele mogły więc być w XVI wieku drugim po Bielsku miastem na Podlasiu pod względem liczby mieszkańców[5]. Ludność osiedlająca się w Kleszczelach pochodziła na ogół z pobliskich wsi i miast ziemi bielskiej. Sądząc po imionach XVI-wiecznych mieszkańców tego miasta, mieszkali w nim głownie Rusini (80–90%) i Polacy (10%)[6].

Mikołaj Roszczenko, stwierdza, że łatwo „jest określić przynależność etniczną [XVI-wiecznych mieszkańców Kleszczeli – M.S.] na podstawie imion, jeżeli były one typowe (albo wyłączne) dla prawosławia bądź katolicyzmu, np. *Prokop*, *Chwiedor*, *Onikiej*, *Taras* czy *Szczęsny*, *Bartosz*, *Wojciech*. Trudniej to uczynić, jeżeli dane imię było popularne w obu wyznaniach, np. *Paweł*, *Piotr*, *Michał*, tym bardziej że lustrator często takie imiona nawet w odniesieniu do Rusinów podaje w wersji polskiej. Mamy więc przypadki, kiedy ten sam człowiek raz jest zapisywany jako *Jakub*, a następnie *Jakow*, czy też *Jan* i *Iwan*, *Leon* i *Lewon*"[7].

W 1553 roku Królowa Bona wykupiła z rąk Olbrachta Gasztołda królewszczyzny ziemi bielskiej, w tym również Kleszczele. Królowa uznała, że są one niewłaściwie zarządzane i nie przynoszą oczekiwanych dochodów. W związku z tym zdecydowała się przeprowadzić na Podlasiu w 1560 roku *pomiarę włóczną*[8], która miała się przyczynić do zwiększenia przychodów z czynszu oraz ułatwienia ściągania należności.

[3] Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojenna i Domen Prus Nowowschodnich w Białymstoku, sygn. 2674.

[4] M. Roszczenko, *Kleszczele,* Bielsk Podlaski–Kleszczele 2002, s. 39.

[5] Ibidem, s. 39–40.

[6] Ibidem, s. 40–41.

[7] Ibidem, s. 40.

[8] O *pomiarze włócznej* przeprowadzonej przez królową Bonę na Podlasiu zob. W. Pociecha, *Królowa Bona* (*1494–1557*). *Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. III, Poznań 1958.

Pomiara włóczna, „dokonana ze względów fiskalnych, ma dziś ogromne znaczenie historyczne. Rejestry pomiarowe dają nam pierwszy, niekiedy jedyny, obraz poszczególnych miejscowości w dawnych stuleciach. Jest to właściwie pierwszy spis mieszkańców, czy raczej rodzin, ponieważ wymienieni są tylko właściciele określonych działek gruntów”[9].

W rejestrach pomiarowych sporządzonych w 1560 roku przez Stanisława Dziewiałtowskiego Skoczka uwzględniono ponad 600 właścicieli placów i gruntów w Kleszczelach i sąsiednich wsiach, zwanych przedmieściami – Dobrowodzie, Nurcu, Kośnej, Babiczach (Kuzawie) i Trubiance[10].

Nazwiska na Podlasiu w połowie XVI wieku były dość rzadkie, najczęściej więc w rejestrach odnotowywano imię i przezwisko właściciela gruntów. Rejestry pomiarowe z 1560 roku są najwcześniejszym źródłem wiedzy o antroponimii XVI-wiecznych mieszkańców miasta Kleszczele i okolicznych wsi, w szczególności o imiennictwie osobowym i początkach kształtowania się miejscowego systemu nazwiskowego[11].

Celem artykułu jest próba opisu transformacji imion chrześcijańskich XVI-wiecznych mieszkańców miasta Kleszczele i jego przedmieść, odnotowanych w dokumencie lustracyjnym sporządzonym przez Stanisława Dziewiałtowskiego Skoczka w 1560 roku. Były to w głównej mierze ludowe odpowiedniki imion cerkiewnych i katolickich. W opisie skoncentrowano się wyłącznie na formach imiennych z podstawowym *c*, *ć*, *cz* w części sufiksalnej[12].

---

[9] M. Roszczenko, op. cit., s. 34.

[10] *W województwie podlaskim w ziemi bielskiey lustracyja starostwa kleszczelewskiego przez Dziewiałtowskiego w roku tysiąc piecset sześćdziesiątym czyniona z pomiarą włoczną y placową*, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojenna i Domen Prus Nowowschodnich w Białymstoku, sygn. 2674; M. Roszczenko, op. cit., s. 323–360.

[11] M. Sajewicz, *Imiennictwo męskie miasta Kleszczele i okolic na Podlasiu w połowie XVI stulecia*, „Studia Białorutenistyczne” 2014, 8, s. 197.

[12] Ogólną charakterystykę imiennictwa szesnastowiecznych mieszkańców miasta Kleszczele i okolic zawierają publikacje: M. Sajewicz, op. cit., s. 195–235; idem, *Imiennictwo męskie pochodzenia greckiego w Kleszczelach na Podlasiu w połowie XVI stulecia*, [w:] M. Mocarz-Kleindienst, A. Nowacki, B. Siwek (red.), *W świecie wartości naszych i innych. Z najnowszych badań nad literaturą, kulturą i językiem Słowian wschodnich*, Lublin 2014, s. 199–122.

Formy te ukształtowały się w rezultacie transformacji dopasowującej imiona chrześcijańskie do struktury fonetycznej przyjmującego systemu językowego.

> Różnice fonetyczne zarejestrowane w odnotowanych formach imion mogą być rezultatem adaptacji imion chrześcijańskich, interferencji, określonych procesów zachodzących w rozwoju języka, jak i fluktuacji dźwiękowej o cechach przypadkowości[13].

Wspomniany proces wpłynął na znaczne zróżnicowanie form imion mieszkańców XVI-wiecznego Podlasia, w tym również miasta Kleszczele. Często w tej samej miejscowości notowano kilka, a nawet kilkanaście odpowiedników imienia chrześcijańskiego. Bazyli Tichoniuk zauważa, że

> […] niejednolitość fonetyczna, której dowody odnajdujemy w dokumentach tego okresu, spowodowana mogła być także niedoskonałością ortograficzną lub normami języka kancelaryjnego, w którym sporządzono akta. Na ewentualne pojawienie się tej lub innej litery mógł mieć wpływ również i sam pisarz lub kopista[14].

Imiona chrześcijańskie, pochodzące najczęściej z języka greckiego, hebrajskiego i łacińskiego, przekształcały się także w wyniku zmian morfologicznych. W rezultacie imiona chrześcijańskie upodobniały się do imion słowiańskich. Proces ten polegał na wymianie lub odrzuceniu cząstek końcowych imion chrześcijańskich, a także na ich skróceniu do jedno- lub dwusylabowych segmentów imion (ucięcia nagłosowe, śródgłosowe, wygłosowe, mieszane) oraz na dodaniu odpowiednich formantów słowotwórczych. Często oba te zabiegi były stosowane jednocześnie[15].

[13] B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI w. do roku 1839*, Zielona Góra 2000, s. 15

[14] Ibidem.

[15] B. Tichoniuk, op. cit., s. 14–60; idem, *Transformacja nazwisk wschodniosłowiańskich w Polsce na przykładzie niektórych struktur antroponimicznych z sufiksem -uk/-czuk*, [w:] B. Tichoniuk, W. Wilczyński (red.), *Ze studiów nad językami i literaturami wschodniosłowiańskimi,* Zielona Góra 2004, s. 157–162.

Transformowane imiona chrześcijańskie z podstawowym *c, ć, cz* w części sufiksalnej notowane w Kleszczelach w połowie XVI wieku

ANDROCZ

Андрей[16] (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Ανδρέας (*Andreas*), por. Ἀνδρεῖος ‘mężny, dzielny’ [KNI], [CAYI], [CУI], gwarowe podl. *Andrej*, *Ondrej*, pol. *Andrzej*; *Androcz* – ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie do segmentu *Andr-* sufiksu *-ocz*;

Andronik (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. gr. Ἀνήρ (*anēr*) ‘mężczyzna, człowiek’, gen. Ἀνδρός + νίκη (*nike*) ‘zwycięstwo’ [KNI], [CAYI], [CУI], pol. *Andronik*; *Androcz* – ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie do segmentu *Andro-* sufiksu *-cz*;

ANCHYCZ

Анфим (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, od Ανθίνος (*anthinos*) ‘pokryty kwiatami, kwitnący’, por. άνθος (*antos*) ‘kwiat’ [CAYI], [CУI], gwarowe podl. *Anchim*, *Anchym* [IF], pol. *Antym*; *Anchycz* – ucięcie części końcowej imienia, zamiana spółgłoski *f* na spółgłoskę *ch*, stwardnienie spółgłoski *ch*, dodanie sufiksu *-cz*;

ANHICZ

Анфим (cerk.), zob. ANCHYCZ; *Anhicz* – ucięcie części wygłosowej imienia, zastąpienie spółgłoski *f* spółgłoską *-ch*, hiperpoprawne oddanie spółgłoski *ch* jako *h*; dodanie sufiksu *-cz*;

CHACZ (2)[17]

Харитон (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Χαρίτων (*Charitōn*), *charitōn* ‘obdarzający łaską’ lub od gr. χάρις (*charis*) ‘piękno, radość’ [CAYI], [CУI], gwarowe podl. *Charyton*; *Chacz* – ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

[16] W dokonanym opisie w pierwszej kolejności są podawane imiona cerkiewne zapisane cyrylicą, ponieważ badane nazwy odnoszą się najczęściej do prawosławnych mieszkańców Kleszczeli z pierwszej połowy XVI wieku.

[17] Jeśli forma imienna była notowana wielokrotnie, to w nawiasie po imieniu podano liczbę poświadczeń.

Харлампий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Χαράλαμπος (*Charalampos*), z gr. χάρις (*charis*) ‘radość, miłość’ i λαμπάς (*lampas*) ‘świecić’ [САУІ], [СУІ], pol. *Charłanty*; *Chacz* – ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Гавриил (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, por. *geber* (z suf. *-el*) ‘mąż’, ‘boski wojownik’, גַּבְרִיאֵל (*Gabari’el*) ‘moja moc, potęga – Bóg’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Hawryło*, pol. *Gabriel*; *Chacz* – przejście *g* w *h*, stwardnienie *r*, pojedyncza samogłoska zamiast grupy samogłoskowej, dodanie elementu fleksyjnego *-o*, ucięcie części końcowej imienia, hiperpoprawna zamiana *h* na spółgłoskę *ch*, dodanie sufiksu *-cz*;

Михаил (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. מִיכָאֵל (*Mīkhā’ēl*) ‘kto jak nie Bóg’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Michal*, *Mychal*, pol. *Michał*; *Chacz* – uproszczenie grupy samogłoskowej, zamiana *ł* na *l*, ucięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, dodanie do segmentu środkowego imienia sufiksu *-cz*;

CHOC

Фотий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Φώτιος, gr. φωτός (*fotos*) ‘światło’ [СРЛИ], pol. *Focjusz*; *Choc* – ucięcie części końcowej imienia, wymiana nagłosowej spółgłoski *f* na *ch*, dodanie sufiksu *-c*;

Фотин (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, *Fotyn* oznacza ‘należący do Focjusza’, [СРЛИ], pol. *Fotyn*; *Choc* – ucięcie części końcowej imienia, wymiana spółgłoski *f* na *ch*, dodanie sufiksu *-c*;

Мефодий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Μεθόδιος, por. μέθοδος (*methodos*) ‘kroczący właściwą drogą’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Mefodyj*, *Mifodij*, *Mifodzij*, pol. *Metody*[18]; *Choc* – zastąpienie *f* spółgłoską *ch*, ucięcie początkowego i końcowego segmentu imienia, dodanie do części środkowej formantu sufiksalnego *c*;

CHROCZ (3)

Флор (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *florus* ‘kwitnący’ [СРЛИ], pol. *Florian*; *Chrocz* – zamiana *f* na spółgłoskę *ch*, przestawienie spółgłosek *l* i *r*, ucięcie elementu końcowego imienia, por. *Chro-*, dodanie sufiksu *-cz*;

[18] Na badanym terenie pochodzenie badanego nazwiska od imion typu *Chotisław*, *Chotimir*, *Dobrochot* jest raczej mniej prawdopodobne.

DACZ (4)

Дасий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Δᾰσύς, z gr. *dasys* ‘kudłaty, kosmaty’ [СРЛИ]; *Dacz* – ucięcie końcowego segmentu imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Даниил (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. דָּנִיֵּאל (*Danijjel*) ‘Bóg moim sędzią’ [СРЛИ], [KNI], gwarowe podl. *Daniło*, *Danyło*, pol. *Daniel*; *Dacz* – degeminacja, ucięcie końcowej części imienia, dodanie do segmentu *Da-* sufiksu *-cz*;

DECZ (3)

Дамиан (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Δαμιανός *(Damianos)*, gr. δαμάζω ‘oswajać, obłaskawiać’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], w gwarach podlaskich *Demian*, *Dziemian*, pol. *Damian*; *Decz* – wymiana samogłosek *a* : *e*, ucięcie imienia, dołączenie do segmentu *De-* sufiksu *-cz*;

Дионисий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Διόνυσος (*Dionysios*), por. *Dionysos* ‘Bóg wina’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], w gwarach podlaskich *Denis*, *Dzienis*, pol. *Dionizy*; *Decz* – wymiana samogłoski w grupie samogłoskowej, por. *io* : *eo*, odrzucenie cząstki końcowej imienia, pojedyncza samogłoska zamiast grupy samogłoskowej, ucięcie imienia, dodanie formantu sufiksalnego *-cz*;

DROMIECZ

Andronik (cerk.) – zob. ANDROCZ; *Dromiecz* – usunięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, zamiana spółgłoski *n* na *m*, dodanie do segmentu środkowego sufiksu *-ecz*, por. także notowaną na Podlasiu formę imienną *Droniec* [IF];

DUCZ

Дукутий (cerk.) – pochodzenie imienia niejasne, może pochodzić od łac. *dux* ‘wódz’, por. *ducto* ‘prowadzić, być na czele’ [СРЛИ]; *Ducz* – ucięcie końcowego segmentu imienia, dodanie formantu sufiksalnego *-cz*;

HACZ (10)

Гавриил (cerk.) – zob. CHAC; *Hacz* – przejście *g* w *h*, stwardnienie *r*, pojedyncza samogłoska zamiast grupy samogłoskowej, dodanie elementu fleksyjnego *-o*, por. podl. *Hawryło*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Герасим (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. gr. Γεράσιμος (*Gerasimos*), od γέρας (*geras*) ‘stary, godny’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Harasim*, *Harasym*, pol. *Gerazym*; *Hacz* – przejście spółgłoski *g* w *h*, wymiana samogłoski *e* na *a*, ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Агафон (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Ἀγάθων (*Agaton*), od Ἀγαθός (*agatos*) ‘dobry’ [СРЛИ], gwarowe podl. *Hapon*; *Hacz* – afereza, przejście *f* w *p*, ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Аттий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Ἄττις (*Attis*) lub Ἄττης (*Attēs*), od Ἀθῷος (*athéos*) ‘niewinny’ - bóstwo wegetacji roślin, pierwotnie piękny młodzieniec, ukochany Kybele – frygijskiej bogini płodności, urodzaju, wiosny i miast obronnych, strażniczki zmarłych [СРЛИ]; *Hacz* – spółgłoska protetyczna *h*, degeminacja, ucięcie cząstki wygłosowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

HREDELIC

Григорий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Γρηγόριος (*Gregorios*), od γρήγορος (*gregoros*) ‘gorliwy, czuwający’ [СРЛИ], [KNI], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Hryhor*, *Hrehor*, *Ryhor*, sporadycznie *Hredel*, por. nazwę wsi *Hredele* w woj. podlaskim; formy *Hridia*, *Hridko* odnotowano w 1528 r. na Białorusi (1528 r.) [САУІ, s. 74], a *Hryda* i *Hrydka* są używane na Ukrainie, por. [СУІ, s. 94], pol. *Grzegorz*; *Hredelic* – forma została utworzona od *Hredel*[19] < *Hred’* < *Hrehor(yj)* przez dodanie sufiksu *-ic*;

HRYC (3)

Григорий (cerk.) – zob. HREDELIC; *Hryc* – skrócenie imienia, stwardnienie spółgłoski *r*, dodanie sufiksu *-c*;

HRYĆ

Григорий (cerk.) – zob. HREDELIC; *Hryć* – skrócenie imienia, stwardnienie spółgłoski *r*, dodanie sufiksu *-ć*;

[19] M. Mordań, *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w nazwiskach mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz*, Białystok 2019.

HRYCZ (9)

Григорий (cerk.) – zob. HREDELIC; *Hrycz* – skrócenie imienia, stwardnienie spółgłoski *r*, dodanie sufiksu *-cz*;

HURCZ (2)

Гурий (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. רוּג (*Gūr*) ‘lwiątko’ [СРЛИ]; *Hurcz* – odrzucenie cząstki końcowej imienia, zamiana *g* spółgłoską *h*, stwardnienie spółgłoski *r*, dodanie sufiksu *-cz*;

HURECZ (3)

Гурий (cerk.) – zob. HURCZ; *Hurecz* – odrzucenie cząstki końcowej imienia, zamiana *g* spółgłoską *h*, dodanie sufiksu *-ecz*;

HURODIC

Гордий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Γόρδιος (znaczenie niejasne) [СРЛИ], pol. *Gordius*; *Hurodic* – zamiana *g* spółgłoską *h*, odrzucenie cząstki końcowej imienia, rozdzielenie grupy spółgłoskowej samogłoską *o*, dodanie sufiksu *-ic*;

JACZ

Иаков (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. יַעֲקֹב (*Jaaqob)* ‘niech Bóg strzeże’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУИ], gwarowe podl. *Jakub*, pol. *Jakub*; *Jacz* – ucięcie końcowego segmentu imienia z ewentualną elizją spółgłoski nagłosowej; dodanie sufiksu *-cz*; forma może pochodzić zarówno od *Jakow* < *Ijakow*, jak i od *Jakub*, powszechnego w gwarach podlaskich, ale także często używanego pod wpływem polskim w języku białoruskim i ukraińskim;

Иоаким (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, gr. יְהוֹיָקִים (*Jehojaqim*) ‘stworzony przez Jahwe’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУИ], gwarowe podl. *Jakim*, pol. *Joachim*; *Jacz* – pojedyncza samogłoska na miejscu grupy samogłoskowej, przejście *i* przed *a* w *j*, por. *Jakim*, ucięcie imienia, dodanie formantu słowotwórczego *-cz*;

JANUCZ

Иоанн (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, por. יְהוֹחָנָן (*Jehöhanan*) ‘Jahwe jest łaskawy’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУИ], gwarowe podl. *Iwan*, *Jan* [IF], pol. *Jan*, rozpowszechnione w języku białoruskim i ukraińskim pod wpływem polskim; *Janucz* – dodanie do podstawy *Jan* sufiksu *-ucz*, por. notowaną na Podlasiu formę *Januk*;

JARMOCZ (3)

Ермолай (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Ερμόλαος (*Jermolaos*), por. Ἑρμῆς (*Hermes*) + λαός (*laos*) ‘naród’ [СРЛИ], [CAYI], [СУІ]; *Jarmocz* – wymiana samogłosek *e* : *a*, odrzucenie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

JARMOĆ

Ермолай (cerk), zob. JARMOCZ; *Jarmoć* – wymiana samogłosek *e* : *a*, odrzucenie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-ć*;

JOCZ (2)

Иосиф (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, por. יְהוֹסֵף (*Jehoseph*), pierwotnie znaczyło ‘niech Bóg pomnoży’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe podl. *Josip*, *Josyp*, pol. *Józef*; *Jocz* – występowanie *j* zamiast *i* przed samogłoską *o*, zamiana *f* na spółgłoskę *p*, por. *Josip*, *Josyp*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Георгий (cerk.), ***Юрий*** (wschsł.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Γεώργιος (*Geōrgios*), gr. γεωργός ‘rolnik’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], łac. *Georgius*; imię jest znane w Polsce od XIII wieku m.in. jako *Georgius*, *Jeorgius*, *Jeorius*, *Jerzy*, *Jurga*, *Jur*, *Jurko*; *Jocz* – ucięcie form rozpoczynających na *j* z uproszczeniem grup samogłoskowych lub wymianą samogłosek, dodanie sufiksu *-cz*;

KOC (13)

Константин (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *Constantinus*, łac. *constans* ‘stały, niezmienny’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], pol. *Konstanty*; *Koc* – skrócenie imienia, dodanie do segmentu początkowego imienia sufiksu *-c*[20];

KOCZ (2);

Константин (cerk.) – zob. KOC; *Kocz* – skrócenie imienia, dodanie do części początkowej imienia sufiksu *-cz*;

KUCZ (11)

Акутий, ***Акустий*** (cerk.) – imiona pochodzenia greckiego, por. gr. *akoustos* ‘usłyszany’ [СРЛИ]; *Kucz* – ucięcie segmentów początkowych i końcowych imion, dodanie sufiksu *-cz*;

[20] Mniej prawdopodobne utworzenie badanej formy od pol. *Konstanty*, ponieważ imię to wśród miejscowych katolików nie było w badanym okresie popularne.

Акутион (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, por. *acutus* ‘ostry’ [СРЛИ]; *Kucz* – ucięcie części początkowej i końcowej imienia, dodanie formantu sufiksalnego *-cz*;

Кутоний (cerk.) – imię o niejasnym pochodzeniu; może pochodzić z języka greckiego, por. gr. *kouphon*, *kouphos* ‘lekko uzbrojony wojownik’ lub *kouphonus* ‘lekkomyślny’ [СРЛИ]; czasem wyprowadzane z języka łacińskiego, por. znaczenie ‘z dużą głową’[21]; *Kucz* – ucięcie segmentu początkowego i końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Куфий (cerk.) – imię greckiego pochodzenia, gr. κοῦφος (koúfos) ‘lekko uzbrojony’ [СРЛИ]; *Kucz* – ucięcie imienia, dodanie do segmentu *Ku-* sufiksu *-cz*;

Николай (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Νικόλαος (*Nikolaos)*, gr. νίκη *(nikē*) ‘zwycięstwo’ *i* λαός (*laos*) ‘naród’ – ‘zwycięzca narodów’ [СРЛИ], [KNI], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Mikołaj*, *Mykołaj*[22], pol. *Mikołaj*; *Kucz* – forma mogła być utworzona od imienia *Mikuła* (< *Mikołaj* < *Nikołaj*) w wyniku dodania do środkowego segmentu sufiksu *-cz*;

Киприан (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *Cyprianus* ‘ten, kto pochodzi z wyspy Cypr’ [СРЛИ], [KNI], gwarowe podl. *Kupryjan*, pol. *Cyprian*; *Kucz* – zamiana *i* na *u*, stwardnienie spółgłoski *r*, ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

LEBIECZ

Лампад (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Λαμπαδος (*Lampados*) ‘ten, kto naucza, oświetla’, por. *lampas*, Gen. *lampados* ‘lampka oliwna’ [СРЛИ]; *Lebiecz* – wymiana *ł* : *l*, elizja spółgłoski *m*, wymiana spółgłosek *p* : *b*, zmiękczenie spółgłoski *b*, wymiana samogłosek *a* : *e*, por. odnotowane w Kleszczelach w XVI w. imiona *Lebied*, *Lebieda*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

[21] *Значение имени*, https://imena-znachenie.ru (dostęp: 26.02.2021).

[22] Tego rodzaju formy są w powszechnym użyciu na Białorusi i Ukrainie; zostały odnotowane już na początku XVI w., zob. Усціновіч 2011, s. 142.

LEWOCZ

Левкий (cerk.), imię pochodzenia greckiego, gr. Λευκός (*Leukos*), por. gr. λευκός ‘biały, jasny’ [СРЛИ], pol. *Leukiusz*: *Lewocz* – ucięcie imienia, dodanie do segmentu *Lew-* sufiksu *-ocz*[23];

Лев (cerk.), słowiański odpowiednik gr. Λέων (*Leōn*), łac. *Leo*, od *leo* ‘lew’ [СРЛИ], [GN]; *Lewocz* – dodanie do pełnej podstawy sufiksu *-ocz*;

LUCZ (15)

Лукиан (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. imię rodowe *Lucianus*, od imienia *Lucius*, por. *lux* ‘światło’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe pod. *Łukian*, pol. *Lucjan*, *Łucjan*; *Lucz* – ucięcie części końcowych imion *Lucjan*, *Łucjan Łukian,* dodanie sufiksu *-cz* z ewentualną wymianą spółgłosek *ł* : *l*;

Лука (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *Lucas* ‘niosący światło’, z *lux*, gen. *lucis* ‘światło’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe podl. *Łukasz*, pol. *Łukasz*; *Lucz* – zamiana *ł* spółgłoską *l*, ucięcie segmentów końcowych imion *Łuka*, *Łukasz*, dodanie sufiksu *-cz*;

Лукий (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, por. rzymskie imię rodowe *Lucius*, od łac. *lux* ‘światło’, [СРЛИ], pol. *Łucjusz*; ucięcie segmentu końcowego imienia, zamiana *ł* spółgłoską *l*, dodanie sufiksu *-cz*;

ŁUCZ (2)

Лука (cerk.) – zob. LUCZ, *Łucz* – ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie do segmentu *Łu-* sufiksu *-cz*;

Лукиан (cerk.) – zob. LUCZ; *Łucz* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Лукий (cerk.) – zob. LUCZ; *Łucz* – ucięcie elementu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

MACZ (3)

Матфей/Матфий (cerk.), wschsł. *Матвей* – imię pochodzenia hebrajskiego, por. hebr. מתתיהו ‘dar Boży’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe podl. *Matwiej*; imiona pol. *Maciej*, *Matyjasz*, *Mateusz*; *Macz* – forma mogła powstać wyniku ucięcia imion wschodnio-

[23] W badanej formie może zachodzić ucięcie cząstki końcowej imienia cerkiewnego oraz rozdzielenie grupy spółgłoskowej samogłoską *o*.

słowiańskich lub ich polskich odpowiedników i dodania formantu sufiksalnego *-cz*[24];

MIC

Димитрий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Δημήτριος (*Dēmētrios*) ‘poświęcony bogini płodów rolnych *Demeter*’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ] gwarowe podl. *Dmitior*, *Dmytior*, *Dmitro*, *Dmytro*, pol. *Demetriusz*; *Mic* – ucięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, dodanie sufiksu *-c*;

Николай (cerk.) – zob. KUCZ; *Mic* – wymiana spółgłosek *n* : m ucięcie imienia i dodanie do segmentu *Mi-* sufiksu *-c*;

MICZ (3)

Димитрий (cerk.) – zob. MIC; *Micz* – ucięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, dodanie do segmentu środkowego sufiksu *-cz*;

Николай (cerk.) – zob. MIC; *Micz* – wymiana spółgłosek *n* : *m*, ucięcie imienia i dodanie do segmentu *Mi-* formantu słowotwórczego *-cz*;

MIECZ

Николай (cerk.) – zob. MIC; *Miecz* – wymiana spółgłosek *n* : *m*, zastąpienie *i* samogłoską *e*, ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*[25];

MIEKICZ

Михей (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. מִיכָיְהוּ (*Mîkhā’iah*) ‘któż [jest taki] jak Jahwe?!’ [СРЛИ], gwarowe podl. *Michiej*, pol. *Micheasz*; *Miekicz* – ucięcie cząstki końcowej imienia, wymiana samogłosek *i* : *e*, zamiana *ch* na spółgłoskę *k*, dodanie sufiksu *-icz*;

MIEKIECZ

Михей (cerk.) – zob. **MIEKICZ**; *Miekiecz* – sunięcie cząstki końcowej imienia, wymiana samogłosek *i* na *e*, spółgłoska *k* zamiast *ch*, dodanie sufiksu *-ecz*;

---

[24] Ten sam mieszkaniec Kleszczeli w połowie XVI w. raz był zapisywany jako *Macz*, a innym razem jako *Mac*. Forma imienna *Mac* mogła powstać w wyniku odrzucenia cząstki *-ej*.

[25] Imię *Miecz* może także pochodzić od słow. *Mieczysław*, por. *Miecz-ysław* (ucięcie bez sufiksacji).

MIELICZ

Мелетий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Μελέτιος (*Meletios*), por. μελετάω ‘troszczyć się starać się’ [СРЛИ], pol. *Melecjusz*; *Mielicz* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-icz*;

MYCZ

Димитрий (cerk.) – zob. MIC; *Mycz* – ucięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, stwardnienie spółgłoski *m*, dodanie do segmentu środkowego *My-* sufiksu *-cz*;

Николай (cerk.) – zob. MIC; *Mycz* – zamiana spółgłoski *n* na *m*, stwardnienie spółgłoski *m*, ucięcie imienia, dodanie do segmentu *My-* sufiksu *-cz*;

NIECZ (3)

Нектарий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Νεκτάριος, gr. νεκτάρ ‘napój Bogów’ [СРЛИ], pol. *Nektariusz*; *Niecz* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*[26];

OLICZ (2)

Елевферий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Ελευθεριος (*Eleutheros*), por. ἐλεύθερος ‘wolny, niezależny’ [СРЛИ], pol. *Eleuteriusz*; *Olicz* – samogłoska *o* zamiast nagłosowego *je*; wymiana samogłosek *e* : *i*, por. gw. *Olichwer*, *Olifer*; ucięcie części wygłosowej imienia; dodanie formantu sufiksalnego *-cz*;

ONACZ (2)

Ионафан (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. יְהוֹנָתָן, por. *yĕhô-nātān* ‘Bóg dał’ [СРЛИ], pol. *Jonatan*; *Onacz* – zanik samogłoski nagłosowej, ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Ананий (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. חֲנַנְיָה (*Hananiah*) ‘Jahwe jest łaskawy’ [СРЛИ]; *Onacz* – zamiana nagłosowego *a* na *o*, ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

PAC (3)

Ипатий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr Ὑπάτιος **(***Hipatios*), por. ὕπατος ‘pierwszy, najwyższy’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], pol. *Hipacjusz,*

[26] Formę *Niecz* możemy także wyprowadzać od *Nieczypor* < *Niczypor* < *Nikifor* (ucięcie bez sufiksacji), por. *Niecz-ypor*; na Podlasiu notowane jest również nazwisko *Nieczyporuk*.

Hipacy; *Pac* – brak samogłoski nagłosowej, ucięcie segmentu końcowego imienia cerkiewnego, dodanie sufiksu *-c*[27];

Павел (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, por. rodowe imię rzymskie *Paulus* ‘mały’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe podl. *Paweł*, *Pawoł*, pol. *Paweł*; *Pac* – ucięcie segmentu wygłosowego imienia cerkiewnego lub polskiego, dodanie sufiksu *-c*;

Пахомий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Παχώμιος (*Pachomios*), z gr. παχύς ‘gruby’ [СРЛИ]; *Pac* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-c*;

Пантелеймон (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Παντελεήμων, od παντελεία (*panteleja*) ‘doskonałość’; *Pac* – ucięcie części wygłosowej imienia; dodanie sufiksu *-c*;

PACZ (6);

Ипатий (cerk.) – zob. PAC; *Pacz* – brak samogłoski nagłosowej, ucięcie segmentu końcowego imienia cerkiewnego lub polskiego, dodanie sufiksu *-cz*;

Павел (cerk.) – zob. PAC; *Pacz* – ucięcie segmentu końcowego imienia cerkiewnego, dodanie sufiksu *-cz*;

Пахомий (cerk.) – zob. PAC; *Pacz* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Пантелеймон (cerk.) – zob. PAC; *Pacz* – ucięcie części wygłosowej imienia; dodanie sufiksu *-cz*;

PAĆ

Ипатий (cerk.) – zob. PAC; *Pać* – brak samogłoski nagłosowej, ucięcie segmentu końcowego imienia cerkiewnego lub polskiego, dodanie sufiksu *-ć*;

Павел (cerk.) – zob. PAC; *Pać* – ucięcie segmentu końcowego imienia cerkiewnego lub polskiego, dodanie sufiksu *-ć*;

Пахомий (cerk.) – zob. PAC; *Pać* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-ć*[28];

---

[27] Badana forma mogła także powstać od imion *Hipacy*, *Hipacjusz* (ucięcie bez sufiksacji), por. *Pac* < *Hi-pac-y*.

[28] Formy imienne zakończone na *c*, *ć*, *cz* w zachowanych dokumentach z XVI w. mogły się niejednokrotnie odnosić do tej samej osoby. Dotyczy to również dokumentu sporządzonego przez S. Dziewiałtowskiego Skoczka.

Пантелеймон (cerk.) – zob. PAC; *Pać* – ucięcie części wygłosowej imienia; dodanie sufiksu *-ć*;

PAULUCZ

Павел (cerk.) – zob. PAC; *Paulucz* – wymiana *ł* : *l*, brak samogłoski *e*, oddanie *u* niezgłoskotwórczego (*u̯*) literą *u*, por. *Pau̯l-*, dodanie sufiksu *-ucz*;

PIECZ (3)

Петр (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Πέτρος (*Petros*) ‘kamień, skała, opoka’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], gwarowe podl. *Petro*, pol. *Piotr*; *Piecz* – ucięcie imienia, dodanie sufiksu *cz*;

PIERCHUCZ (6)

Порфирий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Πορφύριος (*Porfirios*), por. gr. πορφύρεος ‘ purpurowy’, [СРЛИ], pol. *Porfiriusz*; *Pierchucz* – zamiana *f* na spółgłoskę *ch*, wymiana samogłosek *o* : *e*, ucięcie imienia cerkiewnego, dodanie do segmentu *Pierch-* sufiksu *-ucz*;

PRONIECZ

Фрументий (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *Frumentius* ‘hodowca lub dostawca zboża’, por. *frumentum* ‘zboże, żyto, pszenica’ [СРЛИ], pol. *Frumencjusz*; *Proniecz* – wymiana samogłosek *u* : *o*, zamiana *f* na spółgłoskę *p* oraz *m* na spółgłoskę *n*, odrzucenie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Апрониан (cerk.) – imię pochodzenia łacińskiego, łac. *Apronianus* (rzymskie imię rodowe) [СРЛИ]; czasem bywa wyprowadzane z greckiego Ἀπρονόητος (*apronóitos*) ‘beztroski’[29]; *Proniecz* – afereza, ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-ecz*;

Софроний (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Σωφρόνιος (*Sofronios*) ‘mądry’ [СРЛИ], [CAYI], [СУІ]; *Proniecz* – wymiana samogłosek *o* : *u*, przejście spółgłoski *f* w *p*, ucięcie cząstki fleksyjnej imienia, por. *Supron*, odrzucenie segmentu początkowego *Su-*, dodanie sufiksu *-ecz*;

SACZ (46)

Исаак (cerk.) – imię pochodzenia hebrajskiego, hebr. יצחק (*Jitzchak*, *Icaak*), por. ‘on się uśmiechnął’ [СРЛИ], [KNI], [CAYI], [СУІ], pol.

[29] *Имя*, https://imya.com (dostęp: 29.02.2021).

Izaak; *Sacz* – afereza, degeminacja, ucięcie spółgłoski wygłosowej, dodanie sufiksu *-cz*;

SOLESZCZ

Солохон (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Σολόχων, w gr. oznaczało ‘ten, kto zabija kamieniami’ [САУІ]; *Soleszcz*[30] – wymiana samogłosek *o* : *e*, przejście *ch* w *sz*, dodanie sufiksu *-cz*;

STACZ

Стахий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. gr. Στάχυς (*Stachys*), od στάχυς ‘kłos’ [СРЛИ]; *Stacz* – ucięcie imienia cerkiewnego, dodanie sufiksu *-cz*;

Евстахий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Εὐστάθιος (*Eustathios*), gr. εὐσταθής ‘silny, zdrowy, wytrzymały’ [СРЛИ], [KNI], gwarowe podl. *Ostap*, pol. *Eustachiusz*, *Eustachy*; *Stacz* – ucięcie części nagłosowej i wygłosowej imienia, dodanie do segmentu środkowego sufiksu *-cz*;

Станислав (słow.)[31] – imię pochodzenia słowiańskiego złożone z członu *Stani-* (‘stać się) oraz członu *-sław* (‘sława’) [KNI]; *Stacz* – ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

STECZ (2);

Стефан (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Στέφανος (*Stephanos*), od στέφανος ‘wianek’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Stepan*, pol. *Stefan*; *Stecz* – stwardnienie spółgłoski *t*, przejście *f* w *p*, por. *Stepan*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*; imię mogło być także utworzone od pol. *Stefan*;

STIECZ (2)

Стефан (cerk.) – zob. STECZ; *Stiecz* – ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

STECZA

Стефан (cerk.) – zob. STECZ; *Stecza* – stwardnienie spółgłoski *t*, przejście *f* w *p*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cza*;

---

[30] Na Podlasiu w XVI–XVIII w. były również notowane formy imienne *Sielech*, *Solosz*, *Soloszcz*. Obecnie do popularnych w okolicach Kleszczeli należy nazwisko *Sołościuk*. Są niekiedy wyprowadzane od pol. *Salustian*.

[31] Uwzględniono imię pochodzenia słowiańskiego, ponieważ obowiązuje ono w Kościele katolickim.

TACZ

Татион (cerk.) – imię prawdopodobnie pochodzenia łacińskiego, powstałe z rzymskiego przydomka *Tatianus*, który powstał z nazwy rzymskiego rodu *Tatius* (pol. Tacjusz) [СРЛИ], [САУІ], [СУІ]; niekiedy jest wyprowadzane z greckiego τάσσω ‘zakładać, fundować’ [СРИ], pol. *Tacjan*; *Tacz* – ucięcie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Афанасий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Αθανάσιος (*Athanasios*) ‘nieśmiertelny’, od gr. αθανασία ‘nieśmiertelność’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], gwarowe podl. *Panas*, *Tanas*, pol. *Atanazy*; *Tacz* – afereza, zamiana *f* na spółgłoskę *t*, ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

TARMOCZ (2);

Фарнакий (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Φαρνάκης (*Pharnakēs*) – imię perskiego władcy z V w. p.n.e. [СРЛИ]; *Tarmocz* – zastąpienie *f* spółgłoską *t* oraz *n* spółgłoską *m*, odrzucenie segmentu końcowego imienia, dodanie sufiksu *-ocz*;

TOCZ

Татион (cerk.) – zob. TACZ; *Tocz* – zamiana samogłoski *a* na *o*, ucięcie części końcowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Афанасий (cerk.) – zob. TACZ; *Tocz* – afereza, zamiana *f* na spółgłoskę *t*, wymiana samogłosek *a* : *o*, ucięcie końcowego segmentu imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

Фока (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Φωκάς (*Fokas*) ‘foka’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ]; *Tocz* – wymiana spółgłosek *f* : *t*, ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie sufiksu *-cz*, por. popularne nazwisko *Toczko* w woj. podlaskim;

Феофил (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, gr. Θεόφιλος (*Teofilos*), z θεός (*Theos*), ‘Bóg’ i φιλέω (*fileo*) ‘lubić’; *Tocz* – przejście nagłosowego *f* w *t*, uproszczenie grupy samogłoskowej, por. *Tofil*, ucięcie imienia, dodanie sufiksu *-cz*;

TROĆ

Трофим (cerk.) – imię pochodzenia greckiego, por. Τρόφιμος (*Tróphimos*) ‘żywiciel’, por. τρόφιμος [*tróphimos*] ‘żywiący’ [СРЛИ], [САУІ], [СУІ], pol. *Tofim*; *Troć* – zamiana *f* spółgłoską *ch*, por. *Trochim*, ucięcie części wygłosowej imienia, dodanie formantu słowotwórczego *-ć*.

Zakończenie

W XVI wieku mieszkańcy Kleszczeli używali już powszechnie imion chrześcijańskich. Były to najczęściej imiona pochodzenia greckiego, rzadziej hebrajskiego i łacińskiego. Imiona chrześcijańskie rzadko występowały w wersji oryginalnej, ponieważ poddane zostały transformacji dopasowującej je do struktury fonetycznej miejscowych gwar. Wpłynęło to na znaczne zróżnicowanie form imiennych używanych na badanym terenie. Często spotykamy kilka, a nawet kilkanaście odpowiedników ludowych imion chrześcijańskich, najczęściej cerkiewnych. Występowanie licznych wariantów imion cerkiewnych mogło także wynikać z niedoskonałości ortografii lub norm języka urzędowego, w którym sporządzano dokumenty. Poświadczone w dokumentach formy imienne mogą również zawierać błędy popełnione przez urzędników, którzy nie zawsze sprawnie posługiwali się językiem ruskim.

Najwcześniejsze informacje o imiennictwie XVI-wiecznych mieszkańców Kleszczeli i okolicznych wsi odnajdujemy w rejestrach pomiarowych z 1560 roku sporządzonych przez Stanisława Dziewiałtowskiego Skoczka. Rejestry te są znakomitym źródłem wiedzy o imionach i przezwiskach mieszkańców Kleszczeli w połowie XVI wieku, a także o kształtowaniu się nazwisk na badanym terenie.

Zmiany fonetyczne, które zaszły w odnotowanych formach imion, mogą być wynikiem adaptacji imion chrześcijańskich. Adaptacja fonetyczna polegała najczęściej na zastąpieniu dźwięków obcych rodzimymi, wymianie spółgłoski *g* na *h*, występowaniu pojedynczej samogłoski zamiast grupy samogłoskowej, występowaniu spółgłosek epentetycznych, degeminacji, uproszczeniu grup spółgłoskowych, wymianie samogłosek nagłosowych imienia, występowaniu spółgłosek protetycznych przed nagłosowymi samogłoskami *a* i *e*.

Zmiany fonetyczne odnotowane w imionach chrześcijańskich mogły być również spowodowane procesami zachodzącymi w przyjmującym systemie językowym. Należy odnotować takie zjawiska, jak wymiana samogłosek i spółgłosek, przestawienie liter lub sylab, rozdzielenie grup spółgłoskowych samogłoską, kontrakcja, opozycja spółgłosek pod względem dźwięczności–bezdźwięczności i palatalności–niepalatalności.

Poddane analizie imiona mieszkańców XVI-wiecznych Kleszczeli zawierają zwykle więcej niż jedno przekształcenie fonetyczne.

W analizowanym materiale odnotowano również cechy wynikające z wzajemnego oddziaływania na siebie dwóch systemów imienniczych – prawosławnego i katolickiego. Proces adaptacji morfologicznej imion chrześcijańskich polegał na upodobnieniu ich struktury do form rodzimych. W tym celu odbywało się skracanie imion chrześcijańskich do jednej lub dwóch sylab i dodawanie do skróconych imion rodzimych formantów sufiksalnych. Formy imienne powstawały z początkowej, końcowej i środkowej części imienia. Mogły także być tworzone z dwu różnych segmentów imienia.

Do skróconych form imiennych dodawano najczęściej sufiksy z podstawowym *k* w części sufiksalnej. Często również wykorzystywano sufiksy z podstawowym *c*, *ć* i *cz* oraz *n*, *ń*.

Analiza form imiennych używanych w połowie XVI wieku w Kleszczelach wykazała, że niektóre nazwy mogą zawierać zmiany wprowadzane nieświadomie przez osoby sporządzające dokument. Dotyczy to w pierwszym rzędzie form imion zawierających w wygłosie grafemy *c*, *ć*, *cz*. Grafem *cz* mógł być użyty na oznaczenie trzech różnych dźwięków – [c], [ć] i [cz].

Pomimo pewnych niedoskonałości i pomyłek rejestr *pomiary włócznej* z 1560 roku stanowi cenne źródło wiedzy o imiennictwie XVI-wiecznych mieszkańców Podlasia.

LITERATURA

Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojenna i Domen Prus Nowowschodnich w Białymstoku, sygn. 2674.

Jabłonowski A., *Polska XVI wieku pod względem geograficznym*, t. VI. *Podlasie* (*województwo*), cz. II, Warszawa 1908–1910 (*Źródła dziejowe*, t. XVII).

Kleszczele, https://fotopolska.eu/1116,artykul.html (dostęp: 25.03 2021).

Pociecha W., *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. III, Poznań 1958.

Mordań M., *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w nazwiskach mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz*, Białystok 2019.

Roszczenko M., *Kleszczele*, Bielsk Podlaski–Kleszczele 2002.

Sajewicz M., *Imiennictwo męskie miasta Kleszczele i okolic na Podlasiu w połowie XVI stulecia*, „Studia Białorutenistyczne" 2014, 8.

Sajewicz M., *Imiennictwo męskie pochodzenia greckiego w Kleszczelach na Podlasiu w połowie XVI stulecia*, [w:] M. Mocarz-Kleindienst, A. Nowacki, B. Siwek (red.), *W świecie wartości naszych i innych. Z najnowszych badań nad literaturą, kulturą i językiem Słowian wschodnich*, Lublin 2014, s. 199–122.

W województwie podlaskim w ziemi bielskiey lustracja starostwa kleszczelewskiego przez Dziewiałtowskiego w roku tysiąc piecset sześdziesiątym czyniona z pomiarą włoczną y placową, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojenna i Domen Prus Nowowschodnich w Białymstoku, sygn. 2674.

Tichoniuk B., *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI w. do roku 1839*, Zielona Góra 2000.

Tichoniuk B., *Transformacja nazwisk wschodniosłowiańskich w Polsce na przykładzie niektórych struktur antroponimicznych z sufiksem -uk/-czuk*, [w:] B. Tichoniuk, W. Wilczyński (red.), *Ze studiów nad językami i literaturami wschodniosłowiańskimi*, Zielona Góra 2004, s. 157–162.

Имя, https://imya.com (dostęp: 29.02.2021)

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

GN – A. Naruszewicz-Duchlińska, http://www.genezanazwisk.pl (dostęp: 26.02.2021).

IF [IF] – B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000.

САУІ – А.К. Усціновіч, *Слоўнік асабовых уласных імён*, Мінск 2011.

СРИ – *Словар русских имён*, https://dic.academic.ru/dic.nsf/personal_names/2132 (dostęp: 27.02.2021).

СРЛИ – Н.А. Петровский, *Словарь русских личных имён*, Москва 2005.

СУІ – І.І. Трійняк, *Словник українських імен*, Київ 2005.

SUMMARY

Personal names with the basic *c, ć, cz* in the suffixal part noted in Kleszczele in Podlasie in the mid 16th century

The purpose of this work is to describe the forms of names with the basic *c*, *ć*, *cz* in the suffixal part noted in Kleszczele in Podlasie in the mid 16th century. The overwhelming majority w ere the folk equivalents of Orthodox first names, less often of Catholic ones. These forms developed as a result transformations in the structure of canonical firs names, aiming to adjust them to the language system of the local Ukrainian dialects. The canonical forms of first names, most often originating from Greek, Hebrew and Latin, were usually transformed as a result of far-reaching truncations (initial, medial, and final) and additions of appropriate derivational morphemes. The two procedures were frequently used at the same time.

Keywords: Białystok Region, Kleszczele, personal names, personal names transformation, personal names with the basic *c*, *ć*, *cz* in the suffixal part

Słowa kluczowe: region białostocki, Kleszczele, imiona, transformacja imion osobowych, imiona osobowe z podstawowym *c*, *ć*, *cz* w części sufiksalnej

Andrzej Sieradzki
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: andrzej.sieradzki55@wp.pl
ORCID: 0000-0002-8389-9124

FRAZY DENOTUJĄCE MIESZKANKI WSI WE WRZESIŃSKICH KSIĘGACH CHRZTU Z I POŁOWY XVIII WIEKU

W zapiskach metrykalnych frazy syntaktyczne denotujące kobiety pojawiają się dwukrotnie: raz w części identyfikującej rodziców, raz w części nazywającej rodziców chrzestnych. Wyrażają one zazwyczaj dwie relacje semantyczne: z predykatem żona oraz córka: *X jest żoną Y*, *X jest córką Y,* np.:

> Marianna Perlińska Honesti Stanislai Ovilioni ex aula uxor;
> Elizabeth Warkoczowna virgo Honesti Valentini Warkocz Molitis filia;
> Catharina Pawłowiczowa vidua.

Wyjątkiem są te frazy, w których identyfikacja kobiety następuje poprzez relację do miejsca zamieszkania. Musi być spełniony tylko jeden warunek: pierwszy argument relacji jest wyrażony tylko przez imię żeńskie, np.: *Eva de villa Kaczanowo*, *Marianna de Sokołowo* etc. Frazy lokatywne występują wyłącznie w części identyfikującej rodziców chrzestnych, gdzie nierzadko w odniesieniu do mieszkańców wsi technika identyfikacji mężczyzn i kobiet jest tożsama, np.

> Patrini fuerunt: Nicolaus de villa Nadarzyce et Agnes de villa Marzenin
> Partini fuerunt: Adalbertus de Bierzglinko et Anna de eadem villa.

Relacje *mąż–żona* oraz *ojciec–córka* oparte są na tej samej domenie kognitywnej, mianowicie domenie relacji rodzinnych. Podstawowa treść leksemów *żona* i *córka* to relacja pokrewieństwa między kobietą a przedmiotem odniesienia, dla którego owa kobieta jest żoną lub córką[1].

Frazy wyrażające wspomniane wyżej relacje mają charakter aktualny, tzn. wskazują trwający związek między dwiema osobami lub osobą i miejscem. Pomimo że ich struktura semantyczna zawiera relację, same frazy relacji nie denotują. Jest to związane ze sposobem ustrukturyzowania podstawy semantycznej, w której wyróżniony zostaje pierwszy człon relacji. Takie uporządkowanie podstawy semantycznej skutkuje tym, że wyrażająca ją fraza nominalna oznacza osobę.

Technika identyfikowania kobiety jest w obu wskazanych wyżej miejscach zapiski metrykalnej odmienna. W rozbudowanych frazach oznaczających rodziców dziecka informacje identyfikujące gromadzone są najczęściej we frazie denotującej ojca, matka oznaczana jest tylko poprzez imię. Pozostałe informacje są dedukowane z kontekstu, np. *Baptizavi Annam, filiam Stephani Dorsz lignifabri et Reginae*. Gdy człon podstawowy grupy składa się z imion obydwojga rodziców, wówczas pozostałe elementy identyfikujące, wyrażane w liczbie mnogiej, charakteryzują ich ze względu na przynależność do jednej rodziny, np. *Baptizavi Mathiam Iosephi et Mariannae Sukienników de villa Chiciczka, Baptizavi Stephanum Nicolai et catharinae Kiliańczyków*. W obu przypadkach charakterystyka następuje ze względu na ojca dziecka. To kontekstowe uwikłanie fraz odnoszących się do kobiet sprawia, że ich przydatność dla zrekonstruowania procesu identyfikacji jest niewielka. Nawet jeśli pojawia się nazwisko, to też najczęściej zapisane w rodzaju męskim lub liczbie mnogiej,wymaga zrekonstruowania formy żeńskiej, co jest bezproblemowe przy nazwiskach na *-ski*, ale już w innych przypadkach może nastręczać trudności na przykład w wyborze odpowiedniego przyrostka tworzącego formy żeńskie, które w owym czasie miały charakter obligatoryjny, np. *Dorszka* czy *Dorszowa*. Brak wyrażonych *expressis verbis* elementów identyfikujących sprawia, że frazy żeńskie notowane w części zapisek metrykalnych denotujących rodziców dziecka nie mogą stanowić podstawy analiz sposobów identyfikacji kobiet.

[1] Zob. R. Langacker, *Gramatyka kognitywna*, Kraków 2009, s. 101.

Inaczej sytuacja przedstawia się w części identyfikującej rodziców chrzestnych dziecka. Frazy denotujące każdą z osób pozostają do siebie w składniowym stosunku współrzędności. W związku z tym brak jest uzależnień kontekstowych, które występowały w syntagmach omawianych powyżej. Obydwie frazy wyrażają relacje lokatywne z wyróżnionym członem osobowym. Oparte są na schemacie syntaktycznym *X z L, gdzie X oznacza osobę,* zaś L miejsce lokalizacji, np. *Johannes braxator de villa Bierzglinko, Eva cauponissa de Chocicza*. Relacja ta budowana jest między przedmiotem lokalizacji a obszarem, z którym wiąże go stosunek wyrażany predykatem typu ‘mieszkać’.

Formalnie konstrukcje syntaktyczne denotujące rodziców chrzestnych są tożsame z tymi, które stanowią podstawę derywacji nazwisk odmiejscowych z sufiksem *-ski* typu *Miłosławski* (*Jan z Miłosławia*), *Bardzki* etc. Ta formalna tożsamość wynika z faktu, że w jednym i drugim przypadku relacja pomiędzy lokalizowaną osobą a lokalizatorem jest konceptualizowana z punktu odległego od miejsca lokalizacji. Poza tym jednym czynnikiem wspólnym pozostałe są różne. Przede wszystkim frazy, acz formalnie identyczne, są eksponentami dwóch różnych typów relacji lokalizującej[2]. W przypadku nazwisk odmiejscowych jest to relacja kierunkowa (dynamiczna), oparta na predykacie *pochodzić, przybyć*, w drugim analizowanym w niniejszym artykule przypadku relacja statyczna między osobą a obszarem, z którym wiąże ją stosunek wyrażany predykatem typu ‘mieszkać’. Poza tym pierwsza ze wskazanych relacji denotuje sytuację, w której obiekt lokalizowany znajduje się poza lokalizatorem, dokładniej na obszarze stanowiącym miejsce konceptualizacji, zaś druga odnosi się do sytuacji, w której podmiot lokalizowany jest na obszarze lokalizatora. Różnie w obu relacjach ujmowane są też osoby lokalizowane. W przypadku nazwisk odmiejscowych traktowane są jako jedyne obiekty znajdujące się na obszarze konceptualizacji, mogące zostać zidentyfikowane i zindywidualizowane poprzez odniesienie do obszaru, z którego pochodzą. W relacjach stanowiących przedmiot analiz w niniejszym artykule osoba lokalizowana jest ujmowana jako jedna z wielu zamieszkujących dany obszar[3]. W tym przypadku orzekanie

[2] Zob. J. Lyons, *Semantyka*, t. 2, Warszawa 1989, s. 296.

[3] Szerzej te relacje charakteryzuję w książce *Poznańskie derywaty nazwiskowe XVI–XVIII wieku*, Poznań 2013.

wartości niesionych przez predykat może prowadzić tylko do indywidualizacji danego obiektu, nie zaś do jego identyfikacji. Te same wartości semantyczne można bowiem orzekać w odniesieniu do większości osób przebywających na danym obszarze.

Jak wspomniałem wyżej, przedmiotem analiz w niniejszym artykule są frazy lokatywne denotujące mieszkanki wsi. Materiał do badań został wyekscerpowany z wrzesińskich ksiąg chrztu z pierwszej połowy XVIII wieku. Ogółem wynotowano 637 jednostek z trzech okresów: I (1701–1710): 222 frazy, II (1720–1730): 155 fraz, III: (1740–1750): 260 fraz.

W konkretnej sytuacji komunikacyjnej profilujący omawianą relację przyimek *z* występuje we frazie wespół z jednostkami, które są wykładnikami argumentów relacji: obiektu lokalizowanego i lokalizatora. Stopień konkretyzacji obu argumentów może być różny w zależności od potrzeb komunikacyjnych. W analizowanym przypadku, kiedy fraza ma identyfikować i indywidualizować zarazem, obydwa człony muszą mieć odniesienie jednostkowe, czyli być wyznaczone. Najprostszym sposobem takiej identyfikacji jest wyznaczanie onomazjologiczne, stąd obie pozycje we frazach (tak denotujących mężczyzn, jak i kobiety) są wypełniane przez nazwy własne. W przypadku osób mieszkających na wsi jest to w wielu przypadkach wyłącznie imię, zaś na miejscu lokalizatora pojawia się zawsze nazwa własna wsi lub odsyłające do danej nazwy wyrażenie anaforyczne *de eadem villa*. Wypełniające pierwszy argument imię było fakultatywnie uzupełniane przez dodatkowe elementy identyfikujące. We frazach denotujących mężczyzn do imienia dodawano, na zasadzie przyjętej konwencji, nazwisko (jeśli dana osoba je miała, co w XVIII wieku na wsi nie było jeszcze powszechne), nazwę zawodu (np. *braxator*), pełnionej funkcji (np. *scultetus*) czy określenie statusu ekonomicznego (np. *semicmetho*). Dodatkowe elementy identyfikujące obecne we frazach denotujących kobiety są wprowadzane zawsze poprzez relacje do mężczyzny, konkretyzowanego we frazie w zależności od sytuacji jako ojciec lub mąż. Na pozycji argumentu osobowego w analizowanym typie relacji pojawia się zatem fraza nominalna będąca eksponentem jednej z dwu, wspomnianych wyżej, relacji semantycznych. Dokładniej analizuję je niżej. Jedyne uzupełnienia nierelacyjne to określenie stanu cywilnego (*virgo*, *vidua*), pełnionej funkcji (*ancilla*) oraz związana z biologią kobiety nazwa *nutrix*.

Teksty ksiąg chrztu nie wymagały tak szczegółowej identyfikacji jak na przykład dokumenty urzędowe, stąd też w odniesieniu do mieszkańców wsi, tak mężczyzn, jak i kobiet, dominują grupy, w których obiekt lokalizowany jest wyrażany wyłącznie przez imię, np.:

I: Eva de villa Sokołowo, Agnes de Gutowo, Catharina de Bierzglinko;
II: Marianna de villa Chocicza, Elisabeth de eadem villa, Ursula de villa Żerniki;
III: Marcianna de villa Sokołowo, Sabina de eadem villa, Regina de eadem villa.

Wypełnienie pierwszego członu relacji przez żeńskie imię własne sprawia, że sama fraza nominalna ma moc indywidualizowania tylko nazywanej przez dany element proprialny grupy osób. Identyfikacja jednej z nich odbywa się dopiero poprzez odpowiednie odniesienia kontekstowe, dokładniej rzecz ujmując, zrelatywizowania do fraz syntaktycznych referujących rodziców dziecka. Wyjątek może być tylko jeden: indywidualizacja i zarazem identyfikacja osoby lokalizowanej następuje w tego rodzaju grupach tylko wówczas, gdy dane imię jest związane na obszarze lokalizującym z jedną osobą, co – jak można przypuszczać – zdarzało się bardzo rzadko.

Dla porządku dodajmy, że nazwa własna stanowiła też najczęściej wypełnienie członu drugiego relacji. Gdy rodzice chrzestni mieszkali w tej samej miejscowości, wówczas możliwa jest na pozycji lokalizatora fraza o charakterze anaforycznym: *de eadem villa* czy bardziej szczegółowa: *ambo de eadem villa*.

Ważnym, warunkowanym kulturowo, faktem była informacja o stanie cywilnym ludzi młodych. Znalazło to odbicie w formułach denotujących zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Ta informacja w odniesieniu do mężczyzn mogła być wyrażana tylko leksykalnie, np. *Adalbertus adolescens*, zaś w odniesieniu do kobiet zarówno leksykalnie (przez rzeczownik *virgo*), jak i gramatycznie, przez formanty słowotwórcze *-ówna*, *-anka*. Tego rodzaju formanty nie wykształciły się w języku polskim w odniesieniu do mężczyzn[4]. Trzeba zaznaczyć, że w przypadku identyfikacji kobiet treści niesione przez rzeczownik i derywaty słowotwórcze ze wskazanymi formantami nie w pełni

[4] Abstrahuję tu od dawnej relacji patronimicznej, której wykładnikiem był formant *-owic/-ewic*. W badanym okresie była ona już nieproduktywna.

są tożsame. Tylko stan cywilny wyraża wspomniany rzeczownik, derywaty niosą dodatkowo informacje o semantycznej relacji *córka–ojciec*.

W analizowanych tekstach grupy nominalne zawierające składnik leksykalny komunikujący o stanie cywilnym młodej kobiety poświadczone zostały dość licznie we wszystkich wyróżnionych okresach, np.:

I. Marianna virgo de Gutowo, Catharina virgo de aula, Anna virgo de eadem Villa;
II. Agnes Virgo de Psary, Barbara virgo de eadem villa, Reiona virgo de villa Bierzglinko;
III. Sophia virgo de Obłaczkowo, Petronella virgo de villa Bierzglinko.

Regularnie komunikowano również w analizowanym rodzaju fraz stan wdowieństwa identyfikowanej kobiety. Przekazanie tej informacji możliwe było wyłącznie na poziomie leksykalnym poprzez rzeczownik *vidua*. Tego typu element leksykalny nie pojawia się we frazach denotujących mężczyzn, brak hipotetycznych fraz typu **Bartholomaeus viduus*. W grupie nominalnej wskazujący wdowieństwo kobiety rzeczownik może zajmować miejsce po imieniu lub też występować na końcu frazy, po członie wyrażającym lokalizator, np.:

I. Anna vidua de villa Gutowo, Marianna vidua de Białężyce, Eva de Bierzglinko vidua;
II. Sophia vidua de Gozdowo, Agnes de Bierzglinko vidua, Regina vidua de Sokołowo;
III. Elizabeth vidua de eadem villa, Dorothea vidua de Żerniki, Sophia de Kaczanowo vidua.

W badanych tekstach występuje w analizowanym typie fraz syntaktycznych tylko jedno określenie wskazujące na aktualną pracę kobiety. Jest to rzeczownik *ancilla* ‘służąca’. W tekstach łacińskich to zapewne odpowiednik polskiego rzeczownika *dziewka*, który występuje w analogicznej funkcji w księgach biechowskich. Podobnie jak *vidua* rzeczownik *ancilla* mógł wystąpić po imieniu lub też po członie lokatywnym, np.:

I. Apolonia ancilla de Bierzglino, Agatha ancilla de aula, Marianna de Sokołowo, ancilla;

II. Eva de aula wresnensis, Sophia ancilla de Marzenino, Margaretha de Kaczanowo, ancilla;
III. Sophia ancilla de villa Nadarzyce, Agnes ancilla de Psary. Anna de Piaski, ancilla.

Tylko w jednej frazie poświadczony został determinator *nutrix* ‘mamka, karmicielka’: *Agatha Nutrix de Piaski.*

Wskazane wyżej sytuacje są typologicznie jedynymi, w których we frazach denotujących kobietę może znaleźć się wyrażenie dodawane na zasadzie bezpośredniego orzekania określonych wartości semantycznych.

Drugą grupę fraz reprezentujących relację lokatywną, denotujących kobietę, stanowią te, w których obiekt lokalizowany jest determinowany przez grupę nominalną reprezentującą relację *żona–mąż* lub *córka–ojciec*. Uogólniając, jest to zawsze relacja pokrewieństwa między kobietą a obiektem odniesienia. Obydwie relacje przywołują tę samą bazę kognitywną, jednak odmiennie sprofilowaną. Elementem wyróżnionym w obu relacjach jest zawsze kobieta, mężczyzna stanowi obiekt odniesienia. W konkretnej sytuacji komunikacyjnej, jaką reprezentują badane teksty, relacje te wyrażane są bądź to w sposób analityczny przez frazy nominalne (typ *Johanni ferrifabri uxor/filia*), bądź w sposób syntetyczny przez derywaty z wyspecjalizowanymi funkcjonalnie formantami (typ *kowalka*, *kowalanka*). Te jednostki, będące eksponentami wspomnianych relacji, stanowią determinatory we frazach nominalnych opartych na imieniu żeńskim lub też na imieniu i nazwisku. Zazwyczaj w tak uformowanej grupie występuje jeden determinator. Sposób konceptualizacji bazy semantycznej związanej z obiektem odniesienia, czyli mężem/ojcem, może doprowadzić do sytuacji, w której przy żeńskiej podstawie proprialnej obecne będę dwa wykładniki w formie derywatu, np. *Agnes Janowa kowalka*.

Obiekt odniesienia wspomnianych relacji mógł być konkretyzowany rozmaicie. Wybór określonej konkretyzacji decydował bezpośrednio o sposobie identyfikacji kobiety w danej sytuacji komunikacyjnej. Oczywiście, w konkretnej wspólnocie językowej pewne określenia mogły się mniej czy bardziej trwale związać z pojedynczą osobą, zawsze istniała jednak możliwość nazwania jej z przywołaniem innej konkretyzacji obiektu odniesienia. W badanych tekstach aktualizują się następujące sposoby identyfikacji mężczyzny:

1. Imię

I. Sophia Josephi uxor de villa Kaczanowo, Agnes laboriosi Andreae uxor de villa Psary;

II. Barbara Antoni uxor de Piaski, Marianna laboriosi Jocobi uxor de Gutowo;
III. Apolonia Petri uxor de Chocicza, Eva Michaeli uxor de Białężyce.

Treści wyrażone w powyższych frazach analitycznie są w badanych tekstach przekazane również w sposób syntetyczny w postaci derywatów z sufiksem *-owa,* których podstawę stanowi wyrażenie nazywające przedmiot odniesienia[5], np.:

I. Regina Szymonowa de Bierzglinek, Eva Janowa de villa Sokołowo;
II. Catharina Grześkowa de eadem villa, Catharina Piotrowa de villa Psary;
III. Hedvigis Grzegorzowa de villa Psary, Regina Pawłowa de Piaski.

Brak w tej funkcji derywatów z formantem *-ka*[6], typ *Augustynka*.

2. Zawód lub pełniona funkcja

I. Magdalena ferrifabri uxor de villa Bierzglinko, Catharina fabri uxor de Psary;
II. Marianna ovilionis uxor de villa Gutowo, Petronella cauponis uxor de villa Nadarzyce;
III. Elisabeth molitori uxor de Żerniki, Agnes ovilionis uxor de eadem villa.

W badanych tekstach derywaty tworzone były zarówno od podstaw łacińskich, jak i polskich, pomimo że w konstrukcjach analitycznych nazwy

[5] Odmężowskie określenia kobiet z formantami *-ewa/-owa*, *-ina* znane są w polszczyźnie już od czasów średniowiecza. Szczególnie częste były u przedstawicielek klasy mieszczańskiej i chłopskiej; zob. Z. Kowalik-Kaleta, *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII–XV wiek)*, t. 1, Warszawa 2007, s. 355–364, 368; zob. też T. Skulina, *Z historii i geografii żeńskich formacji patronimicznych w okresie staropolskim*, [w:] *Munera linguistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, Wrocław 1993, s. 313–320.

[6] Formant ten staje się bardzo produktywny w żeńskich nazwach odmężowskich już od XVI wieku, por. np. M. Czaplicka, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVIII w*., Bydgoszcz 1996, s. 476; L. Dacewicz, *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014, s. 267–272.

zawodów występują wyłącznie w języku łacińskim. Na gruncie łaciny formacje tego typu tworzono przede wszystkim formantem *-issa*, bardzo rzadki był *-trix*. W derywatach polskich poświadczone są formanty: *-ka*, *-ina*, paradygmatyczny, np.:

I. Catharina molitrix de Piaski, Agnes kowalka de Gutowo, Eva owczarka de villa Bierzglinko;
II. Marianna molitorissa de eadem villa, Regina młynarka de Sokołowo. Eva gościnna de Psary;
III. Rosalia cieślina de eadem villa, Catharina scultetissa de Marzelewo.

W tego rodzaju derywatach dominuje formant *-ka*. Znamienne, że przez cały badany okres nie został poświadczony w tej funkcji formant *-owa* (typ *kowalowa*).

3. Imię i zawód lub pełniona funkcja

Identyfikacja mężczyzn przez imię i nazwę zawodu lub pełnionej funkcji była w badanych tekstach bardzo częsta. Mniej licznie poświadczone zostały tego typu frazy jako konkretyzacje obiektu odniesienia w omawianej relacji, niemniej jednak ten sposób identyfikacji jest udokumentowany we wszystkich wydzielonych w artykule okresach, np.:

I. Marianna Adalberti molitoris uxor de eadem villa Bierzglinko;
II. Agnes Andreae sculteti de Sokołowo uxor, Nicolai lanificis de Berdychowo uxor;
III. Regina Jacobi molitoris uxor de villa Żerniki, Brigitta Andreae ovilionis de eadem villa uxor.

W zależności od sposobu sprofilowania treści jako określenie w grupie opartej na imieniu żeńskim może pojawić się albo jeden derywat z podstawą nazywającą zawód (analogicznie jak to miało miejsce w p. 2), gdy w procesie konceptualizacji wyróżniony zostanie ten właśnie element, albo – gdy odnosząca się do mężczyzny fraza jest ujmowana jako całość semantyczna – jako dwa związane semantycznie określenia. Ta ostatnia sytuacja w badanych tekstach poświadczona została 4 razy:

I. Regina Szymonowa kowalka de villa Chocicza;
II. Agata Janowa młynarka de eadem Villa;
III. Anna Mikołajowa gościnna de Białężyce, Regina Jakubowa młynarka de Zawodzie.

Determinacja członu konstytutywnego frazy przez dwa powiązane z sobą przez określonego rodzaju relację elementy semantyczne nie jest w polszczyźnie czymś wyjątkowym. Odmienny jest tylko sposób wyrażania samej treści determinatora. Zazwyczaj jest to grupa nominalna oparta na rzeczowniku z określającym go przymiotnikiem. Już w okresie staropolskim na poziomie proprialnym tego typu frazy determinujące mogły być przekształcane w przymiotniki[7]. Ta tendencja utrzymała się w języku polskim przynajmniej do końca XVII wieku[8], np. *kołpak z grzbietu lisa → kołpak lisi grzbietowy, organista z fary gnieźnieńskiej → organista farski gnieźnieński*. Analogiczny proces zachodził, i to regularnie, w sytuacji identyfikacji osób. Nieco inny był tylko sposób strukturyzacji jednego z członów, np. *Agata Jana Młynarza → Agata Janowa Młynarka*, *Marianna Jakuba Monety → Marianna Jakubowa Monecina* etc.

4. Status ekonomiczny

Identyfikowanie osób ze względu na status ekonomiczny było konwencjonalnie związane z ludnością wiejską. Na poziomie językowym w tej funkcji występowały rzeczowniki: *rolnik*, *półrolnik*, *chałupnik*, *zagrodnik* oraz *komornik*, łac. *cmetho*, *semicmetho*, *inquilinus,* np.:

I. Regina inquilini uxor de villa Psary;
II. Agnes cmathonis uxor de villa Bierzglinko;
III. Barbara semicmethonis uxor de eadem villa.

Frazy wyrażające relacje z tak skonkretyzowanym obiektem odniesienia występują w badanych tekstach sporadycznie. Znacznie częściej poświad-

[7] Zob. A. Słoboda, *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie. Na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV–XV wieku*, Poznań 2005, s. 63.

[8] A. Sieradzki, *Derywacja przymiotników denominalnych w siedemnastowiecznych księgach miejskich Gniezna*, Poznań 1991, s. 25.

czone są w derywatach wyrażających te relacje syntetycznie. Tworzone są one zarówno od podstaw łacińskich, jak i (najczęściej) polskich przy użyciu formantu *-ka* oraz *-issa*:

I. Regina chałupniczka de Berdychowo, Agnes cnethonissa de villa Bierzglinko;
II. Marianna komorniczka de eadem villa, Apolonia zagrodniczka de villa Psary;
III. Barbara cmetonissa de villa Kaczanowo, Sophia komorniczka de villa Bierzglinko.

Brak w zebranym materiale fraz z dwoma determinatorami (typ *Helena Janowa zagrodniczka)*.

5. Imię i nazwisko

W pierwszej połowie XVIII wieku identyfikacja mężczyzn przez nazwisko jest już bardzo częsta, choć nie powszechna. Znajduje to odbicie w sposobie konkretyzacji obiektu odniesienia w omawianej tu relacji. Analogicznie jak miało to miejsce wyżej, relacja może być wyrażana analitycznie i syntetycznie. Pierwszy ze sposobów, acz spotykany we wszystkich wyróżnionych okresach, poświadczony jest przez nieliczne przykłady, np.:

I. Marianna Andreae Moneta de villa Sokołowo uxor;
II. Barbara Michaeli Ptaszek de Kaczanowo uxor;
III. Regina Johanni Hałas de Piaski uxor.

Bark konstrukcji, w których obiekt odniesienia identyfikowany byłby tylko przez nazwisko.

W odnoszących się do kobiet derywatach wyrażających relację *żona–mąż* z obiektem odniesienia identyfikowanym przez imię i nazwisko uobecniona zostaje tylko część frazy, wyróżniona w procesie konceptualizacji, mianowicie nazwisko. Reprezentujące w tekście tę relację derywaty tworzone były formantami: *-owa*, *-ka*, *-ina* oraz formantem paradygmatycznym, np.:

I. Sophia Monecina de Piaski, Regina Dorszowa de villa Chocicza;
II. Barbara Ptaszka de Kaczanowo, Sophia Kobialina de eadem villa;
III. Regina Hałaska de Bierzglinko, Apolonia Wylatowska de villa Gutowo.

Opisywana tu relacja jest podstawą tworzenia żeńskich form nazwiskowych od nazwisk męskich. Proces powstawania żeńskich postaci nazwiska jest tu identyczny, jak proces tworzenia formacji analizowanych powyżej. Różnica sprowadza się tylko do stopnia skonwencjonalizowania danej jednostki. Żeńskie formy nazwiskowe związane są trwale z daną osobą na mocy konwencji społecznej. Wszystkie derywaty omawiane powyżej mają charakter aktualny i tworzone są na potrzeby określonej sytuacji komunikacyjnej.

Brak poświadczeń w badanych tekstach fraz typu: *Agnes Janowa Kaczmarkowa*. Jak pokazują przykłady omówione wyżej, nie było w tym zakresie przeszkód systemowych. Możliwości występowania tego typu fraz dowodzi notowane w księgach grabowieckich zestawienie *Pawłowa Panaszuczka*[9].

Frazy typu *Barbara Ptaszka* mogły stanowić podstawę dalszej determinacji poprzez relacje do obiektu odniesienia, którym był mąż lub ojciec. W badanych tekstach poświadczone są dwa typy: z obiektem odniesienia konkretyzowanym w postaci nazwy statusu ekonomicznego: *Eva Bączka cmetissa* oraz zawodu: *Regina Warkoczewska molitorissa*, *Regina Chybnerowa braxarorissa*, *Agata Choroszka molitorissa*. Pierwsza z wymienionych fraz pochodzi z okresu pierwszego, pozostałe z okresu trzeciego. Być może tego typu sposoby identyfikacji są odpowiedzią na tendencje panujące w odniesieniu do mężczyzn, gdzie coraz częściej do fraz składających się z imienia i nazwiska dodawano jeszcze dodatkowo nazwę zawodu, np. *Johannes Balcer pileator*. Biorąc pod uwagę taką możliwość identyfikacji mężczyzn, można by też przyjąć, że fraza determinująca w cytowanych wyżej wyrażeniach typu *Agata Choroszka molitorissa* jest nie dodatkowym określeniem osoby identyfikowanej przez imię i nazwisko, ale wykładnikiem treści związanych ze sposobami identyfikacji mężczyzn. Wówczas analizowany typ fraz można by przedstawić w sposób bardziej eksplicytny jako: *Agata Jana Chorosza młynarza żona*. W procesie konceptualizacji we frazie odnoszącej się do mężczyzn wyróżnione zostają dwa elementy: nazwisko i zawód, co skutkuje obecnością w tekstach fraz typu *Agata Choroszka młynarzowa*. Na poziomie teoretycznym obydwie interpretacje tych struktur są możliwe.

[9] Zob. M. Olejnik, *Antroponimia starostwa grabowieckiego (XVI–XVIII w.)*, Lublin 2019, s. 242.

Przez nieliczne przykłady poświadczona została druga z wymienionych wyżej relacji: *X jest córką Y*. Reprezentują one wyłącznie sytuację, w której obiekt odniesienia jest konkretyzowany przez nazwisko. Tylko jeden raz zanotowana została w badanych dokumentach fraza, która tak scharakteryzowaną relację wyraża w sposób analityczny: *Regina, Joahanni Ptaszek de Kaczanowo filia.* W pozostałych przypadkach relacja jest wyrażana przez derywaty oparte na nazwisku męskim. Funkcje formantów pełnią sufiksy *-anka* oraz *-ówna,* np.:

I. Regina Janikówna de villa Sokołowo, Margaretha Kupidurzanka de Piaski;
II. Catharina Józefianka de eadem villa, Sophia Balcerówna de Bierzglinko;
III. Catharina Iwanikówna de villa Żerniki, Agnes Gomółczanka de Psary.

Brak formacji opartych na imieniu, nazwie zawodu czy nazwie statusu ekonomicznego.

*

Przyjęte za podstawę rekonstrukcji sposobów identyfikacji kobiet frazy wyrażające lokalizację statyczną wymagają, aby wyrażenia wypełniające obydwa argumenty tej relacji miały jednoznaczne odniesienie, czyli były jednoznacznie wyznaczone. Najprostszym sposobem jest wyznaczanie onomazjologiczne. Zarówno obiekt lokalizowany, jak i lokalizujący są wyrażane wówczas przez nazwy własne. Najmniej skomplikowana sytuacja to taka, w której pierwszy argument jest wypełniony przez imię własne (w analizowanym przypadku żeńskie), zaś drugi przez nazwę własną obszaru lokalizującego. Tak scharakteryzowane frazy lokalizujące zdecydowanie dominują w pierwszym i drugim z wyróżnionych okresów, gdzie stanowią blisko połowę wszystkich wynotowanych z badanych dokumentów. Ich liczba zmniejsza się zdecydowanie w okresie trzecim. Związane jest to wyraźnie z widoczną w materiale tendencją do identyfikowania kobiet przez imię i nazwisko.

Grupy nominalne, w których obiekt lokalizujący wypełniony był tylko przez imię, same przez się wprawdzie indywidualizują daną osobę, ale jej jednoznacznie nie identyfikują. Indywidualizacja następuje przez odniesienia kontekstowe w ramach zapiski metrykalnej oraz konsytuację. Dla wzmocnienia mocy indywidualizującej przy pierwszym członie pojawiają się zatem dodatkowe elementy charakteryzujące. Mogły one zostać wprowadzone przez

prostą predykację (typ: *Anna vidua*, *Agnes virgo*, *Regina ancilla*) albo poprzez relacje. Te ostatnie wyrażały zawsze relację żony do męża i córki do ojca. W tych dwóch sytuacjach mężczyzna stanowił zawsze obiekt odniesienia. Kształt leksykalny syntagm uzupełniających zależny był od sposobu konkretyzacji drugiego z argumentów tej relacji, czyli mężczyzny. W badanych tekstach najczęściej pojawiają się: imię męskie, nazwisko i zawód. Jako wykładniki relacji przy imieniu żeńskim manifestują się one w postaci analitycznych fraz typu *Agnes, Johanni molitori uxior de villa Sokołowo* lub też, najczęściej, w formie derywatów z wyspecjalizowanymi funkcjonalnie formantami, np. *Agnes kowalka*, *Marianna cmetonissa*. Szczegółowy rozkład poszczególnych sposobów konkretyzacji obiektu odniesienia w wymienionych relacjach przedstawia poniższa tabela.

Tabela 1. Rozkład poszczególnych sposobów konkretyzacji obiektu odniesienia

	I		II		III	
Imię żeńskie	90	40,00%	59	38,10%	60	23,10%
Imię żenskie + stan cywilny	21	9,50%	6	3,90%	12	4,60%
Imię żeńskie + nazwa zawodu mężna	21	9,50%	12	7,70%	45	17,30%
Imię żeńskie + imię męża	14	6,30%	18	11,60%	39	15,00%
Imię żeńskie + status ekonomiczny męża	9	4,00%	6	3,90%	8	3,10%
Imię żeńskie + nazwisko ojca/ męża	60	27,00%	40	25,80%	90	34,60%
(Imię + nazwisko) żeńskie + zawód męża	3	1,40%	7	4,50%	9	3,50%
Inne	4	1,80%	7	4,50%	5	1,90%
Razem	222	100,00%	155	100,00%	260	100,00%

Źródło: opracowanie własne.

Gdy obiekt odniesienia konkretyzowany był przez przez grupę nominalną, wówczas, przy odpowiedniej konceptualizacji, mogły być przy imieniu

żeńskim wyrażone w postaci odpowiednich derywatów obydwa elementy. W badanych tekstach taka sytuacja wystąpiła tylko w sytuacji, kiedy obiekt odniesienia konkretyzowany był przez imię i nazwisko, np. *Marianna Jakubowa Monecina*.

Rozumiane w niniejszym tekście jako okazjonalne formacje tworzone od imienia, nazwy zawodu czy nazwy statusu ekonomicznego obiektu odniesienia (czyli męża/ojca) są w opracowaniach antroponimii traktowane jako żeńska forma nazwiska. Zgodnie z przyjętym w artykule rozumieniem tych formacji za takie można je uznać tylko w tych sytuacjach, gdy nazwa zawodu, statusu ekonomicznego etc. stała się utrwalonym nazwiskiem męskim[10]. W pozostałych, poświadczanych najczęściej w tekstach, sytuacjach stanowią one tylko aktualne określenia, którym nie można przypisać statusu nazwiska.

LITERATURA

Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku, t. I: A–G, Warszawa 2007.

Czaplicka M., *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVIII w.*, Bydgoszcz 1996.

Dacewicz L., *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014.

Kowalik-Kaleta Z., *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII–XV wiek)*, t. 1, Warszawa 2007.

Langacker R., *Gramatyka kognitywna*, Kraków 2009.

Lyons J., *Semantyka*, t. 2, Warszawa 1989.

Olejnik M., *Antroponimia starostwa grabowieckiego (XVI–XVIII w.)*, Lublin 2019.

Sieradzki A., *Derywacja przymiotników denominalnych w siedemnastowiecznych księgach miejskich Gniezna*, Poznań 1991.

Sieradzki A., *Poznańskie derywaty nazwiskowe XVI–XVIII wieku,* Poznań 2013.

[10] Zob. np. *Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku*, t. 1: *A–G*, Warszawa 2007, s. 166, 174.

Skulina T., *Z historii i geografii żeńskich formacji patronimicznych w okresie staropolskim*, [w:] *Munera linguistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, Wrocław 1993, s. 313–320.

Słoboda A., *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie. Na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV–XV wieku*, Poznań 2005.

SUMMARY

Phrases denoting female inhabitants recorded in baptismal registers of Września from the first half of the 18th century.

The objects of analysis in this paper are syntactic phrases that are exponents of the relation between the object of localization (concretized as a person) and the localizer (concretized as an area). In the texts studied, the second element of this relation is always expressed by a proper name. The lexical filling of the first element is determined by the communicative needs. In more than half of the nominal phrases chosen from the sources studied, the locative segment is expressed only by personal name, e.g. Agnes de villa Kaczanowo. In the remaining phrases they are syntactic constructions indicating one of two possible relations: *wife–husband*, *daughter–father*. The lexical shape of these constructions depends on the way of identifying the second element of the indicated relations, i.e. a man. In the analysed texts the most frequent are: a man's name, surname, man's economic status and profession. As exponents of relations with the feminine name they manifest themselves in the form of analytical phrases such as Agnes, Johanni molitori uxior de villa Sokołowo or, most often, in the form of derivatives with functionally specialised formants, e.g. Agnes the blacksmith, Marianna cmethonissa.

Keywords: anthroponymy, naming women, baptismal records, Września

Słowa kluczowe: antroponimia, nazewnictwo kobiet, metryki chrztu, Września

Katarzyna Wojan
Uniwersytet Gdański
e-mail: katarzyna.wojan@ug.edu.pl
ORCID: 0000-0002-0368-727X

Drogiej Koleżance
Profesor Leonardzie Dacewicz
– z sympatią

O FIŃSKICH GUSTACH IMIENNICZYCH

Na wstępie

Antroponomastyka jest wdzięcznym do penetracji językowo-kulturowych działem onomastyki, cieszącym się popularnością zwłaszcza wśród pań badaczek. Dlaczego wśród uczonych pań? Odpowiedź jest prosta: refleksja antroponomastyczna uwarunkowana jest socjologicznie, i najprawdopodobniej psycholingwistycznie, ma mocne podłoże kulturowo-cywilizacyjne. Wiąże się z rolą kobiety, jaką ona od tysiącleci wypełnia, kładąc niezwykły fundament pod życie rodzinne i społeczne, i – co ważne – zdeterminowana jest macierzyństwem zakorzenionym w jej naturze, darem i cudem tegoż macierzyństwa – jej specyficznym psychoświatem zdominowanym kryptotypiczną semantyką kodu kulturowego i przeczuwanych cech osobowościowych. Zaś etap dojrzały kobiety wzbogacony jest sztuką „babcierzyństwa" – doświadczeniem egzystencji i różnorodnych (złożonych) relacji międzyludzkich, w tym rodzinnych. W owym żeńskim psychoświecie podatne miejsce znajdują rozważania dotyczące imion – ich znaczenia, przekazu kulturowego i mitograficznego,

ich funkcji magicznej (by posłużyć się terminem z antropologii Bronisława Malinowskiego), a nawet tradycji (np. nadawanie imion po przodkach), patronatu świętych Kościoła, intuicji esencji osobowościowej (niekiedy o charakterze postulatywnym), przesądów (obecnych na przykład w stanie odmiennym – *Nie zdradzaj diabłu imienia dziecka*), zmysłu i sensu kreowanych zdrobnień, spieszczeń, zgrubień, również przezwisk, przydomków, pseudonimów, a dziś jeszcze – e-nimów. I to nikt inny jak właśnie kobiety pamiętają o imieninach, śledząc pilnie kalendarz, notyfikują grono najbliższych o zbliżającym się święcie miłego solenizanta.

Fenomen imienia fascynuje nie tylko uczonych – temat ten jest chętnie podejmowany przez osoby spoza kręgu świata nauki, czego wyrazem są liczne księgi imion (w tym wydawnictw katolickich), regularne artykuły w prasie na temat najpopularniejszych w danym roku imion nadawanych potomkom, dane statystyczne dotyczące mian osobowych gromadzone przez odpowiednie urzędy, mnożące się portale internetowe zawierające wróżby imienne połączone często z numerologią czy astrologią. W tradycji każdej wspólnoty utrwalane są zjawiska kultury niosące pewien przekaz pokoleniowy (np. andrzejki, katarzynki, kupała, barbórka i in.), wywodzące się z dawnej praktyki kultowej. W Finlandii na przykład noc świętojańska (fiń. *Juhannus*, nazwa jest modyfikacją imienia *Johannes*) wpisuje się do najważniejszych świąt i kultywowanych pradawnych tradycji ugrofińskich.

Nie jestem z zamiłowania onomastą, jednak jako językoznawca interesuję się różnymi zagadnieniami lingwokulturowymi; obecnie staram się stworzyć na gruncie polskim podstawy fennistyki. Dlatego otrzymawszy zaszczytne zaproszenie do księgi jubileuszowej, zdecydowałam się na krótki zarys fińskiego imiennictwa osobowego, który – mam nadzieję – okaże się dla Jubilatki poznawczo ciekawy. Poniższe treści nie były dotąd w Polsce przedstawiane.

1. Leonarda

Zacna Jubilatka, Profesor Leonarda Dacewicz, jest uznaną badaczką w obszarze antroponomastyki, zajmującą się m.in. kwestiami nazewnictwa kobiet;

jest też współautorką fundamentalnych opracowań leksykograficznych – *Słownika historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII wieku)* (Białystok 1997–1998) oraz *Słownika najstarszych nazwisk polskich: pochodzenie językowe nazwisk omówionych w „Historii nazwisk polskich”* (Warszawa 2007). Jej prace stały się klasyką literatury onomastycznej. Jest ona osobowością naukową, noszącą przy tym dostojne i nietuzinkowe imię – imię o źródłosłowie germańskim, w którym kodują się „lwie” cechy – dzielność, hart, siła, odwaga[1]. W Polsce używane jest ono od 1626 roku[2]. Jest rzadkie, obecnie mało popularne, a wciąż piękne.

Imię *Leonard*, a także jego modyfikacje: *Lennart*, rzadziej: *Leonhard*, *Lenni*, nie są obecne w kalendarzu fińskim, pojawiają się za to w kalendarzu szwedzkofińskim (28 września). W fińskim almanachu (*Siveä. Kauno-annakka* 1865)[3] *Leonard* istniał w latach 1705–1907[4]. Według danych fińskiego urzędu ds. demografii ludności i cyfryzacji (fiń. *Digi- ja väestötietovirasto*) w latach 1899–2020 w Finlandii imię *Leonard* nadano blisko 5627 urodzonym, tj. 5617 chłopcom i około 10 dziewczynkom (tab. 1)[5], *Lennart* – blisko 6867 urodzonym, tj. 6862 chłopcom i około 5 dziewczynkom (tab. 2)[6], zaś *Lenni* – około 4445 osobom, tj. 4391 chłopcom i mniej niż 54 dziewczynkom (tab. 3)[7]. W poniższych tabelach zaprezentowano częstotliwość wybierania tych imion przez fińskich rodziców.

[1] J. Grzenia, *Słownik imion*, Warszawa 2002; M. Malec (red.), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, t. 2, Kraków 1995.

[2] Zob. *Teki Dworzaczka*. Biblioteka Kórnicka PAN, http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=111&page=16 (dostęp: 6.02.2021).

[3] *Siveä. Kauno-annakka*, toim. Sakki, Turku 1865, https://almanakka.helsinki.fi/images/nimipaivat/nimiuudistukset/Kauno-annakka1865.pdf (dostęp: 9.02.2021).

[4] Zob. Kirjastot.fi., https://www.kirjastot.fi/kysy/haluaisin-tiedustella-lenni-nimen-alkuperaa?language_content_entity=fi (dostęp: 8.02.2021).

[5] *Leonard*, [w:] *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto, 8.02.2021, https://verkkopalvelu.vrk.fi/Nimipalvelu/nimipalvelu_etunimihaku.asp?L=1 (dostęp: 8.02.2021).

[6] *Lennart*, [w:] *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto, 8.02.2021, https://verkkopalvelu.vrk.fi/Nimipalvelu/nimipalvelu_etunimihaku.asp?L=1 (dostęp: 8.02.2021).

[7] *Lenni*, [w:] *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto, 8.02.2021, https://verkkopalvelu.vrk.fi/Nimipalvelu/nimipalvelu_etunimihaku.asp?L=1 (dostęp: 8.02.2021).

Tabela 1. Statystyka imienia *Leonard*

Lata urodzenia	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie
–1899	1033	poniżej 5	poniżej 1038
1900–1919	1656	0	1656
1920–1939	794	0	794
1940–1959	461	0	461
1960–1979	281	poniżej 5	poniżej 286
1980–1999	466	0	466
2000–2009	401	0	401
2010–2019	489	0	480
2020–	36	0	36
Łącznie	5617	poniżej 10	poniżej 5627

Źródło: *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto.

Tabela 2. Statystyka imienia *Lennart*

Lata urodzenia	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie
–1899	390	0	390
1900–1919	1767	0	1767
1920–1939	1648	0	1648
1940–1959	1259	poniżej 5	poniżej 1264
1960–1979	676	0	676
1980–1999	537	0	537
2000–2009	213	0	213
2010–2019	338	0	338
2020–	34	0	34
Łącznie	6862	poniżej 5	poniżej 6867

Źródło: *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto.

Tabela 3. Statystyka imienia *Lenni*

Lata urodzenia	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie
–1899	22	5	27
1900–1919	119	28	147
1920–1939	178	11	189
1940–1959	69	poniżej 5	poniżej 74
1960–1979	14	0	14
1980–1999	50	poniżej 5	poniżej 55
2000–2009	1180	0	1180
2010–2019	2589	0	2589
2020–	170	0	170
Łącznie	4391	poniżej 54	poniżej 4445

Źródło: *Nimipalvelu*. Digi- ja väestötietovirasto.

2. Stan badań nad imionami fińskimi w Polsce

Fennistyka polska rozwija się umiarkowanie. Pojawia się coraz więcej prac językoznawczych z tego zakresu, jednak żadna nie podejmuje zagadnień onomastycznych. W rodzimej literaturze fennistycznej mamy jedynie spis imion fińskich dołączony do *Słownika fińsko-polskiego* Czesława Kudzinowskiego (Poznań 1988) oraz specjalne glosarium do tekstu przekładu *Kalevali* w postaci *Słowniczka terminów fińskojęzycznych oraz kalek językowych*[8] ułożone przez wybitnego tłumacza literatur bałtyckich i fińskiej Jerzego Litwiniuka (1923–2012). Litwiniuk zamieścił w glosariuszu takie wyrażenia, jak m.in. *Kaczyce* ‘opiekunki wód’ (fiń. *Sotkotaret* ‘ts.’, fiń. *sotka* ‘kaczka czernica’), *Kalevala* ‘Kraj Kalevy, tj. potomków Finów’, *Lapończyk* ‘czarownik’, *Rutja* ‘norweska

[8] J. Litwiniuk, *Słowniczek trudniejszych terminów polskich*, [w:] *Kalevala*, z fińskiego przeł. i komentarzem opatrzył J. Litwiniuk, Warszawa 1998.

część Laponii', *Sampo* 'cudowny młynek', *Suomela* 'Suomi, Finlandia', *Surma* 'uosobienie nagłej śmierci', *Syöjätär* 'Pożeraczka, żeński demon'[9]. Ponadto Litwiniuk w swym przekładzie znakomitego opracowania Marttiego Haavio *Mitologia fińska*[10] objaśnił szereg fińskich, karelskich i innych nazw osobowych, miejscowych i wód. Jego tłumaczenia terminów nazewniczych mają wielką wartość dla polskiego odbiorcy.

3. Fińska specyfika imiennicza

Finlandia to kraj od nas odległy, tak geograficznie, jak i kulturowo, którego język *suomi* genetycznie wywodzi się z ugrofińskiej (uralskiej) rodziny językowej. Suomi to system językowy typologicznie odmienny od indoeuropejskich (choć w niewielkiej mierze już spowinowacony z językami europejskiej ligi językowej), zupełnie niezrozumiały dla osób, których językiem natywnym jest któryś z indoeuropejskich (domysł językowy w procesie percepcji jest wykluczony)[11]. Poraża on swoją odmiennością, także w płaszczyźnie nazewnictwa (w toponimice i hydronimice uobecnione są nazwy zarówno fińsko-, jak i szwedzkojęzyczne, a na terenie Karelii dochodzą nazwy ruskojęzyczne). Nazewnictwo właśnie jest tą kwestią, która sprawia nie lada kłopot translatorykom, jak też historykom badającym stosunki z Finlandią, a korzystającym z różnych obcojęzycznych dokumentów[12].

W fińskim imiennictwie osobowym, oczywiście poddawanym w przeszłości i poddającym się nadal (obecnie w większym nasileniu) wpływom obcych kultur (germańskiej z zachodu, słowiańskiej ze wschodu, współcześnie zaś influencjom: angloamerykańskiej, arabskiej, suahilijskiej, turkijskiej itd.), mamy byty leksykalne dla Indoeuropejczyka trudno identyfikowalne. Tak jak fińska leksyka dla osób nieznających podstaw fińszczyzny jest niedekodowalna przy

[9] Zob. K. Wojan, *Język fiński w teorii i praktyce*, Gdańsk 2016, s. 240.

[10] M. Haavio, *Mitologia fińska*, przeł. J. Litwiniuk, Warszawa 1979.

[11] O tym K. Wojan, *Zrozumieć język fiński*, [w:] M.A. Iwanowski (red.), *Speculum Linguisticum*, t. 2, Warszawa 2014, s. 148–244.

[12] Zob. np. krytyczną recenzję: Ł. Sommer, rec.: Barbara Szordykowska, *Historia Finlandii*, „Kwartalnik Historyczny" 2013, t. 120, z. 3, s. 619–626.

(co najmniej) pierwszym zetknięciu się z nią, tak fińskie imiona są dla naszego ucha nierozpoznawalne i nieasocjowalne. Łatwo wobec powyższego o kolizję komunikacyjną – a to zjawisko w translatoryce i dydaktyce zwykło się nazywać *faux amis*. Stajemy w obliczu problemu: do jakiej płci odnosi się dane imię? Na przykład *Ola*? (imię męskie). Albo *Kari*? (w fińskim imię męskie, w norweskim i duńskim – kobiece). Czy też *Kaari*? (a to z kolei fińskie damskie). Fiński nie posiada kategorii rodzaju, co jest jego typologicznym wyróżnikiem. Niełatwo tu przeczuć symbolikę imienia, niewtajemniczonym trudno pojąć tradycję fińską, jakże różną od słowiańskiej czy szerzej – europejskiej.

W Finlandii nowo narodzonemu dziecku nadaje się od jednego do trzech imion – np. *Liia Aino Eveliina* (żeńskie). Popularne są złożenia dwóch imion, np. (męskie) *Veli-Matti*, *Matti-Juhani*, (żeńskie) *Anna-Kaisa* (skracane na co dzień do postaci *Kaisa*) i *Maija-Liisa* (potocznie uniwerbizowane jako *Maisa*). Z kolei na forach internetowych[13] prowadzone są dyskusje na temat indywidualnej potrzeby obdarzania potomka dłuższym ciągiem imion – *Laura Jenna Ellinoora Alexandra* czy może *Laura Jenna Ellinoora Alexandra Kamilla*? I urządza się głosowania wśród internautów… Dodajmy, że na zarejestrowanie imienia obywatel fiński ma ustawowe trzy miesiące – jest zatem sporo czasu na ekscytujące konsultacje w mediach społecznościowych i zamanifestowanie własnego *ego* (jakże nowe zjawisko socjologiczne i kulturowe w zamkniętej do niedawna dla „obcych" Finlandii! A przy okazji warto wyjaśnić, iż słowo *vieras* jest semantycznie spolaryzowane, jest przykładem typowej enancjosemii, oznacza bowiem i 'gościa', i 'obcego').

Jaka jest zatem tradycja imiennicza w kraju tysiąca jezior i tysięcy saun? Rozpowszechnione są zarówno imiona pochodzenia obcego, np. (męskie) *Aleksis*, *Elias*, *Juhani*, (żeńskie) *Eeva*, *Katariina*, *Maria*, jak i rdzennie fińskie[14], np. (męskie) *Ahti* (źródłosłów nieznany), *Ilmari* (od *ilma* 'powietrze'), *Ohto* (od *ohto* 'niedźwiedź'), (żeńskie) *Rauha* (od *rauha* 'pokój'), *Satu* (od *satu* 'bajka'), *Taru* (od *taru* 'baśń'). Istniały też patronimiki i matronimiki, które – podobnie jak skandynawskie (por. szw. *son*, *dotter*) – były tworzone za pomocą sufiksów

[13] Zob. np. *Suomi24*, https://keskustelu.suomi24.fi/t/11626855/kaksi-vai-kolme--nimea--kumpi-naista (dostęp: 6.02.2021).

[14] Wszystkie tłumaczenia imion fińskich – moje [K.W.].

-poika (‘syn’) oraz *-tytär* (‘córka’), np. *Matti Antinpoika* (‘Matti syn Anttiego’), *Antti Heikinpoika* (‘Antti syn Heikkiego, czyli Henryka’), *Martta Heikintytär* (‘Martta córka Heikkiego’), *Kaarina Maununtytär* (‘Kaarina córka Maunu’, por. pol. ‘Karin córka Monsa’[15])[16]. Patronimiki te funkcjonowały w języku fińskim do początku ubiegłego wieku; są wciąż prawnie usankcjonowane, ale w komunikacji codziennej już niespotykane. W mowie potocznej zamiast patronimików Finowie używali imienia ojca w genetiwie, np. *Matin Olli* (‘Olli [syn] Mattiego’, ‘Mattiego Olli’)[17] itd. Warto dodać, że ta forma patronimików/matronimików zachowała się u Karelów. Współcześnie funkcję patronimików pełni sufiks *-nen* odzwierciedlający się w nazwiskach (np. *Ahonen*, *Hannunen*, *Mattinen*).

Rdzenne imiona fińskie osobowe utrwaliły swe pierwotne znaczenia. Ich kreacja oparta była na słownictwie opisującym naturę, jej zjawiska, wytwory, rośliny i płody, a także znamienne cechy ludzkie, uczucia, afekty, emocje[18]; dokonywana była nierzadko na zasadzie proprializacji. Do pradawnych, później szlacheckich, imion o źródłosłowie fińskim należały takie, jak np. *Iha* (*iha* ‘chęć, żądza’), *Hyvä* (*hyvä* ‘dobry’), *Lempi* (*lempi* ‘miłość’), *Mieli* (*mieli* ‘myśl’), *Urho* (*urho* ‘dzielny, odważny, męski’)[19], *Valta* (*valta* ‘władza’). Od tych tworzono za pomocą sufiksów kolejne imiona i przydomki.

W czasach fennicyzacji, w dobie tzw. narodowego romantyzmu (fiń. *kansallisromantiikka*), który miał miejsce w XIX stuleciu, do kalendarza weszło sze-

[15] Zob. tytuł powieści historycznej Mikiego Waltariego pt. *Karin, córka Monsa* (tyt. oryg. *Karina Maununtytär*), zawierającej wątek małżeństwa księcia Jana z Katarzyną Jagiellonką.

[16] Zob. S. Paikkala, *Patronyymit ja matronyymit sukututkimuksissa*, „Sukutieto” 1997, nr 2, s. 13–17.

[17] Zob. S. Paikkala, *Se tavallinen Virtanen*, Helsinki 2004, s. 542.

[18] Materiał do tej części artykułu został opracowany przeze mnie na podstawie analiz katalogów, spisów imion, publikacji danych urzędu statystycznego, poradnictwa Rady Języka Fińskiego (*Kotus*), artykułów prasowych o charakterze popularyzatorskim, wzmianek językoznawczych na forach, blogach itd. w otwartym dostępie. Większą część prezentowanej etymologii imienniczej stanowią przekłady własne [K.W.].

[19] Zob. *Mitä tarkoittaa nimi URHO ja mistä se juontaa juurensa?*, [w:] *Kirjastot.fi*, 13.05.2007, https://www.kirjastot.fi/kysy/mita-tarkoittaa-nimi-urho-ja?language_content_entity=fi (dostęp: 7.02.2021).

reg imion o fińskiej podstawie, takich jak np. (żeńskie) *Rauha* (*rauha* ‘pokój’), *Suometar* (dosł. ‘Finka’), (męskie) *Aimo* (*aimo* ‘dobry’), *Heimo* (*heimo* ‘plemię’), *Onni* (*onni* ‘szczęście’), *Toivo* (*toivo* ‘nadzieja’), *Voitto* (*voitto* ‘wygrana’). Na jej fali Finowie masowo zmieniali też swoje szwedzkie nazwiska na fińskie – często poprzez zabieg kalkowania (np. szw. *Bergbom* > fiń. *Wuoriheimo*, szw. *Forsman* > *Koskimies*, szw. *Ståhlberg* > *Teräsvuori*). Chętnie wówczas czerpano imiennictwo z eposu narodowego *Kalevala*, i w ogóle z dorobku folkloru karelo-fińskiego będącego fińskim dziedzictwem narodowym. Stąd mamy takie imiona, jak np. (żeńskie) *Aino* (od *ainoa* ‘jedyna’), *Tellervo* (jako odpowiednik męskiego imienia *Pellervo* ‘pole’) oraz (męskie) *Jouko* (od *joukea* ‘tłum, zbiorowisko’[20], por. *joukko* ‘grupa’). Ciekawostką jest, iż żeńskie imię *Aino* było pierwszym w pełni fińskim imieniem, które zostało włączone do urzędowego kalendarza[21]. Modyfikowano (sfinszczano) również imiona międzynarodowe; tego typu transferami są np. (żeńskie) *Hertta* (od germ., łac. *Nerthus*)[22], *Kerttu* (od germ. *Gertrud*), *Vappu* (od germ. *Valburg*), *Katariina*, *Katriina*, *Kaisa*, *Kaija* i *Katri* (od gr. *Aikaterine*), *Pirkko* (od. szw. *Birgitta*, *Brigida*), (męskie) *Antti*, *Antero* i *Anteri* (od gr. *Andreas*), *Aapo* i *Aappo* (od akadyjskiego, hebr. *Abraham*), *Alpi*, *Alvi* i *Alpo* (od łac. *Albinus*), *Aatto* (od germ. *Adolf*), *Paavali* (od łac. *Paulus*)[23].

Kolejna faza powoływania fińskich imion miała miejsce w 1929 roku. Wówczas do kalendarza wpisano ich ponad 200[24]. Wśród nich znalazły się takie jak (żeńskie) *Päivikki* (od *päivä* ‘dzień’), *Terhikki* (być może od *terhi*

[20] Zob. *Jouko*, [w:] *Nimikirja*, https://nimikirja.fi/Jouko (dostęp: 7.02.2021).

[21] Zob. T. Virta, *Ainasta Sariin ja Otosta Kimmoon. Suomenkielistä homonyymiparista etunimistä 1800-luvun lopulta noin vuoteen 1980*. Pro gradu, Helsingin yliopisto, Helsinki 2005, s. 10–11, https://helda.helsinki.fi/bitstream/handle/10138/19695/ainastas.pdf?sequence=1 (dostęp: 7.02.2021).

[22] Zob. *Naiset. Omakieliset*, [w:] *Nimikirja*, https://nimikirja.fi/naiset/omakieliset (dostęp: 7.02.2021).

[23] O tym T. Ainiala, M. Saarelma, P. Sjöblom, *Names in Focus: An Introduction to Finnisch Onomastics*, Helsinki 2012, s. 165, https://library.oapen.org/bitstream/handle/20.500.12657/32120/617174.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 7.02.2021).

[24] Zob. M. Saarelma, *Suomalaisen nimipäiväkalenterin luontoaiheiset etunimet*, „Nimipäiväalmanakka”, Yliopiston almanakkatoimisto, 2011, s. 60–69.

'lepczyca rozesłana, Asperugo procumbens'[25] bądź od *terhi* 'żołądź'), *Aaamu* (*aamu* 'ranek'), (męskie) *Taisto* (*taisto* 'walka'), *Tarmo* (*tarmo* 'energia') i *Veli* (*veli* 'brat')[26]. Na początku XX stulecia w dalszym ciągu tworzono imiona od pojęć abstrakcyjnych, np. (żeńskie) *Unelma* (*unelma* 'marzenie', także nazwa rośliny 'pot. paprotka; szparag pierzasty, Asparagus setaceus').

Z innych XIX-wiecznych antroponimów typowo fińskich, semantyką nawiązujących do świata przyrody, wymienić można: (żeńskie) *Alli* (od *alli*, 'kaczka lodówka, Clangula hyemalis'), *Helmi* (*helmi* 'perła'), *Sirkka* (od imienia bohaterki bajki *Lumisirkku* 'bałwan śniegowy', por. sirkka 'chrząszcz, Gryllidae'), *Taimi* (*taimi* 'sadzonka'), (męskie) *Otso* (*otso* 'niedźwiedź')[27], *Viljo* (*viljo* 'mistrz, doskonały')[28]. W pierwszej połowie XX wieku dodano takie jak (żeńskie) *Hilkka* (*hilkka* 'cicha, zrównoważona')[29], *Marja* (*marja* 'jagoda'), *Sinikka* (od *sininen* 'niebieski, siny'). W 1950 roku z kolei zarejestrowano m.in. (żeńskie) *Heini* (od *heinä* 'siano'), *Päivi* (od *päivä* 'dzień'), *Ruusu* (*ruusu* 'róża'), *Tuija* (*tuija* 'tuja, żywotnik, Thuja'), *Vaula* (*vaula* 'pnącze'), *Virpi* (*virpi* 'smukła gałązka'), *Virva* (*virva* 'błędny ognik (zjawisko nad mokradłami)'), a także (męskie) *Kuisma* (*kuisma* 'dziurawiec, Hypericum'), *Päivö* (od *päivä* 'dzień'), *Vesa* (*vesa* 'kiełek'). Późniejsze kreacje imienne, które umieszczono w fińskim kalendarzu po siedemdziesiątym roku, to m.in. (żeńskie) *Kirsi* (od łac. *Christina* 'chrzczony'; też silne asocjacje ze słowem *kirsikka* 'czereśnia; wiśnia (owoc)', por. szw. *kirse* 'wiśnia'), *Tuuli* (*tuuli* 'wiatr'), *Tuulia* (od *tuuli* 'wiatr'), *Ulpu* (od *ulpukka* 'grążel żółty, Nuphar lutea'), *Hilla* (*hilla* 'malina moroszka, Rubus chamaemorus'), *Pilvi* (*pilvi* 'chmura'), *Pinja* (*pinja* 'sosna pinia, Pinus pinea'), *Pihla* (od *pihlaja* 'jarząb, jarzębina, Sorbus'), *Kaisla* (*kaisla* 'sitowie, Scirpus'), *Lumi* (*lumi* 'śnieg').

---

[25] Zob. *Mitä etunimeni Terhi tarkoittaa? Olen lukenut jostain, että se johtuu Terhetär-nimestä, joka oli hengetär Kalevalassa?*, [w:] *Kirjastot.fi*, 6.03.2008, https://www.kirjastot.fi/kysy/mita-etunimeni-terhi-tarkoittaa-olen?from=comments (dostęp: 7.02.2021).

[26] Zob. M. Saarelma, *Suomalaisen nimipäiväkalenterin luontoaiheiset…*, s. 60–69.

[27] Zob. *Miehet. Omakieliset*, [w:] *Nimikirja*, https://nimikirja.fi/miehet/omakieliset (dostęp: 7.02.2021).

[28] Zob. ibidem.

[29] *Mistä tulee etunimi Hilja?*, [w:] Kotimaisten Kielten keskus, https://www.kotus.fi/nyt/kysymyksia_ja_vastauksia/nimien_alkuperasta/hilja (dostęp: 7.02.2021).

Finki lubią imiona kwiaty (być może w tych projekcjach ujawnia się naturalna tęsknota za kwieciem, potęgowana dojmującą surowością północnego klimatu). Do najpopularniejszych należą: (żeńskie) *Kielo* (*kielo* ‘konwalia, Convallaria majalis’), *Kukka* (*kukka* ‘kwiat’), *Lemmikki* (*lemmikki* ‘niezapominajka, Myosotis’, od *lempi* ‘miłość, ukochanie’), *Lilja* (*lilja* ‘lilia, Lilium’), *Orvokki* (*orvokki* ‘fiołek, Viola’, kalka z łac. *Viola*), *Ruusu* (*ruusu* ‘róża, Rosa’), *Vanamo* (*vanamo* ‘zimoziół północny, Linnaea borealis’), *Vuokko* (*vuokko* ‘zawilec, Anemone’). Do grona imion żeńskich utworzonych na bazie nazewnictwa płodów i drzew oraz ich morfologii zaliczają się m.in. *Kirsikka* (*kirsikka* ‘czereśnia; wiśnia’), *Raita* (*raita* ‘wierzba iwa, Alix caprea), *Ritva* (*ritva* ‘brzoza brodawkowata, Betula pendula), *Tuomi* (*tuomi* ‘czeremcha, Prunus padus’), *Urpu* (*urpu* ‘kotka, bazia’), *Varpu* (*varpu* ‘półkrzew’). Inne funkcjonujące w Finlandii żeńskie imiona nawiązujące do otaczającej przyrody to m.in. *Iiris* (od gr. *iris* ‘tęcza’), *Suvi* (*suvi* ‘lato’), *Talvikki* (od *talvi* ‘zima’), *Vilja* (*vilja* ‘zboże’, możliwe germańskie pochodzenie)[30].

Z kolei męskie imiona odnoszące się do zjawisk i dzieł natury, a także do świata zwierząt i roślin, to np. *Havu* (*havu* ‘iglasty’), *Kerkko* (*kerkko* ‘słój drzewa’), *Kivi* (*kivi* ‘kamień’), *Myrsky* (*myrsky* ‘burza, sztorm’), *Ohto* (*ohto* ‘niedźwiedź’), *Oras* (*oras* ‘kiełek zboża’), *Pyry* (*pyry* ‘śnieżyca’), *Salama* (*salama* ‘błyskawica’), *Valo* (*valo* ‘światło’), *Visa* (*visa* ‘brzoza karelska, Betula pendula’). W imionach tych zakodowane są cechy świadczące o sile, mocy, sprawczości.

Inną grupę stanowią imiona związane z nazwami miejscowymi. Jako przykład można podać następujące żeńskie: *Inari* (gmina, miejscowość i rzeka w Laponii na północy Finlandii), *Saana* (nazwa góry na północy Laponii), *Salla* (nazwa gminy w północnej Finlandii)[31].

Podobnie jak w językach słowiańskich od imion męskich tworzone są wersje żeńskie (tzw. imiona siostrzane, fiń. *sisarnimi*), np. męskie *Jarno* (modyfikacja imienia *Jarmo*, od hebr. *Jeremia*) ma swój żeński derywat w postaci

[30] Zob. E. Riihonen, *Mikä lapselle nimeksi?*, Helsinki: Tammi, 1992.

[31] J. Uro, *Luontonimet tulevat*, [w:] *Vau.fi*, 6.10.2008, https://www.vau.fi/vauva/nimet/luontonimet-tulevat (dostęp: 7.02.2021).

Jarna[32], a męskie *Oiva* (od *oiva* ‘doskonały’) ma żeński odpowiednik *Oivi*. W fińskim istnieją też imiona bratnie (fiń. *velinimi*)[33], czyli generowane w kierunku odwrotnym, np. męskie *Arjo* pochodzi od żeńskiego *Arja* (modyfikacja imienia *Irja*[34], od szw. *Irg*, z gr. *Georgios*).

4. Imiona a płeć

Z imionami nadawanymi w Finlandii, podobnie jak w antroponomastyce innych systemów językowych, związane jest rozróżnienie płci, m.in. w oparciu o stereotyp, społeczne role męskie i żeńskie, określone cechy (delikatność u kobiet, męskość u mężczyzn), żeński sufiks *-tar* (np. *Suometar*), utarcie się imienia[35]. Istnieje jednak grupa fińskich mian osobistych, które mogą nosić zarówno chłopcy/mężczyźni, jak i dziewczynki/kobiety, co jest usankcjonowane XIX-wieczną tradycją powszechnego dążenia do tworzenia imion rodzimych bez określania płci (a to pozostaje w typologicznej zgodzie z systemem języka fińskiego). W ostatnich latach w Finlandii obserwuje się tendencję do nadawania żeńskich imion płci męskiej, i odwrotnie. Taka praktyka przynosi zaskakujące rezultaty. Poniżej (tab. 4 i 5) zawarto dane z fińskiego Ośrodka Ewidencji Ludności (fiń. *Väestörekisterikeskus*) mówiące o tej modzie. Dane pochodzą z 2017 roku.

Onomaści fińscy upatrują następujące przyczyny tego stanu rzeczy[36]: 1) funkcjonowanie dawnych (powstałych w XIX wieku i na początku XX wieku) imion fińskich, mających neutralność płciową (imiona unisex), np. *Aurinko*

[32] Zob. E. Riihonen, *Mikä lapselle…*

[33] Zob. A. Lampinen, *Etunimien sukulaisuussuhteet*, „Virittäjä”, 2002, nr 2, s. 223–230, http://www.kotikielenseura.fi/virittaja/hakemistot/jutut/2002_223.pdf (dostęp: 7.02.2021).

[34] Zob. *Mistä tulee etunimi Arja?*, [w:] *Kotimaisten Kielten Keskus*, https://www.kotus.fi/nyt/kysymyksia_ja_vastauksia/nimien_alkuperasta/arja (dostęp: 7.02.2021).

[35] Zob. H. Perttula, *Etunimen sukupuoli*, „Kielikello” 2013, nr 3, https://www.kielikello.fi/-/etunimen-sukupuoli (dostęp: 7.02.2021).

[36] Zob. T. Leppänen, *Mies, onko sinulla naisen nimi? Katso yllättävä lista suomalaisten etunimistä*, „Ilta-Sanomat”, 3.08.2017, https://www.is.fi/kotimaa/art-2000005312368.html (dostęp: 6.02.2021).

(*aurinko* ‘słońce’), *Ensi* (*ensi* ‘pierwszy, najbliższy’), *Kaino* (*kaino* ‘skromny; skromna’), *Ilo* (*ilo* ‘radość’), *Oma* (*oma* ‘własny’), *Runo* (*runo* ‘wiersz’), *Ruska* (*ruska* ‘złota jesień’), *Salama* (*salama* ‘błyskawica’); 2) adaptowanie imion pochodzenia obcego, będących poza Finlandią bądź płciowo neutralnymi, bądź nadawanymi obu płciom (np. imię żeńskie *Armi* pochodzące od *Armiida* i męskie *Armi* utworzone od *Arminius*); 3) wysyp nowych imion fińskich w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, przypisywanych obydwu płciom, np. *Tuisku* (od *tuisku* ‘zamieć’); 4) moda na imiona bohaterów filmów, kultury popularnej i wydawnictw (np. *Ariel*, *Mirka*); 5) brak w systemie języka fińskiego środków językowych do wyrażania płci, co powoduje „androgynię” imion, np. współczesne imiona *Paju* (*paju* ‘wierzba, Salix’), *Pii* (*pii* ‘krzem’); 6) moda społeczno-kulturowa na wychowanie dziecka w poczuciu neutralności płci (świadomość językowa).

Tabela 4. Typowe imiona żeńskie u mężczyzn

Imię	Łącznie	Mężczyźni	Kobiety	Udział mężczyzn (%)
Rauni	3 557	182	3 375	5,12%
Vieno	2 107	65	2 042	3,08%
Mirka	2 175	30	2 145	1,38%
Sointu	994	27	967	2,72%
Tuovi	1 210	26	1 184	2,15%
Sani	432	24	408	5,56%
Leni	198	12	186	6,06%
Taru	5 705	12	5 693	0,21%
Lahja	2 206	11	2 195	0,50%
Armi	3 137	10	3 127	0,32%

Źródło: Väestörekisterikeskus – za T. Leppänen[37].

[37] Za: ibidem.

Tabela 5. Typowe imiona żeńskie u mężczyzn

Imię	Łącznie	Mężczyźni	Kobiety	Udział mężczyzn (%)
Rauni	3 058	37	3 021	1,21%
Vieno	4 399	22	4 377	0,50%
Mirka	362	21	341	5,80%
Sointu	916	21	895	2,29%
Tuovi	547	18	529	3,29%
Sani	303	14	289	4,62%
Leni	240	13	227	5,42%
Taru	303	13	290	4,29%
Lahja	124	12	112	9,68%
Armi	2 374	12	2 362	0,51%

Źródło: Väestörekisterikeskus – za T. Leppänen[38].

5. Współczesne tendencje

Najpopularniejszymi w ostatniej dekadzie w Finlandii imionami męskimi okazały się *Elias*, *Onni* (*onni* 'szczęście') i *Leo*, zaś żeńskimi – *Sofia*, *Emma* i *Aino*. Z kolei najchętniej wybieranymi na drugie imię były *Maria* i *Juhani*[39]. Dużym powodzeniem cieszą się imiona obce. Tu obserwuje się światowe trendy; można zatem stwierdzić globalizację imienniczą. Do grupy nowszych imion o charakterze międzynarodowym weszły m.in. *Noel*, *Benjamin* i *Luka*. Ostatnio narasta tendencja do nadawania mian osobistych rozpoczynających się na *-e*, np. *Eeli*, *Erin*. Jak donosi prasa, o modzie na te

[38] Za: ibidem.

[39] Zob. M. Mäki, *Nämä olivat vuosikymmenen suosituimpia etunimiä – 2020-luvun trendi on kansainvälisyys*, „Uutiset" 4.01.2020, https://yle.fi/uutiset/3-11143043 (dostęp: 6.02.2021).

ostatnie zdecydowała popularność hokeisty Eeliego Tolvanena oraz piosenkarki Erin Anttili[40].

Do innych zaznaczających się coraz mocniej upodobań rodziców ostatnich lat należy wymyślanie unikatowego, nietypowego i niespotykanego imienia (rozwijają oni przy tym długie wodze swej ponowoczesnej wyobraźni). Jak wynika ze statystyk, neologię imienną odnotowano w przypadku około 5% dzieci fińskich[41]. W 2017 roku zgłoszono do magistratu propozycję takich imion, jak *Alcapone*, *Enikko*, *Monck*, *Weicca*, *Topelius*[42]. Nie przystano na rejestrację propozycji mian żeńskich typu *Poon*, *Wolf*, *Fafnir*, *Marj-Linn*, *Paulii*, *Tuhka* (*tuhka* 'popiół'), odrzucono dziwolągi w rodzaju *Sälli* (*sälli* 'facet'), *Eversti* (*eversti* 'pułkownik'), *Lucifero* ('Lucyfer'), *Pansarkitty* (*pansarkitty* 'opancerzony'), *Sweethoneybeebambi* oraz *Xstina*[43].

6. Przydomki migowe

Społeczność Głuchych w Finlandii wyodrębniona została jako mniejszość społeczno-językowa, zaś ich języki migowe (fiński migowy oraz fiński szwedzki migowy) uznawane są za natywne[44]. W każdym języku migowym kreowane są nazwy osobowe – przydomki (fiń. *viittomanimi*)[45], nadawane zarówno osobom ze środowiska, jak i spoza niego. Tworzone są one na bazie nazwiska (uproszczenia), cech zewnętrznych (charakterystycznego wyglądu), cech osobowościowych, wykazywanych zainteresowań i innych specyficznych cech. Przydomki pełnią z jednej strony funkcję identyfikacyjną,

[40] Za: ibidem.

[41] Zob. ibidem.

[42] Za A. Wallius, *Onko nimi enne myös Suomessa? Etunimi voi avata ovia tai sulkea niitä*, [w:] Uutiset, 26.12.2018, https://yle.fi/uutiset/3-10520058 (dostęp: 7.02.2021).

[43] Za: ibidem.

[44] O tym K. Wojan, *Języki migowe w Finlandii*, [w:] M. Sibińska, H. Dymel-Trzebiatowska (red.), *Dialogi o kulturze. Kultury dialogu*, Gdańsk 2018, s. 109–120.

[45] O tym P. Rainò, *Henkilöviittomien synty ja kehitys suomalaisessa viittomakieliyhteisössä*, „Virittäjä" 2005, nr 1, s. 3–8, https://journal.fi/virittaja/article/view/40387/9813 (dostęp: 7.02.2021).

z drugiej ułatwiają akt komunikacji, redukując konieczność daktylowania całego nazwiska czy imienia i wprowadzając na określenia osoby jeden konkretny znak (mogący oznaczać też zdrobnienie imienia). W procesie powoływania do życia nazw wykorzystuje się znaki daktylogramów (gesty). Przydomki migowe mogą przeformułować się w zależności od sytuacji, na przykład w przypadku zmiany w wyglądzie danej osoby (np. fryzury, okularów, tatuaży), bądź zwrotu w warstwie aksjologii – gdy zaczynają być odczuwane jako obraźliwe.

Głusi posługują się własnym systemem nieformalnych przydomków, które zostają „przyłatane" do znanych osobistości. Jako ciekawostkę można podać, iż była prezydent Finlandii Tarja Halonen zyskała w języku migowym określenie gesturalne [DŁUGI-NOS], zaś były prezydent Martti Ahtisaari – przydomek migowy [GRUBY-SPACERUJE-DREPCZĄC JAK KACZKA][46].

Podsumowując

W Finlandii w użyciu jest blisko 120 000 imion[47]. Pewnym optymizmem napawają dane statyczne, mówiące o tym, iż ponad 40% fińskich dzieci otrzymuje „zwyczajne" imię[48]. Mimo dokonujących się tam dynamicznie transformacji kulturowo-społecznych, transkulturacji i silnej interferencji różnorodnych obcych wpływów nie straciły na prestiżu tradycyjne, rdzenne imiona fińskie.

[46] *Viittomanimi*, [w:] *Wikipedia*, https://fi.wikipedia.org/wiki/Viittomanimi (dostęp: 7.02.2021).

[47] Zob. N. Rauhala, *Tällainen on trendikäs nimi! Kansainvälisten ja erikoisten nimien ohella vaalitaan perinteitä: „Raijat, Ritvat, Raimot ja Erkit alkavat vähitellen tulla suosituiksi"*, [w:] mtv.uutiset, 29.08.2018, https://www.mtvuutiset.fi/artikkeli/tallainen-on-trendikas-nimi-kansainvalisten-ja-erikoisten-nimien-ohella-vaalitaan-perinteita-raijat-ritvat-raimot-ja-erkit-alkavat-vahitellen-tulla-suosituiksi/7049346#gs.sdx9xq (dostęp: 8.02.2021).

[48] A. Wallius, *Onko nimi enne myös…*

LITERATURA

Ainiala T., Saarelma M., Sjöblom P., *Names in Focus: An Introduction to Finnisch Onomastics*, Studia Fennica Linguistica, 17, Helsinki 2012, DOI: 10.21435/sflin.17, https://library.oapen.org/bitstream/handle/20.500.12657/32120/617174.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 7.02.2021).

Grzenia J., *Słownik imion*, Warszawa 2002.

Haavio M., *Mitologia fińska*, przeł. J. Litwiniuk, Warszawa 1979.

Jouko, [w:] *Nimikirja*, https://nimikirja.fi/Jouko (dostęp: 7.02.2021).

Kirjastot.fi., https://www.kirjastot.fi/kysy/haluaisin-tiedustella-lenni-nimen-alkuperaa?language_content_entity=fi (dostęp: 8.02.2021).

Litwiniuk J., *Słowniczek trudniejszych terminów polskich*, [w:] *Kalevala*, z fińskiego przeł. i komentarzem opatrzył J. Litwiniuk, Warszawa 1998.

Kudzinowski Cz., *Słownik fińsko-polski*, Poznań 1988.

Lampinen A., *Etunimien sukulaisuussuhteet*, „Virittäjä" 2002, nr 2, s. 223–230, http://www.kotikielenseura.fi/virittaja/hakemistot/jutut/2002_223.pdf (dostęp: 7.02.2021).

Leppänen T., *Mies, onko sinulla naisen nimi? Katso yllättävä lista suomalaisten etunimistä*, „Ilta-Sanomat", 3.08.2017, https://www.is.fi/kotimaa/art-2000005312368.html (dostęp: 6.02.2021).

Mäki M., *Nämä olivat vuosikymmenen suosituimpia etunimiä – 2020-luvun trendi on kansainvälisyys*, „Uutiset", 4.01.2020, https://yle.fi/uutiset/3-11143043 (dostęp: 6.02.2021).

Malec M. (red.), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, t. 2, Kraków 1995.

Mistä tulee etunimi Arja?, [w:] *Kotimaisten Kielten Keskus*, https://www.kotus.fi/nyt/kysymyksia_ja_vastauksia/nimien_alkuperasta/arja (dostęp: 7.02.2021).

Mistä tulee etunimi Hilja?, [w:] Kotimaisten Kielten Keskus, https://www.kotus.fi/nyt/kysymyksia_ja_vastauksia/nimien_alkuperasta/hilja (dostęp: 7.02.2021).

Mitä etunimeni Terhi tarkoittaa? Olen lukenut jostain, että se johtuu Terhetär-nimestä, joka oli hengetär Kalevalassa?, [w:] *Kirjastot.fi*, 6.03.2008, https://www.kirjastot.fi/kysy/mita-etunimeni-terhi-tarkoittaa-olen?from=comments (dostęp: 7.02.2021).

Mitä tarkoittaa nimi URHO ja mistä se juontaa juurensa?, [w:] *Kirjastot.fi*, 13.05.2007, https://www.kirjastot.fi/kysy/mita-tarkoittaa-nimi-urho-ja?language_content_entity=fi (dostęp: 7.02.2021).

Naiset. Omakieliset, [w:] *Nimikirja*, https://nimikirja.fi/naiset/omakieliset (dostęp: 7.02.2021).

Nimikirja, https://nimikirja.fi/miehet/omakieliset (dostęp: 7.02.2021).
Nimipalvelu. Digi- ja väestötietovirasto, 8.02.2021, https://verkkopalvelu.vrk.fi/Nimipalvelu/nimipalvelu_etunimihaku.asp?L=1 (dostęp: 8.02.2021).
Paikkala S., *Patronyymit ja matronyymit sukututkimuksissa*, „Sukutieto" 1997, nr 2, s. 13–17, http://www.genealogia.fi/nimet/nimi16 s.htm (dostęp: 6.02.2021).
Paikkala S., *Se tavallinen Virtanen*, Helsinki 2004.
Perttula H., *Etunimen sukupuoli*, „Kielikello" 2013, nr 3, https://www.kielikello.fi/-/etunimen-sukupuoli (dostęp: 7.02.2021).
Rainò P., *Henkilöviittomien synty ja kehitys suomalaisessa viittomakieliyhteisössä*, „Virittäjä" 2005, nr 1, s. 3–8, https://journal.fi/virittaja/article/view/40387/9813 (dostęp: 7.02.2021).
Rauhala N., *Tällainen on trendikäs nimi! Kansainvälisten ja erikoisten nimien ohella vaalitaan perinteitä: „Raijat, Ritvat, Raimot ja Erkit alkavat vähitellen tulla suosituiksi"*, [w:] mtv.uutiset, 29.08.2018, https://www.mtvuutiset.fi/artikkeli/tallainen-on-trendikas-nimi-kansainvalisten-ja-erikoisten-nimien-ohella-vaalitaan-perinteita-raijat-ritvat-raimot-ja-erkit-alkavat-vahitellen-tulla-suosituiksi/7049346#gs.sdx9xq (dostęp: 8.02.2021).
Riihonen E., *Mikä lapselle nimeksi?*, Helsinki 1992.
Saarelma M., *Suomalaisen nimipäiväkalenterin luontoaiheiset etunimet*, „Nimipäiväalmanakka", Yliopiston almanakkatoimisto, 2011, s. 60–69.
Siveä. Kauno-annakka, toim. Sakki, Turku 1865, https://almanakka.helsinki.fi/images/nimipaivat/nimiuudistukset/Kauno-annakka1865.pdf (dostęp: 9.02.2021).
Sommer Ł., rec.: B. Szordykowska, *Historia Finlandii*, „Kwartalnik Historyczny" 2013, t. 120, z. 3, s. 619–626.
Suomi24, https://keskustelu.suomi24.fi/t/11626855/kaksi-vai-kolme-nimea--kumpi-naista (dostęp: 6.02.2021).
Teki Dworzaczka, Biblioteka Kórnicka PAN, http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=111&page=16 (dostęp: 6.02.2021).
Uro J., *Luontonimet tulevat*, [w:] Vau.fi, 6.10.2008, https://www.vau.fi/vauva/nimet/luontonimet-tulevat (dostęp: 7.02.2021).
Virta T., *Ainasta Sariin ja Otosta Kimmoon. Suomenkielistä homonyymiparista etunimistä 1800-luvun lopulta noin vuoteen 1980*. Pro gradu, Helsingin yliopisto, Helsinki 2005, https://helda.helsinki.fi/bitstream/handle/10138/19695/ainastas.pdf?sequence=1 (dostęp: 7.02.2021).
Viittomanimi, [w:] *Wikipedia*, https://fi.wikipedia.org/wiki/Viittomanimi (dostęp: 7.02.2021).

Wallius A., *Onko nimi enne myös Suomessa? Etunimi voi avata ovia tai sulkea niitä*, [w:] Uutiset, 26.12.2018, https://yle.fi/uutiset/3-10520058 (dostęp: 7.02.2021).
Wojan K., *Język fiński w teorii i praktyce*, Gdańsk 2016.
Wojan K. *Języki migowe w Finlandii*, [w:] M. Sibińska, H. Dymel-Trzebiatowska (red.), *Dialogi o kulturze. Kultury dialogu. Jubileusz Profesora Hieronima Chojnackiego*, seria Studia Północnoeuropejskie, t. 5, Gdańsk 2018, s. 109–120.
Wojan K., *Zrozumieć język fiński*, „Speculum Linguisticum", t. 2, red. M.A. Iwanowski, Warszawa 2014, s. 148–244.

SUMMARY

About Finnish name tastes

The article synthetically describes the tradition of creating and giving personal names in Finland. The most important phases of name formation are listed. The author presents the specificity of creating names, their meaning and the most important tendencies. Gender-neutral names are described. Additionally, the nicknames created by the Deaf community for the purposes of their gestural communication are mentioned

Keywords: Finnish language anthroponymy, Finnish personal names, name analysis.

Słowa kluczowe: język fiński, antroponomastyka, fińskie imiona osobowe, analiza imion

Piotr Złotkowski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: pzlotko@poczta.umcs.lublin.pl
ORCID: 0000-0001-5777-2114

MODELE IDENTYFIKACJI ANTROPONIMICZNEJ KOBIET W BRAŃSKU NA PODLASIU (XVII–XVIII WIEK)

Niniejszy artykuł jest próbą charakterystyki wybranego aspektu nazewnictwa osobowego kobiet zamieszkujących miasto Brańsk na Podlasiu w XVII i XVIII wieku. Przedmiotem naszej analizy będą sposoby identyfikacji antroponimicznej osób płci żeńskiej, a precyzyjniej, modele nazewnicze stosowane do tego celu. Zostanie również przedstawiona charakterystyka struktury badanych nazw, ze szczególnym uwzględnieniem formantów nazwotwórczych służących do urabiania antroponimów.

Tematyka historycznych nazw osobowych kobiet od dawna budziła zainteresowanie onomastów. W kontekście naszych rozważań istotne znaczenie mają badania antroponimii historycznej Podlasia. Rozwojowi tych badań sprzyja historyczne zróżnicowanie społeczno-etniczne regionu oraz jego mozaika lingwistyczna. Prowadzone są one m.in. przez Leonardę Dacewicz, Zofię Abramowicz, Lilię Citko, Michała Sajewicza, Michała Kondratiuka, Bazylego Tichoniuka, Elżbietę Bogdanowicz, Michała Mordania, Piotra Złotkowskiego oraz wielu innych badaczy. Badania te zaowocowały powstaniem szeregu opracowań onomastycznych (monografii i artykułów naukowych). W części z nich podejmowano tematykę nazewnictwa

osobowego kobiet[1]. Zagadnieniu temu została poświęcona w całości monografia Leonardy Dacewicz o nazewnictwie kobiet w dawnym powiecie mielnickim w XVI i XVII wieku[2].

Miasto Brańsk położone jest w południowej części obecnego województwa podlaskiego. Dawniej było ośrodkiem jednego z powiatów ziemi bielskiej historycznego Podlasia. Jest to niewielka, w skali ogólnopolskiej, miejscowość o charakterze usługowo-rolniczym. Znajduje się tu siedziba parafii katolickiej oraz filia parafii prawosławnej w Maleszach. Brańska parafia prawosławna istniała do początku XVII stulecia, a potem od 1839 roku do połowy XX wieku. W okresie ponad dwustu lat funkcjonowały w Brańsku również struktury organizacyjne kościoła katolickiego obrządku greckiego (unickiego). Zachowane źródła historyczne nie pozwalają na ustalenie dokładnych dat powstania poszczególnych parafii. Badania prowadzone przez historyków poświadczają istnienie tu co najmniej od XV wieku kościoła katolickiego, a od XVI stulecia cerkwi prawosławnej[3]. Ukształtowane w tym okresie struktury administracji kościelnej są przesłanką do wysunięcia tezy o wczesnym zasiedleniu tego terenu przez ludność wschodniosłowiańską, napływającą najprawdopodobniej przeważnie z Wołynia, i zachodniosłowiańską – po-

[1] L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII)*, Białystok 1994; L. Dacewicz, *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014; M. Sajewicz, *Słowotwórstwo nazw żon w nadnarwiańskich gwarach białoruskich Białostocczyzny*, „Acta Albaruthenica" 1998, nr 1, s. 51–67; idem, *Formy marytonimiczne utworzone od imienia męża w gwarach białoruskich okolic Narewki na Białostocczyźnie w przeszłości i obecnie*, „Slavia Orientalis" 2018, nr 67(2), s. 311–324; P. Złotkowski, *Structural and semantic types of historical female antroponyms of members of the Uniate Church (based on the onomastic data excerpted from the 18th century register books of the Hodyszewo Parish)*, „Studia Białorutenistyczne" 2019, nr 13, 365–385; P. Złotkowski, *Sposoby identyfikacji antroponimicznej kobiet unickiej parafii Hodyszewo w II poł. XVIII wieku*, [w:] M. Chaustowicz, R. Kaleta (red.), *Język, literatura i kultura Białorusi na przestrzeni wieków*, Warszawa 2020, s. 25–40.

[2] L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet…*

[3] Z. Romaniuk, *Cerkiew unicka w Brańsku*, „Ziemia Brańska" 1993, nr 4, s. 23–33; Z. Romaniuk, *Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 2012; G. Sosna, *Malesze*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego" 1991, nr 3, s. 24–38.

chodzącą zapewne głównie z Mazowsza[4]. W wyniku tego prawdopodobnie już we wczesnym średniowieczu mogła wykształcić się tu granica etniczna, a później językowa, pomiędzy Słowianami zachodnimi i wschodnimi. Należy zauważyć, że obecne jej położenie nie odzwierciedla stanu z XVI wieku. W ciągu kilku stuleci przesunęła się ona częściowo na zachód w wyniku zmiany stosunków etniczno-językowych. Dokonały się one również w samym Brańsku, doprowadzając do stopniowej polonizacji mieszczan prawosławnych, a potem unickich, stosunkowo licznych jeszcze w XVI i XVII wieku. Nie należy również zapominać o ponadstuletniej obecności w mieście (od I połowy XIX wieku do II wojny światowej) ludności żydowskiej. W okresie przedrozbiorowym miasto było siedzibą starostwa, w skład którego oprócz samego miasta wchodziło niemal 30 różnej wielkości wsi i osad młyńskich. Dla zaspokojenia potrzeb religijnych ludności wschodniosłowiańskiej tej jednostki administracyjno-gospodarczej zostały utworzone dwie dodatkowe parafie prawosławne (później unickie): w Maleszach i Hodyszewie.

Materiał językowy wykorzystany w niniejszym opracowaniu został wyekscerpowany z XVII i XVIII-wiecznych ksiąg metrykalnych parafii brańskiej[5]. Dzięki zawartym w nich informacjom można śledzić historyczny proces powstawania nazwisk, badać ich strukturę oraz semantykę podstaw, a także obserwować dominujące tendencje nazwotwórcze i analizować zmiany fonetyczne zachodzące w antroponimach. Oczywiście, należy pamiętać o pewnych ograniczeniach w tym zakresie, bowiem rzadko dysponujemy pełnym materiałem badawczym w postaci kompletu zachowanych manuskryptów. Niejednokrotnie zdarza się, że księgi, które mamy do dyspozycji, były prowadzone niestarannie. Niektóre metrykalia zawierają luki, przekłamania czy błędy. W takich przypadkach osiągnięty rezultat badawczy zależy od doświadczenia badacza, jego kompetencji badawczych i zmysłu krytycznego. Należy zauważyć, że zachowane dawne księgi metrykalne parafii unickich historycznego Podlasia stanowią rzadkość. W przypadku Brańska nie dysponujemy takim

[4] J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica" 1964, nr 1, s. 130.

[5] AD Drohiczyn, Br I/B/1 Księga chrztów par. Brańsk z lat 1644–1701; Br I/B/2 Księga chrztów par. Brańsk z lat 1702–1734.

źródłem. Szczęśliwie zachowały się natomiast dwie księgi chrztów katolickiej parafii brańskiej z lat 1644–1701 oraz 1702–1734. Manuskrypty przechowywane są w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie. Zawarte w nich zapisy obejmują łącznie okres 90 lat. Niestety, brakuje ksiąg z II połowy XVIII wieku. Uwzględniając te uwarunkowania, należy stwierdzić, że przeprowadzone przez nas badanie antroponimiczne obejmuje II połowę XVII wieku i I połowę XVIII stulecia.

Wyekscerpowane z obu źródeł antroponimy dotyczą, jak już wcześniej wspomniano, mieszkanek Brańska. Należy w tym miejscu zauważyć, że w zdecydowanej większości odnoszą się one do kobiet ze środowiska mieszczańskiego. Część zapisów metrykalnych identyfikuje osoby pochodzenia szlacheckiego. Wiemy już, że miasto było siedzibą powiatu, ośrodkiem administracyjno-sądowniczym i gospodarczym, stanowiło więc atrakcyjne miejsce do osiedlania się dla szlachty, szczególnie tej drobnej. Należy wyjaśnić, że Brańsk sąsiadował od zachodu ze zwartym terytorium osadnictwa drobnoszlacheckiego. Przedstawiciele szlachty, którzy zdecydowali się tu zamieszkać, z czasem mogli zasilać szeregi tutejszego mieszczaństwa, przechodząc pod jurysdykcję organów władzy miejskiej. Dodajmy w tym miejscu, że Brańsk był ośrodkiem miejskim typowym dla tej części Polski, w której mieszczaństwo nie stanowiło grupy licznej ani silnej ekonomicznie. Nie należy też zapominać, że pewną część mieszkańców miasteczka, co jest widoczne w badanym materiale antroponimicznym, stanowiła ludność chłopska.

Specyfika wykorzystanej bazy źródłowej wpłynęła na przyjęte założenia metodologiczne. Z materiału źródłowego wyekscerpowano tylko zapisy zawierające określenia dodatkowe kobiet znajdujące się obok imienia. Pominięto poświadczenia zawierające tylko imię, ponieważ nie są one przydatne do badania procesu wykształcania się protonazwisk i nazwisk żeńskich. Dla potrzeb niniejszego badania dokonano dokładnej identyfikacji występujących w obu księgach kobiet. W tym celu zebrano zapisy pochodzące z różnych lat, a dotyczące tej samej osoby. Najlepiej nadawały się do tego inskrypcje określające matki chrzczonych dzieci. Elementem niezwykle przydatnym w identyfikacji danej kobiety-matki było imię, protonazwisko albo nazwisko jej męża lub kolejnych mężów. Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego artykułu zrezygnowano z umieszczenia obok struktur nazewni-

czych kobiet również określeń antroponimiczych ich mężów. Były one jednak niezwykle pomocne w identyfikacji onimów używanych przez kobiety. Rozpiętość czasowa zapisów waha się od roku (w przypadku pojedynczego poświadczenia) do ponad 20 lat (do kilkunastu zapisów). Przyjęta metodologia powoduje, że odnotowane określenia antroponimiczne dotyczące danej osoby (kobiety) są zróżnicowane chronologicznie. Zaproponowany model ma cechy, które moglibyśmy określić jako potencjalne, ale dość dobrze oddaje dynamikę zachodzącego procesu nazwiskotwórczego. Trzeba również pamiętać, że w XVII i XVIII wieku nazwy osobowe identyfikujące kobiety zarówno na terenie Polski, jak i na samym Podlasiu, były niestabilne pod względem formalnym.

Utworzone w wyniku przeprowadzonego badania antroponimicznego modele nazwiskotwórcze obejmują od 1 do 5 elementów. Dane dotyczące liczby elementów identyfikacyjnych struktur antroponimicznych, zestawione oddzielnie dla dwóch przedziałów czasowych: 1644–1701 i 1702–1734, zawarte są w poniższej tabeli.

Tabela 1. Liczba elementów identyfikacyjnych struktur antroponimicznych

	1644–1701	1702–1734
Struktury 1-elementowe	219 (71%)	120 (90%)
Struktury 2-elementowe	63 (20%)	14 (10%)
Struktury 3-elementowe	20 (7%)	–
Struktury 4-elementowe	4 (1%)	–
Struktury 5-elementowe	2 (1%)	–
Razem	308 (100%)	134 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe dane ilustrują stopniową ewolucję lokalnego mikrosystemu antroponimicznego od struktur bardziej rozbudowanych do struktur prostych, jednoelementowych. Z przytoczonych danych wynika, że dla okresu 1644–1734 wyodrębniono w sumie 442 indywidualne zestawienia antroponimiczne

identyfikujące poszczególne kobiety-matki. Dla potrzeb klasyfikacji strukturalnej materiału zdecydowano się uprościć zaproponowany model, traktując jako jego jednostkę pojedynczy antroponim, a nie indywidualne poświadczenie antroponimiczne osoby, co pozwoliło na eliminację powtarzających się elementów. W ten sposób udało się wyodrębnić 349 struktur. Jeśli uwzględnimy liczbę elementów, z których składają się poszczególne struktury, ich dystrybucja ilościowa i procentowa przedstawia się następująco:

1) struktury 1-elementowe 251 (72%),
2) struktury 2-elementowe 72 (21%),
3) struktury 3-elementowe 20 (6%),
4) struktury 4-elementowe 4 (0,5%),
5) struktury 5-elementowe 2 (0,5%).

Przejdźmy do szczegółowego przedstawienia budowy słowotwórczej zgromadzonej bazy materiałowej. Analizę formalną przeprowadzono w obrębie poszczególnych struktur (1-, 2-, 3-, 4-, 5-elementowych). Należy dodać, że w tym przypadku imię kobiety nie jest traktowane jako element zestawienia. Antroponimy wchodzące w skład struktur zostały uporządkowane według postaci formantów służących do tworzenia poszczególnych komponentów. W przypadku zestawień 2-, 3-, 4- i 5-elementowych wyodrębniono struktury oparte na tej samej bądź na różnej podstawie.

1. Struktury 1-elementowe (251)

a) z formantem *-ska* (79)

Bańkowska: Maryna 1678; *Barszczewska*: Anastazja 1670–1672; Marianna 1686–1690; *Borkowska*: Teresa 1721–1724; *Brzezińska*: Katarzyna 1655; *Brzeźnicka*: Jadwiga 1656; *Chylińska*: Hapka 1705; *Czajkowska*: Zuzanna 1664; *Czarkowska*: Anna 1722; *Czyżewska*: Marianna 1693–1699, Marianna 1705–1711, Dorota 1708, Zofia 1711–1712, Marta 1714–1727; *Dawłanowska*: Zofia 1711–1716; *Dąbrowska*: Maryna 1670, Maryna 1680, Marta 1690, Zofia 1693, Marianna 1704–1708, Marianna 1707, Anastazja 1713; *Dębkowska*: Marianna 1692; *Fiłońska*: Anna 1721–1732; *Gołębiew-*

ska: Jadwiga 1725–1730; *Grabowska*: Katarzyna 1676; *Iwanicka*: Marianna 1725–1732; *Jabłońska*: Justyna 1655–1664, Anna 1711–1732, Marta 1710–1717, Teodora 1716–1717, Teresa 1722–1732; *Jarczewska*: Marianna 1716–1724, Joanna 1732; *Jarochowska*: Anna Teresa 1676; *Jemiełczyńska/Jemiołczyńska*: Agnieszka 1711–1734; *Jezierska*: Maryna 1662–1664; *Kadłubowska*: Anna 1659, Barbara 1691–1700, Anna 1721–1723; *Kalinowska*: Zofia 1652–1665; *Kalnicka*: Barbara/Małgorzata 1686–1689; *Kamińska*: Zofia 1717, Jadwiga 1721–1732; *Kiersnowska*: Petronela 1655–1664, Anastazja 1724–1734; *Kisielewska*: Zofia 1713–1714; Zofia 1720; *Kożuchowska*: Zofia 1662; *Kosecka*: Agnieszka 1678, Marianna 1725; *Krypska*: Marianna 1687; *Kuczyńska*: Jadwiga 1656; Małgorzata 1721–1729; *Kumelska*: Małgorzata 1708; *Kunicka*: Anastazja/Krystyna 1680–1687; *Leszczyńska*: Ewa 1704–1724, Agata 1720, Marianna 1732; *Łazowska*: Zuzanna 1686–1698; *Łepkowska*: Anna 1675–1690; *Malinowska*: Katarzyna 1689; *Milewska*: Zofia 1697–1700; *Młodzianowska*: Elżbieta 1722–1730; *Niewińska*: Ewa 1655; *Nowicka*: Józefa Marianna 1732; *Olszewska*: Zuzanna 1689; *Olszyńska*: Zofia 1715; *Pieczewska*: Marianna 1702–1721; *Piekutowska*: Katarzyna 1704; *Piętkowska*: Dorota 1724; *Piotrowska*: Ewa 1665; *Podgórska*: Anastazja 1700–1715, Zuzanna 1716–1727, Zuzanna 1731–1734; *Popławska*: Zofia 1670, Maryna 1678, Anna 1707–1714; *Prosieńska/Pruszyńska*: Dorota 1656, Marta 1678–1697; *Puchalska*: Krystyna 1713, Agnieszka 1723–1732; *Radziemska*: Marianna 1704–1705; *Regulska*: Katarzyna 1720; *Rozińska*: Katarzyna 1676; *Sadowska*: Daria 1678–1680; Ewa 1732; *Sakowska*: Katarzyna 1697, Anastazja 1699–1701; *Sikorska*: Teresa 1725–1731, Zuzanna 1728–1731; *Stuczyńska*: Zofia 1720, Katarzyna 1719–1727; *Szałacka*: Krystyna 1707–1726; *Szczygielska*: Katarzyna 1687; *Talibska*: Zofia 1680; *Truskowska*: Marianna 1682–1684; *Uranowska*: Helena 1705–1712; *Waniewska*: Jadwiga 1687; *Wanikowska*: Anastazja 1694, Anna 1719–1732; *Wińska*: Barbara 1660; *Witosławska*: Dorota 1646–1657; *Wnuczkowska*: Anna 1721; *Wodzińska*: Katarzyna 1722–1734; *Wojtowska*: Ewa 1691–1697; *Wolska*: Dorota 1712–1730; *Zalewska*: Katarzyna 1722–1733; *Zawistowska*: Katarzyna 1693; *Zdrodowska*: Ewa 1713–1731; *Zgliczewska*: Jadwiga 1654–1656; *Złotkowska*: Maryna 1662; *Żbikowska*: Anna 1686; *Żukowska*: Anastazja 1681–1686,

Anna 1719, Marianna 1722–1733; *Żurobska*: Anna 1715–1731, Marianna 1716–1731

b) z formantem *-anka* (47)
Borowszczanka: Anna 1695–1697; *Buczanka*: Anna 1666–1669; *Cielecczanka*: Anna 1663; *Dąbrowszczanka*: Zofia 1695–1701, Katarzyna 1703–1705; *Detinczanka/Dytynczanka*: Marianna 1687–1700; *Dunajanka*: Apolonia 1655–1657; *Dykcianka*: Maryna 1675–1680; *Gołaszanka*: Teodora 1680; *Gołębieńszczanka*: Maryna 1693–1700; *Hajwosianka*: Eufemia 1693; *Hasianka*: Tatiana 1693–1696; *Josczanka*: Owda 1680; *Kliwodzianka*: Marianna 1689; *Kołoczanka*: Apolonia 1683–1687; *Kopcianka*: Dorota 1671; *Komelszczanka*: Zofia 1702; *Kuczynianka*: Marianna 1714–1716; *Kulinianka*: Teodora 1688; *Kurlanka*: Agnieszka 1717; *Leszczynianka*: Anastazja 1673–1676; *Lulczanka*: Maryna 1675–1682; Anna 1692–1695; *Łebczanka*: Agnieszka 1691–1701; *Łubianka*: Maryna 1684; *Malinowszczanka*: Jadwiga 1686–1688; *Momocianka*: Zofia 1690; *Nagorczanka*: Ewa 1689–1695; *Oleksianka*: Anastazja 1670–1689; *Piotrowianka*: Ewa 1659; *Popławianka*: Katarzyna 1658; *Pruszynianka*: Marta 1682; *Puczanka*: Agnieszka 1647–1659; *Puksanka*: Anna 1654–1657; *Regulszczanka*: Jadwiga 1693; *Rogulszczanka*: Agnieszka 1693–1701; *Saniczanka*: Katarzyna 1654; *Sikoranka*: Petronela 1685; *Sikorzanka*: Maryna 1669–1674, Jadwiga 1684–1699, Oksima/Eufemia 1703–1711, Katarzyna 1712–1719, Zofia 1717–1719; *Skorecczanka*: Marianna 1722–1728; *Skrzypczanka*: Agnieszka 1687–1696; *Snidczanka*: Maryna 1658; *Spieszynianka*: Dorota 1658, Agnieszka 1672, Regina 1674–1678; *Szczepanianka*: Maryna 1672; *Szcześnianka*: Anna 1668–1670; *Wakulanka*: Maryna 1668; *Waniewczanka/Waniewszczanka*: Jadwiga 1684, Katarzyna 1691, Zofia 1692–1694; *Wojewodczanka*: Jadwiga 1688–1694; *Wojewodzianka*: Oksimka 1656

c) z formantem *-owna* (103)
Balcerowna: Agnieszka 1685; *Balowna*: Maryna 1654; *Błydowna*: Zofia 1712; *Bohdanowiczowna*: Magdalena 1707–1715; *Boćkowna*: Jadwiga 1679; *Bukowiczowna*: Marianna 1714–1732; *Chwiedorowna*: Barbara 1673, Tatiana 1725; *Chodkowna/Chwiedkowna*: Maryna 1658–1675; *Czechanowna*: Doro-

ta 1662–1674; *Czyżowna*: Agnieszka 1678–1681; *Dterednikowna*?: Helena 1687; *Dołkowna*: Katarzyna 1678–1683; *Drabowna*: Małgorzta 1670; *Falkowna*: Jadwiga 1657; *Frąckowna*: Małgorzata 1678–1692; *Gawrysikowna*: Krystyna 1723–1733; *Gawrysiukowna*: Regina 1721; *Gołębkowna*: Agnieszka 1657; Agnieszka 1671; Zofia 1670; Małgorzata 1674–1680; *Grzeszkowna*: Marta 1663–1664; *Hodlanowna*: Zofia 1708–1715; *Husakiewiczowna*: Konstancja 1711–1721; *Jachimowna*: Jadwiga 1693; *Jadamowna*: Maryna 1659; *Jędrowiczowna*: Anna 1732; *Jurkowna*: Marianna 1654–1658; *Kaczorowna*: Maryna 1654–1656, Dorota 1654–1667, Anna 1656–1675, Barbara 1659, Jadwiga 1660–1676; *Kaliszowna*: Ohapka 1665–1671; *Kasariowna*: Regina 1721; *Kisielowna*: Marianna 1656–1658; *Klimkowna*: Teodora 1690; *Korpaczowna*: Marianna 1697–1699; *Kowalowna*: Marianna 1683–1701; *Krawcowna*: Anna 1686–1693; *Krolowna*: Anna 1682, Anna 1687; *Kunaszkiewiczowna*: Anna 1713; *Kurczewiczowna*: Helena 1698; *Kurnikowna*: Apolonia 1665, Marianna 1690, Marianna 1713–1727; *Laskoiczowna/Laskowiczowna/Leskowiczowna*: Maryna 1671–1683, Marianna 1721–1732; *Laskowna*: Zofia 1717; *Lejtmanowna*: Dorota 1690–1701, Regina 1696–1699; *Lewoniowna*: Anastazja 1669, Maryna 1678–1696; *Litwinczykowa*: Agnieszka 1685; *Lucowna*: Maryna 1663; *Łuczajowna*: Maryna 1656; *Łahunowiczowna*: Barbara 1707; *Łukaszewicowna*: Zofia 1716–1723; *Makorowna*: Apia/Apolonia/Agata 1709–1727; *Malcowna*: Katarzyna 1654–1658; *Marcinowna*: Anna 1689; *Mokrysowna*: Marianna 1693; *Momoczowna/Momotowna*: Anna 1675, Elżbieta 1711–1726; *Moskalowna/Mozgalowna*: Barbara 1654–1670; *Naumowna*: Dorota 1693; *Nurczowna*: Katarzyna 1700; *Omelianowna*: Tatiana 1721; *Otapowna*: Maryna 1677–1682; *Owczarzowna*: Marianna 1689; *Pacewiczowna/Paczewiczowna*: Marianna 1692–1706; *Parafinczukowna*: Marianna 1722–1726; *Paszkieicowna*: Anna 1676; *Pawłowna*: Anastazja 1720–1725; *Pieczewiczowna*: Marianna 1690; *Pietuchowna*: Regina 1651–1661; *Piotrowna*: Katarzyna 1692–1698, Anastazja 1706–1715; *Piwowarowna*: Anna/Kataryna 1659–1667, Anna 1668; *Poletyłowna*: Regina 1669–1676, Ewa 1692–1694, Regina 1693, Katarzyna 1713–1720, Marianna 1719; *Przybytkowna*: Anastazja 1704; *Punikowna*: Dorota 1650–1656; *Pupiegowna*: Jadwiga 1659; *Rakowna*: Maryna 1674; *Rodkowna*: Agnieszka 1654–1658, Maryna 1668–1681; *Ruciowna*: Marianna 1670; *Sadowiczowna*: Konstancja 1699;

Sakowiczowna: Ewa 1709–1719, Marianna 1716–1730; *Sarajowna*: Krystyna 1671–1687; *Sarkowna*: Maryna 1670; *Sierhejowna/Sierhiejowna*: Agnieszka 1670, Helena 1705–1713, Helena 1716–1720; *Siliwonikowna*: Maryna 1675; *Suchajowna*: Teresa 1732; *Supranowiczowna*: Marianna 1713–1731; *Szczygłowna*: Marianna 1678–1693, Katarzyna 1688–1698; *Szkilowna*: Krystyna 1712–1732; *Szklarzowna*: Maryna 1682; *Szpakowna*: Marianna 1655; *Szymanowna*: Katarzyna 1661; *Szymborowna*: Dorota 1650–1654; *Świercowna/Świerdzczowna/Świerszczowna*: Anna 1667–1675, Maryna 1677–1698, Anna 1678–1680; *Tarasowna*: Zofia 1714–1726; *Tkaczowna*: Magdalena 1711–1721; *Topiłowna*: Agnieszka 1714; *Trenciłowna*: Marta 1690, Marta 1693–1697; *Troczkowna*: Marta 1723; *Truchoniowna*: Apolonia 1697–1718; *Truchoniewiczowna*: Marianna 1726–1730; *Turowna*: Jadwiga 1720–1733; *Ulianowna*: Krystyna 1693–1696; *Waszkowna*: Małgorzata 1683; *Wierbowiczowna*: Urszula 1693; *Wilginiowna*: Justyna 1721–1724; *Zacharowna*: Zofia 1644–1646; *Zdanowiczowna*: Agnieszka 1713, Barbara 1723–1731; *Zdrodowna*: Barbara 1663; *Zygmuntowna*: Katarzyna 1685–1692

d) z formantem *-owa* (5)
Jakszykowa: Teodora 1703–1719; *Łahunowiczowa*: Helena 1684; *Sakowiczowa*: Agnieszka 1715–1731; *Sidorowa*: Marta 1684; *Ulianowiczowa*: Katarzyna 1724

e) z formantem *-ka* (2)
Doboszka: Katarzyna 1676; *Tremczyłka*: Anastazja 1678

f) z formantem *-ina* (1)
Bielanina: Zofia 1719

g) analityczne określenie odmiejscowe (14)
z Dubna: Anna 1657–1676; *z Goniądza*: Anna 1644–1656; *z Jakubowa*: Jadwiga 1682; *z Klich*: Regina 1677–1689; *z Knoryd*: Anna 1681; *z Kobrynia*: Krystyna 1680; *z Wólki*: Małgorzta 1662, Maryna 1684; *z Mielnika*: Elżbieta 1644–1665; *z Nowogródka*: Anna 1666; 1666; *z Oleksina*: Małgorzata 1677–1687; *z Siemiatycz*: Marianna 1673; *z Wilczoch*: Zofia 1655–1658; *z Wilgiń*: Zofia 1686; *ze Złoczewa*: Anna 1675

2. Struktury 2-elementowe (72)

2.1. Oparte na tożsamej semantycznie podstawie (27)

a) z formantami: *-ska* + *-anka* (10)
Kadłubowska Kadłubowianka: Dorota 1656–1665, Maryna 1678–1694, Tekla 1689–1691; *Kalinowska Kalinowszczanka*: Anna 1688–1698; *Kozicka Koziczanka*: Marianna 1682–1696; *Kumelska Kumelszczanka*: Dorota 1694–1701; *Łazowska Łazowszczanka*: Zuzanna 1674–1683; *Niwińska Niwinszczanka*: Anna 1707–1710; *Poławska Popławianka*: Zofia 1655–1664; *Sikorska Sikorzanka*: Katarzyna 1711–1725, Helena 1713–1728; *Świrydzka Świrydczanka/Świniczanka*: Marianna 1711–1725, Katarzyna 1714–1728; *Żukowska Żukowszczanka*: Małgorzata 1684–1698

b) z formantami: *-ska* + *-owna* (5)
Czerniejowska Czerniewicowna: Urszula 1691–1696; *Rojowska Rojowna/Rogowna*: Maryna 1671–1688; *Sasinowska Saszowna*: Ewa 1648–1659; *Włostowska Włostowna*: Agnieszka 1671–1674; *Zdrodowska Zdrodkowna*: Konstancja 1717–1733

c) z formantami: *-ska* + *-ka* (1)
Kosecka Koczka: Agnieszka 1673–1689

d) z formantem *-ska* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Chojewska z Chojewa: Helena/Regina 1669–1681; *Wyszyńska z Wyszonk*: Krystyna 1675

e) z formantami: *-owna* + *-anka* (5)
Kozulowna Kozelanka: Anna 1722–1734; *Kulinkowna Kulinczanka*: Helena 1692–1695; *Pęksiukowna Pęksianka*: Marianna 1685–1689; *Sakowna Sakowianka*: Anastazja 1677–1683; *Truchoniowna Truchonianka*: Zofia 1686–1695

f) z formantami: *-owna* + *-owa* (2)
Antonowna/Antoniowna Antonowa/Antoniowa: Maryna 1679–1701; *Frąckowna Frąckowa*: Maryna 1668–1686

g) z formantami: *-owna* + *-icha* (1)
Dunajowna Dunaicha: Apolonia 1668–1673

h) z formantami: *-owna* + *-(i)na* (1)
Parachwinowna/Parafianowna Parachwiena: Barbara 1662–1666

2.2. Oparte na zróżnicowanej semantycznie podstawie (45)

a) z formantem *-ska* + analityczne określenie odmiejscowe (1)
Trębicka z Huszczy: Marianna 1706

b) z formantem *-anka* + analityczne określenie odmiejscowe (3)
Kuzawianka z Koszewa: Dorota 1675–1678; *Ładzianka z Wilczoch*: Jadwiga/Agnieszka 1658–1669, Agnieszka 1675–1680; *Łubianka z Bielska*: Katarzyna 1670–1679

c) z formantem *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (13)
Chimowna z Bociek: Ochapka/Hapka/Agafia Chwiedora/Chwiesia 1673–1687; *Chwiedorowna z Holonek*: Anastazja 1682–1693; *Filipowna z Brańska*: Maryna 1678–1682; *Janowna z Wilczoch*: Agnieszka 1682; *Kałabunowna z Zębek*: Barbara 1671–1677; *Kruszykowna z Rusi / ze Mnia*: Marta 1655–1667; *Kruzołowna z Rusi*: Marta 1670–1678; *Leoniowna/Lewoniowna z Bindugi*: Maryna 1681–1701; *Miskiewiczowna z Bujnowa*: Uliana 1679–1687; *Pietruciowna z Bujnowa*: Anna/Dorota/Helena 1680–1687; *Tkaczowna z Siemiatycz*: Katarzyna 1673; *Waskowna/Waszkowna z Patok*: Agnieszka 1673–1689; *Zdunowna z Olęd*: Dorota 1669–1678

d) z formantami: *-ska* + *-owna* (7)
Jabłońska Kaliszowna: Maryna 1674–1684; *Kozłowska Kowalowna*: Katarzyna 1682–1685; *Łempicka Kocowna*: Ewa 1678–1680; *Mierzwińska Koprzykowna*: Małgorzata 1655–1671; *Puchalska Ślusarzówna*: Marianna 1693–1700; *Sławogorska Włoszkowna*: Anna 1676–1681; *Świrydzka Jołkowna*: Maryna 1657

e) z formantami: *-ska* + *-anka* (4)
Kiersnowska Hajwosianka: Barbara 1714–1734; *Leszczyńska Parachwianka*: Jadwiga 1669–1677; *Mierzwińska […]szkowianka*: Zofia 1663–1676; *Zgliszewska Łebczanka/Łepczanka/Łapczanka*: Maryna/Marcjanna 1684–1691, Jadwiga 1688

f) z formantami: *-anka* + *-owna* (4)
Bielaniczanka Harasimikowna: Zofia 1711–1713; *Bujnowianka Sitkowna*: Marianna 1686–1694; *Dobczanka Litwinowna*: Marianna 1687–1701; *Tandedzianka Matyskowna*: Krystyna 1674–1690

g) z formantami: *-owna* + *-owna* (11)
Balcerowna Drabikowna: Katarzyna 1685–1698; *Bielkowna Musiejowna*: Agnieszka 1656–1659; *Bujnowna Matochwiejowna*: Agnieszka 1687–1700; *Cetkowna Sinalowna*: Urszula 1718–1733; *Chimowna Dyniowna*: Maryna 1678–1698; *Chutkowna Florkowna*: Maryna 1673–1678; *Dorhoniowna Klichowcowna*: Magdalena/Marianna 1717–1732; *Kisielowna Koćmierowna*: Dorota 1656–1673, Maryna 1659–1665; *Kłoczkowiczowna Markowna*: Marianna 1702–1708; *Kotkowna/Koskowna Kotowna*: Jadwiga 1675–1692; *Sierhejowna Sierkowna*: Jadwiga/Agnieszka 1659–1669

h) z formantami: *-owna* + *-owa* (2)
Januszowna Harasimikowa: Agnieszka 1714–1721; *Markowna Kłoczkowiczowa*: Katarzyna 1687–1693

3. Struktury 3-elementowe (20)

3.1. Oparte na tożsamej semantycznie podstawie (2)

a) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owna* (1)
Kożuchowska Kożuchowianka Kożuchowna: Barbara 1673–1687

b) z formantami: *-anka* + *-owna* + *-owa* (1)
Truchonianka Truchonowiczowna Truchoniewiczowa: Anastazja 1687–1702

3.2. Oparte na zróżnicowanej semantycznie podstawie (18)

a) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owna* (4)
Jabłońska Jabłonszczanka Harmaniukowna/Harmanikowna/Hermanikowna: Anna 1671–1691; *Kalinowska Szczesnianka Lewoniowna*: Jadwiga/Maryna 1664–1674; *Kamińska Kamieńszczanka Wawrynowna*: Marianna 1676–1694; *Leszczyńska Leszczynianka Sarganowna*: Elżbieta 1681–1695

b) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owa* (1)
Kamińska Kamińszczanka Wasylowa: Regina 1659–1672

c) z formantami: *-ska* + *-anka* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Żukowska Żukowianka z Holonek: Maryna/Anastazja 1662–1674; *Żukowska Żukowszczanka z Holonek*: Apolonia/Teresa/Panaska 1658–1669

d) z formantami: *-ska* + *-owna* + *-owna* (2)
Jabłońska Kosikowna Piotraszewicowna/Piotraszowiczowna: Anna 1682–1688; *Wierzbicka Cerulikowna Zębikowna*: Małgorzata 1686–1692

e) z formantami: *-ska* + *-owna* + *-owa* (1)
Czuczanka Laskoicowna Laskoicowa: Zofia 1666–1675

f) z formantami: *-ska* + *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Kiersnowska Prokopowna z Hodyszewa: Ohapka 1678–1689; *Spieszynianka Artwolowna z Popław*: Dorota 1678–1685

g) z formantami: *-anka* + *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Lachowianka Ihnatowna/Hihnatowna z Patok: Maryna 1669–1684; *Poleszanka Polaszykowna z Zani*: Julianna 1672–1684

h) z formantami: *-owna* + *-owna* + *-owa* (1)
Balcerowna Drabikowna Drabikowa: Małgorzata 1667–1688

i) z formantami: *-owna* + *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (1)
Lewoniowna Waszkowna z Patok: Dorota 1669–1673

j) z formantami: *-owna* + *-owa* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Jakimowna Jakimowa ze Świryd: Teodora/Chwiedora 1670–1689; *Lachowna Lachowicowa z Patok*: Dorota 1669–1675

4. Struktury 4-elementowe (4)

4.1. Oparte na zróżnicowanej semantycznie podstawie (4)

a) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (2)
Glinicka/Glinnicka Pytlanka Mikołajowna z Glinnika: Maryna 1685–1700; *Kobyleńska Krupczanka Krupkowna z Załuskich*: Anna 1659–1674

b) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owna* + *-ka* (1)
Kadłubowska Nosalanka Noskowna Nosalka/Nasalka: Maryna 1656–1672

c) z formantami: *-anka* + *-owna* + *-owna* + analityczne określenie odmiejscowe (1)
Kopciewianka Kopcikowna Rosłanikowna ze Mnia: Ewa 1682–1698

5. Struktury 5-elementowe (2)

5.1. Oparte na zróżnicowanej semantycznie podstawie

a) z formantami: *-ska* + *-ska* + *-owna* + *-owna* + *-owna* (1)
Falkowska Włostowska Kantorowna Szczygłowna Włostowna: Agnieszka 1676–1696

b) z formantami: *-ska* + *-anka* + *-owna* + *-owna* + *-owa* (1)
Czaplińska Czapliszczanka Bukowiczowna Czapliczowna Czaplicowa: Felicjanna 1671–1691

Warto w tym miejscu przedstawić dane statystyczne dotyczące dystrybucji formantów w przebadanych strukturach 1-elementowych. Są one następujące:

1) struktury z formantem *-ska* – 79 (31%),
2) struktury z formantem *-anka* – 47 (19%),
3) struktury z formantem *-owna* – 103 (41%),
4) struktury z formantem *-owa* – 5 (2%),
5) struktury z formantem *-ka* – 2 (0,5%),
6) struktury z formantem *-ina* – 1 (0,5%).

Pozostałe struktury w liczbie 14 (6%) stanowią analityczne określenia odmiejscowe.

Jeśli uwzględnimy w naszym badaniu podział na dwa okresy czasowe: 1644–1701 i 1702–1734, procentowy udział formantów tworzących poszczególne antroponimy będzie się prezentował jak w tabeli 2.

Tabela 2. Procentowy udział formantów tworzących poszczególne antroponimy

	1644–1701	1702–1734
Struktury z formantem *-ska*	55 (25%)	65 (54%)
Struktury z formantem *-anka*	50 (23%)	7 (6%)
Struktury z formantem *-owna*	94 (43%)	44 (37%)
Struktury z formantem *-owa*	2 (1%)	3 (2%)
Struktury z formantem *-ka*	2 (1%)	–
Struktury z formantem *-ina*	–	1 (1%)
Analityczne określenia odmiejscowe	16 (7%)	–
Razem	219 (100%)	120 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie przeprowadzonych badań i zgromadzonych danych przytoczonych w tabeli danych można postawić tezę, że z biegiem czasu w lokalnym systemie antroponimicznych zwiększał się udział procentowy struktur antroponimicznych zawierających formant *-ska*, a jednocześnie zmniejszał procent

formacji utworzonych za pomocą przyrostka *-anka*. Analogiczną sytuację, jeśli chodzi o protonazwiska i nazwiska na *-ski*, można zaobserwować w tym samym okresie i na tym samym obszarze w nazewnictwie osobowym mężczyzn. Fakt ten dowodzi dużego wpływu nazewnictwa szlachty na mikrosystem onimiczny Brańska, również w zakresie antroponimii kobiet.

LITERATURA

Dacewicz L., *Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej (XVI–XVIII w.)*, Białystok 2014.

Dacewicz L., *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII)*, Białystok 1994.

Dacewicz L., *Nazewnictwo kobiet w starostwie brańskim*, „Białostocczyzna" 1994, nr 4, s. 69–71.

Romaniuk Z., *Cerkiew unicka w Brańsku*, „Ziemia Brańska" 1993, nr 4, s. 23–33.

Romaniuk Z., *Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 2012.

Sajewicz M., *Formy marytonimiczne utworzone od imienia męża w gwarach białoruskich okolic Narewki na Białostocczyźnie w przeszłości i obecnie*, „Slavia Orientalis" 2018, nr 67(2), s. 311–324.

Sajewicz M., *Słowotwórstwo nazw żon w nadnarwiańskich gwarach białoruskich Białostocczyzny*, „Acta Albaruthenica" 1998, nr 1, s. 51–67.

Sosna G., *Malesze*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego" 1991, nr 3, s. 24–38.

Wiśniewski J., *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica" 1964, nr 1, s. 115–135.

Złotkowski P., *Structural and semantic types of historical female antroponyms of members of the Uniate Church (based on the onomastic data excerpted from the 18th century register books of the Hodyszewo Parish)*, „Studia Białorutenistyczne" 2019, nr 13, s. 365–385.

Złotkowski P., *Sposoby identyfikacji antroponimicznej kobiet unickiej parafii Hodyszewo w II poł. XVIII wieku*, [w:] M. Chaustowicz, R. Kaleta (red.), *Język, literatura i kultura Białorusi na przestrzeni wieków*, Warszawa 2020, s. 25–40.

SUMMARY

Models of anthroponymic identification of women in Brańsk in Podlasie region (17th–18th century)

This article is an attempt to characterize a selected aspect of the personal names of women living in the town of Brańsk in Podlasie in the 17th and 18th centuries. The subject of our analysis are the methods of anthroponymic identification of women, and more specific, the naming models used for this purpose. The characteristics of the structure of the studied names will also be presented, with particular emphasis on name-forming formants used to form anthroponyms.

Keywords: anthroponymy, Brańsk, women, Podlasie region

Słowa kluczowe: antroponimia, Brańsk, kobiety, Podlasie

VARIA

Cezary Kuklo
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: c.kuklo@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0002-6068-4278

O RODZINIE DROBNOSZLACHECKIEJ I JEJ GOSPODARSTWIE DOMOWYM NA PODLASIU W KOŃCU I POŁOWY XIX WIEKU

Podlasie, obok Mazowsza, na tle innych ziem koronnych już w dobie staropolskiej wyróżniało się znaczną przewagą drobnej szlachty w ogóle ludności[1]. Licznie rozrodzone rodziny drobnoszlacheckie gospodarowały zazwyczaj na małych kawałkach ziemi obrabianej własnymi rękoma. Pod względem położenia gospodarczego liczni podlascy zagonowcy niczym nie różnili się od okolicznych chłopskich sąsiadów. Pomimo to w życiu codziennym mocno akcentowali swoje szlachetne urodzenie, które w czasach dawnej Rzeczypospolitej pozwalało im nie tylko zaliczyć się do narodu politycznego, ale i korzystać z prawa do uczestnictwa w sejmach i sejmikach, a niekiedy nawet sprawować niższe urzędy ziemskie. Po III rozbiorze Podlasie na krótko znalazło się w składzie Królestwa Prus, a następnie od 1807 roku cesarstwa Romanowów. Polityka Rosji zmierzała do pozbawienia uprzywilejowanej pozycji prawnej drobnej szlachty na terenie Ziem Zabranych i włączenia jej do grupy chłopów[2].

[1] W końcu XVI w. drobna szlachta stanowiła ok. 20% ogółu ludności Podlasia i 23% Mazowsza i w zbliżonych proporcjach u schyłku Polski przedrozbiorowej; zob. J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych (1501–1795)*, Poznań 1994, s. 74, 756.

[2] Por. J. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995.

Ostatecznie większość z nich została zaliczona do tzw. jednodworców, grupy pośredniej między szlachtą a chłopami, wprawdzie osobiście wolnych, ale zobowiązanych, podobnie jak chłopi, do płacenia podatków i długotrwałej służby wojskowej.

Fenomen funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego drobnej szlachty, jej postaw politycznych, codzienności i kultury przykuwał uwagę badaczy co najmniej od końca XIX stulecia, z Władysławem Smoleńskim i Zygmuntem Glogerem na czele[3]. Z prac powstałych po II wojnie światowej warto przywołać opracowania zarówno te starsze, autorstwa etnografki Marii Biernackiej i historyków Haliny Chamerskiej i Adama Dobrońskiego[4], jak i nowsze, Tadeusza Krawczaka, Małgorzaty Dajnowicz i Łukasza Lubicz-Łapińskiego[5]. Zdecydowanie mniej uwagi poświęcono samej rodzinie drobnoszlacheckiej, a jeszcze mniej jej gospodarstwu domowemu[6]. Tymczasem rodzina była nie tylko podstawową jednostką społeczną, ale wraz z całym zespołem domow-

[3] W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885; Z. Gloger, *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, Warszawa 1873; idem, *Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej*, „Niwa" 1879, nr 14, s. 490–492; zob. A. Dobroński, *Zygmunt Gloger jako badacz Podlasia i północno-wschodniego Mazowsza*, [w:] *Rok glogerowski. Materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej 10.11.1985 r. w Białymstoku*, Warszawa 1986, s. 48–61.

[4] M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Wrocław 1966; H. Chamerska, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832–1864)*, Warszawa 1974; A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1886–1914)*, Białystok 1979.

[5] T. Krawczak, *Wsie drobnoszlacheckie w Siedleckiem w latach 1867–1795. Przeobrażenia społeczno-gospodarcze i kulturalne*, Warszawa 1994; M. Dajnowicz, *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2002; Ł. Lubicz-Łapiński, *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV–XVIII w.*, Białystok 2004; zob. też S.K. Kuczyński (red.), *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26–27 maja 1999 roku)*, Białystok 1991.

[6] D. Markowska, *Rodzina wiejska na Podlasiu 1864–1964*, Wrocław 1970; M. Dajnowicz, *Rodzina drobnoszlachecka w XIX wieku. Życie codzienne, autorytety, wzorce postępowania*, [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2008, s. 447–454; Ł. Lubicz-Łapiński, *Rodzina drobnoszlachecka na Podlasiu w XVI–XX wieku. Gospodarcze uwarunkowania rodu*, [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej – ciągłość czy zmiana?*, Warszawa 2012, s. 129–138.

ników skupionych w jej gospodarstwie domowym, także najważniejszą jednostką gospodarczą. Realizacja jej funkcji instytucjonalnych, poczynając od tej podstawowej – prokreacyjnej, poprzez ekonomiczną, opiekuńczą, socjalizacyjną a na integracyjnej kończąc, zależała zarówno od samych małżonków, jak i innych uczestników wspólnoty domowej, np. babć i dziadków, teściów, cioć i wujków, ba, niekiedy może nawet służby domowej[7].

Dlatego też celem naszych uwag, które stanowią jedynie mały fragment szerzej zakrojonych prac badawczych nad modernizacją społeczeństwa podlaskiego w XIX i początkach XX wieku, jest zwrócenie szczególnej uwagi na okoliczność zakładania rodziny przez drobną szlachtę podlaską oraz na poznanie jej struktury. Nie brak bowiem głosów, że mogła to być rodzina większa od rodziny chłopskiej, chętniej w porównaniu z nią przyjmująca pod swój dach bliższych i dalszych krewnych oraz powinowatych. Sytuacja, w której dysponujemy już pierwszym dokładniejszym oglądem wielkości i składu rodzinnych gospodarstw chłopów podlaskich, ułatwia tak niezbędną w historii społecznej komparatystykę[8].

Przedmiot rozważań stanowi podlaska społeczność szlachecka rzymskokatolickiej parafii Trzcianne, położonej w łuku rzek Biebrzy i Narwi. Jest ona jedną z najstarszych parafii północnego Podlasia. Powstała jeszcze w końcu XV wieku w dobrach wielkich książąt litewskich[9], którzy prowadzili na tym terenie intensywny proces osadniczy[10]. W początkach XVII wieku parafia

[7] Por. F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 36–43.

[8] C. Kuklo, *Rodzina chłopska w podlaskiej parafii Trzcianne około połowy XIX wieku*, [w:] M. Dajnowicz, A. Miodowski, T. Wesołowski (red.), *Społeczeństwo – Wojsko – Polityka. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu z okazji 70 urodzin*, Białystok 2013, s. 133–144; idem, *Wielkość i struktura chłopskiego gospodarstwa domowego w zachodniej części guberni grodzieńskiej w 1843 r.*, [w:] D. Michaluk (red.), *Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów* uwłaszczenia, Warszawa 2019, s. 315–338.

[9] T. Jaszczołt, *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku*, [w:] M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński (red.), *Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Źródła i stan badań*, Białystok 2005, s. 46–47.

[10] J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica" 1964, t. 1, s. 115–135.

prawdopodobnie liczyła 32 miejscowości[11], w końcu XVIII wieku – 36[12], zaś w połowie XIX stulecia nawet 55 wsi i osad[13]. Granice parafii pozostawały niezmienne aż do końca XVIII wieku, kiedy to w jej skład włączono kilka wsi leżących na prawym brzegu rzeki Narwi z parafii tykocińskiej, której większość terytorium z Tykocinem znalazło się w Królestwie Polskim. Pod względem kościelnej przynależności administracyjnej parafia Trzcianne wchodziła przez większość czasu w skład diecezji wileńskiej. W dobie staropolskiej przynależała do ziemi bielskiej, po III rozbiorze do utworzonego przez króla pruskiego powiatu białostockiego w ramach departamentu o tej samej nazwie, a od 1807 roku weszła w skład obwodu białostockiego podarowanego Rosji przez cesarza Napoleona I. W grudniu 1842 roku ukazem carskim obwód ten został włączony do guberni grodzieńskiej.

Zakresem chronologicznym obejmujemy lata czterdzieste XIX stulecia, które podyktowane są dostępną bazą źródłową. Może nieco symbolicznie, ale utożsamiamy go z początkiem końca późnej epoki feudalnej w tej części starego kontynentu. To właśnie w tych latach w zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego reformy skarbowo-gruntowe ministra dóbr państwowych Pawła Kisielowa zamieniały wcześniejsze powinności pańszczyźniane chłopów na czynsz i oznaczały przynajmniej częściowe polepszenie położenia tej warstwy ludności[14].

Podstawę źródłową analiz dotyczących najmniejszej komórki drobnej szlachty podlaskiej i jej gospodarstwa domowego stanowią dwie kategorie dokumentów proweniencji kościelnej. Pierwszym rodzajem źródeł są księgi metrykalne ślubów i chrztów eksplorowane dla lat 1841–1850, które umożliwiają, obok poznania wieku nowożeńców, także rekonstrukcję sezonowości miesięcznej zawartych małżeństw, poczętych i zakończonych urodzeniem

[11] Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku (dalej cyt.: AAB), Archiwum Parafii Trzcianne (dalej cyt.: APT), ks. ślubów 1607–1654, z rejestrem wsi należących do parafii.

[12] *Opisy parafii dekanatu augustowskiego z roku 1784 r.*, oprac. W. Wernerowa, „Studia Podlaskie" 1993, t. 4, s. 222–223.

[13] AAB, APT, Spis parafian Trzciańskiego Rzymsko-katolickiego kościoła parafialnego, stan na 1843 r.

[14] L. Bazylow, *Historia Rosji*, t. II, Warszawa 1983, s. 159–162.

dzieci, a także wskazanie ich imiennictwa chrzestnego[15]. Drugim typem źródeł jest spis wiernych parafii Trzcianne przeprowadzony przez jej proboszcza jesienią 1843 roku. Wówczas to pleban odwiedził wszystkie miejscowości przynależne do parafii. Dotarł nawet do niewielkich punktów osadniczych z 2–3 zabudowaniami mieszkalnymi, położonymi na obrzeżach i w głębi potężnych kompleksów leśnych, spisując ich domowników. Mieszkańcy zostali zarejestrowani nie tylko w ramach poszczególnych gospodarstw domowych, ale także z uwzględnieniem ich pozycji w rodzinie, stanu cywilnego i wieku. Poznajemy zatem z imienia i nazwiska gospodarza, z imienia zaś jego żonę, synów i córki, znamy też personalia dziadków czy teściów, jeżeli tylko zamieszkiwali razem z pożenionymi dziećmi, a także domowników zatrudnionych w charakterze służby domowej. Parafialny spis wiernych pozwoli na dogłębne poznanie form rodzinnych, w tym określenie tendencji do współmieszkania z krewnymi, charakterystycznych dla społeczności drobnoszlacheckiej u schyłku epoki feudalnej. Dodajmy tylko, że w analizach struktury i kompozycji systemu rodzinnego posługujemy się typologią Petera Lasletta z The Cambridge Group – jako najbardziej rozpowszechnioną w światowych badaniach[16].

Ogląd ksiąg ślubów i chrztów przy zastosowaniu wskaźników kontrolnych, takich jak maskulinizacja ochrzczonych noworodków z niewielką przewagą chłopców nad dziewczynkami oraz prawidłowa liczba chrztów przypadająca na jeden ślub – 5,5, wystawia pozytywne świadectwo duchowieństwu parafialnemu w zakresie właściwego wypełniania przez nie obowiązku prowadzenia rejestracji metrykalnej. Trochę słabiej wypada wartość spisu wiernych z 1843 roku, w którym dostrzegamy niepełne odnotowywanie niemowląt i małych dzieci (pominięto pojedynczych chłopców) i na przeciwległym biegunie – jakąś grupę najstarszych kobiet. Szlachta trochę dokładniej potrafiła określić własny wiek niż jej chłopscy sąsiedzi, bowiem tylko 55% dorosłych szlachciców podało w spisie swój wiek w zaokrągleniu w stosunku do 65%

[15] AAB, APT, ks. ślubów 1842–1854; ks. chrztów 1835–1842; 1842–1849.

[16] P. Laslett, *Introduction: the history of the family*, [w:] P. Laslett, R. Wall (red.), *Household and family in past time*, Cambridge 1972, s. 1–89; idem, *Family and household as work group and kin group: areas of traditional Europe compared*, [w:] R. Wall, J. Robin (red.), *Family forms in historic Europe*, Cambridge 1983, s. 513–563.

chłopów. Wśród szlachty trzciańskiej, podobnie zresztą jak wśród chłopów, trochę częściej wiek w zaokrągleniu, najczęściej na 0 lub 5, podawały kobiety niż mężczyźni[17].

Drobna szlachta w parafii trzciańskiej tworzyła zwarte zespoły osadnicze i mieszkała głównie we wsiach: Bajki Stare, Boguszki, Chojnowo, Czekołdy, Dziękonie, Krynice, Kulesze Kosówka, Kuczyno, Mroczki, Milewo, Moniuszki, Magnusze, Pisanki, Szorce, Wilamówka, Wiszowate i Znoski, niemniej jednak nieliczne gospodarstwa drobnoszlacheckie funkcjonowały również w pozostałych osiedlach parafialnych. Podobnie jak w wielu innych środowiskach, także w życiu drobnej szlachty, zapewnienie społecznej kontynuacji rodziny poprzez ożenki synów i zamążpójścia córek należało do podstawowych obowiązków rodziców. Ich decyzja o ślubie dzieci wynikała przede wszystkim z sytuacji ekonomicznej, ale też chyba z lokalnej tradycji. Nie bez znaczenia był tu wiek, w którym zawierano związki małżeńskie, zwłaszcza kobiet. Wczesne założenie przez nie rodziny stwarzało większą szansę na dochowanie się liczniejszego potomstwa. Z kolei późniejsze małżeństwa skracały okres potencjalnej płodności matek i redukowały liczbę dzieci. W dotychczasowej literaturze polskiej i zagranicznej nie brak opinii, że to właśnie wiek kobiety odgrywał swoistą rolę regulatora w natężeniu panującej ówcześnie płodności naturalnej[18].

W parafii Trzcianne u schyłku doby feudalnej pierwsze małżeństwa szlachty dla obu płci były zawierane przez osoby w młodym wieku. Stanowiły one przy tym aż trzy czwarte wszystkich zawartych związków w kościele parafialnym (74,5%). Kawalerowie w ślubach z pannami mieli średnio po 25 lat, a panny w ślubach z kawalerami – niecałe 21 (tabela 1). Mężowie byli zatem starsi od wybranek o 4 lata. Sam wiek zawierania związków małżeńskich wyraźnie różnił się w zależności od stanu cywilnego nowożeńców, choć najmniej

[17] Dokładniejszą ocenę wartości statystycznej spożytkowanego spisu wiernych z 1843 r. zamieszczam w pracy – C. Kuklo, *Ludność parafii Trzcianne w świetle spisu wiernych z 1843 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski" 2016, t. 38, nr 3, s. 85–91.

[18] Por. P. Chaunu, *Cywilizacja wieku oświecenia*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1989, s. 80, 86. O wadze przywiązywanej w nauce światowej do wpływu wieku nowożeńców na zdolności prokreacyjne par małżeńskich dobrze zaświadcza zbiór najnowszych artykułów w tomie Ch. Lundh, S. Kurousu i in. (red.), *Similarity in Difference. Marriage in Europe and Asia, 1700–1900*, Cambridge 2014.

w związkach kawalerów z wdowami. W takich parach mężczyzna, przeciętnie w wieku 26–27, lat poślubiał z reguły tylko o rok młodszą wdowę, której pierwsze małżeństwo nie trwało dłużej niż 5 lat.

Tabela 1. Wiek nowożeńców (szlachta) w zależności od stanu cywilnego w parafii Trzcianne w latach 1845–1850

	Mężczyźni	Kobiety
Kawaler – panna	25,1	20,7
Kawaler – wdowa	26,5	25,8
Wdowiec – panna	37,4	26,5
Wdowiec – wdowa	47,2	35,6

Źródło: AAB. APT, Księga ślubów 1842–1854.

Wiek wdowców i wdów w kolejnych mariażach był bardziej zróżnicowany, a wynikał w dużym stopniu z faktu śmierci dotychczasowego współmałżonka, a więc sytuacji trudnej do przewidzenia. W tej grupie (9,5% ogółu małżeństw) zwraca uwagę poślubianie przez wdowców nie najmłodszych panien, starszych o 5–6 lat od tych w związkach z kawalerami. Zapewne to sytuacja ekonomiczna uniemożliwiła im wcześniejsze zamążpójście, a małżeństwo ze starszym o 10–11 lat wdowcem stwarzało szansę na poprawę zarówno statusu materialnego, jak i społecznego. W środowisku społeczności drobnoszlacheckiej nie brak było też związków obustronnie wdowich, stanowiących niespełna 9% wszystkich zawartych w kościele parafialnym. Wprawdzie wdowcy zawierali je w późnym wieku, mając po 47–48 lat, ale ich kolejne współmałżonki były na ogół młodsze, miały bowiem po 36 lat.

Wiek, w którym zwierano związki małżeńskie i zakładano rodziny w społeczności drobnoszlacheckiej, nie różnił się w znaczący sposób od wieku okolicznych chłopskich nowożeńców, choć mężczyźni o cały rok później w przypadku kawalerów i o pięć lat w przypadku związków obustronnie wdowich pojawiali się przed ołtarzem kościoła parafialnego. Z kolei w małżeństwach kawalerów z wdowami odwrotnie – szlacheccy nupturienci byli sporo młodsi od nowożeńców w podobnych związkach zawieranych w warstwie chłopskiej,

w której – co charakterystyczne – kobieta była o ponad 2 lata młodsza od przyszłej głowy domu. Dodajmy na koniec tej części naszych rozważań, że choć małżeństwo potomków było ze wszech miar pożądanym celem w życiu każdej rodziny, to jednak i w tej społeczności istniała grupa, wprawdzie o skromnych rozmiarach, definitywnie bezżennych (ok. 4%) i niezamężnych (ok. 2%).

W latach 1845–1850 drobna szlachta w parafii trzciańskiej nadal zawierała związki małżeńskie w obrębie swojej warstwy, a małżeństwa z chłopkami należały do wyjątków[19]. Terytorialny zasięg rekrutacji małżeńskiej nie był rozległy. Kojarzenie małżeństw odbywało się zazwyczaj w najbliższej okolicy, skoro blisko jedna czwarta par nowożeńców zamieszkiwała tę samą miejscowość. Z kolei pary, w których przyszli małżonkowie wywodzili się z dwóch różnych wsi parafialnych, stanowiły 52% ogółu związków zawartych w kościele w Trzciannem. Reszta przypadała zatem na związki, w których mężczyzna pochodził z miejscowości pozaparafialnej. Ponieważ śluby były zawierane z reguły w kościele parafialnym panny młodej, nie wiemy, ilu szlachciców z badanej parafii stanęło przed ołtarzem w świątyniach innych, najczęściej zapewne sąsiednich parafii: goniądzkiej, knyszyńskiej czy kalinowskiej[20].

Podlaska drobna szlachta, podobnie jak wiele innych społeczności wiejskich w kraju i za granicą, przy wyborze pory zawierania małżeństw kierowała się z jednej strony przepisami kościelnymi zakazującymi odbywania ślubów w czasie Adwentu (do święta Trzech Króli włącznie) i Wielkiego Postu, z drugiej – kalendarzem prac polowych, wymagających zawsze dużego wysiłku ze strony całej rodziny. Nie bez znaczenia było tutaj ich zakończenie, podobnie jak i zgromadzenie plonów ułatwiających urządzenie wesela. Dlatego w sezonowości miesięcznej ślubów w parafii trzciańskiej znajdujemy dwa wyraźne okresy ich natężenia: pierwszy – w listopadzie i drugi – w lutym. Ogółem w okresie dwóch miesięcy późnojesiennych (październik–listopad)

[19] Jedynie 4 szlachciców spośród wszystkich 107 nowożeńców – mieszkańców badanej parafii, ożeniło się z córkami chłopów.

[20] Szlachcice właśnie z tych parafii najczęściej brali ślub w kościele parafialnym w Trzciannem.

i w karnawale (styczeń – luty) miało miejsce ponad trzy czwarte wszystkich ślubów szlacheckich. W pozostałych miesiącach, z wyjątkiem maja, zawierano je rzadko, a w grudniu w ogóle.

Drobnej szlachcie na ogół mocno akcentującej swoje przywiązanie do wyznawanej przez siebie religii katolickiej, starającej się regularnie uczestniczyć w niedzielnych mszach świętych i przyjmować duchownych po kolędzie, trudniej przychodziło postępować zgodnie z katechizmem w codziennym życiu. O istnieniu krótszych, a może i dłuższych, związków nieformalnych w tym środowisku można sądzić na podstawie ksiąg ochrzczonych, w których dzieci nieślubne stanowiły ponad 3% wszystkich. Z pewnością zastosowana w przyszłości pracochłonna francuska metoda Henry-Goubert – rekonstrukcji rodzin – dokładniej określi sferę szlacheckiej etyki seksualnej. Zanim jednak stanie się to możliwe, możemy jedynie poprzez porównanie niektórych terminów ślubów z pierwszymi urodzeniami powiedzieć, że zdarzały się śluby, w których szlachcianka musiała występować przed ołtarzem z mniej lub bardziej widoczną ciążą przedślubną. Czy obie sytuacje – urodzenia nieślubnego dziecka, jak i ciąży przedślubnej – mogły oznaczać słabszą kontrolę córek drobnoszlacheckich ze strony rodziców i społeczności lokalnej, trudno jednoznacznie przesądzać.

Pierwsze dzieci w rodzinach drobnej szlachty przychodziły na świat z reguły do 1,5 roku po ślubie. Z kolei następne rodziły się przeważnie co dwa lata, choć szybka śmierć dziecka w niemowlęctwie trochę skracała długość przerwy międzyporodowej. Największy okres aktywności seksualnej przypadał na miesiące wiosenne: od marca do maja. Mniej dzieci poczynano natomiast latem i jesienią, a więc w okresach spiętrzenia prac polowych, choć należy wystrzegać się prostych uogólnień[21].

Przyjście dziecka na świat było ważnym wydarzeniem nie tylko dla małżonków i ich najbliższych, ale i dla całej społeczności lokalnej, co podkreślano starannym doborem rodziców chrzestnych. Kolejne dzieci odbierano jako dowód Bożego błogosławieństwa dla rodziny. Z ceremonią chrztu nowo

[21] Wprawdzie wrzesień charakteryzował się w całym okresie 1841–1845 najmniejszą liczbą poczętych dzieci (liczba standaryzowana 66), to poprzedzający sierpień tworzył szczyt letni (liczba standaryzowana 105).

narodzonego dziecka wiązało się nadanie imienia. W rodzinach drobnoszlacheckich u schyłku epoki późnofeudalnej nadawano przeważnie jedno imię. Wprawdzie repertuar imion chrzestnych, tak męskich, jak i żeńskich, nie był mały, gdyż liczył odpowiednio 43 i 40 różnych imion, to jednak tabele 2 i 3 wyraźnie dowodzą istnienia ich popularności. W latach 1841–1845 najczęściej nadawanymi imiona męskimi były: *Aleksander*, *Antoni*, *Józef*, *Jan*, *Piotr* i *Konstanty* – przypadło na nie ponad 44% wszystkich nominacji. Z kolei swoje córki szlachta chrzciła imionami: *Marianna*, *Anna*, *Aleksandra*, *Karolina* i *Antonina*, stanowiącymi łącznie prawie 47% całego repertuaru imion żeńskich.

Wśród męskich nominacji chrzestnych zwraca uwagę pierwsza pozycja *Aleksandra*, imienia pochodzenia greckiego, które wyraźnie zdominowało imiona świętych: *Antoniego*, *Józefa*, *Jana* i *Piotra*. Imię *Aleksander*, znane już w starożytności, noszone przez papieży i świętych, było dość często spotykane w dobie staropolskiej[22]. Trudno jednoznacznie przesądzić, skąd brała się tak duża jego popularność w środowisku szlacheckim u schyłku I połowy XIX wieku. Chyba nie nadawano tego imienia na cześć cara Aleksandra I, brata panującego Mikołaja I, skoro zdaniem Jana Stanisława Bystronia po upadku powstania listopadowego zaczęto zdecydowanie unikać imion władców państw zaborczych[23]. Popularność *Marianny* wiązała się wprost z imieniem Matki Bożej i wynikała z szeroko rozpowszechnionego na ziemiach polskich kultu Najświętszej Maryi Panny[24]. Charakterystyczne, że na drugim miejscu znalazło się imię jej matki – św. Anny. Z kolei następne w kolejności trzy imiona są formami derywowanymi od imion męskich: *Aleksander*, *Karol* (św. Karol Boremeusz biskup) i *Antoni* (św. Antoni Padewski, opiekun chroniący od ognia i zarazy).

---

[22] J.S. Bystroń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 78, 80–83, 106.

[23] Ibidem, s. 106.

[24] Zob. B. Pytlak, Cz. Krakowiak (red.), *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX w.*, Lublin 1998. Także ks. Tadeusz Krahel uwypukla szczególny rozwój kultu Madonny z Ostrej Bramy w nieodległym aż tak bardzo Wilnie właśnie po rozbiorach; por. T. Krahel, *Sanktuaria maryjne z koronowanymi obrazami Matki Bożej w diecezji wileńskiej*, [w:] idem, T. Kasabuła, A. Szot (red.), *Diecezja wileńska. Studia i szkice*, Białystok 2014, s. 190.

Tabela 2. Popularność męskich imion chrzestnych w rodzinach szlacheckich w parafii Trzcianne w latach 1841–1845

Lp.	Imię	Liczba	%
1.	Aleksander	24	12,2
2.	Antoni	15	7,6
	Józef	15	7,6
3.	Jan	13	6,6
4.	Piotr	11	5,6
5.	Konstanty	9	4,6
6.	Franciszek	7	3,6
	Kazimierz	7	3,6
	Paweł	7	3,6
	Wincenty	7	3,6
7.	Adam	6	3,1
	Feliks	6	3,1
	Wojciech	6	3,1
	Wiktor	6	3,1
8.	Onufry	5	2,5
	Stanisław	5	2,5
9.	Wawrzyniec	4	2,0
	Maciej	4	2,0
10.	Andrzej	3	1,5
	Mikołaj	3	1,5
	Stefan	3	1,5
11.	Baltazar, Grzegorz, Jacek, Ludwik, Mateusz, Seweryn, Tomasz, Wacław	2	1,0
12.	Aleksy, Bartłomiej, Dominik, Edward, Henryk, Ignacy, Jakub, Julian, Justyn, Marcin, Michał, Nikodem, Władysław, Zygmunt	1	0,5
	Razem	196	100

Źródło: AAB, APT, Księga chrztów 1835–1842; 1842–1849.

Tabela 3. Popularność żeńskich imion chrzestnych w rodzinach szlacheckich w parafii Trzcianne w latach 1841–1845

Lp.	Imię	Liczba	%
1.	Marianna	33	17,9
2.	Anna	16	8,7
3.	Aleksandra	14	7,6
4.	Karolina	12	6,5
5.	Antonina	11	6,0
6.	Franciszka	10	5,4
7.	Rozalia	9	4,9
8.	Paulina	8	4,3
9.	Józefa	7	3,8
10.	Joanna	6	3,3
11.	Ludwika	5	2,7
	Wiktoria	5	2,7
12.	Emilia	4	2,2
	Katarzyna	4	2,2
	Petronela	4	2,2
	Weronika	4	2,2
13.	Ewa	3	1,6
	Justyna	3	1,6
	Agniesszka	3	1,6
14.	Elżbieta, Teresa	2	1,0
15	Anastazja, Apolonia, Atolia, Bogumiła, Brygida, Dominika, Dorota, Felicja, Felicjanna, Izabela, Julianna, Kazimiera, Ksawera, Magdalena, Pelagia, Romualda, Scholastyka, Teofila, Zuzanna	1	0,5
	Razem	184	100

Źródło: AAB. APT, księga chrztów 1835–1842; 1842–1849.

Drobna szlachta podlaska, wybierając imiona chrzestne dla chłopców, hołdowała innym zwyczajom niż ich chłopscy sąsiedzi, którzy zdecydowanie częściej chrzcili swoje dzieci imionami świętych, jak: *Jan*, *Antoni*, *Franciszek*, *Józef* i *Wojciech*. Tak popularne wśród szlachty imię *Aleksander* wśród chłopów parafii trzciańskiej znalazło się dopiero na 11 miejscu[25]. Mniejsze różnice pod tym względem obserwujemy w imiennictwie chrzestnym dziewczynek, wśród których na dwóch pierwszych miejscach znalazły się *Marianna* i *Anna*. Dopiero na kolejnych pojawiły się *Wiktoria*, *Katarzyna* i *Franciszka*. Uogólniając, można powiedzieć, że w obu katalogach chrzestnych imion męskich i żeńskich przeważały imiona chrześcijańskie spotykane nie tylko na ziemiach polskich[26], ale także w innych krajach[27].

Zanim będzie możliwe dokładniejsze scharakteryzowanie cyklu życia społeczno-demograficznego drobnej szlachty podlaskiej oraz ukazanie pozycji zajmowanej przez jednostkę we wspólnocie domowej, warto podjąć próbę przybliżenia chociażby samej kompozycji tworzonego przez nich systemu rodzinnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że struktura gospodarstwa domowego wyznaczała tak formy organizacji, jak i zasób siły roboczej, a to z kolei wpływało na jakość życia rodzin. Czym innym była bowiem codzienność zamieszkiwania i świadczenia pracy w ramach wspólnoty domowej opartej na rodzinie nuklearnej, czym innym zaś funkcjonowanie w złożonym systemie rodzinnym, będącym świadectwem silnych więzów pokrewieństwa. Podjęte badania, choć odnoszą się do jednej grupy społecznej i terytorium ograniczonego do pojedynczej parafii, wpisują się w międzynarodową dyskusję nad strukturą gospodarstwa domowego w Europie Wschodniej, w której zdaniem wielu badaczy, poczynając od Johna Hajnala, miały dominować wielorodzinne

[25] Także w nieodległym od parafii trzciańskiej Knyszynie na początku lat trzydziestych XIX w. tylko raz jeden ochrzczono syna mieszczańskiego spośród 108 wszystkich tym imieniem i ani razu dziecka szlacheckiego; por. U. Mandziuk, *Rejestracja metrykalna chrztów w Knyszynie w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX w.*, [w:] A. Szot (red.), *Archiwalne dziedzictwo*, Białystok 2017, s. 176.

[26] Zob. J.S. Bystroń, op. cit.

[27] L. Pérouas, B. Barrière, J. Boutier i in., *Léonard, Marie, Jean et les autres. Les prénoms en Limousin depuis en millénaire*, Paris 1984.

gospodarstwa domowe[28]. Jego słynna linia, biegnąca od Petersburga po Triest, dzieliła stary kontynent na dwie strefy, pozostawiając m.in. także tereny Podlasia w tej jego części, która nie zaznała specyficznego reżimu demograficznego Europy północno-zachodniej. W największym skrócie miał się on charakteryzować m.in. późnym wiekiem zawierania małżeństw, występowaniem czeladzi złożonej z bezżennych młodych ludzi i życiem większości społeczeństwa w ramach rodzin nuklearnych[29].

Jak wynika z zawartego w tabeli 4 zestawienia, struktura systemu rodzinnego drobnej szlachty podlaskiej, podobnie zresztą jak i okolicznych chłopów[30], u schyłku doby pańszczyźnianej miała charakter bardziej zbliżony do struktury spotykanej w krajach Europy środkowej i zachodniej niż na Bałkanach czy w Rosji. Ponad dwie trzecie ogółu gospodarstw miało charakter rodzin prostych, tj. pary małżeńskiej z dziećmi lub bez (uwzględniając także owdowiałego rodzica z potomstwem). Wprawdzie jedna czwarta wszystkich gospodarstw domowych posiadała strukturę albo rozszerzoną, albo złożoną, ale tylko co dziewiątą szlachecką wspólnotę domową tworzyły dwie komórki małżeńsko-rodzinne. Blisko połowę prostych wspólnot domowych poszerzonych o osoby dodatkowe stanowiły rodziny współmieszkające z bratem lub siostrą głowy gospodarza lub jego małżonki (45%). Trochę mniej liczny był udział gospodarstw rozszerzonych przyjmujących pod swój dach przed-

[28] Literatura na temat geografii form rodzinnych w Europie przedprzemysłowej, powstała od połowy lat sześćdziesiątych XX w., jest ogromna i nawet przytoczenie najważniejszych opracowań przekroczyłoby ramy naszej wypowiedzi. Dobrą orientację w tym zakresie dają najnowsze prace: F. van Poppel, M. Oris, J. Lee (red.), *The Road to Independence. Leaving Home in Western and Eastern Societies, 16th–20th centuries*, Bern 2004; A. Fuave-Chamoux, E. Ochiai (red.), *The Stem Family in Eurasian Perspective. Revisiting House Societies, 17th–20th centuries*, Bern 2009; A.-L. Head-König, P. Pozsgai (red.), *Inheritance Practices, Marriage Strategies and Houshold Formation in European Rural Societies*, Turnhout 2012; M. Szołtysek, *Rethinking East-Central Europe: family systems and co-residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2, Bern 2015.

[29] J. Hajnal, *European marriage patterns in perspective*, [w:] D.V. Glass, D.E.C. Eversley (red.), *Population in History: essays in historical demography*, London 1965, s. 101–143; idem, *Two Kinds of Preindustrial Household Formation System*, [w:] *Family Forms in Historic Europe*, s. 65–104.

[30] C. Kuklo, *Wielkość i struktura chłopskiego gospodarstwa domowego*, s. 326–328.

stawicieli starszego pokolenia, głównie któregoś z owdowiałych rodziców lub teściów. Z kolei grupę 57 szlacheckich gospodarstw złożonych tworzyły w połowie (28) rodziny starych rodziców, którzy jeszcze nie przekazali gospodarstwa, ale zamieszkiwali z pożenionym już potomstwem. Były to zatem klasyczne rodziny *famille suche* wg klasyfikacji Frederika Le Play'a, w których ojciec utrzymywał pozycję głowy rodziny i związaną z tym władzę oraz autorytet. Rodzin złożonych, w których kierownictwo gospodarstwem przypadło młodszej generacji, a w których rodzice występowali w roli dożywotników, a więc w pozycji zależnej, było nieco mniej – 19. Warto przy tym podkreślić znacznie powszechniejszą obecność bardziej skomplikowanych struktur rodzinnych wśród gospodarzy będących grupą bogatszą niż wśród uboższych komorników. Wśród tych ostatnich gospodarstwa, zwłaszcza wielorodzinne, były rzadkością.

Tabela 4. Struktura gospodarstw domowych szlachty wg typologii Lasletta w parafii Trzcianne w 1843 r.

Typ*	Gospodarze			Komornicy			Ogółem	
	Ze służbą	Bez służby	Razem	Ze służbą	Bez służby	Razem	Liczba	%
1	6	10	16	2	–	2	18	3,6
2	3	6	9	1	6	7	16	3,2
3	49	191	240	12	86	98	338	67,6
4	13	49	62	2	7	9	71	14,2
5	20	36	56	–	1	1	57	11,4
Razem	91	292	383	17	100	117	500	100
%	23,8	76,2	100	14,5	85,5	100	×	×

* Typy gospodarstw: 1 – gospodarstwa osób samotnych; 2 – gospodarstwa nierodzinne (bez małżeństw); 3 – rodziny nuklearne (małżeństwo z dziećmi lub bez); 4 – gospodarstwa rozszerzone o osoby dodatkowe; 5 – gospodarstwa złożone.

Źródło: Baza danych *Spis mieszkańców parafii Trzcianne w 1843 r.*

W tej panoramie form rodziny drobnoszlacheckiej na Podlasiu zdecydowanie dalekie miejsce zajmowały dwa typy gospodarstw, tj. osób samotnych – tylko 3,6% i gospodarstwa nierodzinne (bez komórki małżeńskiej), zaledwie 3,2%. Obie wielkości potwierdzają dużą wartość małżeństwa jako stabilizatora zwartości rodzinnej w omawianej grupie społecznej.

W tej sytuacji trudno mówić o hołdowaniu w społeczności szlacheckiej jakieś wyraźnej tendencji do współmieszkania z krewnymi. Przypomnijmy tylko, że cechą charakterystyczną systemów rodzinnych centralnej Rosji w XIX wieku była wyraźna przewaga wspólnot mieszkalnych rozszerzonych i złożonych, wśród których te ostatnie stanowiły zdecydowaną większość. Podobny do rosyjskiego obraz systemu rodzinnego występował w tym czasie na Grodzieńszczyźnie wśród chłopów białoruskich gospodarujących we wsiach majątku Skidel, należącego do księcia Czetwertyńskiego[31].

Wprawdzie większość społeczności szlacheckiej w parafii Trzcianne żyła na co dzień we wspólnotach kierowanych przez gospodarzy, to jednak udział gospodarstw komorniczych nie był mały i wynosił 23,4%. Status komornika lokował przedstawicieli drobnej szlachty niżej w hierarchii i opinii społecznej tej grupy, chociaż niektórzy z nich zatrudniali nawet płatną najemną czeladź. Jednakże zdecydowanie częściej, bo w co czwartej – służbę domową: dziewki i parobków, spotykamy w rodzinach gospodarzy.

Odmienna pozycja społeczno-ekonomiczna gospodarzy i komorników znajdowała także swoje odzwierciedlenie w wielkości ich gospodarstw domowych. Wspólnoty domowe gospodarzy były zdecydowanie liczniejsze i tworzyło je z reguły blisko 6 domowników (średnia 5,79). Tymczasem rodziny komornicze liczyły niespełna 4 członków (średnia 3,93). Trudno z braku szerszych badań szukać jakiegoś głębszego wyjaśnienia zauważonych różnic, choć być może przedstawiciele rodzin komorniczych mogli zawierać później swoje małżeństwa[32], a niektóre z ich dzieci wcześniej opuszczać dom rodzicielski w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Co ciekawe, gospodarstwa szlacheckie swoimi

[31] S. Tokć, *Демаграфічныя параметры і структура хатніх гаспадарак маёнта Скібель павобле ревізскага перапісу 1858 года*, „Беларускі Гістарычны Часопіс" 2014, nr 10(183), s. 6.

[32] Warto zauważyć, że świetle spisu wiernych z 1843 r. jeszcze w grupie wiekowej 30–34 lata ponad jedną czwartą stanowili kawalerowie.

rozmiarami nie różniły się od gospodarstw ich chłopskich sąsiadów, i to zarówno w grupie gospodarzy, jak i komorników, a gdyby trzymać się rygorystycznie średniej statystycznej, były nawet minimalnie mniejsze. Chłopską wspólnotę domową gospodarzy tworzyło bowiem aż 5,89 osób, zaś komorników – 4,04.

U schyłku epoki pańszczyźnianej w Cesarstwie Rosyjskim drobna szlachta podlaska zawierała małżeństwa na ogół w późniejszym wieku niż w innych częściach monarchii Romanowów. Rynek matrymonialny badanej grupy społecznej był ograniczony i to w podwójnym znaczeniu: do własnego środowiska i do granic własnej parafii. Sezonowość małżeństw widoczna w karnawale i listopadzie znajdowała swoje odbicie także w sezonowości urodzeń. Najwięcej z urodzonych dzieci zostało poczętych od marca do maja, a więc także w czasie Wielkiego Postu[33]; najmniej w okresie spiętrzenia prac gospodarczych w polu. W środowisku drobnoszlacheckim zdarzały się też przed- lub pozamałżeńskie kontakty seksualne, skutkujące ciążą przedślubną a nawet przyjściem na świat potomstwa *ex illegithimo thoro*.

Podlaska społeczność drobnoszlachecka zamieszkiwała przede wszystkim w rodzinach typu nuklearnego, co różniło ją od struktur rodzin funkcjonujących w tym czasie na Białorusi czy w Rosji, tym niemniej jedna czwarta rodzin miała charakter rozszerzony bądź złożony. W co piątym gospodarstwie szlacheckim stałymi członkami była najemna służba domowa, częściej obecna wśród gospodarzy niż komorników. Rodziny tych pierwszych były stosunkowo duże i skupiały pod swoich dachem przeciętnie 6 domowników. Zaprezentowane wyżej pierwsze spostrzeżenia dotyczące podlaskiej rodziny drobnoszlacheckiej i jej gospodarstwa domowego, choć istotne w swoich wynikach, rzecz jasna wymagają dalszych badań i konfrontacji.

LITERATURA

Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
Bazylow L., *Historia Rosji*, t. II, Warszawa 1983.

[33] Nauczanie Kościoła głosiło potrzebę seksualnej wstrzemięźliwości małżonków w okresie Wielkiego Postu i Adwentu.

Biernacka M., *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Wrocław 1966.
Bystroń J.S., *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938.
Chamerska H., *Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832–1864)*, Warszawa 1974.
Chaunu P., *Cywilizacja wieku oświecenia*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1989.
Dajnowicz M., *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2002.
Dajnowicz M., *Rodzina drobnoszlachecka w XIX wieku. Życie codzienne, autorytety, wzorce postępowania*, [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2008, s. 447–454.
Dobroński A., *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1886–1914)*, Białystok 1979.
Dobroński A., *Zygmunt Gloger jako badacz Podlasia i północno-wschodniego Mazowsza*, [w:] *Rok glogerowski. Materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej 10.11.1985 r. w Białymstoku*, Warszawa 1986, s. 48–61.
Fuave-Chamoux A., Ochiai E. (red.), *The Stem Family in Eurasian Perspective. Revisiting House Societies, 17th–20th centuries*, Bern 2009.
Gloger Z., *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, Warszawa 1873.
Gloger Z., *Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej*, „Niwa" 1879, nr 14, s. 490–492.
Hajnal J., *European marriage patterns in perspective*, [w:] D.V. Glass, D.E.C. Eversley (red.), *Population in History: essays in historical demography*, London 1965, s. 101–143.
Hajnal J., *Two Kinds of Preindustrial Household Formation System*, [w:] R. Wall, J. Robin, P. Laslett (red.), *Family Forms in Historic Europe*, Cambridge 1983, s. 65–104.
Head-König A.-L., Pozsgai P. (red.), *Inheritance Practices, Marriage Strategies and Houshold Formation in European Rural Societies*, Turnhout 2012.
Jaszczołt T., *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku*, [w:] M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński (red.), *Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Źródła i stan badań*, Białystok 2005, s. 13–48.
Krahel T., *Sanktuaria maryjne z koronowanymi obrazami Matki Bożej w diecezji wileńskiej*, [w:] idem, T. Kasabuła, A. Szot (red.), *Diecezja wileńska. Studia i szkice*, Białystok 2014, s. 182–198.
Krawczak T., *Wsie drobnoszlacheckie w Siedleckiem w latach 1867–1795. Przeobrażenia społeczno-gospodarcze i kulturalne*, Warszawa 1994.
Kuczyński S.K. (red.), *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26–27 maja 1999 roku)*, Białystok 1991.
Kuklo C., *Ludność parafii Trzcianne w świetle spisu wiernych z 1843 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski" 2016, t. 38, nr 3, s. 79–106.

Kuklo C., *Rodzina chłopska w podlaskiej parafii Trzcianne około połowy XIX wieku*, [w:] M. Dajnowicz, A. Miodowski, T. Wesołowski (red.), *Społeczeństwo – Wojsko – Polityka. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu z okazji 70 urodzin*, Białystok 2013, s. 133–144.

Kuklo C., *Wielkość i struktura chłopskiego gospodarstwa domowego w zachodniej części guberni grodzieńskiej w 1843 r.*, [w:] D. Michaluk (red.), *Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów* uwłaszczenia, Warszawa 2019, s. 315–338.

Laslett P., *Family and household as work group and kin group: areas of traditional Europe compared*, [w:] R. Wall, J. Robin (red.), *Family forms in historic Europe*, Cambridge 1983, s. 513–563.

Laslett P., *Introduction: the history of the family*, [w:] P. Laslett, R. Wall (red.), *Household and family in past time*, Cambridge 1972, s. 1–89.

Lubicz-Łapiński Ł., *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV–XVIII w.*, Białystok 2004.

Lubicz-Łapiński Ł., *Rodzina drobnoszlachecka na Podlasiu w XVI–XX wieku. Gospodarcze uwarunkowania rodu*, [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina, gospodarstwo domowe i pokrewieństwo na ziemiach polskich w perspektywie historycznej – ciągłość czy zmiana?*, Warszawa 2012, s. 129–138.

Lundh Ch., Kurousu S. i in. (red.), *Similarity in Difference. Marriage in Europe and Asia, 1700–1900*, Cambridge 2014.

Mandziuk U., *Rejestracja metrykalna chrztów w Knyszynie w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX w.*, [w:] A. Szot (red.), *Archiwalne dziedzictwo*, Białystok 2017, s. 151–180.

Markowska D., *Rodzina wiejska na Podlasiu 1864–1964*, Wrocław 1970.

Opisy parafii dekanatu augustowskiego z roku 1784 r., oprac. W. Wernerowa, „Studia Podlaskie" 1993, t. 4, s. 161–239.

Pérouas L., Barrière B., Boutier J. i in., *Léonard, Marie, Jean et les autres. Les prénoms en Limousin depuis en millénaire*, Paris 1984.

Poppel F. van, Oris M., Lee J. (red.), *The Road to Independence. Leaving Home in Western and Eastern Societies, 16th–20th centuries*, Bern 2004.

Pytlak B., Krakowiak Cz. (red.), *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX w.*, Lublin 1998.

Sikorska-Kulesza J., *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995.

Smoleński W., *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885.

Szołtysek M., *Rethinking East-Central Europe: family systems and co-residence in the Polish- Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2, Bern 2015.

Токć S., *Демаграфічныя параметры і структура хатніх гаспадарак маёнта Скібель паводле рэвізскага перапісу 1858 года*, „Беларускі Гістарычны Часопіс" 2014, nr 10(183), s. 4–12.

Topolski J., *Polska w czasach nowożytnych (1501–1795)*, Poznań 1994.

Wiśniewski J., *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica" 1964, t. 1, s. 115–135.

SUMMARY

On the petty noble family and its household in Podlasie at the end of the first half of the 19th century

On the basis of the list of the faithful in 1843 as well as record books of marriages and baptisms of the Podlasie parish of Trzcianne in the 1840 s, the author characterizes the petty noble family and its household. Towards the end of the serfdom era in the Russian Empire, Podlasie petty nobility usually married at a later age than in the other parts the Romanovs' monarchy. The matrimonial market of this social group was confined to their own circles and the borders of their own parish. The seasonality of marriages, visible in the Carnival and in November, was also reflected in the seasonality of births. Most of the born babies were conceived from March to May, and the former was already in the Lent period, whereas fewest of them in the period of accumulation of farm work in the field. Among the petty nobility there also happened pre- or extramarital sexual contacts, which resulted in a premarital pregnancy, or even in the birth of offspring *ex illegithimo thoro*.

The Podlasie petty noble community lived primarily in nuclear families, which made them different from the structures of contemporary families in Belarus or Russia. Nevertheless, a quarter of the families was of extended or complex nature. What is worth underscoring is the considerably more common presence of more complicated family structures among householders being a richer group than among poorer lodgers. Among the latter households, especially multi-family ones, were scarce. In every fifth noble household house servants were permanent members, more frequently present at householders' than at lodgers'. The families of the former were relatively large and had an average of 6 household members under their roofs.

Keywords: family, household, patterns of cohabitation, godparents' names, petty nobility, Podlasie

Słowa kluczowe: rodzina, gospodarstwo domowe, wzorce współmieszkania, imiennictwo chrzestne, drobna szlachta, Podlasie

Eugeniusz Mironowicz
Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: eugeniusz.mironowicz@uwb.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5317-8695

POLITYKA I PROBLEMY LINGWISTYCZNE NA BIAŁORUSI

Na Białorusi, podobnie jak w czasach ZSRR, co 10 lat przeprowadzane są spisy powszechne ludności. Ich wyniki są niekiedy kontestowane przez krajowych i zagranicznych komentatorów, lecz w ogromnym stopniu odzwierciedlają jednak białoruską rzeczywistość. Spis w 1989 roku był przeprowadzony u zarania białoruskiej suwerenności, zaś ostatni jesienią 2019 roku. Dane w tabeli 1 pokazują dynamikę kształtowania się struktury etnicznej na przestrzeni 30 lat białoruskiej państwowości. Odzwierciedlają także w dużym stopniu bieżący stan poczucia tożsamości narodowej obywateli.

Wyniki spisów z całego trzydziestolecia pokazują bardzo wyraźny wzrost udziału Białorusinów w strukturze narodowościowej Białorusi, przy jednoczesnym spadku liczby najliczniejszych zbiorowości narodowych – Rosjan, Polaków, Ukraińców i Żydów. Uwzględniając fakt, że w tym czasie nie było, poza zauważalną emigracją Żydów, żadnych istotnych przemieszczeń ludności, wyniki te odzwierciedlają przede wszystkim stan poczucia tożsamości warunkowany czynnikami wewnętrznymi. Najważniejszym z nich jest szeroko upowszechniana „ideologia państwowa" i zawarta w niej koncepcja narodu białoruskiego jako wspólnoty wszystkich obywateli. Naród według ideologii tworzą „wspólnoty etniczne", z których największą stanowią Białorusini.

Tabela 1. Struktura narodowa Republiki Białoruś według spisów powszechnych ludności przeprowadzonych w latach 1989, 1999, 2009, 2019

Narodowości	1989		1999		2009		2019	
	w tys.	%	w tys.	%	w tys.	%	w tys.	%
Ludność ogółem	10 152	100	10 045	100	9 504	100	9 413	100
Białorusini	7 905	77,90	8 159	81,20	7 957	83,70	7 991	83,70
Rosjanie	1 342	13,20	1 142	11,40	785	8,30	707	7,50
Polacy	418	4,20	396	3,90	295	3,10	288	3,10
Ukraińcy	291	2,90	237	2,60	159	1,70	160	1,70
Żydzi	112	1,10	28	0,30	13	0,10	14	0,10
Ormianie	5	0,05	10	0,10	9	0,10	9	0,10
Tatarzy	13	0,13	10	0,10	7	0,07	8	0,09
Azerowie	5	0,05	6	0,06	6	0,06	7	0,07
Litwini	8	0,08	6	0,06	5	0,05	6	0,06
Mołdawianie	5	0,05	4	0,04	3	0,03	2	0,02
Turkmeni	1	0,01	1	0,01	3	0,03	5	0,05
Niemcy	4	0,04	5	0,05	3	0,03	3	0,03
Gruzini	3	0,03	3	0,03	2	0,02	3	0,03
Chińczycy	–	–	–	–	2	0,02	2	0,02
Uzbecy	4	0,04	2	0,02	2	0,02	1	0,01
Łotysze	3	0,03	2	0,02	2	0,02	2	0,02
Kazachowie	2	0,02	1	0,01	1	0,01	1	0,01
Arabowie	–	–	–	–	1	0,01	1	0,01
Czuwasze	3	0,03	2	0,02	1	0,01	1	0,01
Tadżycy	–	–	–	–	1	0,01	1	0,01

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь. Национальный Статистический Комитет Республики Беларусь*, ред. Владимир Зимовский, t. III, vol. III, Минск 2011, s. 8; *Итоги переписи-2019: какие национальности живут в Беларуси*, http://www.belmir.by/2020/09/11/итоги-переписи-2019-какие-национальност (dostęp: 29.01.2021).

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że pod wpływem jej oddziaływania wielu Rosjan, Polaków czy Ukraińców na pytanie o narodowość zapewne odpowiadało zgodnie z wykładnią zawartą w „ideologii państwowej". Z ogromnymi zastrzeżeniami proces ten można określić mianem asymilacji państwowej, lecz w żadnym wypadku nie może być mowy o asymilacji w kulturze białoruskiej.

Zupełnie odmiennie kształtowała się struktura językowa w tym samym czasie. Chociaż nie ma jeszcze opublikowanych wyników ostatniego spisu, tendencje w tym zakresie są dobrze widoczne w danych uzyskanych podczas spisów w latach 1989, 1999 i 2009.

Tabela 2. Deklarowany język ojczysty narodowości zamieszkujących w Republice Białoruś według spisów powszechnych przeprowadzanych w latach 1989, 1999 i 2009

Narodowości	Liczba osób danej narodowości w tys.	Język ojczysty językiem swojej narodowości w %	Język ojczysty białoruski w %	Język ojczysty rosyjski w %
		1989		
Ludność RB	10 152	77,7	3,2	19,0
Białorusini	7 905	80,2	×	19,7
Rosjanie	1 342	97,7	2,2	×
Polacy	418	13,3	63,9	22,6
Ukraińcy	291	45,4	5,8	48,7
Żydzi	112	7,6	2,1	90,0
		1999		
Ludność RB	10 045	81,9	4,2	13,8
Białorusini	8 159	85,6	×	14,3
Rosjanie	1 142	90,7	9,1	×
Polacy	396	16,5	67,1	16,2
Ukraińcy	237	42,8	14,3	42,8
Żydzi	28	5,4	17,1	77,0

Narodowości	Liczba osób danej narodowości w tys.	Język ojczysty językiem swojej narodowości w %	Język ojczysty białoruski w %	Język ojczysty rosyjski w %
		2009		
Ludność RB	9 504	59,9	2,3	33,6
Białorusini	7957	60,8	×	37,0
Rosjanie	785	96,3	2,8	×
Polacy	295	5,4	58,2	33,9
Ukraińcy	159	29,2	7,9	61,2
Żydzi	13	1,9	9,1	86,1

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь…*, s. 317–318.

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach zauważalny jest przede wszystkim awans języka rosyjskiego, który deklarował jako ojczysty co trzeci obywatel Białorusi, mimo stale malejącego odsetka Rosjan w strukturze narodowościowej państwa. Należy ponadto uwzględnić fakt, że większość Białorusinów lub Polaków deklarujących białoruski jako ojczysty w życiu codziennym posługiwała się wyłącznie rosyjskim.

Odpowiedzi na pytania o język ojczysty i język komunikacji domowej pokazują gwałtowny proces rusyfikacji wszystkich grup narodowych i odwrót od języka białoruskiego, a zatem także od wartości kulturowych, których jest nośnikiem. W ciągu 10 lat, między rokiem 1999 i 2009, prawie co trzeci obywatel deklarujący narodowość białoruską zmienił zdanie na temat swojego języka ojczystego, wybierając rosyjski. Podwoił się także w tym czasie odsetek Polaków deklarujących rosyjski jako język ojczysty.

Znacznie większe zmiany nastąpiły w deklaracjach na temat języka jako środka komunikacji w środowisku domowym. W 1999 roku 41,3% Białorusinów deklarowało, że z domownikami rozmawia w języku białoruskim, zaś 58,6% w rosyjskim. Język białoruski był środkiem komunikacji w życiu prywatnym dla 57,6% Polaków, rosyjski zaś dla 37,7%. Białoruscy Ukraińcy i Żydzi w środowisku rodzinnym posługiwali się prawie wyłącznie językiem

rosyjskim[1]. Dziesięć lat później już blisko 70% Białorusinów przyznało, że w środowisku domowym posługuje się wyłącznie językiem rosyjskim. Po raz pierwszy po wojnie także większość Polaków deklarowała rosyjski jako język komunikacji w życiu prywatnym[2].

Tabela 3. Język poszczególnych narodowości, którym posługują się w warunkach domowych według spisu 2009 r.

Narodowości	Język deklarowany jako ojczysty w %	Język białoruski w %	Język rosyjski w %	Język polski w %	Język ukraiński w %
Białorusini	26,1	×	69,8	0,03	0,06
Rosjanie	96,5	2,0	×	–	–
Polacy	1,4	40,1	47,5	×	–
Ukraińcy	3,8	6,3	88,1	–	×
Żydzi	1,4	2,5	96,1	–	–

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь…*, s. 355.

Zaledwie niespełna 30% mieszkańców Białorusi wszystkich „wspólnot etnicznych" posługuje się w kontaktach z rodziną i znajomymi językiem białoruskim. Zdecydowana większość z nich mieszka na wsi. To 62% tych, którzy określili swoją narodowość jako białoruską, i 72% tych, co deklarowali narodowość polską. Spis potwierdził niemal całkowitą rusyfikację mieszkańców miast. Ponad 87% Białorusinów i 72% Polaków mieszkających w miastach posługuje się wyłącznie językiem rosyjskim. Wśród Rosjan, Żydów i Ukraińców odsetek ten jest bliski 100%[3].

[1] *Вынікі перапісу насельніцтва: для 60% насельніцтва беларуская мова – родная*, „Народная Воля" (dostęp: 8.09.2010).

[2] E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok 2005, tabele 27 i 28, s. 146.

[3] В. Зимовский (red.), *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь. Национальный Статистический Комитет Республики Беларусь*, t. III, vol. III, Минск 2011, s. 363, 370.

W odróżnieniu od innych państw Europy Środkowo-Wschodniej Białoruś trudno zakwalifikować do państw narodowych, chociaż formalnie spełnia takie wymogi. Język i kultura narodu tytularnego zajmuje marginalne miejsce w życiu publicznym kraju, zaś sam naród został zredukowany do roli jednej z wielu „wspólnot etnicznych". Instytucje, system prawny i myśl polityczna służą utrwalaniu idei społeczeństwa, dla którego najwyższą wartością ma być państwo i jego organy władzy. Język rosyjski jako środek komunikowania się władzy i obywateli pozornie jest traktowany instrumentalnie i pragmatycznie, nie przypisuje się mu znaczenia politycznego ani ideologicznego. Posługiwanie się językiem rosyjskim należy do normy zachowania publicznego. Cechy ideologiczne lub polityczne nadaje się językowi białoruskiemu. Dotyczy to szczególnie środowisk miejskich, gdzie od czasów radzieckich kojarzony był ze środowiskiem literackim lub teatralnym, obecnie zaś z osobami reprezentującymi opozycyjność wobec reżimu, z wyraźną sugestią, że jego upowszechnianie może wiązać się z falą nacjonalizmu i wrogości wobec innych narodów, a w konsekwencji stanowić zagrożenie dla spokoju społecznego.

Wyniki spisów powszechnych pokazują, że propaganda ta trafiała na podatny grunt zarówno wśród Białorusinów, jak mniejszości narodowych zamieszkujących Białoruś. Język rosyjski jest powszechnie znany od czasów radzieckich, białoruskiego w wersji literackiej większość musiałaby się uczyć. Władza od 1995 roku skrupulatnie realizuje politykę wypierania języka białoruskiego z życia publicznego, głosząc przy tym hasła o całkowitej wolności wyboru modelu kształcenia, wychowania i kulturowego rozwoju wszystkich „wspólnot etnicznych". Nie spotkało się to z jakimś masowym oporem ze strony społeczeństwa. Większość milcząco zaakceptowała politykę językową prezydenta Łukaszenki[4].

Zmienność procesów politycznych widać także w ustawodawstwie białoruskim. Najważniejszy akt prawny przyjęty przez Radę Najwyższą BSRR 26 stycznia 1990 roku – *Ustawa o językach w Białoruskiej SRR* – stanowił białoruski jedynym językiem państwowym, rosyjski czynił językiem kontaktów między narodami BSRR, zaś mniejszościom narodowym dawał szerokie

[4] *Моўная палітыка ў Беларусі ў 1990-я гады*, http://www.tbm-mova.by/monitoring16.html (dostęp: 15.01.2014).

możliwości wprowadzania języków ojczystych do placówek oświatowych i instytucji kulturalnych. Komunistyczne władze republiki czyniły gesty dowartościowujące zarówno język rosyjski, jak języki zamieszkujących Białoruś grup etnicznych[5].

Dopełnieniem ustawy o językach była *Ustawa o kulturze w Białoruskiej SRR* przyjęta 4 czerwca 1990 roku, nadająca osobom należącym do dowolnej grupy narodowościowej lub etnicznej mieszkającej na Białorusi prawo do zakładania szkół z językiem narodowym, teatrów, wydawnictw, muzeów, stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych, centrów kultury narodowej[6].

Najważniejszą rolę w procesie stanowienia polityki etnicznej i językowej odegrała *Ustawa o mniejszościach narodowych w Republice Białoruś*, przyjęta przez Radę Najwyższą z 11 listopada 1992 roku. Artykuł 3 ustawy zawierał kategoryczne stwierdzenie mówiące, że „niedopuszczalnym jest bezpośrednie lub pośrednie ograniczanie praw i swobód obywateli Republiki Białoruś z powodu ich przynależności do mniejszości narodowych". Następny artykuł mówił, że „nikt nie może domagać się od obywatela Republiki Białoruś określenia jego narodowej przynależności, ani w formie ustnej, ani pisemnej", ani odpowiadania na pytanie o narodowość. Artykuł 5 wymieniał prawa gwarantowane mniejszościom narodowym, w tym:

- prawo do pomocy ze strony państwa w zakresie rozwoju kultury i oświaty narodowej w języku narodowym,
- prawo do nauki i posługiwania się językiem narodowym,
- prawo do druku i rozpowszechniania informacji w języku narodowym,
- prawo do nawiązywania kontaktów kulturalnych z rodakami spoza Republiki Białoruś,
- prawo wyznawania dowolnej religii, spełniania narodowych i rytualnych obrzędów w języku narodowym,
- prawo do ochrony tradycji narodowych, rozwoju twórczości artystycznej i ludowej,
- prawo do powoływania swoich narodowych stowarzyszeń kulturalnych

[5] Н. Гілевіч, *Выбар*, Мінск 1993, s. 24.

[6] А. Білык (red.), *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў аб нацыянальна-культурным развіцці нацыянальных супольнасцей Беларусі*, Минск 1998, s. 8.

- prawo kandydowania do wszystkich organów władzy państwowej Republiki Białoruś na podstawie powszechnych, równych i bezpośrednich wyborów[7].

Prawa mniejszości narodowych zagwarantowane były także w ustawie Republiki Białoruś „o prawach dziecka" z 1993 roku. Dwa artykuły – 19 i 26 – dawały możliwość edukacji i wychowania każdego dziecka w jego języku ojczystym. Chodziło nie tylko o szkoły, lecz także domy dziecka i internaty, gdzie państwo miało obowiązek zapewnienia warunków do pielęgnowania ojczystego języka, kultury oraz zachowania tradycji narodowych[8].

Rozwiązania w sprawach polityki narodowościowej zgodne z ustawodawstwem międzynarodowym inicjowała głównie opozycja Białoruskiego Frontu Ludowego, którego program eksponował przede wszystkim potrzebę odrodzenia białoruskiej kultury i języka. Barierą dla realizacji tych postulatów była wszechobecna dominacja języka rosyjskiego. Zmiana oblicza kulturowego państwa wiązała się zatem z ograniczaniem obecności kultury i języka rosyjskiego w przestrzeni publicznej. Opozycja oskarżana przez postkomunistyczną nomenklaturę o nacjonalizm jako kontrargumentem posługiwała się hasłami wspierającymi aspiracje kulturalne i językowe wszystkich mniejszości narodowych. Równość języków i kultur w oczekiwaniach opozycji BFL wiązała się przede wszystkim z dowartościowaniem języka państwowego. Rosyjski przez działaczy Frontu często był określany jako pozostałość po sowieckim systemie kolonialnym. Zbliżone stanowisko do Frontu w sprawach polityki etnicznej zajmowała Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada, która ogólnikowo opowiadała się za równością wszystkich narodowości, kultur i języków oraz za zachowaniem białoruskiego jako języka państwowego. Odwołująca się do haseł liberalnych Zjednoczona Demokratyczna Partia Białorusi podzielała hasła o równości, lecz jednocześnie chciała bronić nabytych praw ludności rosyjskiej i była przeciwna redukowaniu obecności języka rosyjskiego w życiu

[7] *О национальных меньшинствах в Республике Беларусь*, „Ведомости Верховного Совета Республики Беларусь" 1992, nr 35.

[8] *Закон Рэспублікі Беларусь „Аб правах дзіцяці" (вытрымкі)*, [w:] *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў…*, s. 36.

publicznym. Komunistyczna Partia Białorusi przestrzegała przed narodzinami nacjonalizmu białoruskiego zagrażającego wszystkim obywatelom państwa; jego przejawy dostrzegała w działaniach Białoruskiego Frontu Ludowego domagającego się rygorystycznego przestrzegania przez organy państwa postanowień zawartych w ustawie o językach[9].

Po wyborach prezydenckich latem 1994 roku nowy szef państwa Aleksander Łukaszenka, dążąc do umacniania swojej władzy, rozpoczął walkę z opozycją Białoruskiego Frontu Ludowego oraz symbolami i systemem wartości, który reprezentowała ta organizacja. Działaczom BFL udało się w latach 1990–1991 roku przeforsować w Radzie Najwyższej ustawy stanowiące białoruski jedynym językiem państwowym oraz symbole państwa nawiązujące do tradycji niepodległościowych. Jego deputowani domagali się od rządu wdrożenia w życie tych zapisów prawa, co zmieniłoby oblicze kulturowe państwa. Łukaszenko, zwalczając opozycję, w pierwszej kolejności postarał się, na drodze referendum w czerwcu 1995 roku, o przywrócenie rosyjskiemu rangi języka państwowego oraz – w nieco zmienionej formie – radzieckiej symboliki państwa. Uczynienie rosyjskiego obok białoruskiego językiem państwowym zwalniało administrację i większość obywateli Białorusi wychowanych na radzieckich tradycjach z obowiązku uczenia się jedynego do tego czasu języka państwowego, którym w 1990 roku uczyniono białoruski. Urzędnicy, inżynierowie, lekarze, reprezentanci wielu innych zawodów nie musieli poznawać specjalistycznej terminologii w języku państwowym, jakim był białoruski. Oni ją znali w rosyjskim, przywróconym w 1995 roku do rangi państwowego.

Do czasu referendum status języka białoruskiego jako jedynego języka państwowego stawiał większość obywateli Białorusi, w tym także Białorusinów, przed koniecznością jego opanowania. Był on wprawdzie zrozumiały, lecz marginalnie wykorzystywany w przestrzeni publicznej, ponieważ w czasach radzieckich nauczano go głównie w wiejskich szkołach początkowych. Po referendum wszyscy znali język państwowy w formie czynnej i biernej, bowiem był to ten sam, w którym zdobywali edukację w Związku Radzieckim. Drugim językiem państwowym – białoruskim, najczęściej deklarowanym jako

[9] E. Mironowicz, *Historia państw świata XX wieku. Białoruś*, Warszawa 2007, s. 294–296.

ojczysty – prawie nie posługiwano się ani w życiu prywatnym, ani zawodowym. Polityka władz państwa zmierzała do tego, aby „wspólnoty etniczne" tworzące naród białoruski integrować na gruncie języka i kultury rosyjskiej.

W latach 1995–1996 Rada Najwyższa przyjęła szereg ustaw z pozoru chroniących obywateli przed konfliktami na tle narodowym, rasowym lub religijnym. W ustawach *O druku i innych środkach masowej informacji*, *O partiach politycznych* lub *O organizacjach społecznych* kategorycznie zakazano dyskryminacji jakichkolwiek języków, kultur i osób ze względu na ich narodowość, rasę lub religię[10]. W praktyce, powołując się na zapisy antydyskryminacyjne w ustawodawstwie, władze broniły dominującej roli języka rosyjskiego przed postulatami BFL oraz organizacji społecznych domagających się wprowadzenia białoruskiego do publicznych środków przekazu, administracji i szkolnictwa.

Do ustaw przyjmowanych w pierwszych latach niepodległości wprowadzano liczne poprawki, które mówiły o ochronie godności narodowej człowieka, jego mowy i kultury oraz umacnianiu przyjaźni i współpracy między narodami zamieszkującymi Republikę Białoruś. W ustawie *O wprowadzeniu zmian i uzupełnień do Ustawy Republiki Białoruś „O językach w Republice Białoruś"*, przyjętej przez parlament (Izbę Przedstawicieli i Radę Republiki) oraz podpisanej przez prezydenta w lipcu 1998 roku, każdy artykuł przypominał o dwóch równorzędnych językach państwowych. Państwo gwarantowało w tej nowelizacji tworzenie warunków do edukacji w języku białoruskim i rosyjskim. Ustawa wymagała, aby każdy kierownik placówki edukacyjnej znał oba języki państwowe. Enigmatycznie stwierdzono także, że „prawo do wychowania i edukacji w języku ojczystym mają osoby innych narodowości"[11]. Rozwinięcie tej myśli znajduje się w artykułach 22 i 23 ustawy, gdzie zapisano, że „na żądanie obywateli na podstawie decyzji lokalnych wykonawczych

[10] А. Билык, Ю. Уральский, *Защита прав лиц принадлежащих к национальным меньшинствам в Республике Беларусь*, [w:] *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў…*, s. 9.

[11] *Закон Рэспублікі Беларусь „Аб унясенні змяненняў і дапаўненняў у Закон Рэспублікі Беларусь »Аб мовах у Рэспубліцы Беларусь«"*, [w:] *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў…*, s. 35.

i decyzyjnych organów władzy mogą powstawać placówki przedszkolne lub wyodrębnione grupy, szkoły ogólnokształcące lub klasy, w których wychowanie prowadzi się w języku mniejszości narodowej". Obligatoryjnie wszystkie dzieci, w tym należące do mniejszości narodowych, miały obowiązek uczyć się języków państwowych oraz jednego obcego. Wychowanie i edukacja w języku danej mniejszości wymagały odpowiednich działań i zabiegów u miejscowej administracji, która ostatecznie podejmowała decyzje w sprawie organizacji szkół z językiem nauczania danej grupy narodowej.

Tryb organizacji i zasady funkcjonowania szkół lub klas z językiem wykładowym mniejszości narodowych szczegółowo określało *Pismo instrukcyjno-metodyczne* Ministerstwa Edukacji Republiki Białoruś z 10 marca 1998 roku[12]. Z jego treści wynika, że nauczanie języka ojczystego mniejszości narodowych może odbywać w szkołach przeznaczonych wyłącznie dla danej grupy etnicznej, w szkołach dwujęzycznych lub wydzielonych klasach. W pierwszym przypadku wszystkie przedmioty powinny być wykładane w języku mniejszości, z wyłączeniem historii i geografii Białorusi oraz języków państwowych. W szkołach dwujęzycznych i wydzielonych klasach w języku mniejszości powinna być przekazywana wiedza z historii, geografii, kultury i literatury narodu, do którego należy dana grupa etniczna.

Szkoła z językiem nauczania danej mniejszości – pisano – może być powołana na zasadzie wybudowania lub nabycia drogą kupna odpowiednich budynków przez zarejestrowaną na terenie Białorusi organizację reprezentującą określoną społeczność i przekazanie nieruchomości do użytkowania lokalnej administracji przy zachowaniu prawa jej własności. Administracja zobowiązywała się do organizacji procesu nauczania z zachowaniem reguł obowiązujących w szkolnictwie białoruskim. Szkołę jako placówkę prywatną może także prowadzić samodzielnie organizacja, która dysponuje budynkami, lecz proces edukacji musi być zgodny z prawodawstwem Republiki Białoruś, zwłaszcza w zakresie realizacji programów i planów nauczania zatwierdzonych przez białoruski resort oświaty.

[12] *Інструкцыйна-метадычнае пісьмо аб арганізацыі ў Рэспубліцы Беларусь навучання дзяцей, якія належаць да нацыянальных меншасцей,* [w:] *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў…*, s. 86–89.

Prawo w zakresie nauczania języka ojczystego mniejszości jest dość liberalne, lecz stawia wiele potencjalnych barier, których pokonanie wymaga wiele czasu i determinacji. Trwający od wielu lat zastój w rozwoju szkolnictwa mniejszościowego świadczy o tym, że bariery te stanowią skuteczną zaporę, a istniejące możliwości prawne rzadko są wykorzystywane. W piśmiennictwie eksponuje się tezę, że wraz z dojściem do władzy Aleksandra Łukaszenki szybko uregulowano podstawy prawne umożliwiające edukację wszystkim obywatelom w językach narodowych, a większość z nich korzysta z tego dobrodziejstwa[13].

Współczesne formy życia kulturalnego obecne w środkach masowego przekazu, piśmiennictwie oraz wszelkich instytucjach kulturalnych są powszechnie dostępne za pośrednictwem języka rosyjskiego. Centrum z rozbudowaną administracją stanowi jeden z elementów kształtujących wśród mniejszości narodowych poczucie zainteresowania państwa ich dziedzictwem kulturowym i jego upowszechnianiem. Wyniki spisów powszechnych pokazują jednak, że takie i podobne rozwiązania nie chronią przed postępującą asymilacją w kulturze rosyjskiej.

Nowe redakcje ustaw *O mniejszościach narodowych w Republice Białoruś* z 2003 roku czy *O kulturze w Republice Białoruś* z 2001 i 2004 roku jeszcze wyraźniej podkreślały równość wszystkich kultur, języków, narodowości, prawo do zachowania tożsamości i dziedzictwa kulturowego wszystkich grup etnicznych oraz wsparcie państwa dla wszelkiej aktywności prowadzącej do rozwoju ich życia kulturalno-oświatowego[14]. W nowelizacji ustawy *O kulturze w Republice Białoruś* (art. 10) potwierdzono wcześniejsze gwarancje rozwijania działalności kulturalnej, zachowania języka, zakładania szkół, stowarzyszeń, narodowych centrów kultury[15]. Poza atrakcyjnymi określeniami o prawach

[13] В. Касовіч, *Забеспячэнне адукацыйных патрэб нацыянальных меншасцей у Рэспубліцы Беларусь*, [w:] *Нацыянальная палітыка і міжнацыянальныя адносіны на Беларусі ў XX стагоддзі*, Мінск 1997, s. 161–169.

[14] І. Пушкін, *Заканадаўчыя асновы міжнацыянальных адносін у Рэспубліцы Беларусь (1991–2010)*, „Веснік Брэсцкага ўніверсітэта. Філасофія, паліталогія, сацыялогія" 2012, seria 1, nr 1, s. 75.

[15] *О культуре в Республике Беларусь. Изменения и дополнения. Закон от 14 мая 2001 г.*, [w:] *Абарона правоў асоб, якія належаць да нацыянальных меншасцей...*, s. 150.

mniejszości zawartymi w ustawodawstwie niewiele z tego wynika w życiu codziennym obywateli należących do największych „wspólnot etnicznych". Jest to dobre prawo, lecz w praktyce prawie niewykorzystywane przez potencjalnych zainteresowanych.

Język rosyjski w niepodległej Białorusi znacznie bardziej upowszechnił się w życiu codziennym obywateli niż w czasach Związku Radzieckiego i odgórnie realizowanej polityki rusyfikacji.

LITERATURA

Mironowicz E., Tokć S., Radzik R., *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok 2005.

Mironowicz E., *Historia państw świata XX wieku. Białoruś*, Warszawa 2007.

Білык А. (red.), *Зборнік міжнародных і рэспубліканскіх дакументаў аб нацыянальна-культурным развіцці нацыянальных супольнасцей Беларусі*, Мінск 1998.

Вынікі перапісу насельніцтва: для 60% насельніцтва беларуская мова – родная, „Народная Воля" (dostęp: 8.09.2010).

Гілевіч Н., *Выбар*, Мінск 1993.

Зимовский В. (red.), *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь*, Национальный Статистический Комитет Республики Беларусь, t. III, vol. III, Минск 2011.

Итоги переписи 2019: какие национальности живут в Беларуси, http://www.belmir.by/2020/09/11/итоги-переписи-2019-какие-национальност.

Касовіч В., *Забеспячэнне адукацыйных патрэб нацыянальных меншасцей у Рэспубліцы Беларусь*, [w:] *Нацыянальная палітыка і міжнацыянальныя адносіны на Беларусі ў XX стагоддзі*, Мінск 1997.

Моўная палітыка ў Беларусі ў 1990-я гады, http://www.tbm-mova.by/monitoring16.html.

О национальных меньшинствах в Республике Беларусь, „Ведомости Верховного Совета Республики Беларусь" 1992, nr 35.

Пушкін І., *Заканадаўчыя асновы міжнацыянальных адносін у Рэспубліцы Беларусь (1991–2010)*, „Веснік Брэсцкага ўніверсітэта. Філасофія, паліталогія, сацыялогія" 2012, seria 1, nr 1.

SUMMARY

Politics and linguistic problems in Belarus

The results of the censuses for the entire thirty years show a very clear increase in the share of Belarusians in the ethnic structure of Belarus. The percentage of Russians, Poles, Ukrainians, and Jews decreased. At the same time, the importance of the Russian language as the main means of social communication grew. Every third Belarusian citizen declared Russian as their mother tongue, while the percentage of Russians in the national structure of the state systematically showed a downward trend. The Russian language, as a means of communicating between the authorities and citizens, is apparently treated instrumentally and pragmatically, and is not assigned any political or ideological significance. The use of the Russian language is part of the norm of public behaviour. Ideological or political features are given to the Belarusian language. The applicable law guarantees the equality of the Belarusian an Russian languages in public life and possibility of the development of languages and cultures, but the current policy of the state authorities has granted a privileged status to the Russian language.

Keywords: Belarus, ethnic structure, language, politics, legislation

Słowa kluczowe: Białoruś, struktura etniczna, język, polityka, ustawodawstwo

FROM TRADITION TO INNOVATION. STUDIES INTO PROPER NAMES
Commemorative Book in Honour of Professor Leonarda Dacewicz

SUMMARY

The decision to prepare the monograph *Od tradycji do nowatorstwa. Studia nad nazwami własnymi* (*From Tradition to Innovation. Studies into Proper Names*) was made in connection with the 70th jubilee of Professor Leonarda Dacewicz, a linguist from the College of Linguistics of the Faculty of Philology of the University of Białystok, and the 45th anniversary of her professional career. Our intention was not only to honour these extremely important anniversaries in the life of the honourable Jubilarian, but also to appreciate her long and fruitful research in the field of onomastics, aimed at discovering the multiple aspects of the functioning of proper names. We hope that this book will be welcomed by both the professor and other linguists involved with research on onomastics, as well as all potential readers who wish to learn about this field.

Proper names, compared to other areas of vocabulary, are distinguished by strong connections to the time and place of their origin. They also belong to the culture in which they had developed. This means that they contain meanings, values, norms, and perceptions of reality that have formed over centuries in a given area and are bound to the culture that has developed there. They are also an expression of the relations between a given region and other countries, of the activities, aspirations, and emotions of its inhabitants. Thus, studies into the essence of proper names also reveal numerous facts from the field of history, geography, social and political realities. Proper names are an inexhaustible source of this knowledge. This wealth of content, accumulated by proper names, means that proprial terms can be analysed on many levels, with the use of various research tools and methods, not only strictly onomastic ones.

It was the proper names, which allow for the possibility of multi-directional interpretation, and the discipline exploring them – onomastics – which almost half a century ago attracted the attention of Professor Leonarda Dacewicz and have remained the main focus of her research to this day. She has devoted a vast number of various publications to these issues – over 200 separate items. Her body

of work is dominated by studies on the formation of the anthroponymic system (primarily family names) in the Polish-Lithuanian-East Slavic borderland in the fifteenth-nineteenth centuries, based mainly on material obtained as a result of the Professor's truly Benedictine work using source documents stored in domestic and foreign archives. These publications are widely known and very often quoted in the onomastic research community in Poland and beyond its eastern border. They significantly enrich Polish and Slavic onomastics, especially in terms of the description of regional personal names.

Most of the works collected in this volume also deal with onomastics. The authors of the individual chapters of the book, representing the Professor's home academic centre and other scientific circles in Poland (Lublin, Bydgoszcz, Gdańsk, Poznań, Olsztyn) and the Belarusian Vitebsk, are interested in various facets of proper names, along with their typological and chronological heterogeneity. The onymic – in particular anthroponymic – historical and contemporary material, occurring in the literary space and in vivid regional nomenclature, is analysed. The classic methods of researching anthroponyms, toponyms, and other proprial categories are discussed, as well as more innovative approaches, including those that emphasize the interdisciplinary nature of onomastics. There are also general summaries of the state of research on proper names. Studies into the historical, political, and linguistic conditions of the territories where the proper names considered by the Professor were born and function are an interesting element. Texts of a personal nature are a tribute to the distinguished Jubilarian, discussing the various stages of her professional work: research, teaching, and organization; her own name; assessing the undeniable value of her scholarly achievements; presenting her as an extraordinary personality, a teacher willing to pass on her knowledge and experience to students and young scholars, as well as an outstanding authority in the field of onomastics. Following a convention adopted by many jubilee publications, the presented volume is accompanied by a bibliography of previous publications by Professor Leonarda Dacewicz.

INDEKS OSOBOWY

A

Abramowicz Zofia 29–30, 34–35, 39, 44, 55, 60, 72, 75, 77, 86, 279
Abzianidze Kutaisi 53
Adamczykowa Zofia 148
Adamski Franciszek 31
Adamson Peter 207
Ahtisaari Martti 274
Ainiala Terhi 267
Akalis Scott 204
Aleksander I, car 308
Aleksander III, car 76
Alsztyniuk Anna 39
Anchimiuk Olga 32, 39
Andrejczyk Małgorzata 39, 93
Andrejewicz Urszula 39
Antonowicz Leonarda 71
Anusiewicz Janusz 70–71
Apanowicz W. Franciszek 52
Arkuszyn Hryhorij 138
Awdiejew Aleksy 112–113
Awramiuk Elżbieta 39

B

Baczewska-Murdzek Agnieszka 39
Baranow Andrzej 39
Barrière Bernadette 311
Bartoszewicz Albert 125
Batora Katarzyna 147
Bazylow Ludwik 302
Bąkowska Eligia 304
Bednarczuk Monika
Bereza Henryk 147
Bernstein Leonard 64
Beyzym Jan 68
Biegluk-Leś Weronika 34, 39
Bielecki Jan 99
Biernacka Maria 300
Biolik Maria 39
Bogdanowicz Elżbieta 15, 20, 24, 30, 32, 39, 111, 119, 279
Bona, królowa 222
Boroneusz Karol, bp, św. 308
Borzęcki Józef 67
Boutier Jean 311
Boyer Pascal 217
Breza Edward 60–61
Brown Dan 71
Brownsford Maria 68
Brudziński Joachim 117–118
Brzozowski Jacek 103
Bubak Józef 59, 62–64
Buczkowski Leonard 64
Budrowska Kamila 39
Bystroń Jan Stanisław 308, 311

C

Cacioppo John T. 204, 216
Chamerska Halina 300
Chaunu Pierre 304
Chaustowicz Mikołaj 125, 280
Chludzińska-Borzęcka Celina 67–68
Chodźko Leonard 64
Cholewa Joanna 39
Chomko Jolanta 15, 24, 29–30, 32, 39, 43
Churchill Winston 116
Cieślikowa Aleksandra 49
Citko Lilia 29–30, 39, 44, 54, 77, 176, 279
Cohen Leonard 64, 71
Compagnon Antoine 149, 166
Cyzman Marzenna 150, 157
Czaplicka-Jedlikowska Maria 39, 59–60, 72
Czaplicka-Niedbalska Maria 250
Czapliński Przemysław 148
Czarnecka Barbara 39
Czernyszewski Nikołaj 44
Czerwiński Grzegorz 29, 52
Czuczka Petro 136
Czykwin Jan 39
Czyżewski Feliks 39, 54, 123, 126, 128, 132, 134–137, 141, 171

Č

Čornejová Michaela 50

D

Dacewicz Leonarda 13–15, 17–18, 21, 23, 27–33, 35–38, 43–44, 50, 55, 59–60, 72, 77, 123–124, 169, 175, 250, 259–260, 279–280
Dajnowicz Małgorzata 300–301
Damian, św. 75–77, 87
David Jaroslav 50
Dąbrowicz Elżbieta 39
Delon Alain 119
DiCaprio Leonardo 71
Dioklecjan, cesarz 75
Dobroński Adam 300–301
Dobrzyńska Teresa 115
Domaciuk-Czarny Izabela 94
Dudek-Szumigaj Agnieszka 54, 125
Dworakowska Beata E. 39, 44, 50
Dziedzic Joanna 39
Dziewiałtowski Skoczek Stanisław 223, 235, 239

E

Eliade Mircea 204
Epley Nicholas 204, 216

F

Feliks IV, papież 76
Fros Henryk, ks. 61–62
Fuave-Chamoux Antoinette 312

G

Gajda Stanisław 149
Gałkowski Artur 39
Gasztołd Olbracht 221–222
Gloger Zygmunt 300
Głowacki Jerzy 161
Głowiński Michał 114, 159, 166
Gołębiowski Krzysztof 64–67
Gorlewska Ewa 39

Górski Konrad 94–95, 98, 102
Graf Magdalena 94–95, 97, 103
Grzegorczykowa Renata 112
Grzelka Monika 112
Grzenia Jan 62, 70, 261
Gudde Erwin G. 214
Guzowska Dorota 39

H

Haavio Martti 264
Habrajska Grażyna 112
Hajnal John 311–312
Halonen Tarja 274
Harbig Anna Maria 40
Harvalik Milan 40, 50
Head-König Anne-Lise 312
Hilbe Joseph M. 215

I

Iwanowski Marek A. 264
Iwaszkiewicz Jarosław 95

J

Jabłonowski Aleksander 221
Jamróz Adam 31
Jan III Sobieski, król 67
Jan III Waza, książę 266
Jan Paweł II, papież, św. 70
Jan Teolog, św. 77
Janicka Anna 40
Janicka-Krzywda Urszula 66, 73
Jarmusik Edmund 52
Jaszczołt Tomasz 301
Jędrzejko Ewa 151
Johnson Boris 116
Johnson Mark 114
Jung Kiju 215
Jurkowska Elżbieta 40
Justynian I Wielki, cesarz 76

K

Kaleta Radosław 280
Kaleta Zofia 63, 73
Kaliszuk Przemysław 148–149, 159, 161–162
Kamecka Małgorzata 40
Kamionowski Jerzy 40
Karaś Mieczysław 152
Karczewski Daniel 40
Karolczuk Marzanna 40
Karwatowska Małgorzata 40, 51–53, 147, 213
Kasabuła Tadeusz, ks. 34, 308
Kasperek Norbert 124
Katarzyna Jagiellonka 266
Kelrois Leonarde 71
Kieżuń Anna 40
Kłosińska Katarzyna 163
Kochanowska Urszula 40
Kojder Marcin 40, 54, 169, 175
Komorowski Bronisław 119
Kondratiuk Michał 30, 279
Kopaliński Władysław 106
Korotkich Krzysztof 107
Koseski Adam 124
Kosma, św. 75–77, 87
Kosyl Czesław 93–95, 98, 151, 158, 215
Kościewicz Katarzyna 40
Kościuszko Tadeusz 64
Kowalik-Kaleta Zofia 29, 44, 250
Kowerko-Urbańczyk Marta 40
Kozikowski Rafał 30
Krahel Tadeusz, ks. 308
Krasiński Zygmunt 64
Krawczak Tadeusz 300

Krzeszowski Tomasz Paweł 114
Kuczyński Stefan Maria 300
Kuć Joanna 30, 40
Kudzinowski Czesław 263
Kuklo Cezary 30, 40, 299–301, 304, 312
Kulawik Adam 97–98, 103
Kulesza Dariusz 40
Kupis Bogdan 66
Kurousu Satomi 304
Kuryłowicz Beata 30

L

Labocha Janina 111, 149
Lakoff George 114
Lalewicz Janusz 156
Lampinen Arja 270
Langacker Ronald 244
Laslett Peter 303, 313
Le Play Frederik 313
Lech-Kirstein Danuta 40
Lee James 312
Leonard, św. 59
Leppänen Teemu 270–272
Leszczyński Anatol 29, 52
Leś Mariusz 40
Lewandowska Leonarda 71
Lewandowski Janusz 119
Lewicka-Mroczek Ewa 40
Lisowskaja Ina 40
Lisowska-Magdziarz Małgorzata 211
Lissewski Piotr 112
Litwiniuk Jerzy 263–264
Litwiński Robert 52–53, 213
Lizyp z Sykionu 76
Lubicz-Łapiński Łukasz 300
Lukszyn Jurij 28, 44, 54
Lundh Christer 304
Lyons John 245

Ł

Łapicz Czesław 30
Łaszkiewicz Weronika 40
Ławski Jarosław 27–29, 40, 51–52
Łesiów Michał 17, 28
Łobodzińska Romana 50, 60
Łuc Izabela 51
Łukaszenka Alaksandr 326, 329, 332

M

Maciejauskiene Vitalija 54
Magda-Czekaj Małgorzata 40
Mäki Markus 272
Malec Maria 77–78, 83, 261
Malinowski Bronisław 260
Mandziuk Urszula 311
Marconi Leonard 64
Markowska Danuta 300
Matusiak-Kempa Iza 40
Maximovitch Eugenia 32
Michaluk Maryna 32, 40, 301
Miezienko Anna 40, 51
Migdał Jolanta 51
Mikadze Manana 40
Mikołaj I, cesarz 308
Mikołajczyk Mirosław 64
Mironowicz Eugeniusz 40, 321, 325, 329
Mithen Steven 217
Mocarz-Kleindienst Maria 223
Mordań Michał 40, 124–125, 228, 279
Mosiołek-Kłosińska Katarzyna 112
Myszka Agnieszka 40

N

Nosowicz Jan F. 44
Nowacki Albert 223
Nowowiejski Bogusław 30

O

Obrębska Anna 112
Ochiai Emiko 312
Okopień-Sławińska Aleksandra 114
Olech Barbara 51
Olejnik Marek 40, 54
Olszamowska-Skowrońska Zofia 68, 73
Oris Michael 312

P

Padewski Antoni, św. 308
Paikkala Sirkka 266
Pańkow Jevgenij 52
Pańkowska Ewa 40
Pérouas Louis 311
Perttula Heli 270
Pietraszek Leonard 71
Piłat Walenty 124
Piłsudski Józef 71
Pinker Steven 203
Piotrowska-Wojaczyk Agnieszka 51
Pisarek Walery 112
Pius IX, papież 67
Pius VI, papież 67
Pociecha Władysław 222
Pogłódek Małgorzata 51
Poniatowicz Bożena 40
Popow Igor 52
Poppel van Frans 312
Pozsgai Péter 312
Przybylski Ryszard 97
Puszkin Aleksander 44
Pytlak Bolesław 308

R

Raczkiewicz Nina 41
Radzik Ryszard 325
Rainò Päivi 273
Raszewska-Żurek Beata 29, 44
Rauhala Nelly 274
Redliński Edward 45
Rej Mikołaj 63
Remigiusz, bp, św. 62, 65–66
Rewkowska Leonarda 71
Riihonen Eeva 269–270
Romanik Anna 15, 21, 24, 30, 32, 41, 43
Romaniuk Zbigniew 280
Roszczenko Mikołaj 222–223
Rozumko Agata 41
Rutkowski Krzysztof 34, 41, 53
Rutkowski Mariusz 41, 104, 113, 115, 203, 212–214
Rygorowicz-Kuźma Anna 34, 41, 53
Rymut Kazimierz 69–70, 138
Rzetelska-Feleszko Ewa 94, 158, 163

S

Saarelma Minna 267–268
Sajewicz Michał 20, 41, 124, 131–132, 139, 175, 221, 223, 279–280
Sakowicz Anna 41
Sarnowska-Giefing Irena 94
Sawczuk Tomasz 41
Sawicka-Mierzyńska Katarzyna 41
Schetyna Grzegorz 119

Shavitt Sharon 215
Sidorowicz Zoja 41
Siedlecka-Karny Anna 41
Siegień Bazyli 52–53
Sieniawski Mikołaj 99
Sieradzki Andrzej 41, 243, 252
Sikorska-Kulesza Jolanta 299
Siwek Beata 223
Siwiec Adam 41, 51–53, 147, 159, 213–214
Sjöblom Paula 267
Skowronek Katarzyna 41, 212
Skulina Tadeusz 250
Sławiński Janusz 97, 114–115
Słoboda Agnieszka 252
Słowacki Juliusz 93, 95–99, 101–107
Słyk Marek 147–148, 159
Smakulska Joanna 21, 29–30, 43
Smith Gary 216
Smoleński Władysław 300
Sobczak Jan 124
Sobieska Maria Klementyna 62, 67
Sokólska Urszula 41, 103
Solmsen Friedrich 68
Sołowiej Dominik 28
Sommer Łukasz 264
Sosna Grzegorz 280
Sowa Franciszek 61–62
Sowiński Leonard 64
Spitznagel Ludwik 96, 99
Strawińska Anetta 41
Stuart Jakub 62
Suchowilska-Geniusz Alina 41
Supa Wanda 34
Szamryk Konrad 30, 41
Szczepankowska Irena 37–38, 41
Szcześniak Krystyna 41
Szerszunowicz Joanna 41
Szołtysek Mikołaj 312
Szołucha Aleksander 125
Szordykowska Barbara
Szot Adam, ks. 52
Sztachelska Jolanta 41
Szymula Robert 30, 41, 43

Ś

Śliwiński Piotr 148
Święcicka Małgorzata 60

Š

Štěpán Pavel 41

T

Tarasiuk Dariusz 139–140
Tarzia Antonio 76
Tatarkiewicz Anna
Teodoret, bp 75
Thien Magdalena 41
Tichoniuk Bazyli 131, 175, 224, 279
Timoszuk Mikołaj 125
Tokć Siarhiej 314, 325
Topolski Jerzy 299
Treugutt Stefan 102
Tusk Donald 117–119
Twaranowicz Halina 41

U

Uro Jarkko 269
Ursel Marian 93, 95–96, 101–102

V

Vegvari Valentina 53
Vinci da Leonardo 61, 64, 71

Virta Tiina 267
Viswanathan Madhu 215

W

Wajda Edyta 41
Walczak Bogdan 51
Wallius Anniina 273–274
Waltari Miki 266
Wańkowicz Melchior 103
Warchala Jacek 112
Warchoł Stefan 171
Wawrzykowska-Wierciochowa Dionizja 53
Waytz Adam 204, 216
Wejs-Milewska Violetta 41
Wesołowski Tomasz 301
Wieczorkiewicz Bronisław 161
Wilczyński Włodzimierz 131, 224
Wilkoń Aleksander 95
Wiśniewski Jerzy 281, 301
Witkowska Alina 97
Włoczewska Agnieszka
Wojan Katarzyna 41, 259, 264, 273
Wojciechowski Paweł 41
Wolnicz-Pawłowska Ewa 176
Wołosz Robert 53
Woźniak Anna 28
Wragge Clement Lindley 207
Wrześniewska-Pietrzak Marta 112
Wysocki Włodzimierz 32, 43–44
Wyszyńska Beata 41
Zgółka Tadeusz 112

Z

Złotkowski Piotr 41, 279–280
Zygmunt I Stary, król 99, 221
Żeromski Stefan 95

Ż

Żydek-Bednarczuk Urszula 151
Żygalova Maria 54

Ž

Žigo Pavol 50

*

Аркушин Григорій 124, 138, 134–135
Березович Елена 192
Білык Аляксандр (Билык Александр) 327
Гілевіч Ніль 327
Гусева Елена 200
Зимовский Владимир 322, 325
Зубкова Людмила 192
Кубрякова Елена 195
Лесів Михайло 171
Постовалова Валентина 195
Пушкин Игорь 332
Серебренников Борис 195
Телия Вероника 195
Топоров Владимир 189
Трійняк Іван 136
Уральский Юрий 330
Уфимцева Анна 195
Чучка Петро 136